

ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

RZECZPOSPOLITA UBEZPIECZONYCH

Historia ubezpieczeń społecznych w Polsce

A faded, blue-tinted historical photograph of a city street. In the foreground, a woman in a light-colored dress and hat walks away from the camera. To her right, a man in a dark suit and hat walks towards the camera. In the background, a vintage tram is visible, and several other pedestrians are scattered along the street. The architecture consists of multi-story buildings with many windows.

SPIS TREŚCI

- 3 TRUDNE POCZĄTKI**
Rewolucja przemysłowa i nieład ubezpieczeniowy (przełom XIX i XX w.)
- 7 TWORZENIE WŁASNEGO SYSTEMU**
Ubezpieczenia społeczne w niepodległej Polsce (1918–1933)
- 14 NOWOCZESNE KONCEPCJE**
Scalenie ubezpieczeń społecznych i utworzenie ZUS (1933–1939)
- 38 CZAS NADZWYCZAJNEJ PRÓBY**
ZUS w okresie okupacji (1939–1945)
- 52 ODBUDOWA, LIKWIDACJA I REAKTYWACJA**
ZUS w okresie PRL-u (1945–1979)
- 74 KARNAWAŁ, NOC I ŚWIT**
Od „Solidarności” przez stan wojenny do Okrągłego Stołu (1980–1989)
- 83 AKSAMITNA REWOLUCJA I PRZYSPIESZONA LEKCJA KAPITALIZMU**
ZUS w okresie transformacji (1989–1999)
- 88 OD PETENTA DO KLIENTA**
Współczesny system ubezpieczeń społecznych i nowoczesny ZUS (2000–2017)
- 108 WSPÓŁCZESNY SYSTEM UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**
- 114 ZUS W CZASIE PANDEMII I WOJNY W UKRAINIE**
- 118 W KIERUNKU ZAKŁADU USŁUG SPOŁECZNYCH**
- 122 KONTYNUUJEMY NAJLEPSZE TRADYCJE**



TRUDNE POCZĄTKI

Rewolucja przemysłowa i nieład ubezpieczeniowy (przełom XIX i XX w.)

Żarówka, telefon, radio, samochód, a także ubezpieczenia społeczne – chyba nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę, ale właśnie te wynalazki odmieniły świat na przełomie XIX i XX w. Dały ogromny impuls rozwojowy, z czasem trafiły pod przysłowiowe strzechy, ułatwiły ludziom codzienne życie i przyniosły nowe możliwości. Polska należy do tych krajów, które w dziedzinie ubezpieczeń społecznych od początku ich istnienia były liderami innowacyjności.

Przełom XIX i XX w. to czas ogromnych przemian, który objął wszystkie aspekty dotyczące człowieka. Rozwijały się przemysł, transport, nauka. Zmieniło się tempo i rytm życia. Znacznie wzrosła liczba ludności, zwłaszcza mieszkańców głównych centrów przemysłowych, ludzie masowo migrowali ze wsi do miast. Powstały specjalne dzielnice przemysłowe, rozwijało się budownictwo mieszkaniowe. Globalny charakter zmian ekonomicznych i industrialnych miał też negatywne skutki – wielkie kryzysy gospodarcze, bankructwa dużych zakładów przemysłowych pociągające za sobą bezrobocie itp. Okres ten charakteryzował się także bardzo dużą liczbą wypadków przy pracy i chorób, które powodowały utratę moż-

liwości zarobkowania i materialnych podstaw bytu całych rodzin. Aby rozwiązać te problemy nie wystarczała już prywatna działalność filantropijna. Wszystko to miało niebagatelny wpływ na zmiany w świadomości społecznej, obyczajach; sprawiło, że pojawiły się nowe idee i organizacje społeczne (np. partie polityczne, związki zawodowe). Masowe ruchy obywatelskie zaczęły wpływać na decyzje osób stanowiących o kształcie państwa – także w dziedzinie zabezpieczenia obywateli na wypadek różnych sytuacji losowych. W tym czasie na ziemiach polskich obowiązywało prawodawstwo zaborców.



Książeczka ubezpieczeniowa, 1910 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku



Karta ubezpieczeniowa, 1916 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku

Zabór niemiecki. Bismarckowski przełom

W 1873 roku nastąpił krach na światowych giełdach. Spowodował on wielki kryzys w Niemczech. Robotnicy ostro manifestowali swoje niezadowolenie. Kanclerz Niemiec Otto von Bismarck, aby zapobiec

rozruchom i uspokoić sytuację społeczną, wprowadził pierwsze ustawy ubezpieczeniowe. Tym samym stał się autorem podstaw współczesnego **powszechnego systemu emerytalnego**.

W bismarckowskich Niemczech i na ziemiach polskich pod zaborem niemieckim ubezpieczony miał zagwarantowaną bezpłatną opiekę lekarską, leki, środki opatrunkowe oraz...
okulary i protezy.



Dokument potwierdzający wysokość świadczenia rentowego, 1917 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Płocku



Toruń – ulica Szeroka, ok. 1910 r. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu

W 1883 r. wprowadził ustawę o ubezpieczeniach chorobowych, która zobowiązywała każdego pracodawcę do cotygodniowej wpłaty składki ubezpieczeniowej do właściwej kasy chorych w gminie. Jeśli ktoś nie wywiązywał się w terminie z tego obowiązku, był karany grzywną. Stawka ubezpieczenia chorobowego stanowiła 3–4% płacy, z czego 2/3 tej kwoty potrącano

z zarobku pracownika, a 1/3 płacił pracodawca. Rozwinięciem świadczeń ubezpieczeniowych były kolejne ustawy: z 1884 r. – gwarantująca prawo do leczenia, jak również renty na skutek niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, oraz z 1889 r. – przyznająca robotnikom m.in. prawo do emerytury po ukończeniu 70 roku życia (uznawano wówczas, że po osiągnięciu wieku 70 lat jest się niezdolnym do wydajnej i w pełni wartościowej pracy).

ŚWIADCZENIA CHOROBY

W Niemczech wypłata zasiłku chorobowego następowała po trzecim dniu choroby. Ubezpieczony otrzymywał co najmniej połowę przeciętnego dziennego zarobku (maksymalnie pełne dzienne wynagrodzenie).

Te trzy ustawy z lat 1883, 1884 i 1889 uznawane są za początek kompleksowego systemu ubezpieczenia społecznego, opartego na przymusie uczestnictwa. System finansowany był przez pracowników i pracodawców. Dodatkowo przewidziano też dopłaty z budżetu państwa – w zamian za to organy publiczne zwolnione były z obowiązku zapewnienia opieki społecznej.



19 lipca 1911 r. wydano ustawę kodyfikującą prawo ubezpieczenia społecznego pod nazwą Ordynacja Ubezpieczeniowa Rzeszy. Była ona wielokrotnie nowelizowana, ale obowiązuje do dnia dzisiejszego.

Bescheinigungen – karta kwitowa potwierdzająca wpłatę składek z 1903 r.
Zbiory ZUS Oddział w Częstochowie

Zabór austriacki. C.K. ubezpieczenia



Kraków, ulica Grodzka przed rokiem 1916. Fotopolska.eu

Nieco inaczej rozwiązania systemu ubezpieczeń wyglądały w monarchii austro-węgierskiej. Pierwsze próby w tym zakresie podjęto już w 1859 r., jednak nie można ich zaliczyć do rozwiązań nowoczesnych. Powszechny system ubezpieczeń społecznych pojawił się na tych ziemiach dopiero po wprowadzeniu ustaw o obowiązkowym ubezpieczeniu od wypadków przy pracy

(w 1887 r.) oraz na wypadek choroby (w 1888 r.), które rozszerzały grono objętych ubezpieczeniami (ubezpieczeniami nie byli objęci jedynie pracownicy rolni, leśni i służba domowa). Świadczenia wypadkowe były realizowane przez 7 zakładów ubezpieczeniowych posiadających osobowość prawną, które były tworzone na szczeblu poszczególnych krajów koronnych.

ŚWIADCZENIA CHOROBY I EMERYTALNE

Wysokość renty wypadkowej stanowiła 60% średniej płacy poszkodowanego w ostatnim roku. Z kolei realizacja ubezpieczeń chorobowych należała do kas chorych, które także miały osobowość prawną. Wypłacane przez nie świadczenia obejmowały m.in. opiekę lekarską, zasiłki chorobowe (75% zarobków) oraz zwrot kosztów pogrzebu. Wysokość emerytury wynosiła natomiast 1/3 ostatniego wynagrodzenia pracownika. ①

W 1889 r. powołano do życia pierwszą instytucję ubezpieczeniową na ziemiach polskich – Zakład Ubezpieczenia Robotników od Wypadków we Lwowie. Zatrudnieni w niej byli polscy pracownicy. Językiem urzędowym był polski. Dzięki temu Zakład ten stał się kuźnią kadr dla wielu polskich instytucji ubezpieczenia społecznego w niepodległej Polsce.

Lwów, plac Halicki i ul. Karola Ludwika, ok. 1910 r. Fotopolska.eu

SPRZEDAŻ MAREK



Z powodu niedojrzałości ówczesnego systemu ubezpieczeń społecznych konieczne były akcje charytatywne.

Stefan Norblin, Muzeum Plakatu w Wilanowie

Johann Kaspar Bluntschli, profesor i historyk prawa, uważał wprowadzenie ubezpieczeń społecznych nie tylko za postępowanie cywilizacyjne, ale wręcz za czynnik pobudzający rozwój ekonomiczny kraju. „Twierdzenie, że w czasach obecnych w instytucjach ubezpieczeń mieści się rozkwit rozwoju ekonomicznego, nie jest za śmiałym. Żadna instytucja nie zapewnia bowiem i nie wzmaga tak skutecznie ekonomicznej swobody i samodzielności każdego obywatela, jego niezawisłości od wsparcia i jałmużny, a tym samym jego godności obywatelskiej [...]. Instytucja ta działa dobroczynnie nawet poza kres życia ludzkiego, gdyż zdolna jest pozostałym wdowom i sierotom wynagrodzić chociaż częściowo stratę poniesioną przez śmierć tego czynnika, który był siłą ochraniającą i utrzymującą rodzinę”. (*Monografia Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie*, Kraków 1886). [Forma wszystkich cytatów zgodna z oryginałami – przyp. red.]



Zabór rosyjski. Wschodnie zapóźnienie



W rosyjskiej ustawie o ubezpieczeniu robotników można było m.in. przeczytać, że „[...] ubezpieczenie robotników jest obecnie jednym z ważniejszych zadań w sferze socjalnej. Kwestia ta pojawiła się na bazie zmian w położeniu robotników, spowodowanych rozwojem wielkiego przemysłu. [...] Rozróżnia się kilka kategorii utraty zdolności do pracy: na skutek choroby, nieszczęśliwych wypadków, inwalidztwa i starości. [...] Organizacja ubezpieczeń w przypadku choroby sprowadza się do stworzenia szczególnego rodzaju kas, nazywanych zazwyczaj chorobowymi. Celem owych kas jest okazywanie wsparcia finansowego robotnikom, którzy ulegli chorobie, danie im pomocy medycznej, lekarstw, leczenia szpitalnego; kasy te wydatkują również środki dla matek po porodach i dla rodzin zmarłych członków kas. Petersburg, 6 lipca 1912 r.” (W.P. Litwinow-Falinski, *Nowyje zakony o strachowanii raboczich*, fragm. tłum. A. Knyt).

Strajk gazeciarzy. Warszawa, listopad 1905 r. Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona

Warszawa w okresie zaboru rosyjskiego, 1913 r. Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona

Najgorzej kwestia ubezpieczeń społecznych wyglądała w zaborze rosyjskim. W porównaniu z pozostałymi państwami zaborczymi system ubezpieczeniowy funkcjonował w szczątkowej formie – dotyczył

tylko urzędników państwowych. Pierwsze ustawy w tym zakresie, dotyczące robotników, zostały wprowadzone dopiero w 1912 r. – jedna regulowała ubezpieczenia chorobowe, a druga ubezpieczenia od wypadków przy pracy. Przepisy obu tych aktów prawnych stosowano jednak w zakładach zatrudniających co najmniej 20, a zwykle co najmniej 30 pracowników. Opłacanie składek ubezpieczeniowych było obowiązkiem pracowników (1/3 wysokości składki) i pracodawców (2/3 wysokości składki). Na ziemiach polskich będących pod zaborem rosyjskim ubezpieczenia te praktycznie nie zostały wprowadzone. ②

Rozwój ustawodawstwa ubezpieczeniowego nastąpił dopiero kilka lat po rewolucji październikowej, kiedy w 1922 r. wprowadzono materialne scalenie wszystkich ubezpieczeń. Obejmowało ono niemal wszelkie możliwe przypadki i gwarantowało ochronę pracownikom, a także członkom ich rodzin.



ŚWIADCZENIA CHOROBOWE, PORODOWE I ZASIŁKI POGRZEBOWE

Świadczenia chorobowe (do 13 tygodni), porodowe (do 6 tygodni) i zasiłki na wypadek śmierci wypłacały kasy chorych.

TWORZENIE WŁASNEGO SYSTEMU Ubezpieczenia społeczne w niepodległej Polsce (1918-1933)

Po odzyskaniu niepodległości odrodzone państwo polskie stało się przed poważnym zadaniem stworzenia jednolitego i nowoczesnego systemu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności należało ujednolicić to, co już istniało, a więc ustawodawstwo pozaborcze, a ponadto dostosować je do nowych realiów społeczno-politycznych. Gospodarka odradzającego się państwa polskiego znajdowała się w stanie głębokiego kryzysu spowodowanego rabunkową polityką państw zaborczych i zniszczeniami po I wojnie światowej. W takiej sytuacji wprowadzenie powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych było zarówno ogromnym wyzwaniem, jak i wyjątkową szansą na stworzenie silnych społecznych podstaw rozwoju gospodarczego.

Pierwsze prace nad stworzeniem polskiego systemu ubezpieczeń społecznych rozpoczęło się jeszcze

w trakcie I wojny światowej – odpowiedzialny był za nie Departament Pracy Tymczasowej Rady Stanu.

Już w 1919 r. w okólniku dla Ministerstwa Skarbu dotyczącym formułowania pism urzędowych zalecano, aby w pismach, a nawet w aktach prawnych stosować prosty język, „przestrzegać stylu jasnego i zwięzłego”, zdania składać w stronie czynnej, unikać wyrazów „obcych duchowi języka polskiego, ponieważ język polski jest dość bogaty, aby starczył na użytek naszych urzędów”. W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 15 maja 1929 r. ukazał się natomiast okólnik, który zawierał zbiór zasad i form technicznego opracowywania ustaw i rozporządzeń.

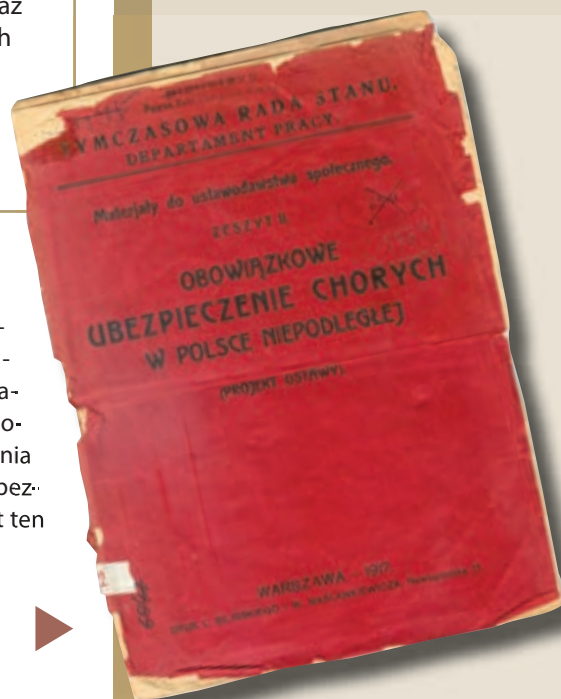
Polskie elity polityczne i intelektualne były świadome roli ambitnych przedsięwzięć socjalnych, które jednoczyłyby odradzające się państwo polskie terytorialnie i społecznie. Przy opracowywaniu projektu ustawy dotyczącej ubezpieczenia na wypadek choroby korzystano z danych dotyczących organizacji kas chorych

w Niemczech, Austrii i Rosji. Zaproponowane rozwiązania nie były jednak kalką z obcych systemów, ale oryginalnym projektem polskich prawodawców. Już wówczas postulowano konieczność scalenia organizacyjnego wszelkich ubezpieczeń społecznych. Projekt ten

Okładka projektu ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu chorych, opracowana przez Departament Pracy Tymczasowej Rady Stanu. Wydrukowano jedynie 500 egzemplarzy tego projektu. Jeden z nich znajduje się w bibliotece w Centrali ZUS. Zbiory ZUS



Dekret z 11 stycznia 1919 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, podpisany przez Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.
Rządowe Centrum Legislacji



„[...] wszystkim robotnikom i pracownikom zakładów przemysłowych, które zgodnie z dekretem Naczelnika Państwa z dnia 23 listopada 1918 r. pozostają pod zarządem władz polskich, o ile robotnicy i pracownicy ci znajdowali się w dniu objęcia przez władze polskie na posterunku, przyznaje się jednorazowy zasiłek w wysokości marek polskich 600 na osobę”.

Fragment dekretu z 23 listopada 1918 r.

1

stał się podstawą dekretu „o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby”, podpisanego przez Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego 11 stycznia 1919 r. Jeszcze przed podpisaniem tego dekretu, 23 listopada 1918 r., czyli niecałe dwa tygodnie po podpisaniu zawieszenia broni kończącego I wojnę światową, rząd Jędrzeja Moraczewskiego przyznał robotnikom i pracownikom przemysłu specjalny, jednorazowy zasiłek. ❶ Po ukonstytuowaniu się organów władzy II Rzeczypospolitej prace nad

systemem ubezpieczeń społecznych przejęło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Ujednolicanie systemu ubezpieczeń trwało kilkanaście lat i odbywało się etapami. Podpisany przez Józefa Piłsudskiego dekret o ubezpieczeniu na wypadek choroby nie został jednak przekazany do zatwierdzenia Sejmowi, podobnie jak projekt ustawy z 1920 r., która miała wprowadzić na terenie całego kraju powszechny i jednolity system ubezpieczenia społecznego dla wszystkich pracowników i od wszelkich ryzyk losowych.

Powody zastoju w prawodawstwie dotyczącym ubezpieczeń:

- obawa przed wzmocnieniem władzy Piłsudskiego i blokowanie proponowanych przez niego projektów aktów prawnych (nota bene 19 maja 1920 r. Sejm uchwalił „swoją” ustawę o ubezpieczeniu na wypadek choroby, w której znalazły się niemal wszystkie tezy z dekretu Piłsudskiego z 11 stycznia 1919 r.)
- wojna polsko-bolszewicka z 1920 r., która wstrzymała prace legislacyjne niezwiązane z wojną
- wprowadzenie w 1919 r. na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego powszechnych ubezpieczeń na wypadek choroby na warunkach porównywalnych do ubezpieczeń

obowiązujących w zaborze pruskim, co spowodowało duży opór pracodawców, na których spoczął obowiązek odprowadzania składek, i sprzeciw pracowników dużych zakładów przemysłowych, w których funkcjonowały znacznie korzystniejsze ubezpieczenia prywatne

- fatalna sytuacja finansowa i galopująca inflacja (od 1923 r. wręcz hiperinflacja), które stanowiły prawdziwe zagrożenie dla podstaw finansowych systemów ubezpieczeniowych i sprawiały, że realna wartość wypłacanych świadczeń spadała w zastraszającym tempie
- ówczesne życie społeczno-gospodarcze i polityczne, którego wynikiem była blokada postulatów ugrupowań lewicowych przez konserwatyzm ugrupowań centroprawicowych.

Najpierw wprowadzono ubezpieczenia na wypadek choroby i połogu



W maju 1920 r. została uchwalona ustawa o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. Było to praktycznie powtórzenie założeń dekretu o ubezpieczeniu na wypadek choroby z 11 stycznia 1919 r. Ustawa obowiązywała do momentu wejścia w życie ustawy scaleniowej (1933 r.). Ten akt prawny miał największe znaczenie dla ziem byłego zaboru rosyjskiego, ponieważ obowiązujące na nich ustawodawstwo obejmowało niewielką liczbę zatrudnionych.

Przepisy ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby stosowane były na terenie całego kraju, z wyjątkiem Górnego Śląska, na którym obowiązywała niemiecka ordynacja ubezpieczeniowa z 1911 r.

Ustawa (znowelizowana w 1923 r.) wprowadzała nowatorską zasadę powszechności tego ubezpieczenia zdrowotnego, także dla pracowników rolnych i leśnych oraz służby domowej. Z obowiązku ubezpieczenia chorobowego zwolnieni byli najlepiej zarabiający (osoby, któ-

rych roczny zarobek przekraczał 30 000 marek polskich – właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dyrektorzy naczelni itp. oraz wyżsi urzędnicy państwowi powołani na podstawie nominacji, ponieważ uznawano, że stać ich było na leczenie prywatne.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego obowiązywało „ubezpieczenie na wypadek choroby”. Było to pojęcie szersze niż obecnie. Nie stosowano bowiem podziału na ubezpieczenie chorobowe i zdrowotne, a lecnictwo ubezpieczeniowe było integralną częścią systemu ubezpieczeń społecznych. System ubezpieczenia na wypadek choroby zapewniał pracownikom i ich rodzinom opiekę lekarską, świadczenia pieniężne, leki, leczenie szpitalne.



Wnętrze gabinetu lekarskiego. Narodowe Archiwum Cyfrowe

W ramach ubezpieczenia przysługiwało leczenie w szpitalu w tzw. trzeciej klasie, czyli w sali kilkunastoosobowej. Jeżeli ktoś chciał przebywać w osobnym pokoju, musiał dopłacić za wyższy standard. Ustawa wprowadzała całkowicie bezpłatne leczenie stomatologiczne w pełnym zakresie.



Higienistka wydaje matkom mleko dla dzieci w stacji opieki nad matką i dzieckiem. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Dokument potwierdzający członkostwo w Kasie Pensyjnej (forma prywatnego, grupowego ubezpieczenia emerytalnego), 1929 r. Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku



Józef Szczepański, jeden z 5 pracowników poznańskiego Zakładu, którzy zostali w 1922 r. wysłani z Poznania do Królewskiej Huty (czyli dzisiejszego Chorzowa) w celu zorganizowania tam oddziału. Zbiory ZUS, Oddział w Chorzowie



Tablica pamiątkowa w budynku oddziału ZUS w Chorzowie. Zbiory ZUS, Oddział w Chorzowie

Kasy chorych miały osobowość prawną i własne organy egzekucyjne, co pozwalało na dość skuteczne ściąganie zaległych składek. Posiadały szeroką autonomię i samorząd. Nadzór nad kasami sprawowało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Obowiązkowi ubezpieczenia podlegały wszystkie osoby utrzymujące się z pracy najmniej. Pracodawca miał obowiązek zgłosić pracownika do ubezpieczenia na piśmie w ciągu 3 dni od momentu zatrudnienia. Jeżeli tego nie zrobił, czekała go kara pieniężna. Kasy chorych udzielały pomocy lekarskiej i wypłacały zasiłki pieniężne w razie choroby i połogu oraz zasiłki pogrzebowe. W czasie choroby ubezpieczonym przysługiwała darmowa porada lekarska, bezpłatne leki i środki opatrunkowe oraz tzw. środki pomocnicze, np. protezy, służące utrzymaniu zdolności do zarobkowania.

2



Budynek Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie (Chorzowie), lata trzydzieste XX w. Biblioteka Śląska w Katowicach, zbiory ZUS, Oddział w Chorzowie

System funkcjonował dzięki powołaniu niemal 300 kas chorych (kasy utworzono w każdym powiecie oraz w większych ośrodkach miejskich). ②

Składki na ubezpieczenie chorobowe opłacali ubezpieczeni (2/5 wysokości składki) i pracodawcy (3/5 wysokości składki).

ŚWIADCZENIA CHOROBY I MACIERZYŃSKIE

Zasiłek chorobowy był wypłacany przez 26 tygodni, z możliwością przedłużenia do 39 tygodni, w wysokości 60% wynagrodzenia, a zasiłek połogowy, w wysokości 100%, wypłacany był przez 8 tygodni, z czego 6 musiało przypadać po porodzie. Matki były objęte opieką lekarską przed położeniem, w jego trakcie i po nim. Jeżeli niezdolność do pracy po porodzie przekraczała okres wskazany w ustawie, wówczas młodej matce przysługiwał zwykły zasiłek chorobowy.

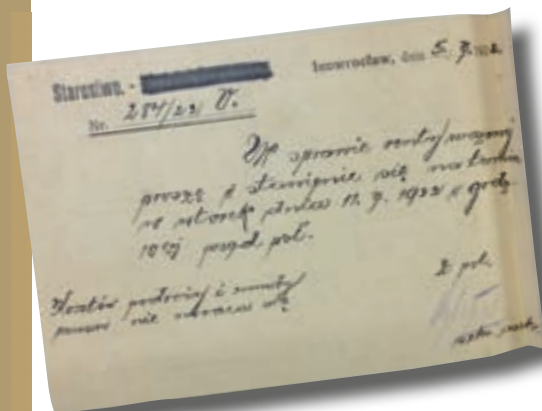
Potem ubezpieczenia od wypadków przy pracy...

Obok ubezpieczeń chorobowych funkcjonowały także ubezpieczenia od wypadków przy pracy. Ponieważ na terenach byłego zaboru rosyjskiego nie były one dotychczas stosowane, w 1924 r. wprowadzono tam roz-

wiązania funkcjonujące w dawnym zaborze austriackim. Były one korzystniejsze dla ubezpieczonych niż przepisy pruskie, ponieważ składka na te ubezpieczenia była płaconą wyłącznie przez pracodawcę.

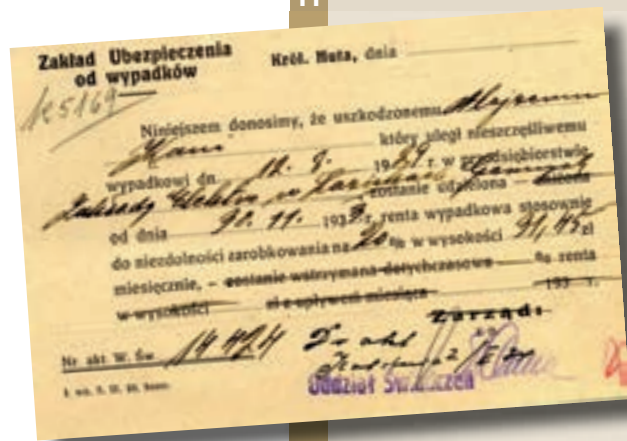


Karetka pogotowia należąca do Kasy Chorych w Łodzi. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Wzwanie do stawienia się w Wydziale Powiatowym Starostwa w Inowrocławiu w sprawie ustalenia wysokości renty, 1922 r.

Zbiory ZUS, Oddział w Bydgoszczy



Niewidomy listonosz Stanisław Słupek z synem w drodze do Kancelarii Prezydenta RP z podaniem o emeryturę. Warszawa, 1932 r.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zaświadczenie o przyznaniu renty wypadkowej. Królewska Huta, 1933 r.

Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku

Liberalna gazeta „Ilustrowana Republika” (1930, nr 343) opublikowała artykuł *Reforma ubezpieczeń społecznych*, którego autor zwracał uwagę na mankamenty takiej sytuacji: „W chwili obecnej obowiązuje w Polsce aż dziesięć różnych systemów ustawowych w zakresie ubezpieczeń społecznych, przyczem w każdej z czterech dzielnic ubezpieczenia te są w inny sposób ze sobą skombinowane. Górnik górnośląski np. podlega aż pięciu instytucjom, z których każda prowadzi go w swej ewidencji, oblicza jego składki, udziela mu świadczeń i kontroluje. Są to: Kasa Chorych, Zakład Ubezpieczeń na wypadek Inwalidztwa, Kasa Pensyjna Spółki Brackiej, Zakład Ubezpieczeń od wypadku i Fundusz Bezrobocia. Oczywiście, iż w tych warunkach scalenie [...] ubezpieczeń w jednej instytucji wysuwa się na plan pierwszy. W tym kierunku idzie obecny dekret [z 29 listopada 1930]: tworzy się Kasy Ubezpieczeń Społecznych jako najniższe jednostki organizacyjne, Zakłady Ubezpieczeń obejmujące kilka lub kilkanaście kas oraz Izbę Ubezpieczeń jako najwyższą instancję w tej dziedzinie. Scaleniu natomiast nie podlegają dwa ubezpieczenia: emerytalne dla pracowników umysłowych i na wypadek bezrobocia dla wszystkich pracowników. Wyłączenie tych dwóch instytucji z ogólnej Izby Ubezpieczeń umotywowane jest tem, iż [...] zachodzi zbyt duża różnica pomiędzy emeryturą pracownika umysłowego, przyznaną mu w poprzedniej ustawie, a emeryturą wprowadzoną obecnie dla pracowników fizycznych [...]. Dalszą zmianą, która ma nastąpić jest rozszerzenie ubezpieczeń również na wszystkich pracowników rolnych (dotąd wieś z niewielkimi wyjątkami – wielkopolska) ubezpieczeniom nie podlegają [...]. Ogólna liczba ubezpieczonych dojdzie zapewne do jakichś 3 i pół miliona osób, co przy 12 procentowej składce i przy przeciętnym zarobku, wynoszącym, dla miast 7 zł., dla wsi 3 i pół zł. dziennie, da rocznie Izbie Ubezpieczeń około 900 milionów złotych tytułem składek, a więc prawie dwa razy tyle co obecnie”.

...i ubezpieczenia w razie zgonu

W razie zgonu wypłacano zasiłek trzytygodniowemu zarobkowi. pogrzebowy w wysokości równej

Wciąż jeszcze nie powszechne

Paradoksalnie skutkiem nowelizacji istniejących przepisów i wprowadzania nowych rozwiązań było coraz większe zróżnicowanie ubezpieczeń i pogłębianie się różnic nie tylko między ziemiami dawnych zaborów, ale także pomiędzy poszczególnymi warstwami społeczeństwa. Chociaż ubezpieczenia społeczne w założeniu były powszechne, de

facto tylko 1/6 społeczeństwa była nimi objęta. Powodem była przede wszystkim ówczesna struktura społeczna – aż 70% ludności Polski zamieszkiwało na wsi. W miastach ubezpieczeniami objęci byli pracownicy najemni, ale właściciele dużych firm oraz osoby najlepiej zarabiające były zwolnione z obowiązku ubezpieczenia chorobowego.³

Świadczenia emerytalne wypłacane w Polsce pod koniec lat dwudziestych XX w. były jednymi z najwyższych w Europie.

Jako pierwsi w niepodległej Polsce ubezpieczeniami emerytalnymi, na mocy ustawy z 11 grudnia 1923 r., objęci zostali pracownicy służby państwowej. Stworzono dla nich odrębny system ubezpieczeń. Ogół pracowników umysłowych uzyskał prawa do emerytury na mocy roz-

porządzenia prezydenta RP z 1927 r., zaś robotnicy z terenu byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego dopiero w 1933 r. na mocy ustawy scaleniowej (robotnicy z terenów byłego zaboru niemieckiego byli objęci ubezpieczeniem emerytalnym na mocy przepisów pozaborbzych).



Odrodzone państwo polskie musiało stworzyć system ubezpieczeń społecznych od podstaw. Do tego czasu pomoc niesły organizacje filantropijne i osoby prywatne.
Muzeum Plakatu w Wilanowie

Ustawa nie używała terminu „ubezpieczenie”, a „zabezpieczenie” pracowników na wypadek bezrobocia, ponieważ gwarantowana na jej mocy ochrona nie miała charakteru stricte ubezpieczeniowego. Źródłem finansowania miały być tzw. wkładki (odpowiednik składek). Pierwotnie wysokość wkładki wynosiła 2% zarobków ubezpieczonego. Po kryzysie (w 1929 r.) wprowadzono dwie nowele odnośnie finansowania ubezpieczeń na wypadek bezrobocia: ustawa z 17 marca 1932 r. dotycząca robotników oraz ustawa z 22 marca 1933 r. dotycząca pracowników umysłowych. Wkładkę na ubezpieczenie robotników sezonowych podwyższono dwukrotnie, a dla pracowników umysłowych do 2,8% zarobków. Wartość wkładki w latach dwudziestych XX w. w 3/4 obciążała pracodawcę, a w 1/4 pracownika. Po nowelizacji przepisów dotyczących pracowników umysłowych udział pracownika w jej pokryciu zwiększono o 0,6%. W obu przypadkach (robotników i pracowników umysłowych) zaostrożono kryteria wypłaty zasiłku po utracie zatrudnienia (np. wydłużono okresy wyczekiwania na zasiłek dla robotników z 20 do 26 tygodni wcześniejszego okresu opłacania wkładek, a dla pracowników umysłowych z 12 do 24 miesięcy wcześniejszego opłacania wkładek).

4



Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, w tle siedziba Zakładu. Poznań, 1930 r.
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Karta ubezpieczeniowa Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu. Zbiory ZUS Oddział w Poznaniu



Sposób na bezrobocie

Nowością były ubezpieczenia od bezrobocia. Ich wprowadzenie zaproponowano już w 1919 r. podczas Międzynarodowej Konferencji Pracy, która odbywała się w Waszyngtonie. Również przedstawiciele Polski brali w niej udział i podjęli zobowiązania postulowane w trakcie obrad. Tuż po odzyskaniu niepodległości nie było w naszym kraju regulacji prawnych, które umożliwiłyby zabezpieczenie pracowników w razie bezrobocia. Jednak już 4 listopada 1919 r. wydano ustawę o doraźnej pomocy dla bezrobot-

nych. Konstytucja marcowa z 1921 r. gwarantowała każdemu obywatelowi prawo do opieki państwa nad jego pracą, a w razie jej braku, choroby, nieszczęśliwego wypadku lub niedołatwienia do ubezpieczenia społecznego (które miała ustalić odrębna ustawa). Dlatego w 1924 r. wydano ustawę o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. 4
Czyniło to z Polski nowoczesny kraj znajdujący się w europejskiej czołówce państw otaczających opieką socjalną swoich obywateli.

Polska była, w roku 1927, jednym z założycieli Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego AISS (Association Internationale de la Sécurité Sociale) (obecnie ISSA).

**Fundusz Bezrobocia
w Krakowie. Wydawanie
zaświadczeń i książeczek
uprawnających
do pobierania zasiłku.**
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Przed wojną w Europie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia funkcjonowały jako obowiązkowe jedynie w Austrii (od 1920 r.), we Włoszech (od 1923 r.), w Polsce (od 1924 r.) oraz w Niemczech (od 1927 r.).

Połowa kwot, z których finansowana była wypłata zasiłków, pochodziła z zakładów pracy, a reszta z dopłat Skarbu Państwa. Powołano Fundusz Bezrobocia, który miał własną osobowość prawną i działał pod kontrolą Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Fundusz był instytucją z pogranicza prawa ubezpieczeniowego i tzw. administracji pracy. Zabezpieczeniem na wypadek bezrobocia objęci byli tylko pracownicy jednostek zatrudniających powyżej pięciu pracowników. ⁵

Dla pracowników umysłowych został stworzony system zabezpieczenia na wypadek bezrobocia na podstawie rozporządzenia prezydenta Ignacego Mościckiego z 24 listopada

1927 r. ⁶

Pod koniec lat dwudziestych XX w. pracownik umysłowy przeciętnie miesięcznie zarabiał około 200 zł, chociaż wyższe zarobki nie należały do rzadkości. Kwota zasadnicza renty starczej (czyli emerytury) wynosiła dla niego 80 zł. Płaca robotnika natomiast kształtowała się na poziomie 88 zł, a renta wynosiła 35 zł. 10 lat później, czyli pod koniec lat trzydziestych ubiegłego wieku, płace pracowników umysłowych wynosiły od 60 do ponad 800 zł miesięcznie, jednak statystyczne średnie zarobki tej kategorii pracowników wynosiły około 280 zł (Mały Rocznik Statystyczny z 1939 r.), a robotników wykwalifikowanych – około 120 zł.

Warto zwrócić uwagę na różnice dotyczące pracowników umysłowych i robotników. Dzieciom ubezpieczonego robotnika przysługiwał zasiłek do 16 roku życia lub do 18 roku życia, jeżeli pobierały nauki w szkole średniej. Dzieciom pracownika umysłowego przysługiwał zasiłek do 18 roku życia, jeżeli pobierały nauki w szkole średniej, i do 24 roku życia, jeżeli pobierały naukę w szkołach wyższych, czego nie przewidziano w przypadku ubezpieczeń robotniczych. Wdowom po pracownikach umysłowych przysługiwała renta niezależnie od stanu zdrowia, zdolności do pracy i wieku, natomiast wdowom po robotnikach przysługiwała renta, jeżeli były niezdolne do zarabkowania lub ukończyły 60 lat.

**Jeden z dokumentów wymaganych przy zatrudnieniu
w Ubezpieczalni Społecznej, 1926 r. Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku**

W latach dwudziestych XX w. wysokość zasiłku dla bezrobotnych dla osób samotnych (robotników) wynosiła 30% zarobków. Jeżeli natomiast ubezpieczony miał rodzinę, to kwota świadczenia wzrastała o 5 punktów procentowych w stosunku do wynagrodzenia przy dwóch członkach rodziny, o 10 punktów procentowych, gdy ich liczba wynosiła od trzech do pięciu osób, i 20 punktów procentowych, gdy rodzina była liczniejsza (za członków rodziny uznawano małżonka, dzieci, pasierbów i rodzeństwo ubezpieczonego oraz rodziców i dziadków niezdolnych do zarabkowania). Najwyższy zasiłek mógł więc wynosić nawet 50% zarobków. Wysokość zasiłku dla pracowników umysłowych wynosiła 30% wynagrodzenia (bez górnej granicy) dla pracownika samotnego i 40% dla utrzymującego rodzinę. Dodatkowo pracownicy umysłowi w trakcie pobierania zasiłku objęci byli ubezpieczeniem chorobowym. Pierwotnie w obu przypadkach zasiłek dla bezrobotnych wypłacano maksymalnie do 13 tygodni. Prawo do zasiłku nabywali ubezpieczeni, którzy w ciągu 12 miesięcy poprzedzających zgłoszenie bezrobocia przepracowali co najmniej 20 tygodni, a utrata pracy nie wynikała z winy ubezpieczonego.

Okres zasiłkowy został wydłużony z 13 tygodni do 6 miesięcy, a dla osób, które ukończyły 60 lat i miały co najmniej trzydziestomiesięczny staż ubezpieczeniowy – nawet do 9 miesięcy.

Jednocześnie wzrosła wysokość zasiłku. Dodatek rodzinny w wysokości 10% zasiłku podstawowego przysługiwał na każdego członka rodziny.



NOWOCZESNE KONCEPCJE Scalenie ubezpieczeń społecznych i utworzenie ZUS (1933-1939)



Posiedzenie Sejmu RP. Warszawa, 1933 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe

„[...] Zmiany zmierzające do wzmocnienia powszechności ubezpieczenia przez zniesienie fakultatywności [...] i wyraźne ustalenie obowiązku ubezpieczenia [...] idą po linii rozwojowej [...] wszystkich krajów. [...] Projekt ustawy ujednoliciła ustawodawstwo [...] na terenie całej Polski, z wyjątkiem Górnego Śląska” („Gazeta Polska” 1933, nr 48).

1



Pierwsze dekrety regulujące kwestie polityki społecznej (np. o 8-godzinnym dniu pracy, o urzędzeniu i działalności inspekcji pracy, o pracowniczych związkach zawodowych) podpisał Józef Piłsudski, Naczelnika Państwa w latach 1918–1922. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Do momentu ujednolicenia ustawodawstwa ubezpieczeniowego na terenie Polski funkcjonowało kilka różnych systemów ubezpieczeń, które były spadkiem po trzech zaborach. Prace nad stworzeniem jednolitego systemu trwały kilkanaście lat. Po burzliwych debatach parlamentarnych i dyskusjach toczących się na łamach prasy 28 marca 1933 r. Sejm RP uchwalił ustawę scalającą. Była ona w całości efektem pracy polskich prawodawców. Po scaleniu systemu ubezpieczeń społecznych został powołany do życia Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pod koniec lat trzydziestych XX w. ZUS uznawany był za jedną z najszybciej rozwijających się instytucji ubezpieczeniowych w Europie.

Ujednolicenie przepisów ubezpieczeniowych

Po raz pierwszy projekt ustawy scalającej system ubezpieczeń przedłożono Sejmowi w 1929 r., jednak ówczesny rząd Aleksandra Prystora zdecydował o wycofaniu go z parlamentu. Dopiero w marcu 1932 r. projekt ponownie trafił do Sejmu, gdzie prace w komisjach trwały jeszcze niemal rok. W ramach prac komisji sejmowych dokonywano różnych analiz, a projekt był badany i konsultowany przez kilka grup specjalistów: znawców prawa ubezpieczeniowego, podmioty zajmujące się

finansowaniem ubezpieczeń oraz matematyków ubezpieczeniowych. Stefan Hubicki, ówczesny minister opieki społecznej, tak wyrażał się o konieczności uchwalenia ustawy: „Ubezpieczenia społeczne są najgłębszą więzią społeczeństwa z państwem”. ❶

Te słowa wskazują na wyjątkową świadomość znaczenia kompleksowych i maksymalnie jednolitych ubezpieczeń społecznych dla rozwoju nowoczesnego państwa i społeczeństwa.

Gorące dyskusje na łamach prasy

Pracom nad ustawą towarzyszyły gorące dyskusje na łamach prasy i w samym Sejmie. „Ilustrowany Kurjer Codzienny” tak relacjonował prace Sejmu nad ustawą: „W piątek prowadził sejm w dalszym ciągu dyskusję nad tzw. ustawą scaleniową. [...] Poseł

[Zygmunt] Cardini (ChD): [...] ustawa przerzuca na robotników ciężar kosztów ubezpieczeń społecznych i zmierza do zmniejszenia zarobków. Projekt ustawy zwiększa opłaty na ubezpieczenia, a zmniejsza uprawnienia ubezpieczonych. [...] Poseł [Tadeusz]

Reger (PPS): [...] Wy jesteście sanacyjnymi bolszewikami, [...] w 320 artykułach ustawy aż 165 razy powtarza się zwrot, iż pewne rzeczy pozostawia się do załatwienia Radzie Ministrów. [...] Poseł Marian Malinowski (BBWR): przemawiacie panowie tak mocno, jakby chodziło o to, żebyście koniecznie za tą ustawą głosowali. Nie chcecie, to nie głosujcie. [...] W ciągu lata odbyliśmy 40 posiedzeń i zrobiliśmy przeszło 2250 poprawek do projektu rządowego. [...] A panowie coście zrobili? Nic! [...].

Zabiera głos sprawozdawca [Wiktor] Gosiewski (BBWR): [...] Myśmy nie tylko o kryzysie nie zapomnieli, ale chcieliśmy uwidocznic go w ustawie i póki jest kryzys, schodzimy na dół, a w razie dobrej koniunktury – idziemy w górę. [...]

Przed głosowaniem nad projektem ustawy scaleniowej opuściły salę PPS, NPR, ChD i ludowcy. Przeciw ustawie głosowały obecne na sali partie ND, Ukraińcy, komuniści i Niemcy.

Projekt ustawy został przyjęty głosami BBWR" („Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 50).

Wtórował mu „Kurjer Warszawski” (1933, nr 27): „Relacja z Sejmu: [...] Mówcy PPS, NPR, Kl. Narod. [Polska Partia Socjalistyczna, Narodowa Partia Robotnicza, Klub Narodowy] wskazywali na straty, które ponoszą pracownicy po stronie ubezpieczeń w Kasie Chorych w zamian za ubezpieczenia emerytalne”. Działacz PPS i poseł na Sejm Tadeusz Reger na łamach „Robotnika” (1933, nr 19) zwracał uwagę na znacznie gorszą w porównaniu do innych grup społecznych sytuację pracowników fizycznych: „[Robotnicy] nie mają ubezpieczenia na starość i po wieloletniej pracy czeka ich kij żebraczy. [...] Przemysłowcy od wielu lat prowadzą kampanię przeciwko istniejącym ustawom ubezpieczeniowym w dwóch kierunkach: obniżenia świadczeń i zniesienia samorządu instytucji ubezpieczeniowych. [...] Oddaliście, panowie, całe siły Państwa obronie

interesów kapitalistycznych. [...] Projekt [...] niweczy w zupełności samorząd ubezpieczonych, wprowadzając w okaleczone resztki wybieralnych władz ubezpieczalni wielką ilość mianowańców rządowych. [...] Wydaje to ubezpieczalnie w ręce komisarzy i »wszechmocnej« biurokracji rządowej”.

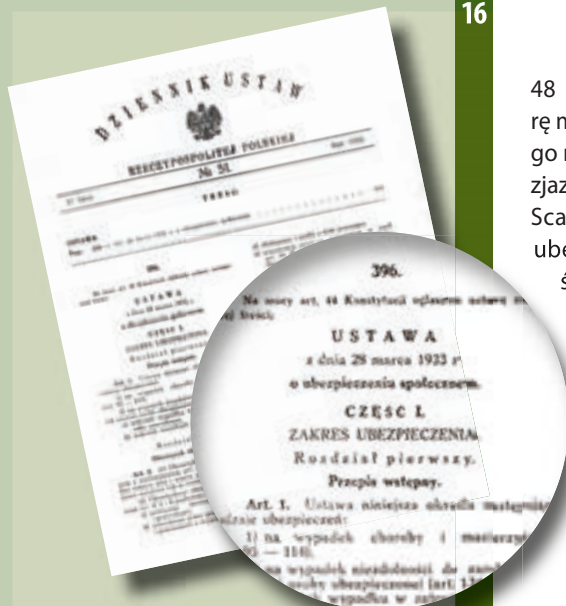
Z kolei w artykule zatytułowanym *Ubezpieczenia społeczne. Chwiejne i niepewne kroki B.B.W.R. na drogach „sanacyjnej” ustawy scaleniowej* znalazła się obszerna relacja z prac komisji sejmowej: „Komisja ochrony pracy z wielką paradą przystąpiła do obrad nad rządowym projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Sprowadzono nawet stenografów [...] poseł Reger jest zdania, że projekt rządowy [należy] poddać wszechstronnej rozprawie i przedyskutować go w opinii publicznej, a wreszcie, by była możliwość zasięgnięcia zdania także wszystkich zainteresowanych organizacji kół społeczeństwa [...] Tow. Reger oświadczył, że [...] dla klasy robotniczej najważniejszą dziś kwestją jest utrzymanie dotychczasowej stopy życiowej, dla społeczeństwa [...] najważniejszą rzeczą jest utrzymanie zdolności konsumpcyjnej szerokich warstw ludności. Z czego ma żyć rodzina robotnika chorego, jeżeli i tak marne dotychczasowe zarobki będą obniżone i jeżeli zasiłek w czasie choroby – jak to projekt przewiduje – zamiast 60 wynosić będzie tylko 50 procent tego obniżonego zarobku?

Obniżenie okresu zasiłkowego z 52 statutowych, względnie z 39 ustawowych tygodni na 26 tygodni jest ciosem, którego wytrzymała klasa robotnicza nie wytrzyma. Nadzieja, że w zamian za to kiedyś, po 36 lub

Średnie tygodniowe zarobki wynosiły wówczas od 70 do 180 zł. Dla prostych robotników stawka wynosiła około 76 zł.

Fragmenty gazet z 1933 r. z tekstami komentującymi ustawę: „Robotnik” – „Ustawę scaleniową” odrzucamy z oburzeniem i pogardą i Ta ustawa dnia jednego po Was nie przeżyje...; „Gazeta Polska” – Debata nad ustawą o ubezpieczeniach na posiedzeniu Sejmu; „Jutro Pracy” – Przed scaleniem ubezpieczeń społecznych. Biblioteka Narodowa





Dziennik Ustaw z ustawą scalenią.
Rządowe Centrum Legislacji

48 latach robotnik otrzyma emeryturę może 20 lub 26 zł miesięcznie nikt go nie pocieszy, ani nie napęli entuzjazmem dla rządów sanacyjnych [...]. Scalenia ubezpieczeń społecznych, ubezpieczenia na starość domagaliśmy się zawsze, my pierwsi i długo my sami jedni tylko. Ale ten projekt jest nie do przyjęcia. Dlaczego... nie zapytano o zdanie najważniejszych organizacji robotniczych. Zostawienie najważniejszej rzeczy do roz-

strzygnięcia raz ministrowi drugi raz Radzie Ministrów, należy określić jako najskrajniejsze partyjniactwo" („Robotnik” 1933, nr 38).

Wreszcie **28 marca 1933 r.** została uchwalona ustawa scalająca system ubezpieczeń społecznych, obejmując wszystkie ich rodzaje: chorobowe i macierzyńskie, wypadkowe przy pracy i wynikające z chorób zawodowych, emerytalne robotników oraz emerytalne pracowników umysłowych, a także od bezrobocia.

Senat wniósł do projektu ustawy kilkaset poprawek. Jednak podczas głosowania Sejm odrzucił wszystkie merytoryczne poprawki, a przyjął jedynie stylistyczne.

Rodzaje ubezpieczeń



Warszawa, róg ulic Leszno i Okopowej, lata trzydzieste XX w.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Eugenia Waśniewska, poseł na Sejm z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, zwracała uwagę na zbyt nikłą reprezentację kobiet we władzach zakładów ubezpieczeń społecznych: „Ogólna liczba kobiet, zatrudnionych dosięga u nas 43 proc. ogółu. [...] Zastanawia więc mały udział kobiet we władzach zakładów ubezpieczeń społecznych. Jest to częściowo wina samych kobiet, jako słabiej zorganizowanych zawodowo. [...] Tę lukę ustawa zapełnia [...] zapewniając im przynajmniej jedno miejsce wśród nominatów, obok możliwości wejścia do tych władz drogą wyborów” („Gazeta Polska”, 1933, nr 48).



Warszawa, ul. Marszałkowska, lata trzydzieste XX w.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Ustawa określała następujące rodzaje ubezpieczeń:

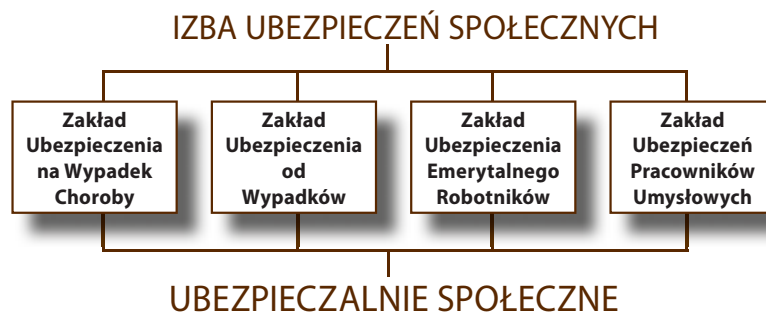
- **na wypadek choroby i macierzyństwa**
- **na wypadek niezdolności do zarabkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej**
- **wskutek wszelkich przyczyn.**

Zgodnie z zapisami ustawy w celu odpowiedniego „wykonywania ubezpieczeń” utworzono ubezpieczalnie społeczne i cztery zakłady ubezpieczeń społecznych:

- **Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby**
- **Zakład Ubezpieczenia od Wypadków**
- **Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników**
- **Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.**

Wszystkie ubezpieczalnie społeczne i zakłady ubezpieczeń społecznych były członkami Izby Ubezpieczeń Społecznych. Posiadały też osobowość prawną i były instytucjami prawa publicznego. ②

Wspólna struktura



Struktura organizacyjna systemu ubezpieczeń była trójpoziomowa. Na najniższym szczeblu znajdowały się ubezpieczalnie społeczne, następnie cztery zakłady ubezpieczeń społecznych. Ich działalność była koordynowana przez Izbę Ubezpieczeń Społecznych. Wszystkie ubezpieczalnie zyskały osobowość prawną, a zasięg ich działania był ściśle związany z podziałem administracyjnym kraju – zasięg terytorialny ubezpieczalni najczęściej obejmował teren jednego powiatu. Jednostki te administrowały ubezpieczeniami, ustalały obowiązek ubezpieczenia oraz dokonywały poboru składek na wszystkie rodzaje ubezpieczeń. Prowadziły też ewidencję ubezpieczonych i przyjmowały roszczenia o świadczenia długoterminowe, wykonywały także czynności przygotowawcze do orzekania o ich przyznawaniu. Natomiast Izba Ubezpieczeń Społecznych orzekała o uprawnieniach do świadczeń rentowych, dokonywała ich wypłat oraz zarządzała majątkiem funduszy instytucji ubezpieczeń. Sprawowała także nadzór nad działalnością ubezpieczalni oraz prowadziła działalność leczniczą i profilaktyczną. Sama z kolei



podlegała nadzorowi Ministerstwa Opieki Społecznej.

W ten sposób stworzono państwowy monopol ubezpieczeniowy. Zasadność wprowadzenia takiego systemu tłumaczono dążeniem do zabezpieczenia przed wyzyskiem, złą wolą lub nieudolnością prywatnych stowarzyszeń ubezpieczeniowych.

Budynek przy ulicy Czerniakowskiej 231 w Warszawie, wybudowany w latach trzydziestych XX w. Pierwotnie miał być siedzibą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Pracowników Umysłowych, od 1934 r. stał się siedzibą Centrali ZUS. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Transatlantyk „Piłsudski” cumujący przy nabrzeżu francuskim w porcie w Gdyni. W latach trzydziestych rozwijał się projekt nowoczesnego państwa polskiego. Jego ważnym elementem były ubezpieczenia społeczne. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Udział procentowy poszczególnych składników dochodów zmieniał się na przestrzeni lat. Niektóre opracowania podają, że dotacje państwowe stanowiły 3%, składki – 77%, dochody z posiadanego majątku – 10% i pozostałe 10% wpływy z innych źródeł. Taka struktura dochodów pozwoliła na wypracowanie w krótkim czasie sporych nadwyżek ubezpieczeniowych.

3

Niezależność finansowa

Na wpływy zakładów ubezpieczeń składały się składki, dochody z majątku i urzędów zakładów oraz odsetki od ulokowanych kapitałów, dopłat Skarbu Państwa, darowizn, zapisów i subsydiów. Obowiązek dofinansowywania instytucji ubezpieczeniowych przejęło państwo. ③

Składki zostały skalkulowane w sposób, który zapewnił ubezpieczeniom mocne podstawy finansowe. Obowiązek ich opłacania spoczywał na pracodawcy (dwie trzecie wysokości składki) i pracownikach (jedna trzecia jej wysokości).

Na co mógł liczyć ubezpieczony

Zapoczątkowany w 1929 r. ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy nie ominął także Polski. Warunki ekonomiczne wymusiły wprowadzenie zmian w systemie ubezpieczeń społecznych, które nie zawsze były korzystne dla ubezpieczonych (ograniczenie okresu wypłaty świadczeń, obniżenie wymiaru zasiłku chorobowego i połogowego, wprowadzenie częściowej odpłatności za pomoc medyczną).

Na niekorzyść ubezpieczonych – w stosunku do przepisów ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (z maja 1920 r., znowelizowanej w 1923 r.) – zmieniły się zapisy dotyczące ubezpieczenia na wypadek choroby. Aby zrównoważyć obciążenia składkowe, związane z wprowadzeniem ubezpieczenia emerytalnego robotników, obniżono składkę na ubezpieczenie chorobowe, co oznaczało ograniczenie wysokości i okresu wypłacania zasiłków chorobowych oraz zakresu i poziomu świadczeń medycznych. Do dotychczas bezpłatnych leków trzeba było dopłacać.

4

Część zapisów ustawy scaleniowej była niewątpliwie bardzo korzystna dla ubezpieczonych, jak np. przepisy dotyczące ubezpieczenia wypad-

kowego czy wprowadzenie ubezpieczenia emerytalnego dla robotników. Zastrzeżenia budził natomiast sposób uregulowania tego ubezpieczenia – w przeciwieństwie bowiem do przepisów dotyczących zabezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych ubezpieczenie dla robotników było skalkulowane bardzo oszczędnie: gwarantowało skromne świadczenia przy bardzo wysokiej składce. ④

Na niekorzyść ubezpieczonych zmieniły się przepisy dotyczące leczenia stomatologicznego. Bezpłatne leczenie dentystyczne obejmowało już tylko: usuwanie zębów w znieczuleniu, znieczulenie bolących zębów, plombowanie w razie próchnicy powierzchniowej, leczenie ropotoku zębodołowego. Pozostałe zabiegi były odpłatne. Protezy zębowe w ramach ubezpieczenia przyznawane były tylko, gdy były konieczne ze względu na utrzymanie lub przywrócenie zdrowia i zdolności do pracy. Nawet wówczas jednak nie były bezpłatne. Ubezpieczalnia pokrywała 75% kosztów protezy osobom zarabiającym mniej niż 75 zł miesięcznie. Osobom zarabiającym więcej zwracano 50% kosztów protezy. Dzieci objęte były opieką stomatologiczną, której koszty pokrywano z funduszy przeznaczonych na profilaktykę. W większych szkołach powszechnych funkcjonowały gabinety stomatologiczne.



Szpital Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie. Lekarze podczas operacji, 1936 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Oprócz ubezpieczeń na wypadek choroby i od wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych ustawa regulowała także kwestie ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci, co było rozwiązaniem dość nowatorskim jak na tamte czasy i przyczyniło się nie tylko do unifikacji terytorialnej, lecz także w dużej mierze społecznej systemu ubezpieczeń w Polsce okresu dwudziestolecia. Warto podkreślić, że ubezpieczenia społeczne w międzywojennej Polsce należały do jednych z najbardziej kompleksowo przygotowanych i zaawansowanych koncepcyjnie w Europie.

Ubezpieczenia chorobowe i macierzyńskie

Leczenie nie było zupełnie darmowe. Minister Opieki Społecznej w drodze rozporządzeń ustalał taryfikację do-

płat za porady lekarskie, zabiegi medyczne, leki, środki opatrunkowe, lecznicze oraz protezy.

W okresie międzywojennym podjęto pierwsze udane próby wykorzystania lotnictwa w celu ratowania życia i zdrowia ludzkiego. Korzystano z załóg i samolotów, które były na wyposażeniu ówczesnych aeroklubów i lotniczych jednostek wojskowych.

Część usług medycznych, szczególnie dla osób, które uległy wypadkom przy pracy, cierpiących na choroby zawodowe i przewlekłe lub zakaźne, na podstawie specjalnych przepisów albo była zwolniona z opłat, al-

bo z urzędu im nie podlegała. Nieodpłatne były także zabiegi chirurgiczne. Członkowie rodziny ubezpieczonego mogli liczyć na podobną pomoc w razie choroby, ale jedynie przez 13 tygodni. 5

W okresie dwudziestolecia międzywojennego wydatki instytucji ubezpieczeń społecznych na leki dla ubezpieczonych stanowiły od 12,5% do 16,5% ogółu wydatków na leczenie, wydatki na leczenie szpitalne od 13,5% do 22%, wydatki na opiekę lekarską od 25% do 27%, wydatki na zasiłki chorobowe od 13% do 27%. Koszty administracyjne stanowiły ok. 6-10%. Pracownicy instytucji ubezpieczeń społecznych byli urzędnikami państwowymi i pensje dla nich wypłacane były z budżetu państwa.

ŚWIADCZENIA CHOROBOWE

Zasiłek chorobowy wynosił 50% przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonego z ostatnich 13 tygodni przed zachorowaniem. Ubezpieczalnia mogła ustanowić dodatki do zasiłku chorobowego dla ubezpieczonych mających na utrzymaniu więcej niż dwoje dzieci. Dodatek wynosił 5% przeciętnego tygodniowego zarobku na każde dziecko. Wprowadzono ograniczenie polegające na tym, że wysokość zasiłku wraz z dodatkami nie mogła być wyższa niż 65% przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonego. Jeżeli pracownik przebywał w szpitalu, przysługiwał mu zasiłek domowy albo szpitalny. Do tego pierwszego ubezpieczony miał prawo za czas leczenia szpitalnego, jeśli zamieszkiwał on z co najmniej jedną osobą, którą miał na utrzymaniu. Wysokość tego zasiłku stanowiła połowę zasiłku chorobowego. Część przypadającą dzieciom wypłacano w całości. Tym, którzy nie spełniali wymogów do otrzymywania zasiłku domowego, przyznawany był zasiłek szpitalny w wysokości 10% przeciętnego zarobku tygodniowego (1/5 zasiłku chorobowego).

Wysokość składek, a co za tym idzie – świadczeń, wynikała w dużej mierze z wysokości zarobków ubezpieczonego. Składka uiszczana była w połowie przez pracownika i w po-

łowie przez pracodawcę. Jej wysokość ustalono na poziomie 4,6% zarobków pracownika umysłowego i 5% dla pozostałych ubezpieczonych. Ograniczono także wysokość



Samolot sanitarny Lublin XVI, 1933 r.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Nastąpiły pewne zmiany dotyczące zasiłku chorobowego: przyznawano go dopiero od czwartego dnia niezdolności do pracy, a nie jak wcześniej – od trzeciego, co w dobie wielkiego ogólnoswiatowego kryzysu można uznać częściowo za uzasadnione, ponieważ pozwalało na realne obniżenie kosztów pracy.



Ekspozycja surowic i szczepionek wyprodukowanych przez Państwowy Zakład Higieny 1927 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Warszawa, ulica Piękna, matki z dziećmi na spacerze, lata trzydzieste XX w. Narodowe Archiwum Cyfrowe

ŚWIADCZENIA POŁOGOWE

W porównaniu z dotychczas obowiązującymi przepisami drastycznie zmniejszono zasiłek połogowy – zamiast 100% wypłacano jedynie 50% zarobków ubezpieczonej, nie dłużej niż przez 8 tygodni, z których minimum 6 tygodni musiało przypadać po porodzie. Matkom karmiącym przysługiwał zasiłek w naturze w postaci 1 litra mleka dziennie przez 12 tygodni lub jego ekwiwalent pieniężny. Jeżeli niezdolność do pracy po porodzie przekraczała okres wypłaty zasiłku połogowego, wówczas młodej matce przysługiwał zwykły zasiłek chorobowy. Przyszłe matki mogły liczyć na bezpłatną pomoc leczniczą przed, w trakcie i po porodzie.

zarobków, od jakich pobierana była składka. W ubezpieczeniu na wypadek choroby normy zarobków tygodniowych wynosiły od 90 do 174 zł; minimum socjalne dla rodziny wynosiło około 72 zł. Pracodawcy mieli obowiązek zgłaszania pracowników do ubezpieczenia właściwej terytorialnie ubezpieczalni, musieli także poinformować ubezpieczalnię o wszelkich zmianach do-

tyczących stanu zatrudnienia i wysokości zarobków. Stosownego zgłoszenia mogli dokonywać także sami pracownicy. W razie choroby okres wypłaty zasiłku chorobowego nie mógł przekraczać 26 tygodni. Wyjątkowo – w razie ciężkich chorób – okres wypłaty świadczenia mógł być wydłużony maksymalnie o kolejne 13 tygodni. Te zapisy budziły wiele kontrowersji, gdyż świadczenia chorobowe, gwarantowane w ustawie, były mniej korzystne dla ubezpieczonych niż świadczenia wynikające z wcześniejszych przepisów.

Należy pamiętać, że miesięczne zarobki robotników wynosiły wówczas od 70 zł (robotnik niewykwalifikowany) do 180 zł (górnicy, hutnicy).

Ubezpieczenia wypadkowe od wypadków przy pracy

Ustawa zmieniała dotychczasowe przepisy w zakresie ubezpieczeń wypadkowych zdecydowanie na korzyść ubezpieczonych, dorównując pod tym względem najwyższym standardom światowym.

Rozszerzono pojęcie wypadku przy pracy o wypadki powstałe w drodze do i z pracy, większy nacisk położono na rehabilitację kosztem zmniejszenia wymiaru rent powypadkowych. Za inwalidę uzna-



Legitymacja inwalidzka – awers i rewers. Zbiory ZUS, Oddział we Wrocławiu

wano osobę, która „wskutek choroby, ułomności fizycznej albo umysłowej bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych stała się niezdolna do zarobienia własną pracą 1/3 tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu”. Nie zmieniły się natomiast przepisy dotyczące zasiłku pogrzebowego. W razie śmierci ubezpieczonego członkom rodziny przysługiwał

zasiłek pogrzebowy w wysokości trzytygodniowego zarobku ubezpieczonego. Renta wdowa poinwalidzka wypłacana była w wysokości 50% przeciętnego miesięcznego zarobku, a sieroca – w wysokości 20% przeciętnego miesięcznego zarobku (dla pełnej sieroty – bez ojca i matki – 25%). Ustawa przewidywała również możliwość wypłaty jednorazowej zapomogi pośmiertnej w wysokości miesięcznego wynagrodzenia, nie mniej niż 75 zł.

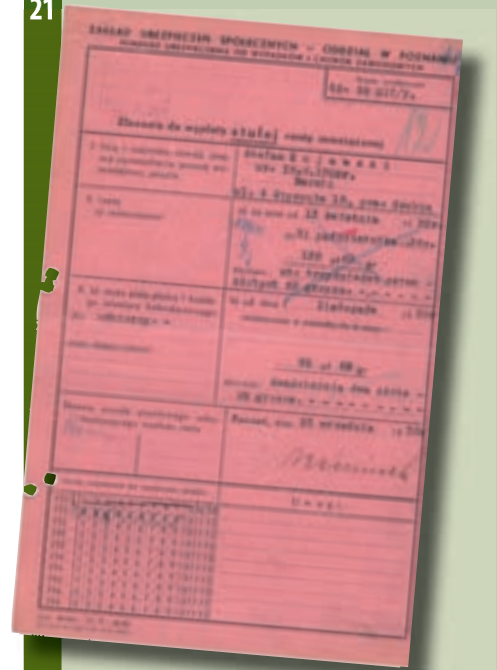
Ustawa scaleniowa nie zawierała definicji choroby zawodowej. Znajdowała się ona w rozporządzeniu Prezydenta RP z 23 sierpnia 1927 r. o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu. Za choroby zawodowe uznano choroby ostre lub przewlekłe, które były wynikiem wykonywania pewnego zawodu i istoty danej pracy lub warunków, w jakich się ona odbywała. Pierwotnie lista chorób zawodowych była bardzo ograniczona i obejmowała jedynie: zatrucie ołowiem, rtęcią i zakażenie wąglikiem.

ŚWIADCZENIA WYPADKOWE

Ubezpieczonemu przysługiwała renta wypadkowa, wypłacana zwykle co miesiąc. W razie całkowitej niezdolności do pracy jej wysokość wynosiła 66% przeciętnego miesięcznego zarobku. Ponadto przysługiwał również dodatek w wysokości 10% renty na każde dziecko, ale wprowadzono ograniczenie polegające na tym, że renta wypadkowa wraz z dodatkami nie mogła być wyższa niż dotychczasowy zarobek. Ubezpieczonemu przysługiwały także świadczenia rzeczowe w postaci środków medycznych i opieki lekarskiej udzielane tak długo, jak długo istniała możliwość efektywnego leczenia.

Ubezpieczenia emerytalne

Ustawa scaleniowa rozszerzyła krąg osób objętych ubezpieczeniem emerytalnym o robotników. Natomiast jeśli różne grupy pracowników przed uchwaleniem ustawy scaleniowej były objęte innymi systemami emerytalnymi, które gwarantowały ubezpieczenie na korzystniejszych warunkach, to nadal podlegały ubezpieczeniu na dotychczasowych zasadach. Dotyczyło to m.in. wojskowych, pracowników państwowych i publiczno-prawnych (np. etatowi pracownicy PKP, monopoli państwowych, PKO,



Zlecenie do wypłaty stałej renty miesięcznej. Zbiory ZUS, Oddział w Bydgoszczy



Legitymacja ubezpieczeniowa, lata trzydzieste XX w. Zbiory ZUS

Wysokość tego uposażenia została bardzo ostro skrytykowana na łamach „Robotnika” (1933, nr 45), w kontekście stosunkowo wysokich składek na ubezpieczenie chorobowe: „Przy wygórowanych składkach ubezpieczeniowych, świadczenia są znacznie niższe, niż dotąd obowiązywały: chory robotnik, zamiast dotychczasowych 60% rzeczywistego w swojej klasie zarobku otrzymać ma – na wyżywienie siebie i swojej rodziny i na leczenie się tylko 50% zarobku [...]. Za to projekt »obiecuje« robotnikowi, po przepracowaniu 36 do 48 lat pracy, o ile dożyje i doczeka 65 roku życia, emeryturę w wymiarze od 21 do 76 złotych miesięcznie”.

6

Banku Polskiego) oraz górników, hutników i pracowników umysłowych. Z tytułu ubezpieczenia emerytalnego przysługiwały świadczenia pieniężne (renta starcza, renta inwalidzka), dodatki do rent oraz jednorazowa odprawa. Specyfiką tego systemu były świadczenia w naturze: opieka lekarska, lekarstwa i środki opatrunkowe oraz pomocnicze środki lecznicze, środki pomocnicze przeciwko kalectwu. Podstawowym świadczeniem pieniężnym z ubezpieczenia emerytalnego robotników była tzw. renta inwalidzka. Przysługiwała ona osobom, które ukończyły 65 lat (niezależnie od płci) lub ukończyły 60 lat i jednocześnie miały 750 tygodni składkowych (ok. 14,5 roku).

Natomiast pracownikom umysłowym przysługiwała tzw. renta starcza. Warunkiem jej uzyskania było ukończenie 65 roku życia (niezależnie od płci) lub ukończenie 60 roku życia i jednocześnie posiadanie 40 lat składkowych dla mężczyzn i ukończenie 55 roku życia i posiadanie 35 lat składkowych dla kobiet. Renta starcza i renta inwalidzka składały się z kwoty zasadniczej i tzw. kwoty wzrostu. Kwota zasadnicza wynosiła 40% przeciętnej płacy podstawowej. Kwota wzrostu natomiast uzależniona była od okresu ubezpieczenia i wzrastała proporcjonalnie do je-

go długości (poczynając od 10 aż do 40 lat, kiedy osiągała pułap 60% płacy podstawowej). Ustawa określała wyraźnie górną granicę zarobku tygodniowego, powyżej którego składek nie odprowadzano (aby ograniczyć wysokość przyszłej emerytury; podobnie dzisiaj obowiązuje limit składkowy, ograniczony do trzydziestokrotności średniej płacy). W 1933 r. ta granica wynosiła 72 zł. Emerytura dla robotników nie mogła jednak przekraczać 80% zarobku, od którego była obliczana. Oznaczało to w praktyce, że w 1933 r. robotnik mógł liczyć na emeryturę w wysokości od 21 do 76 zł miesięcznie. 6

Emerytury wypłacano miesięcznie z góry, poczynawszy od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po uzyskaniu przez ubezpieczonego prawa do emerytury. Wysokość emerytury dla pracowników umysłowych była zwykle pięciokrotnie wyższa niż dla robotników. Pod koniec lat dwudziestych XX w. pracownik umysłowy zarabiał przeciętnie około 200 zł. Kwota zasadnicza renty starczej wynosiła dla niego 80 zł, natomiast płaca robotnika kształtowała się na poziomie 88 zł, a renta starcza wynosiła 35 zł. Pod koniec lat trzydziestych XX w. zarobki pracowników umysłowych wynosiły średnio około 280 zł (od minimum 60 zł do ponad 800 zł), a robotników wykwalifikowanych – około 120 zł.

Wycinek z „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” (1934, nr 296)
Małopolska Biblioteka Cyfrowa

Przedmiot / usługa / praca

Wartość

zarobki robotnika wykwalifikowanego	ok. 30 zł/tydzień
zarobki pracowników umysłowych (0,78 zł/g.)	ok. 280 zł/m.
bochenek chleba	0,30 zł
ziemniaki	0,10 zł/kg
mięso wołowe lub wieprzowe	1,53 zł/kg
mleko	0,26 zł/l
cukier	1,00 zł/kg
węgiel	48,00 zł/t
energia elektryczna	0,53 zł/1 kWh
gaz miejski	0,32 zł / 1 m ³
drewno opałowe	37,00 zł/1 t
koszule męskie	10,40 zł/szt.
kapelusze męskie	21,90 zł/szt.
maszyna do pisania	1223,00 zł
buty męskie	16,70 zł
cegła	39,50 zł/1000 szt.
cement	29,00 zł/1 t
żarówka	0,88 zł/szt.

Przyjmowano domniemanie powstania trwałego inwalidztwa po ukończeniu 65 roku życia. Za inwalidów uważano także pracowników, niezależnie od płci, którzy ukończyli 60 lat i przebywali w ubezpieczeniu 750 tygodni składkowych (ok. 14,5 roku).

Siła nabywcza złotego w latach trzydziestych XX w. według oficjalnych statystyk z 1939 r.

Kontrowersje wokół ustawy

Ustawa scaleniowa weszła w życie dopiero 1 stycznia 1934 r. Tak odległy termin jej wprowadzenia od momentu uchwalenia (28 marca 1933 r.) budził spore zastrzeżenia ówczesnej opozycji. Zresztą nie tylko ta kwestia była krytykowana. Niemal od razu po uchwaleniu ustawy rozpoczęto prace nad jej nowelizacją. Już 24 października 1934 r. prezydent Ignacy Mościcki podpisał rozporządzenie o zmianie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Rozporządzenie było zwiększeniem procesu scalania i centralizacji ubezpieczeń. Jednocześnie powoływało do życia nową – centralną i powszechną – instytucję ubezpieczeniową: Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Obejmował on swym działaniem obszar całej Rzeczypospolitej. Jego siedzibą była Warszawa. Zadaniem podstawowym ZUS było wykonywanie wszelkich czynności w zakresie ubezpieczeń poza czynnościami przekazanymi ubezpieczalniom społecznym oraz normowanie, koordynowanie, kontrolowanie, usprawnianie i uzupełnianie działalności ubezpieczalni społecznych.

Nie wszyscy Polacy byli zadowoleni z powstania systemu ubezpieczeń społecznych. Odnotował to na swoich łamach ukazujący się wówczas „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych” (1934, z. 5): „Jeżeli świat pracy coraz to lepiej począł rozumieć i oceniać korzyści ubezpieczeń społecznych, to tak zwane sfery gospodarcze coraz bardziej zajmowały negatywne stanowisko w stosunku do wszelkich »obciążeń socjalnych«”.

W debacie publicznej podejście wrażliwości społecznej ścierało się z podejściem skrajnie liberalnym. W prasie codziennej pojawiały się też głosy krytyczne, wynikające z innej koncepcji roli państwa w życiu obywateli. Znamienny jest tu głos



Prezydent RP
Ignacy Mościcki
w swoim
gabiniecie.
Narodowe
Archiwum Cyfrowe

jednego z czołowych polityków II Rzeczypospolitej, zrelacjonowany przez dziennikarza popularnego „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”:

„Płk Sławek [lider BBWR] przypominał okres przedwojenny, gdzie kupiec, rolnik czy rzemieślnik sam dawał sobie radę, nie odwołując się do pomocy państwa. Temu przeciwstawił stan obecny, kiedy ze strony przedstawicieli wszystkich warstw padają wezwania o pomoc społeczną względnie państwową. Tymczasem państwo nie może wszystkiego zrobić, a najgorszą rzeczą jest, gdy w człowieku zabija się własną jego zaradność i poczucie, że tylko on sam może przezwyciężyć trudności, gdyż życie jest walką, jest zmaganiem się ludzi z przeciwnościami losu. Oto obywatel musi dbać sam o los swój i swego warsztatu. Rola państwa nie polega na tym, aby było niańką, która ciągle opiekuje się obywatelem w jego życiu i w jego pracach gospodarczych” („Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1934, nr 295).



Karta ewidencyjna, którą należało okazywać przy odbieraniu renty w urzędzie pocztowym. Zbiory ZUS, Oddział w Bydgoszczy



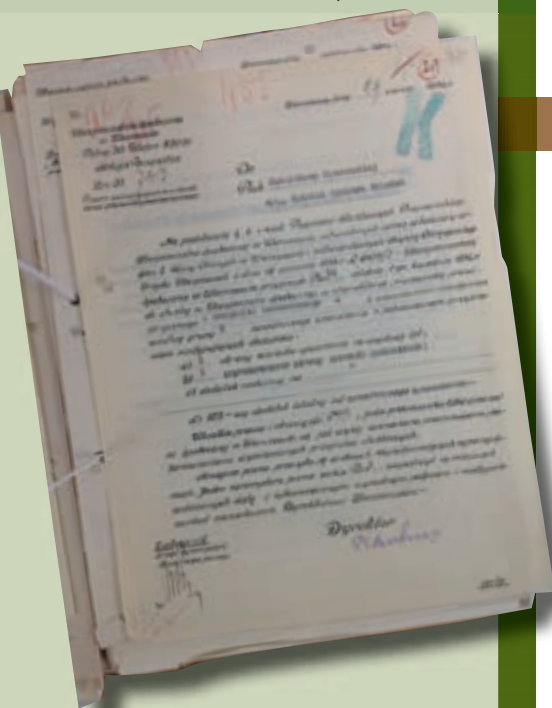
Dziennik Ustaw 1934 r., nr 95, poz. 855.
Rządowe Centrum Legislacji



Powstanie ZUS



Zjazd zjednoczeniowy pracowników ubezpieczeń społecznych i dawnych Kas Chorych. Warszawa, 1 lipca 1934 r.
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Dokument potwierdzający przyjęcie pracownika do służby w Ubezpieczalni Społecznej, 1934 r. Pracę w ubezpieczalni traktowano jako służbę społeczną.
Zbiory ZUS | Oddział w Warszawie

Powołanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych było związane z likwidacją oddzielnych zakładów oraz Izby Ubezpieczeń Społecznych, wprowadzało także możliwość tworzenia jego regionalnych oddziałów. Były one zobligowane do ustalania prawa do świadczeń wypadkowych, emerytalnych i należnych z tytułu chorób zawodowych. Utworzono pięć

wyposażonych w osobowość prawną funduszy ubezpieczeniowych:

- **Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników**
- **Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników Umysłowych**

- **Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych**
- **Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Braku Pracy dla Pracowników Umysłowych**
- **Ogólny Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Choroby i Macierzyństwa.**

Zarząd nad funduszami powierzono Zakładowi. Zachowano odrębność funduszy nie tylko w zakresie konstrukcji świadczeń, ale i kalkulacji składek. Majątek i wpływy, związane z poszczególnymi rodzajami ubezpieczeń, stanowiły wyłączną własność właściwych funduszy. Nie można było swobodnie przesuwając środków pomiędzy funduszami, przeznaczać na inne cele, dokonywać „wewnętrznych pożyczek”. Taką rygorystyczną polityką zarządzania funduszami finansowymi istnieje w ZUS do dziś.

Lepsza organizacja

Wzorzec etyki urzędniczej

Józef Pasternak, dyrektor działu świadczeń rentowych w Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wprowadził zwyczaj cotygodniowego komisyjnego omawiania wszystkich wątpliwych spraw, dotyczących przyznawania świadczeń, w gronie kierowników wydziałów i lekarzy orzeczników. Mieli oni ogromne zaufanie do dyrektora jako „sędziego sprawiedliwego”, który podejmie decyzję najbardziej zgodną z przepisami prawa i poczuciem sprawiedliwości społecznej. Dzięki temu wykształcił się wówczas typ pracownika ubezpieczeń społecznych o wysokiej etyce zawodowej i poczuciu odpowiedzialności za ten ważny dział pracy społecznej. Więcej o Józefie Pasternaku piszemy na s.47 i 52.

Zakład obejmował swym działaniem cały obszar Rzeczypospolitej. Jego siedzibą była Warszawa. Terenowe oddziały ZUS, w przeciwieństwie do dawnych izb ubezpieczeniowych, nie miały osobowości prawnej, były ekspozyturami centrali.

Zadaniem ZUS było wykonywanie wszelkich czynności w zakresie ubezpieczeń:

- ustalanie uprawnień do świadczeń długoterminowych oraz ich wypłata
- administrowanie majątkiem ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego
- prowadzenie akcji zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym
- lecznictwo i profilaktyka oraz koordynowanie, kontrolowanie i uzu-

pełnianie działalności ubezpieczalni społecznych

- nadzór nad ubezpieczalniami społecznymi.

Uproszczenie systemu wynikającego z ustawy scaleniowej, wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta RP, po-

legało na tym, że ubezpieczony i pracodawca mieli do czynienia z jedną instytucją – ubezpieczalnią społeczną; ośrodkiem dyspozycyjnym dla ubezpieczalni była również jedna instytucja – ZUS.

W zakresie ubezpieczenia emerytalnego robotników w byłym zaborze pruskim utrzymane zostały pewne odrębności: w Poznańskim i na Pomorzu ubezpieczeniu podlegali robotnicy rolni i leśni, nieobjęci ubezpieczeniem w pozostałych dzielnicach (świadczenia dla nich wypłacała Krajowa Ubezpieczalnia w Poznaniu, która od 1 stycznia 1939 r. została włączona do ZUS w ramach Oddziału ZUS w Poznaniu), a na Górnym Śląsku ogół robotników objęty był odrębnym ubezpieczeniem chorobowym i emerytalnym (kasy chorych – ubezpieczenia chorobowe, Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Chorzowie, d. Królewskiej Hucie – ubezpieczenia emerytalne). Na Górnym Śląsku przez cały okres dwudziestolecia utrzymało się dodatkowe ubezpieczenie brackie górników, oparte na przepisach niemieckich. W Zagłębiu Dąbrowskim (dawny zabór rosyjski) w 1935 r. dokonano reorganizacji ubezpieczenia górników, zastępując przyfabryczne kasy brackie Kasą Bratnią Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. W 1939 r. zakres jej działań rozciągnięto na obszar Zagłębia Krakowskiego. Od 1934 r. nadzór nad bractwami powierzono ministrowi opieki społecznej.

Naukowe podstawy ubezpieczeń

W 1931 r. został powołany do życia ośrodek zajmujący się badaniami naukowymi w obszarze ubezpieczeń społecznych, bezpieczeństwa i higieny pracy, bezrobocia, warunków bytu pracowników najemnych, emigracji i opieki społecznej – Instytut Spraw Społecznych. Była to fundacja naukowa instytucji ubezpieczeń społecznych, z którego prac korzystało przede wszystkim Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej oraz, od momentu swojego powstania, ZUS. Instytut skupiał wybitnych naukowców, teoretyków i praktyków w dziedzinie polityki społecznej. Pod koniec lat 30. XX w. w Instytucie zgromadzono pokaźną bibliotekę, liczącą około 30 000 pozycji. Składały się na nią polskie i obce książki z zakresu nauk społecznych, bezpieczeń-

stwa i higieny pracy, psychologii pracy i ubezpieczeń społecznych. Część z tych pozycji była publikacjami pracowników Instytutu. Niestety podczas okupacji niemieckiej biblioteka ISS spłonęła.

Kolejną placówką naukową, z której pracy korzystał ZUS, była Rada Naukowo-Lekarska. Była ona organem badawczym, opiniodawczym i wnioskodawczym w zakresie lecznictwa ubezpieczeniowego i profilaktyki. Opracowywała metody i wskazania dla lecznictwa ubezpieczeniowego z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy medycyny. Czuwała też nad szkoleniami leka-



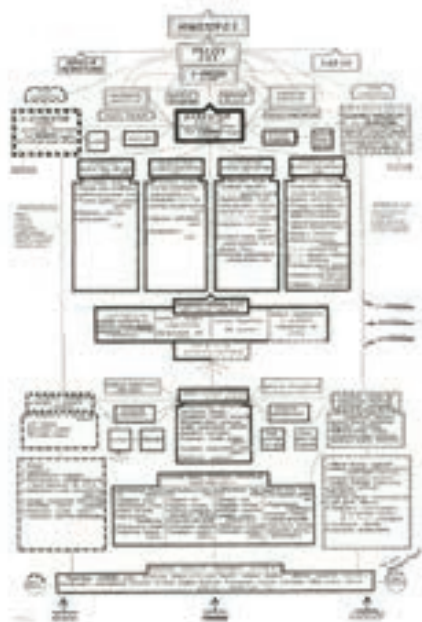
Ocena okresowa pracownika ZUS, 1937 r.

Zbiory ZUS I Oddział w Warszawie



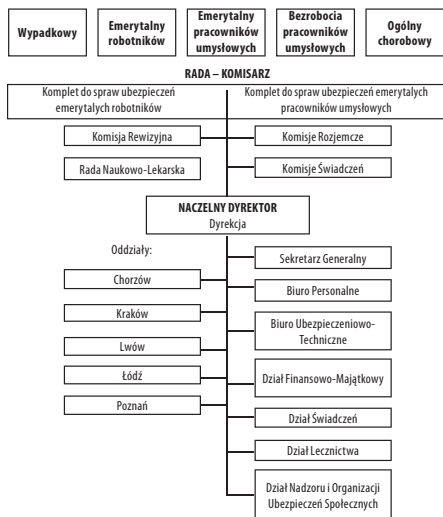
Koperta z okienkiem wykorzystywana w korespondencji ZUS z klientami, 1939 r. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

SCHEMAT ORGANIZACJI OGÓLNEJ ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH w 1934 r.



**Projekt schematu organizacji ZUS,
12 listopada 1934 r.** Zbiory ZUS,
Oddział w Sosnowcu

FUNDUSZE UBEZPIECZENIOWE



Ostateczny schemat organizacji ZUS.
Zbiory ZUS

rzy w zakresie medycyny społecznej i orzecznictwa lekarskiego. Placówką badawczą i doświadczalną Rady był Instytut Medycyny Społecznej.

ZUS już w okresie międzywojennym stał się instytucją, której ważnym aspektem działalności była prognozytyka finansowa i ubezpieczeniowa, czyli tak zwany aktuariat. Na podstawie bardzo skrupulatnie prze-

prowadzanych wyliczeń matematyczno-statystycznych prognozowano wypadkowość, inwalidztwo czy śmiertelność ubezpieczonych. Brano przy tym pod uwagę nieustające zmiany zachodzące w społeczeństwie i gospodarce (m.in. stan gospodarki, stopę bezrobocia czy długość czasu pracy), które miały wpływ na kondycję ubezpieczeń społecznych oraz ich koszty.

W 1938 r. udzielone zostały 21 201 542 porady lekarskie dla ok. 5 mln osób. Koszt tej pomocy wyniósł 35 169 400 zł. Koszt wydanych leków wyniósł 18 302 600 zł, wydatki na świadczenia z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby wyniosły w tym czasie 114 360 000 zł, z czego zasiłki chorobowe stanowiły 17,8% (20 453 000 zł). Akcja zapobiegawcza, czyli profilaktyka, pochłonęła kwotę 5 592 000 zł, co stanowiło 4,8% ogólnej kwoty świadczeń.

Nowoczesne zarządzanie

Powołanie ZUS umożliwiło sprawniejsze powiązanie ubezpieczeń społecznych z polityką społeczno-gospodarczą kraju. Ówczesny rząd powołał do tego celu specjalną komisję, w której skład weszli przedstawiciele ministerstw: opieki społecznej, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu oraz przedstawiciel ZUS. Zakładowi powierzono w tej komisji funkcję nadzorczą i koordynującą prace. Zadaniem komisji było zweryfikowanie sposobów dostosowania ubezpieczeń społecznych do koniunktury gospodarczej i polityki rządu.

ZUS przygotował opracowanie dotyczące stanu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Raport zawierał również opis dostrzeganych problemów i propozycje planów rozwojowych, dzięki czemu stanowił podstawę prac komisji. Wyniki ustaleń komisji zostały przedstawione

Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów.

W 1938 r. powołano Tymczasową Radę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do jej zadań należało uchwalanie preliminarza budżetowego, rocznego sprawozdania i bilansów ubezpieczeniowo-technicznych, wybór członków komisji Zakładu i powoływanie oraz odwoływanie dyrektora naczelnego, który jednoosobowo kierował Zakładem. Organem doradczym dyrektora byli dyrektorzy centrali oraz kierownik prac matematyczno-ubezpieczeniowych. Do 1939 r. jako organy Zakładu funkcjonowały także komisja rewizyjna i komisje rozjemcze. Ponadto przy Zakładzie działały komisje świadczeniowe oraz Rada Naukowo-Lekarska. Członkowie organów kolegialnych mieli pochodzić częściowo z wyboru, a częściowo z nominacji.

Pod koniec lat trzydziestych XX w. ZUS był uznawany za jedną z najszybciej rozwijających się instytucji ubezpieczeniowych w Europie. W ostatnich miesiącach 1938 r. wartość majątku ZUS (nieruchomości, fundusze) szacowano na półtora miliarda złotych. W zależności od sposobu przeliczenia tej wartości obecnie suma ta wynosiłaby od 10,5 mld zł, biorąc pod uwagę siłę nabywczą złotego, do 22,5 mld zł, biorąc pod uwagę parytet w zlocie.

Powiązanie ubezpieczeń społecznych z polityką i gospodarką było działaniem iście nowatorskim, dostrzeżono bowiem i podkreślono związek między rozwojem gospodarczym a troską o kapitał społeczny. II Rzeczpospolita w latach trzydziestych XX w. nie tylko zbudowała Gdynię i Centralny Okręg Przemysłowy, nie tylko rozwijała nowoczesny w skali europejskiej przemysł chemiczny i spożywczy oraz nowoczesny przemysł zbrojeniowy, ale także szukała sposobów na zapewnienie trwałego wzrostu ekonomicznego poprzez prowadzenie odpowiedzialnej i kreatywnej polityki społecznej.

Akcja edukacja



Plakaty propagujące BHP wydane przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu. Muzeum Plakatu w Wilanowie



Zakład Ubezpieczeń Społecznych podejmował się nie tylko zadań ubezpieczeniowych, ale również propagował profilaktykę wypadków w zatrudnieniu i zapobieganie chorobom zawodowym. W tym celu ZUS prowadził szeroko zakrojone akcje informacyjne i edukacyjne. Wykorzystywał do tego różne środki: zaskakujące do dziś kreatywnością i poziomem artystycznym plakaty, ciekawe kampanie prasowe, ulotki, czasopisma i inne wydawnictwa. Sztandarowym wydawnictwem naukowym, o nakładzie

1500 egzemplarzy, był miesięcznik „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”, w którym zamieszczano materiały związane z ubezpieczeniami społecznymi w kraju i za granicą; kontynuowano także wydawanie miesięcznika „Droga do Zdrowia” (założonego w 1930 r. przez Okręgowy Związek Kas Chorych), w którym publikowano tek-



Sprawozdanie Ubezpieczalni Społecznej za 1937 r. Zbiory ZUS





Otwarcie wystawy higienicznej w Poznaniu z udziałem wiceministra opieki społecznej Kazimierza Ducha (siedzi w fotelu), lata trzydzieste XX w. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Miesięcznik „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”. Biblioteka Narodowa

sty poświęcone walce z gruźlicą, chorobami wenerycznymi, jaglicą i chorobami zakaźnymi oraz zamieszczano artykuły na temat zdrowego odżywiania, pielęgnacji dzieci i profilaktyki zdrowotnej. Jego nakład, w liczbie 70 tys. egzemplarzy, rozdawany był pacjentom bezpłatnie przez lekarzy ubezpieczalni społecznych. Popularyzacji ubezpieczeń społecznych nie ograniczono jedynie do własnych wydawnictw. Teksty o tematyce ubezpieczeniowej publikowano w ponad stu czasopiśmie, kalendarzach i rocznikach ukazujących się na rynku wydawniczym w okresie międzywojennym.



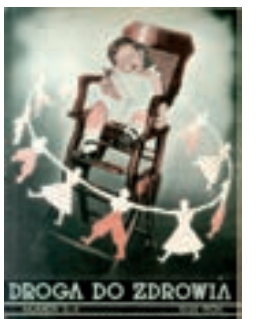
Wędrowna Wystawa Przeciwałkoholowa Okręgowego Związku Kas Chorych w Krakowie. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zakład od 1937 r. organizował także objazdowe wystawy higieniczne. Ich tematy przewodziły różnym: walka z alkoholizmem, promocja sportu, dbanie o czystość i walka z chorobami wenerycznymi, epidemiami, bezpieczeństwo pracy oraz prawidłowy odpoczynek po pracy. Ideą przewodnią wystaw, organizowanych w ramach akcji

profilaktycznej prowadzonej przez ZUS, była opieka nad człowiekiem zdrowym, ochrona dorosłych i dzieci przed chorobami i epidemiami, uświadomienie wpływu warunków pracy i odpoczynku na stan zdrowia. Jak na owe czasy forma wystaw była niezwykle nowatorska, połączono bowiem edukację z rozrywką, by uczyć, bawiąc. Dlatego obok tradycyjnych eksponatów na wy-

stawach można było znaleźć także ciekawe fotografie, a nawet filmy wyprodukowane na zlecenie Zakładu, np. o zorganizowanych formach wypoczynku letniego i zimowego dla robotników, walce z gruźlicą czy też na tematy z zakresu bezpieczeństwa pracy. Aby dodatkowo uatrakcyjnić wystawy, odwiedzającym wręczano gratisy: broszury oraz aktualne numery wydawnic-

two „Droga do Zdrowia”. Wystawy w takiej formie były wówczas nie lada atrakcją i frekwencja była wręcz imponująca: w mniejszych miejscowościach, takich jak Tczew, Gniezno, Inowrocław czy Kutno, niemal wszyscy mieszkańcy odwiedzili wystawy; w Poznaniu zarejestrowano 204 tys. zwiedzających, w Łodzi – 567 tys., w Wilnie – 112 tys., w Białymstoku – 61 tys. 7



Okładki czasopisma „Droga do Zdrowia”.
Biblioteka na Koszykowej w Warszawie



Już ustawa scaleniowa z 1933 r., powołując Izbę Ubezpieczeń Społecznych jako instytucję koordynującą działania wszystkich rodzajów ubezpieczalni i zakładów ubezpieczeń społecznych, narzucała jej „obowiązek podejmowania akcji, zmierzających do rozwoju ubezpieczeń społecznych, w szczególności przez publikowanie wydawnictw naukowych i broszur popularnych, popieranie i zakładanie instytucji naukowych i studiów w zakresie ubezpieczeń społecznych i medycyny społecznej, urządzenie kursów i organizowanie wszelkiego rodzaju instytucji i przedsięwzięć, mających na celu podniesienie wiedzy fachowej i sprawności pracy wśród pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych oraz instytucji współdziałających w dziedzinie tych ubezpieczeń” (art. 60 ust. 2 pkt 2). Podobnie sformułowano ten obowiązek w statucie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: „do zakresu działania Zakładu należy: prowadzenie akcji zapobiegania wypadkom w zatrudnieniu i chorobom zawodowym [...]. Zakład Ubezpieczeń Społecznych działa przez: podejmowanie akcji, zmierzającej do rozwoju ubezpieczeń społecznych, a w szczególności przez publikowanie wydawnictw naukowych i popularnych, popieranie i zakładanie instytucji naukowych i studiów w zakresie ubezpieczeń społecznych i medycyny społecznej, urządzenie kursów i organizowanie wszelkiego rodzaju instytucji i przedsięwzięć, mających na celu podniesienie wiedzy fachowej i sprawności pracy wśród pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych oraz instytucji współdziałających w dziedzinie tych ubezpieczeń...” (§ 10 ust. 2 pkt 2 oraz § 11 ust. 1 pkt 1).



Ogłoszenie Ubezpieczalni Społecznej w Drohobyczu, 1939 r.
Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona

Wydana przez ZUS instrukcja z 1939 r., dotycząca organizacji takiego wypoczynku, zalecała lekarzom kwalifikowanie na turnusy wypoczynkowe dzieci, których stan zdrowia nie wykazuje znacznych odchyśleń od normy, a które cierpią na osłabienie ogólne, brak apetytu, są niedożywione i wyczerpane; tam gdzie równolegle jest prowadzona akcja kolonijna i półkolonijna, na półkolonie kwalifikuje się dzieci mniej wymizerowane, na obozy można wysyłać tylko dzieci zupełnie zdrowe i dopiero w wieku 13 lat, na kolonie lecznicze sezonowe należy kierować dzieci: z powiększonymi gruczołami limfatycznymi, osłabione bez wyraźnych zmian chorobowych, potrzebujące jednak zabiegów i forsownego odżywiania, z krzywicą nieznaczного stopnia, z wyrównanymi, nieznaczного stopnia wadami serca, z wygojoną gruźlicą kości lub skóry, po przebytych zakaźnych chorobach, rekonwalescencji, po operacjach itp.

8

Tak o organizacji wystaw pisał „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych” w nr.3 z 1939 r.: „frekwencja to nie przypadkowa. Przeważną część zwiedzających stanowiły zorganizowane i uprzednio przygotowane wycieczki rozmaitych grup społecznych, uczniów, uczennic szkół publicznych z nauczycielami, seminariów duchownych, wojska, związków i organizacji społecznych. Wycieczki te zwiedzały wystawę metodycznie i gruntownie, wysłuchując objaśnień i pogadanek, wy-

głaszanych przez stałych informatorów”. Tak ogromna popularność wystaw higienicznych przełożyła się na konkretne zmiany zachowań Polaków. Odnotowano m.in. znaczny wzrost liczby wizyt u lekarzy domowych i szczepień ochronnych, podniósł się również poziom wiedzy, świadomości i higieny w społeczeństwie. Było to zauważalne zwłaszcza na prowincji, gdzie przed organizacją wystaw z powodu niedostatecznej wiedzy, nieprawidłowego sposobu odżywiania oraz braku urządzeń sanitarnych szerzyły się choroby zakaźne.



Szczepienia dzieci w szkole powszechnej we Lwowie, lata 30. XX w.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

W międzywojennej Polsce obowiązkowe były szczepienia przeciwko ospie prawdziwej (od 1919 r.) i błonicy (od 1936 r.). Szczepienia dokonywane były na masową skalę. Przeciw ospie rocznie szczepiono ok. 2,5 mln osób. Dzięki temu znacznie zmniejszyła się zachorowalność. Ostatni przypadek śmiertelny z powodu ospy prawdziwej w okresie międzywojennym odnotowano w 1934 r.

Promowanie zdrowego stylu życia i higieny nie ograniczało się tylko do wydawnictw i wystaw. Atrakcyjną formą propagowania nowego podejścia do higieny było organizowanie dla dzieci przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kolonii i półkolonii o charakterze leczni-

czym i profilaktycznym. W 1933 r. z kolonii skorzystało 100 000 dzieci, w roku 1937 – 171 400 dzieci. W roku 1937 na półkolonie wysłano 247 100 dzieci. ⁸ Dla pracującej młodzieży organizowano natomiast specjalne obozy wypoczynkowe. Akcję propagowa-



Fotografia z kolonii zdrowotnych, zorganizowanych przez Ubezpieczalnię Społeczną w Stryju, koniec lat trzydziestych XX w.
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Dzieci podczas gimnastyki porannej na tarasie.
Kolonie letnie w Radziszowie, 1938 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Badanie dzieci przed wyjazdem na kolonie.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

no na plakatach i w prasie. Miesięcznik „Droga do Zdrowia” tak zachęcał do skorzystania z tej formy wypoczynku: „Rozpoczęto wysyłanie robotników młodocianych do obozów wypoczynkowych. Do chwili obecnej w obozach tych przebywało kilka tysięcy młodocianych robotników i robotnic. Koszty pobytu pokrywają Ubezpieczalnie Społeczne. Wszyscy otrzymują bezpłatnie przejazdy kolejowe i pełny ekwipunek, jako to:

spodnie, czapki, wiatrowniki, wełniane swetry i szaliki, skarpety, rękawice oraz sprzęt sportowy. Wyniki nawet dwutygodniowego pobytu na obozie są bardzo korzystne dla zdrowia, czego wyrazem jest przeciętny przyrost na wadze uczestników, przekraczający 2 kilogramy na osobę” („Droga do Zdrowia” 1938, nr 2).

Nie wszystkie dzieci mogły korzystać z dobrodziejstw letniego wypoczynku. Wiejskie dzieci pracują przy przebijaniu ziemniaków do sadzenia we wsi w okolicach Bochni, 1932 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe





**Chłopiec przy pracy
w introligatorni, 1936 r.**
Narodowe Archiwum Cyfrowe

**Budynek sanatorium Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych
„Excelsior” w Iwoniczu-Zdroju.**
Narodowe Archiwum Cyfrowe



**Sanatorium w Kaliszu dla dzieci
wybudowane przez ubezpieczalnię
społeczną. Zbiory prywatne prof. Ewy
Otto-Buczkowskiej**

Zgodnie z ustawą z 2 lipca 1924 r. regulującą zasady zatrudniania młodocianych i kobiet dozwolone było zatrudnianie młodzieży powyżej 15 roku życia. Ale w praktyce często zdarzało się, że dzieci z tzw. proletariatu miejskiego musiały podejmować pracę już w wieku 14 lat. Na wsi tradycyjnie dzieci pracowały od momentu, od którego tylko były zdolne np. do pasania krów czy innych prac pomocniczych. W mieście z kolei wielu prywatnych przedsiębiorców zatrudniało dzieci od 12 roku życia, płacąc im znacznie mniej niż starszym (tzn. powyżej 15 roku życia) – zwyczajowo rzemieślnicy, ale także np. restauracje i hotele czy koncerty prasowe (dzieci pracowały jako tzw. pikolaki, boye hotelowi czy gazeciarze). W czasach wielkiego kryzysu nie brakowało „prywatnej inicjatywy” np. pucybutów i innych drobnych usług świadczonych przez małoletnich. 7 lutego 1919 r. wydano dekret o obowiązku szkolnym. Wprowadzał on obowiązkową siedmioletnią szkołę powszechną dla wszystkich dzieci od 7 do 14 roku życia; szkoła miała być bezpłatna, co nakładało na państwo obowiązek zapewnienia dostępu do niej wszystkim dzieciom. Od 1919 r. aż do 1956 r. z obowiązku szkolnego zwalniane było dziecko, którego droga z domu do szkoły była dłuższa niż 3 km.

Zdrowie można było też podreperować w sanatoriach należących najpierw do kas cho-

rych, a po wejściu w życie ustawy scaleniowej – do Ubezpieczalni Społecznych podległych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Wszystkie ubezpieczalnie dysponowały własnymi zakładami przyrodoleczniczymi, a większe posiadały też własne szpitale.

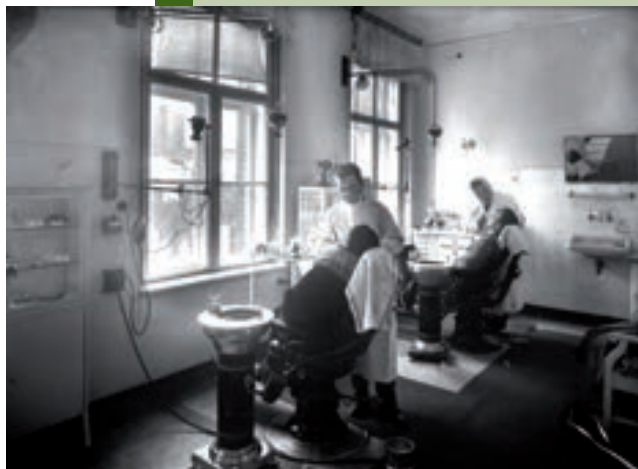
W 1938 r. ubezpieczalnie społeczne posiadały 3380 łóżek szpitalnych i 2445 łóżek sanatoryjnych. Dla gruźlików było 1785 łóżek. W 1938 r. z leczenia sanatoryjnego skorzystały 11 232 osoby. W 1939 r. w szpitalach leczyło się 307 829 osób. Lecznictwo szpitalne ubezpieczalni społecznych stanowiło 24,4% tego typu leczenia w całym kraju.

Organizacja leczenia ubezpieczeniowego

Lecznictwo było najważniejszą częścią ubezpieczenia chorobowego. Realizowały je ubezpieczalnie społeczne (na Górnym Śląsku kasy chorych). W zakres działalności leczniczej ubezpieczalni wchodziło lecznictwo ogólne, lecznictwo specjalistyczne, pomoc położnicza, pomoc dentystyczna, lecznictwo szpitalne, sanatoryjne, profilaktyka zdrowotna, opieka nad matką i dzieckiem, opieka nad młodzieżą i zaopatrywanie chorych w leki i środki pomocnicze.

Od 1935 r. podstawową opiekę medyczną zapewniał lekarz domowy. Jego obowiązkiem było nie tylko dbanie o stan zdrowia pacjenta, ale także o warunki jego pracy. Musiał także prowadzić akcje oświatowe z zakresu higieny i profilaktyki zdrowotnej. W razie konieczności mógł skierować chorego do specjalisty (wypisywał przekaz, czyli skierowanie, do specjalisty). Każdy le-

karz pracował na przydzielonym mu terenie i miał pod swoją opieką ok. 1500 ubezpieczonych. Lekarze domowi przyjmowali w swoich gabinetach oraz podczas wizyt domowych u pacjentów. Działały też poradnie przeciwgruźlicze i poradnie opieki nad matką i dzieckiem. Lekarze specjaliści przyjmowali w ambulatoriach mieszczących się zwykle przy szpitalach lub ośrodkach zdrowia oraz w swoich prywatnych gabinetach. Ubezpieczalnie społeczne posiadały też tzw. zakłady leczniczo-rozpoznawcze. Były to laboratoria chemiczne i analityczne, zakłady rentgenowskie oraz zakłady leczenia fizykalnego.



Gabinet dentystyczny w szpitalu Zakonu Bonifratrów w Krakowie. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Do wybuchu II wojny światowej ubezpieczeniem chorobowym objętych było 2,4 mln osób ubezpieczonych oraz członkowie ich rodzin, czyli ok. 6,4 mln osób, co stanowiło 1/6 ogółu ludności Polski. Opiekowało się nimi ok. 4400 lekarzy rodzinnych, specjalistów, lekarzy szpitalnych oraz dentystów. Personel pomocniczy liczył ponad 1600 osób. Jak podaje „Mały rocznik statystyczny z 1939 roku”, tuż przed wojną w Polsce było 12 917 czynnych zawodowo lekarzy, ale zaledwie 1466 z nich pracowało na wsi, gdzie mieszkało 2/3 ludności.

Efektywne zarządzanie kapitałem, czyli inwestycje

Na początku swojej działalności Zakłady Ubezpieczeń Społecznych (Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Lwowie, Królewskiej Hucie i Poznaniu, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu i Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie) i ich następca, czyli

ZUS, **posiadały spore nadwyżki finansowe, ponieważ liczba ubezpieczonych była znacząco wyższa niż osób pobierających świadczenia emerytalne.** Środki te ZUS inwestował i przeznaczał na projekty budowlane oraz prozdrowotne (szpitale, sanatoria, budynki mieszkalne). Budowę mieszkań traktowano jako długofalową lokatę kapitału



Wizyta domowa lekarki, lata 30. XX w. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Budynek ZUS według projektu Romana Piotrowskiego, Gdynia, 1936 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Geometryczne formy modernistycznych domów przy ul. Święcickiego na warszawskim Żoliborzu. Fot. Olaf Rawski



i jednocześnie sposób na choćby niewielkie rozwiązanie ogromnego wówczas deficytu mieszkaniowego. Tylko część z tych lokali przeznaczona była dla pracowników Zakładu (płacili za nie czynsz), zaś zdecydowana większość budowana była z przeznaczeniem na stosunkowo tani wynajem. Zgodę na to wyraził rząd w uchwale: „Rada Ministrów przyjmu-

je do wiadomości wniosek Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej uruchomienia na cele budownictwa mieszkaniowego w latach 1930–1934 po 25 milionów złotych rocznie, czyli 125 milionów złotych z nadwyżek majątkowych, przeznaczonych na zabezpieczenie rent Zakładów Ubezpieczeń Społecznych o świadczeniach długoterminowych. Zakłady Ubezpieczeń Społecznych budować będą domy mieszkalne dla robotników i pracowników umysłowych. Celem sko-

ordynowania akcji budownictwa Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powołało do życia »Komisję Budowlaną«. Przewodnictwo Komisji objął osobiście p. Minister A. Prystor” (uchwała Rady Ministrów w sprawie akcji budowlanej Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa, 4 grudnia 1929 r.). Budynki mieszkalne Zakładów

Ubezpieczeń Społecznych budowano w miarę możliwości finansowych w całej Polsce, w kilku seriach. Powołane w tym celu biuro projektowe przygotowywało modelowe plany do wykorzystania po odpowiednich modyfikacjach na placach budów w różnych regionach Polski. Charakterystyczna dla zusowskiego budownictwa z tamtych czasów jest purystyczna stylistyka awangardowego funkcjonalizmu. Dążąc do uzyskania stałej formy organizacyjnej, w kwietniu 1930 r. powołano do życia Stowarzyszenie Budowlano-Mieszkaniowe Zakładów Ubezpieczeń Społecznych. Założycielami jego byli: Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w: Warszawie, Lwowie, Królewskiej Hucie i Poznaniu, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu i Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie.

W Warszawie budynki Stowarzyszenia Budowlano-Mieszkaniowego Zakładów Ubezpieczeń Społecznych powstawały głównie na Żoliborzu. Największy wpływ na architektoniczny kształt tej dzielnicy – nie tylko jego części zusowskiej, ale przede wszystkim osiedli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – mieli Stanisław Brukalski, Józef Szanajca i Bohdan Lachert, a także Roman Piotrowski. Wszyscy oni byli członkami grupy Praesens, która skupiała twórców o awangardowych poglądach artystycznych i propagowała zerwanie z tradycyjnymi formami na rzecz funkcjonalistycznych i konstruktywistycznych koncepcji estetycznych i użytkowych, które miały służyć taniemu,

Stowarzyszenie budowlano-mieszkaniowe zrzeszające pracowników Zakładów Ubezpieczeń Społecznych budowało osiedla z niewielkimi mieszkaniami praktycznie w całym kraju – w Łodzi, Krakowie, Lwowie, Gdyni, Poznaniu, Sosnowcu, Będzinie, Toruniu. Projektowali je jedni z najlepszych ówczesnych architektów: Stanisław Brukalski, Józef Szanajca, Bohdan Lachert, Roman Piotrowski oraz prof. Rudolf Świerczyński. Na zdjęciu: domy przy ul. Krasieńskiego 20 oraz przy ul. Mickiewicza 27 w Warszawie. Fot. Olaf Rawski

Modernizm: Szanajca, Lachert, Piotrowski

Józef Szanajca (1902–1939) to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej architektury awangardowej. W latach 1932–1935 kierował pracownią architektoniczną Zakładów Ubezpieczeń Społecznych i późniejszego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dzięki czemu na znacznej części żoliborskich osiedli ZUS widać jego rękę. Przyjaźnił się z Bohdanem Lachertem (1900–1987), z którym tworzył nierozłączny tandem artystyczny – większość ich prac to dzieła wspólne. Na Żoliborzu współpracowali często ze Stanisławem Brukalskim (1894–1967), także przy budowie słynnych kolonii Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, które były nie tylko projektem architektonicznym, ale również realizacją idei socjologiczno-politycznych i są jedną z najciekawszych polskich koncepcji urbanistycznych. Po wojnie na gruzach doszczętnie zniszczonego getta Brukalski współtworzył dzielnicę Muranów. Tu zetknął się znów z Lachertem, który kierował w tym czasie pracownią architektoniczną Zakładów Osiedli Robotniczych, i Romanem Piotrowskim (1895–1988), z którym wcześniej współpracował właśnie nad przedwojennymi budynkami zusowskimi na Żoliborzu.

wygodnemu i zdrowemu (higienicznemu, jak się wtedy mówiło, ergonomicznemu, jak mówi się dziś)

budownictwu wykorzystującemu zdobycze medycyny, psychologii, socjologii i technologii. 9



Po kapitulacji Powstania Warszawskiego jeden z zusowskich domów, przy ul. Promyka 43, stał się schronieniem dla kilkunastu Żydów. Byli wśród nich żołnierze obu warszawskich powstań, w tym członkowie komendy Żydowskiej Organizacji Bojowej: Icchak Cukierman, Cywia Lubetkin i Marek Edelman. Wyślana po nich grupa ratunkowa zdążyła w ostatniej chwili przed Niemcami, którzy przetrząsali ruiny w pobliżu umocnień budowanych u podnóża żoliborskiej skarpy przed radziecką ofensywą.

Tak wspominał czasy swego dzieciństwa w książce *My, chłopcy z Żoliborza* (Warszawa 2001) Zdzisław „Dzidek” Szczyt-Niemirówic:

9

„Mama załatwiła wynajęcie mieszkania w budującym się bloku ZUS-u przy ulicy Mickiewicza 25. Wprowadziliśmy się tam latem 1933 [...]. Dom ZUS był bardzo długim budynkiem ciągnącym się od Alei Wojska [...] wzdłuż ulicy Mickiewicza. Po drugiej stronie tej ulicy zaczynał się drugi blok ZUS (Mickiewicza 27), dochodzący aż do Placu Wilsona. [...] Blok miał trzy bramy [...]. Wewnątrz było duże podwórko z górką z torem saneczkowym dla małych dzieci, obok niej boisko do siatkówki, druga góra, duża piaskownica i brodzik dla dzieci”. Z kolei w jednym z zusowskich domów wybudowanych we Lwowie mieszkał Jacek Kuroń, który tak wspomina tamten czas w swojej książce *Wiara i wina*: „Mieszkałem we Lwowie na Górkach, w bloku zbudowanym z procentów ZUS. To było bardzo dobre stare-nowe budownictwo, ekskluzywne w pewien szczególnie sposób: mieszkała tam postępową inteligencja”. Co ciekawe, późniejszy minister pracy, piastujący urząd w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, w czasach działalności opozycyjnej oraz po 1989 r. mieszkał w jednym ze wspomnianych budynków ZUS na warszawskim Żoliborzu.



Budynek mieszkalny, który powstał ze środków ZUS, przy pl. Inwalidów w Warszawie przed wojną, w czasie Powstania Warszawskiego i współcześnie.

Fot. Henryk Porębski, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy (budynek przedwojenny), fot. Aleksander Leszczyński, Archiwum Państwowe w Warszawie (budynek zrujnowany), fot. Olaf Rawski (budynek współczesny)



Jedną z nielicznych zachowanych fotografii przedstawiającą pierwszego dyrektora naczelnego ZUS Jana Lgockiego. Uczestnicy uroczystości poświęcenia nowego gmachu sanatorium „Staszycówka” Okręgowego Związku Kas Chorych. W pierwszym rzędzie pierwszy z lewej dyrektor ZUS Jan Lgocki, następnie minister Stefan Hubicki, biskup sufragani poznański Walenty Dymek, wojewoda poznański Roger Raczynski (z łaską). Ludwików, 1932 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Jan Włodzimierz Lgocki, pierwszy dyrektor ZUS

Urodził się 2 stycznia 1889 r. w Kaliszu. Pochodził ze średnio zamożnej rodziny inteligentnej. W 1908 r. ukończył Szkołę Handlową Kupiectwa Łódzkiego. Już w latach szkolnych związał się z ruchem socjalistycznym. Działalność czynnie w łódzkich robotniczych kółkach oświatowych. W latach 1909–1911 studiował za granicą – najpierw w akademii handlowej w Wiedniu, a następnie w Lipsku. W tym czasie brał czynny udział w pracach Zarządu Głównego Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Postępowej.

Po ukończeniu studiów wrócił do Łodzi (1911 r.) i podjął pracę w prywatnym towarzystwie ubezpieczeniowym.

W latach 1911–1914 był członkiem Zarządu Stowarzyszenia Pracowników Handlowych w Łodzi. Od 1912 r. na kursach zawodowych wykładał przedmioty handlowe, księgowość i zagadnienia ubezpieczeniowe. Po przeniesieniu się do Warszawy (w 1914 r.) kontynuował te wykłady w Wyższej Szkole Handlowej i Szkole Nauk Politycznych. Do 1928 r. pracował w prywatnych towarzystwach ubezpieczeniowych.

Jesienią 1928 r. został wyższym urzędnikiem Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, a rok później przeszedł do pracy w ubezpieczeniach społecznych. Od 3 września 1929 r. pełnił funkcję dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, gdzie równocześnie w latach 1931–1932 był komisarzem rządowym okręgowego Związku Kas Chorych.

W latach 1930–1932 wykładał również w Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu. Pod koniec 1932 r. został przeniesiony do Warszawy, gdzie do 1934 r. pracował w Ministerstwie Opieki Społecznej jako wicedyrektor, a następnie dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Po wejściu w życie ustawy scaleniowej, na początku 1934 r., został dyrektorem Izby Ubezpieczeń Społecznych, a następnie, po powołaniu do życia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – jego pierwszym dyrektorem naczelnym. Piastując te stanowiska, brał jednocześnie czynny udział w przebudowie systemu ubezpieczeń społecznych i jego scalaniu, za co został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (11 listopada 1936 r.). Jak pisał historyk Ludwik Hass w biogramie Lgockiego: „na tle obrony interesów pracowników ZUS oraz funduszy tej instytucji dochodziło do tarć z ministrem Marianem Zyndram-Kościałkowskiem, co skończyło się w 1938 r. zwolnieniem Lgockiego”.

Zmarł 13 grudnia 1954 r. Został pochowany na warszawskich Powązkach.

Liczba ubezpieczonych w Polsce w latach 1925–1938 (w tys.)

Rodzaje ubezpieczenia	1925	1931	1938
Chorobowe	1 881	2 391	2 254
Wypadkowe (bez rolnictwa)	1 209	1 479	2 273
Emerytalne robotników	534	556	2 064
Emerytalne pracowników umysłowych	80	256	343
Od bezrobocia robotników	595	816	1 191
Od bezrobocia pracowników umysłowych	63	256	340
Ludność	29 311	32 107	34 849

Opracowanie: dr Robert Marczak

Do momentu wybuchu II wojny światowej nieustannie prowadzono prace nad usprawnieniem systemu ubezpieczeń. Ustawa dotycząca sądownictwa ubezpieczeniowego została uchwalona 28 lipca 1939 r. (miała wejść w życie 1 kwietnia 1940 r.). Postępowanie przed sądami ubezpieczeń społecznych było dwuinstancyjne. W pierwszej instancji orzekało 29 okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych, w drugiej zaś – Trybunał Ubezpieczeń Społecznych (TUS).

Tadeusz Dyboski, drugi dyrektor naczelny ZUS

Urodził się 4 października 1891 r. w Cieszynie. Ukończył w tym mieście gimnazjum (maturę zdał z wyróżnieniem w 1909 r.), a następnie rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Kontynuował je w Monachium i Grazu, gdzie w 1914 r. uzyskał tytuł doktora (specjalizacja: dermatologia).

Podczas I wojny światowej (w latach 1914–1918) był lekarzem w armii austriackiej. W 1917 r. poślubił malarzkę Stefanę Romanę Uderską (ur. 1890 r.), z którą miał dwóch synów. Od 1918 r. służył jako lekarz frontowy w wojsku polskim. Po zakończeniu działań wojennych w 1920 r. zamieszkał w Krakowie; pracował jako asystent i zastępca dyrektora kliniki dermatologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1923–1925 odbył studia uzupełniające w Kopenhadze i Londynie. Od 1925 r. pełnił funkcję zastępcy dyrektora Kliniki Dermatologicznej UJ, a w latach 1926–1936 ordynatora oddziału skórno-wenerycznego w Szpitalu św. Łazarza w Krakowie. W okresie tym zaangażował się również w działalność polityczną jako zwolennik Józefa Piłsudskiego – był posłem II i III kadencji Sejmu (w latach 1928–1935).

W latach 1923–1928 pełnił funkcję wiceprezesa, a następnie do 1936 r. prezesa okręgowego Związku Strzeleckiego w Krakowie. Był również prezesem Związku Lekarzy Państwa Polskiego w okręgu małopolskim, prezesem zarządu krakowskiego Partii Pracy (w latach 1926–1928), wiceprezesem Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast (w latach 1928–1931). W 1928 r. został sygnatariuszem deklaracji wyborczej BBWR, a od 1929 r. członkiem kierownictwa BBWR w województwie krakowskim. W tym samym czasie był działaczem YMCA – Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (w latach 1929–1937 członek Rady Krajowej, a następnie w latach 1937–1939 prezes Rady Polskiej YMCA). W 1933 r. został jednym z założycieli elitarnego Warszawskiego Klubu Społeczno-Politycznego. W latach 1933–1934 pełnił funkcję zastępcy lekarza naczelnego Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, a następnie zastępcy dyrektora naczelnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W 1938 r. został dyrektorem naczelnym ZUS. Funkcję tę pełnił do wybuchu II wojny światowej. Po wybuchu II wojny światowej starał się przedostać do Francji. Zmarł w październiku 1939 r. na atak serca podczas podróży pociągiem przez teren Jugosławii. Został pochowany na cmentarzu w Petawie (Ptuj) w Jugosławii.

Za swoje zasługi został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, austriackim Złotym Krzyżem Zasługi z Koroną i Mieczami oraz jugosłowiańskim Orderem św. Sawy II klasy.



Karykatura Tadeusza Dyboskiego.
Autor nieznany. Zbiory ZUS



Tadeusz Dyboski – dyrektor
Departamentu Ubezpieczeń
Społecznych Ministerstwa Opieki
Społecznej (w 1938 r. został
dyrektorem naczelnym ZUS).
Warszawa, 1936 r. Narodowe
Archiwum Cyfrowe



Świadectwo ukończenia kursu
z obrony przeciwlotniczo-gazowej
przez pracownika Zakładu. Zbiory
ZUS, Oddział w Sosnowcu

CZAS NADZWYCZAJNEJ PRÓBY ZUS w okresie okupacji (1939-1945)



**Granica polsko-rumuńska,
kolumna ewakuacyjna,
wrzesień 1939 r.**

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Kazimierz Załuski, ówczesny pracownik ZUS w Warszawie, tak wspominał ten czas w swoim życiorysie: „[...] 7 września kazano nam wsiadać na samochody, aby wywieźć ich [dyrekcję Zakładu] z Warszawy ze skrzyniami (skarbiec). Rezultat tego był taki, że około 17 września znalazłem się w Budapeszcie (Węgry). Dyrekcja Zakładu wtedy nam powiedziała, że możemy sobie teraz iść gdzie kto chce. Zgłosiłem się do Poselstwa, które mnie wysłało do Francji, gdzie zostałem przyjęty do lotnictwa jako mech. silnikowy”.

1

W czasie II wojny światowej ZUS dopisał do swojej historii chlubne karty działalności. Po klęsce wrześniowej finanse funduszy ubezpieczeniowych zostały zrujnowane. Podzielonej między dwóch okupantów Polsce narzucone zostały odrębne, zgodne z ich ideologiami, bezwzględne warunki. ZUS funkcjonował tylko na terenie Generalnego Gubernatorstwa: wypłacał ograniczane przez okupanta świadczenia i dawał zatrudnienie, często ratując tym życie wielu osób. Na terenach zajętych przez ZSRR polskie instytucje państwowe, w tym ZUS, przestały istnieć. W stosunku do ludności polskiej okupanci stosowali represje i prześladowania, ze szczególnym okrucieństwem traktowane były osoby pochodzenia żydowskiego. Wszystkie te poczynania zwiększały opór społeczeństwa. Pracownicy ubezpieczeń społecznych – mimo grożących za to surowych kar – licznie zasilali szeregi konspiracji niepodległościowej, w wielu też wypadkach ją wspierali. Pod koniec wojny, korzystając ze swego doświadczenia, podejmowali przygotowania do reformy systemu ubezpieczeń.

W chwili wybuchu II wojny światowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych był jedną z najnowocześniejszych i najszybciej rozwijających się instytucji ubezpieczeniowych w Europie. Zarządzał też pokaźnym majątkiem: wartość funduszy ubezpieczeniowych sięgała 1,5 mld zł, co stanowiło równowartość około 10 mld dzisiejszych złotych. Klęska wrześniowa spowodowała ruinę finansów funduszy ubezpiecze-

niowych. Władze Zakładu, przewidując czarny scenariusz wydarzeń, już w sierpniu 1939 r. opracowały tajne plany ewakuacji ludzi i majątku z Centrali w bezpieczniejsze miejsca. Pierwszy transport, zawierający część papierów wartościowych, wyruszył z Warszawy w kierunku Lublina już 3 września. Niestety, 17 września w Łucku przejęła go wkraczająca na ziemie polskie Armia Czerwona.¹

niowych. Władze Zakładu, przewidując czarny scenariusz wydarzeń, już w sierpniu 1939 r. opracowały tajne plany ewakuacji ludzi i majątku z Centrali w bezpieczniejsze miejsca. Pierwszy transport, zawierający część papierów wartościowych, wyruszył z Warszawy w kierunku Lublina już 3 września. Niestety, 17 września w Łucku przejęła go wkraczająca na ziemie polskie Armia Czerwona.¹

Już w pierwszych dniach wojny wielu pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zginęło w wyniku nalotów bombowych i ostrzału. Jan Moszyk z Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu tak opisywał te tragiczne wydarzenia: „[1 września] wstawał piękny słoneczny dzień. W gmachu Oddziału ZUS przy ul. Mickiewicza 2 ponad 400 pracowników rozpoczęło o godz. 8 urzędowanie. [...] Niemcy bombardują! Ławica zniszczona! Bombardują dworzec! Przy dworcu był Urząd Pocztowy [...] bomba uderzyła właśnie tam. Kilkaset rencistów czekało w kolejce na wypłatę rent. [...] jedna z koleżanek, sanitariuszka pogotowia obrony przeciwlotniczej, Radońska Zofia na posterunku swych nowych obowiązków poniosła śmierć na miejscu”.

Drugi transport został spalony, natomiast trzeci (największy) zdołał dotrzeć do granicy i przez Rumunię trafił do Budapesztu. Tam został zdeponowany w Węgierskim Banku Narodowym. ② Koszty ewakuacji ZUS jedynie na terenach RP znajdujących się pod

okupacją niemiecką szacuje się na 2,5 mln ówczesnych złotych.

W niektórych oddziałach część akt i dokumentacji, których nie udało się zabezpieczyć, zniszczono, aby nie dostały się w ręce okupantów. ③

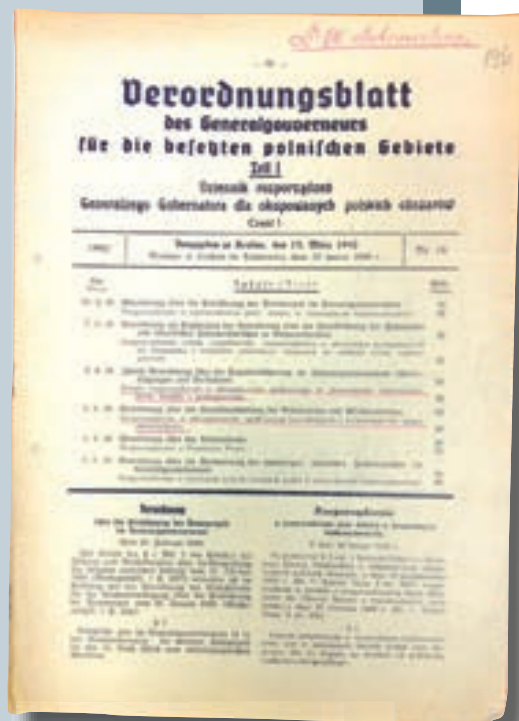
Organizacja ubezpieczeń społecznych na terenach okupowanych

Po klęsce kampanii wrześniowej ziemie polskie podzielone zostały między dwóch okupantów, którzy narzucili zamieszkującej je ludności bezwzględne warunki. Na terenach zajętych przez ZSRR polskie instytucje państwowe przestały istnieć, dotyczyło to również ZUS. Z kolei Niemcy podzielili okupowane polskie ziemie, część włączając do III Rzeszy (województwo pomorskie, śląskie, poznańskie – Kraj Warty, łódzkie z Łodzią, Suwalszczyznę, północną i zachodnią część Mazowsza bez Warszawy oraz zachodnie części województw krakowskiego i kieleckiego), a z reszty tworząc Generalne Gubernatorstwo (dystrykt krakowski, warszawski, radomski i lubelski) z siedzibą władz w Krakowie. Na terenie Gubernatorstwa w szczątkowej formie działały niektóre instytucje publiczne, oczywiście pod ścisłym nadzorem okupanta, w tym Zakład Ubezpieczeń

Społecznych. Polskie przepisy regulujące funkcjonowanie systemu ubezpieczeniowego były sukcesywnie zastępowane przepisami wydawanymi przez okupanta. Na części ziem polskich, które zostały wcielone do Rzeszy, polski system ubezpieczeń społecznych stopniowo był zastępowany systemem niemieckim. Proces ten ostatecznie zakończono w grudniu 1941 r. Na terenach Generalnego Gubernatorstwa 17 października 1939 r. ukazało się rozporządzenie o ubezpieczeniach społecznych, w którym okupant zapewnił, że ubezpieczenia społeczne „prowadzić się będzie nadal według istniejących przepisów. Instytucje ubezpieczeń społecznych [...] mają natychmiast podjąć swoją działalność”. Pierwsze zmiany w funkcjonującym polskim prawie wprowadzono 20 listopada 1939 r. Nadzór nad ubezpieczalnymi społecznymi powierzono

Niemieckie kierownictwo ZUS wysunęło roszczenia o reewakuację tego depozytu. Rząd węgierski początkowo odmówił zgody, jednak po wypowiedzeniu wojny ZSRR (w czerwcu 1941 r.) przekazał go do Centrali ZUS w Warszawie. Polscy pracownicy Centrali, chcąc uchronić je przed zakusami okupanta, specjalnie opóźniali prace nad inwentaryzacją przyjętych walorów – nie zewidencjonowali ich do wybuchu Powstania Warszawskiego. Tuż przed wybuchem Powstania w podziemnym skarbcu gmachu Centrali ZUS przy ul. Czerniakowskiej 231 zgromadzone zostały papiery wartościowe, walory pieniężne, księgi inwentaryzacyjne, rejestry buchalteryjne, bilanse i akta osobowe. Chociaż w czasie Powstania budynek został niemal doszczętnie zniszczony, znajdujące się w skarbcu materiały ocalały. Niemieckie kierownictwo Zakładu jeszcze w czasie walk powstańczych wywoziło część pieniędzy i maszyn biurowych. Pozostała część skarbcza została wywakuowana przez polskich pracowników do Pruszkowa, a stamtąd transportem kolejowym do Krakowa, gdzie zdeponowano ją w piwnicach siedziby krakowskiego oddziału ZUS, a po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej w skarbcu tamtejszego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego.

Tak wspominał ewakuację jeden z lekarzy Ubezpieczalni Społecznej Kazimierz Ulatowski: „Dostałem polecenie wywiezienia najcenniejszych aparatów i akt Ubezpieczalni do Kutna. Miano dać pięć wagonów. Nalot na Oborniki, władze wszelkie wiały, dworzec kolejowy nie czynny. Dostałem z trudem dwie furgonki, naładowałem w trzeciego piętra przygotowane paki i z sekretarzem Ubezpieczalni i urzędnikiem gospodarczym wyjechaliśmy, przez Murowaną Goślinę i Pobiedziska na linię Wrześni, bo przez Poznań już nie puszczano. We Wrześni zamęt, władze uciekały, poszedłem z sekretarzem szukać możliwości pomocy z Kutna, bo wozy nie wytrzymały ciężaru i drogi. [...] W Kutnie w Ubezpieczalni zwiastowano nam, że jakoby wysłano zarządzenie ewakuacji przez Lublin do Równego. Zawierucha wojenna rozproszyła zjeżdżających się przedstawicieli Ubezpieczalni z Poznańskiego i Pomorza. Wróciłem do Koła, by jednak odszukać na drogach ewakuacyjnych podwozy z mieniem Ubezpieczalni pod opieką pozostałego przy nich urzędnika. Okazało się, że główną szosę zarezerwowano dla wojska, a masy ewakuujących się skierowano na boczne drogi. Pieszko wróciłem do Kutna, Ubezpieczalnię zastałem rozbitą częściowo od bomb nalotów, w mieście pożary. Rannych dużo, przemarsz uciekających wojsk, władz żadnych nie ma. Dwóch lekarzy jeden z dusznicą bolesną, drugi staruszek w sierocińcu. Zostałem dla niesienia pomocy rannym. Ranni wojskowi i ludność poraniona masami przybywają do szpitala. Za parę dni jest już nas czterech lekarzy i dwóch medyków uciekających z Poznańskiego. Przychodzi placówka frontowa z Oddziałem Sanitarnym lekarzami, pielęgniarkami”.



Dziennik rozporządzeń gubernatora Hansa Franka, Kraków, 1940 r. Archiwum Akt Nowych

W październiku 1939 r., jak wspomina jeden z pracowników Centrali: „...wśród ogółu pracowników narodziło zrozumienie, że w tej walce musi służyć również Zakład, jako instytucja o określonych zadaniach wobec społeczeństwa polskiego. Zarysowały się w tym zakresie następujące cele: dawać w granicach możliwości maksymalne świadczenia polskiemu ubezpieczonemu mimo restrykcji niemieckich; zapewnić jak największą ochronę pracownikom – zarówno ze względów ogólnonarodowych jak i dla zapewnienia Zakładowi fachowej załogi na okres powojenny; odbudować i ratować całość Zakładu i jego mienie przed zakusami niemieckimi; neutralizować wszelkie wrogie posunięcia Niemców na odcinku ubezpieczeń społecznych...” (*Posterunek na Czerniakowskiej*, wydawnictwo pamiątkowe pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa 1947).

4

Wydziałom Pracy (Abteilung Arbeit) działającym przy Urzędach Szefów Okręgów (Amt des Chefs des Distrikts). Zadaniem ubezpieczalni miało być prowadzenie spraw dotyczących ubezpieczenia na wypadek choroby, ściąganie składek i przyjmowanie wniosków o świadczenia.

7 marca 1940 r. ukazało się drugie rozporządzenie dotyczące ubezpieczeń społecznych na terenie Gubernatorstwa. Uchyliło ono wszelkie roszczenia do świadczeń z tytułu polskiego ubezpieczenia społecznego. Zamiast pełnych świadczeń wprowadzono zapomogi, które były wypłacane w znacznie niższej wysokości niż świadczenia. Wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych (chorobowe, wypadkowe, inwalidzkie i emerytalne) zostały ujęte razem. Instytucją nadrzędną nad ubezpieczeniami miał być Główny Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie (Hauptversicherungsanstalt) – dawna Centrala ZUS, ze swoją filią w Krakowie. Nadzór nad nią miał sprawować Główny Wydział Pracy Rządu Generalnej Guberni (Hauptabteilung Arbeit). Placówkami Głównego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych było 16 kas ubezpieczalni społecznych (Sozialversicherungskassen), które znajdowały się pod nadzorem gubernatorów okręgów (były to dawne polskie ubezpieczalnie społeczne). Na czele instytucji ubezpieczeniowych (ZUS i kas ubezpieczalni

społecznych) stali niemieccy komisarze.

Jan Moszyk, pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu, tak wspominał tamte wydarzenia: „Podano do »publicznej wiadomości«, że odtąd nie istnieje żaden Oddział ZUS, lecz Landesversicherungsanstalt Posen in Posen. Urzędnik niemiecki, Kakowski, zarekwirował oczywiście od razu wszelkie majątki ruchomy i nieruchomy. Zarówno gotówkę w kasie, jak również w bankach. Kierownikiem został z dniem 22 października 1939 nadsłany z Niemiec Köhler” (większość cytatów w tym rozdziale pochodzi ze wspomnień pracowników spisanych przez Komisję Historyczną ZUS). Od samego początku okupacji Krakowa, do którego wojska hitlerowskie wkroczyły w środę 6 września 1939 r., pracownicy krakowskiej Ubezpieczalni Społecznej byli aktywni w działalności konspiracyjnej i byli poddawani represjom ze strony okupanta.

Stanisław Plappert relacjonował: „[...] w dniu zajęcia Krakowa przez Niemców pracownicy US, będący członkami ksiązęcego arcybiskupiego komitetu obywatelskiego, dyrektor Zygmunt Klemensiewicz i Stanisław Plappert zostali wraz z całym komitetem, z wyłączeniem osoby Adama Sapiehy, wyznaczeni na zakładników. Zakładnicy przebywali pewien czas w gmachu ówczesnego magistratu”. (Adam Wawrzecki, Stanisław Kłodziński, *Praca konspiracyjna i straty osobowe Ubezpieczalni Społecznej w okupowanym Krakowie*, „Przegląd Lekarski” 1973, nr 1). 4

Z 67 ubezpieczalni społecznych działających w 1939r. w Polsce 23, które znalazły się na terenach włączonych do Rzeszy, zostały przekształcone w niemieckie kasy chorych, dwie kolejne, działające w Białymstoku i Łomży, zostały włączone do tzw. Komisariatu Wschodniego i zlikwidowane, z 17, które znalazły się w granicach Generalnego Gubernatorstwa, 16 działało przez cały okres niemieckiej okupacji (zlikwidowana została tylko placówka w Zakopanem). Pozostałe ubezpieczalnie (25), które znalazły się pod okupacją sowiecką, przestały istnieć.

Dyrektor mianowany przez Niemców... działa na korzyść Polaków

Zbigniew Skokowski

Zbigniew Skokowski urodził się 8 stycznia 1888 r. w Warszawie. Na paryskiej Sorbonie studiował nauki społeczne oraz filozofię. Swoją karierę zawodową rozpoczął w Departamencie Gospodarki Społecznej Tymczasowej Rady Stanu. Po odzyskaniu niepodległości pracował w Ministerstwie Przemysłu i Handlu a następnie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej (MPIOS). W 1922 r. wygrał międzynarodowy konkurs na stanowisko kierownika Sekcji Studiów Ogólnych Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidzie Narodów w Genewie i został mianowany na to stanowisko (na okres trzyletni). W grudniu 1928 r. został radcą Poselstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii do spraw społecznych. Następnie był pełnomocnikiem rządu i przewodniczącym delegacji polskiej na rokowaniach w sprawach pracy i opieki społecznej z Czechosłowacją, Rumunią, Francją i Senatem Wolnego Miasta Gdańska oraz w sprawach negocjowania warunków polsko-niemieckiej umowy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Po wybuchu II wojny światowej i kapitulacji Warszawy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłosił się niemiecki komisarz wraz z zastępcą. Niemcy cenili fachową wiedzę Zbigniewa Skokowskiego i zaproponowali mu stanowisko naczelnego dyrektora ZUS. Po skonsultowaniu propozycji Niemców z prezydium Komisji Rewizyjnej Zakładu i mając jej poparcie, Zbigniew Skokowski przyjął stanowisko. Już wówczas działał też czynnie w konspiracji związanej z rządem polskim na obczyźnie.

Dyrektor Skokowski w miarę możliwości wykorzystywał swoją pozycję na korzyść Polaków. Zwoływał posiedzenia dyrektorów (zwanych kierownikami działów), podczas których, często z udziałem przedstawicieli pracowniczego Komitetu Pomocy, który był zakonspirowanym związkiem pracowniczym, omawiał aktualne sprawy. Uzgadniane podczas nich wnioski dotyczyły rozszerzenia ram świadczeniowych ubezpieczeń społecznych dla ludności polskiej, ochrony interesów pracowniczych, ochrony polskich lokatorów domów należących do Zakładu itp. Wnioski te trafiały następnie do niemieckiego kierownictwa. Przedmiotem dłuższych zmagających z administracją niemiecką był język urzędowy. Udało się wypracować swoisty kompromis – wszystkie decyzje wysyłane do ubezpieczonych zawierały tekst w języku polskim i niemieckim. Opracowania wewnętrzne dokonywane były w języku polskim, a ich krótkie streszczenia były tłumaczone na język niemiecki. Ponieważ do instytucji ubezpieczeniowych wpływało bardzo wiele wniosków o świadczenia, niemieckie kierownictwo było wręcz zasypywane decyzjami, które musiało podpisywać, stając się „maszynkami do podpisywania”. Skutecznie utrudniało to Niemcom merytoryczną kontrolę. W roku 1942 władze niemieckie zmieniły ustrój władz ZUS. W miejsce niemieckiego komisarza wprowadzili niemieckiego kierownika (leitera) Zakładu i jego zastępców, zwanych decernentami. Podejmowali oni decyzje dotyczące poszczególnych działów Zakładu (de facto byli odpowiednikami dyrektorów działów). Stanowisko naczelnego dyrektora nadal zajmował Zbigniew Skokowski. Jednak po jego śmierci, 1 lutego 1943 r., aż do końca wojny Niemcy zlikwidowali stanowisko dyrektora naczelnego.



Delegacja polska na Międzynarodową konferencję ekonomiczną w Genewie. Trzeci od lewej w drugim rzędzie osób stojących Zbigniew Skokowski.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

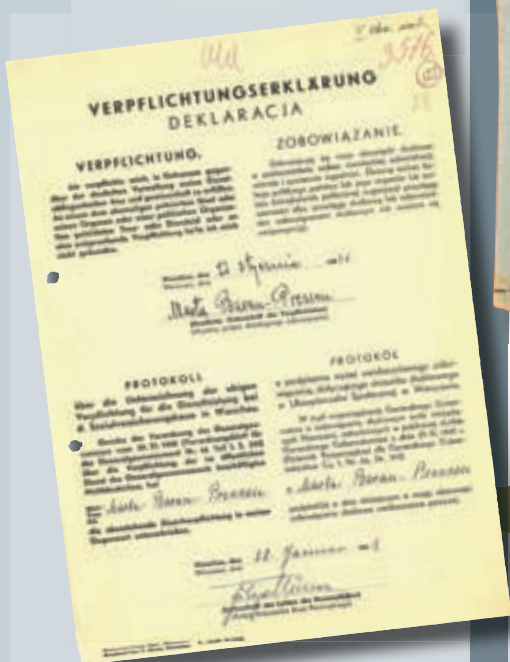


Przegląd świadczeń udzielonych Polakom i Niemcom. Archiwum Akt Nowych, fot. Magdalena Lewandowska



Rewizja ludności cywilnej przez niemieckich żołnierzy.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Obwieszczenie o poborze opłat na Fundusz Pracy, 1940 r.
Archiwum Akt Nowych



Deklaracja lojalności wobec administracji niemieckiej (dokument wymagany przez niemieckie kierownictwo ubezpieczalni od pracowników).
Zbiory ZUS, I Oddział w Warszawie

Patriotyzm w okupacyjnej codzienności

Okupant niemiecki niezwykle sumiennie ściągał składki na rzecz Funduszu Pracy i na wypadek bezrobocia dla robotników. Szefowie zarządów cywilnych poszczególnych jednostek administracyjnych jeszcze w 1939 r. wydali zarządzenia, aby składki ubezpieczeniowe uiszczane były zgodnie z przepisami polskiego prawa ubezpieczeniowego. Natomiast wypłata świadczeń była bardzo ograniczona.



„Ktokolwiek chciał rentę, musiał najpierw stać się Niemcem. Na terenach

zachodnich poza Wielkopolską sprawy układały się podobnie. Zarówno na Pomorzu, jak i w Zagłębiu sprawy rent wykorzystywano dla celów germanizacyjnych: Niemcy renty nie wypłacali, jedynie raz wypłacili mi 28 marek w formie zapomogi. Za-proponowali mi przyjęcie Volkslisty, to dostanę pełną rentę inwalidzką, na co się nie zgodziłem...” – relacjonował Władysław Rusiński, pracownik ubezpieczalni. Z kolei Stanisław Dowgird, pracownik Arbeitslosen-fond (Funduszu Pracy), pisał: „[...] Niemiecki kierownik Wernatz, na prośby płatników miał zawsze jedną odpowiedź: »Kto przegrał wojnę, ten musi płacić«”.

Nieco lepiej sytuacja wyglądała na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Jeszcze w 1939 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zajmował się ubezpieczeniami długoterminowymi (wypadkowe, emerytalne robotników i pracowników umysłowych). Jednak okupant odebrał Zakładowi zadania związane z obliczaniem wysokości i poborem składek na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych, przekazując je, łącznie z Funduszem Pracy, Głównemu Wydziałowi Pracy w rządzie Generalnego Gubernatorstwa. Było to zgodne z ogólną doktryną Niemiec stosowaną wobec Polaków, którą określił kierownik Głównego Wydziału

ŚWIADCZENIA

Na terenach włączonych do Rzeszy Polakom nie wypłacano rent, a jedynie niewielkie zapomogi. Ponadto polskim obywatelom nie przysługiwały dodatki na dzieci, zapomogi pośmiertne dla członków rodziny, zasiłki pogrzebowe, odprawy na rzecz wdów, renty wdowie i sieroce, renty dla dalszej rodziny, zasiłki pielęgnacyjne, zasiłki macierzyńskie itp. Natomiast ludność niemiecka objęta była pełną ochroną ubezpieczeniową. „Kierownik komisaryczny polecał nadal pozostawiać bez załatwienia sprawy wniosków o przyznanie renty zgłaszanych przez Polaków. Nadal natomiast zatrudnieni Polacy byli zobowiązani do opłacania składek ubezpieczeniowych. Polakom niezdolnym do pracy przyznawano tylko śladowe zasiłki inwalidzkie lub wdowie” (ze wspomnień Jana Moszyka, pracownika Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu).

Pracy dr Max Frauendorfer: „Sens ubezpieczeń społecznych w stosunku do Polaków polega na utrzymaniu dla Rzeszy ich zdrowia i zdolności do pracy (...) Powyższy cel jest rozstrzygający, gdy idzie o wykorzystanie środków pieniężnych, a równocześnie stanowi wytyczną dla organizacji [ubezpieczeń]”.

Polscy pracownicy nie poddali się bezwolnie niemieckim zarządzeniom, choć za ich łamanie groziła nawet kara śmierci. Stanisław Dowgird pisał: „W pierwszym dniu mej pracy [kierownik] Wernatz, stojąc, odczytał mi uroczystie po niemiecku zarządzenie o odpowiedzialności polskich pracowników za nienależyte wywiązywanie się z obowiązków względem Rzeszy Niemieckiej. Ustęp, w którym była mowa o karze śmierci, podkreślił czerwonym ołówkiem i podsunął mi przed oczy”. Zarządzenie to nie było jedynym dokumentem, jaki polscy pracownicy musieli podpisywać. Kolejnym była deklaracja lojalności w stosunku do administracji niemieckiej i oświadczenie o „pochodzeniu aryjskim”. Mimo tak trudnych warunków polscy pracownicy ubezpieczalni pomagali rodakom. „Staraliśmy się przede wszystkim znaleźć miejsce zatrudnienia w ubezpieczeniach społecznych dla Polaków zagrożonych wywiezieniem na roboty do Niemiec. Z drugiej strony staraliśmy się udostępnić ubezpieczonym korzystanie ze świadczeń wszelkimi możliwymi sposobami, nie cofając się [przed ryzykiem]” – relacjonował dla Komisji Historycznej ZUS w 1947 r. Jan Błaściak, pracownik Ubezpieczalni Społecznej.

Na terenie Generalnego Gubernatorstwa praktycznie bez zmian pozostała organizacja lecznictwa. Zdarzało się nawet, że stanowiska

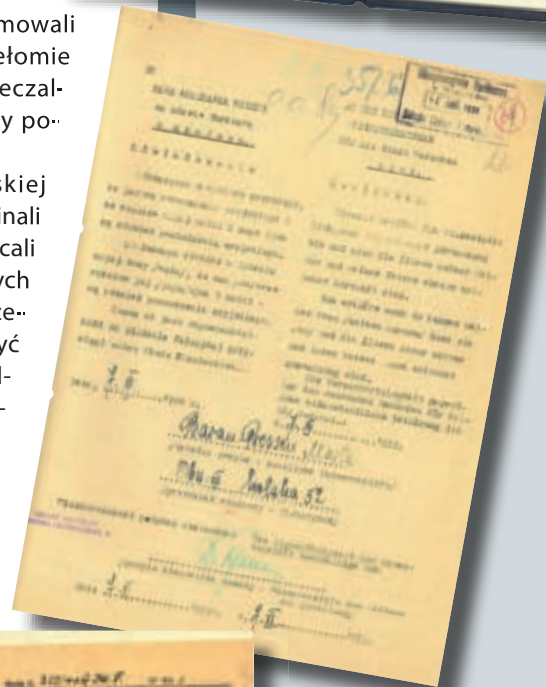
Legitymacja pracownika Ubezpieczalni Społecznej.

Zbiory ZUS, I Oddział w Warszawie

naczelnych lekarzy zajmowali Polacy. Jedynie na przełomie 1939 i 1940 r. w ubezpieczalniach zwolniono lekarzy pochodzenia żydowskiego. Pracownicy warszawskiej Centrali ZUS tak wspominali te czasy: „Niemcy odrzucali zasadę roszczeń prawnych do świadczeń; świadczenia zastąpione miały być zasiłkami. Udało się jednak nadać taką strukturę wszelkim dalszym postanowieniom, że faktycznie rodzaj i wysokość świadczeń były dokładnie określone



Dokument potwierdzający prawo do renty. Zbiory ZUS, Oddział w Częstochowie



Oświadczenie o „pochodzeniu aryjskim” pracownika Ubezpieczalni Społecznej (dokument wymagany od pracowników przez niemieckie kierownictwo ubezpieczalni).

Zbiory ZUS, I Oddział w Warszawie



i wszelka dowolność w tym zakresie usunięta. Dzięki intensywnej akcji, wspartej odpowiednio skonstruowanymi statystykami, obliczeniami matematycznymi i finansowymi, udało się ustalić wysokość świadczeń znacznie ponad normy zamierzone przez władze niemieckie. Chodziło o to, aby wydać ubez-

pieczonym w formie świadczeń możliwie wszystkie pieniądze, jakie wpływały tytułem składek, wbrew pretensjom niemieckim do gromadzenia rezerw... tylko pracownicy działu rentowego wiedzą, ile sprytu i przebiegłości wymagało nieraz właściwe sprokurowanie wniosku o przyznanie świadczeń rentowych, kiedy groziło odrzucenie roszczenia..." (Posterunek na Czerniakowskiej, wydawnictwo pamiątkowe pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa 1947).

Dwujęzyczna karta o uprawnieniu do świadczeń, 1943 r. Ośrodek KARTA

„Tymczasowi lokatorzy” korzystają z majątku ZUS

Podczas całego okresu niemieckiej okupacji zamrożone zostały aktywa majątkowe instytucji ubezpieczeniowych, co oznaczało brak możliwości ich upłynnienia oraz całkowite pozbawienie dochodów. Zniesione zostało też oprocentowanie od lokat zamrożonych, nieruchomości, kredytu długoterminowego, a przede wszystkim skonfiskowano wiele aktywów pożyczkowych na skutek przejęcia i konfiskaty majątków przedwojennych dłużników lub rozwiązania podmiotów posiadających osobowość prawną. Na stan finansów ubezpieczeń negatywny wpływ miała również deficytowość lokat w nieruchomościach, spowodowana szkodami

wojennymi oraz niewielkimi (w porównaniu z okresem przedwojennym) przychodami z czynszów. Przychody z czynszów w nieruchomościach należących do ZUS były niskie, ponieważ często w tych budynkach umieszczano niemieckich najemców, ustalając stawki czynszu na minimalnym poziomie. Polacy nazywali takich najemców „tymczasowymi lokatorami”.

W pierwszych miesiącach okupacji na wypłatę zasiłków rentowych w Niemieckiej Kasie Kredytowej zaciągnięto pożyczkę w wysokości 7 mln zł. Jednak dzięki regularnie ściągającym składkom, w wysokości takiej jak przed wojną, (również od osób pozbawionych prawa do świadczeń, czyli pochodzenia żydowskiego) i znacznemu ograniczeniu liczby i wysokości wypłat świadczeń pożyczka ta została spłacona przed terminem, a powstała nadwyżka finansowa pod koniec wojny wynosiła 400 mln zł.



Przedwojenne polskie sanatorium w Krynicy-Zdroju przemianowane na niemieckie sanatorium wojskowe.
Narodowe Archiwum Cyfrowe

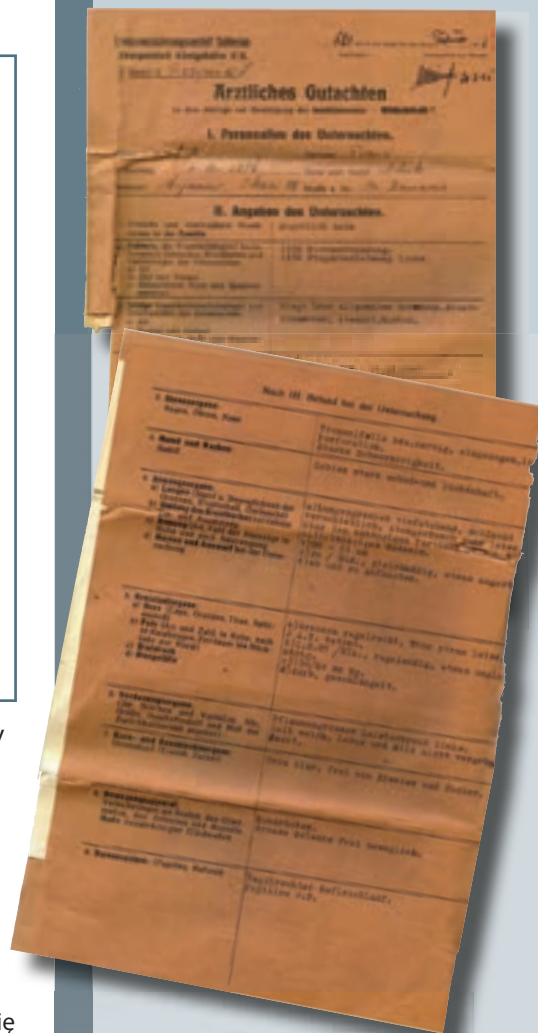


Frankowica Bafra (maszyna do drukowania na kopertach, wyprodukowana w 1940 r. w Niemczech). Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Ponieważ składki ściągano w pełnej wysokości, a zamiast świadczeń wypłacano jedynie niewielkie zapomogi, w kasie Zakładu powstały nadwyżki finansowe. Według danych władz okupacyjnych w połowie 1940 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponował nadwyżką w wysokości 30 mln zł, a pod koniec tego roku ubezpieczalnie wygospodarowały niemal 18 mln zł nadwyżki – dla porównania w 1938 r. nadwyżka finansowa Zakładu wynosiła 1,76 mln. Pomimo grożących restrykcji z powstającej nadwyżki na bieżąco starano się wypłacać różnego rodzaju dodatkowe zapomogi dla ludności polskiej oraz przeprowadzano remonty w nieruchomościach należących do ZUS. Część funduszy była przeznaczana także na akcję kredytową na rzecz społeczeństwa polskiego prowadzoną przez Komunalne Kasy Oszczędności i banki spółdzielcze. Z nadwyżek finansowych instytucji ubezpieczeniowych, które powstały na skutek niewypłacania świadczeń, skorzystali też okupanci – w 1940 r. Wydział Finansów w rządzie Generalnej Guberni pożyczył 10 mln zł, a następnie jeszcze 5 mln zł na cele związane z budownictwem mieszkaniowym.

„Krakowska Ubezpieczalnia Społeczna została przejęta przez okupanta, który nadał jej nazwę Sozialversicherungskasse. Jej komisarzem został Niemiec Franz Schmitt, a jego zastępcą Niemiec z Sudetów Przybil. Sprawy administracyjne nadal prowadził Polak Karol Kropatsch” – wspominał Antoni Harlender na łamach „Przeglądu Lekarskiego” (1973, nr 1). W Ubezpieczalni pracowali Polacy, którzy nie zostali zmobilizowani i którzy wrócili na swoje dawne stanowiska po klęsce wrześniowej. Stanowili oni, jak wynika ze wspomnień, zgrany zespół darzący się wzajemnym zaufaniem. W gronie tym było wielu działaczy zaangażowanych w działalność społeczną, aktywistów Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Wkrótce instytucja stała się jednym z ośrodków wydawniczych polskiej prasy konspiracyjnej. Zdarzało się też tak, jak opisał lekarz krakowskiej Ubezpieczalni Marian Ciećkiewicz: „Dr Puppe, niemiecki lekarz naczelny, dostawał 2–3 fiołki morfiny zostawianej na jego biurku

i podpisywał podstawiane mu listy kwalifikowanych do zwolnienia z wyjazdu [na roboty]”. Z kolei doktor Feliks Włodzimierz Wol-ski, pracownik ZUS, wspomina: „[...] starano się pomagać swoim [...] przy wysyłaniu ludzi na roboty do Niemiec kombinując stan niezdolności do pracy [...] odkładając obowiązek stawienia się po 2–3 miesiącach, w czasie którego to czasu zainteresowany znalazł sobie inne miejsce zamieszkania. [...] Najboleśniej było badanie wysiedlonych w obozie. [...] niektórzy chcąc się ratować [chcieli] się zapisać na volksdeutscha i wrócić do ogołoczonego domu [...]. Pogłoska kursująca w obozie, że wysiedlonych i zbrakowanych będą zabierać do rozstrzelania mimowoli brana była za fakt prawdziwy i nie wiadomo było czy nie lepiej kwalifi-



Karta badania lekarskiego, 1941 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Częstochowie



Szpital ubezpieczeń społecznych na Solcu zamieniony na niemiecki lazaret, Warszawa, 1944 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Karta kwitowa potwierdzająca opłaty składek na obowiązkowe ubezpieczenie, 1943 r.

Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku i w Częstochowie

kować wszystkich, nawet chorych jako zdolnych do pracy". Polscy lekarze zatrudnieni w ZUS, wystawiający fikcyjne zaświadczenia pozwalające świadczeniobiorcom uzyskać choćby minimalny zasiłek, narażali się na ogromne niebezpieczeństwo. „Niemcy czasem kontrolowali świadczeniobiorców. Wzywali taką

osobę na przesłuchanie i drobiazgowo sprawdzali jej stan zdrowia. Jeśli uznali, że coś im się nie zgadza z kartą chorego, wysyłali do obozu koncentracyjnego zarówno jego samego, jak i lekarza, który tę kartę podpisał” – wspominał Władysław Rusiński. Zarządzenie niemieckiego lekarza naczelnego i zakaz kierowania ciężarnych do zakładów położniczych bez specjalnych wskazań – było sabotowane przez lekarzy, którzy pod różnymi pozorami w przypadkach prawidłowych wydawali przekazy (skierowania) na poród do szpitali.

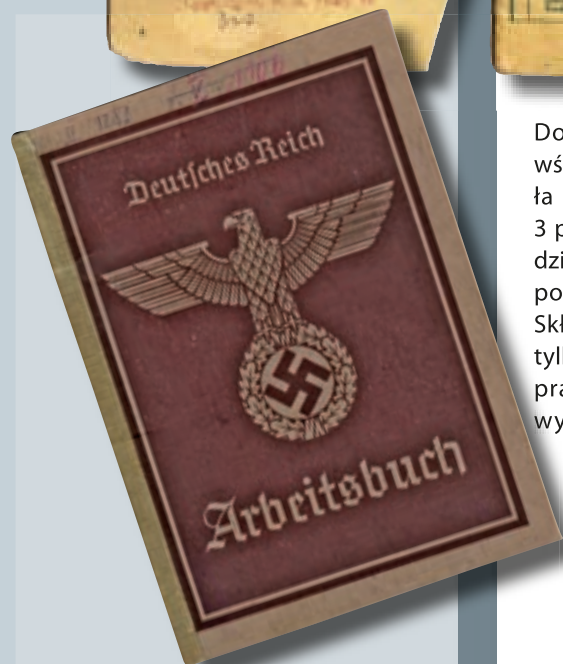
Pomoc koleżeńska



Doktor Jerzy Higier pisał, że „[...] wśród lekarzy przeprowadzana była co miesiąc składka, wynosząca 3 procent od uposażenia, dla rodzin kolegów, którzy byli w niewoli, poza granicami kraju lub zaginęli”. Składki takie prowadzone były nie tylko wśród lekarzy, ale także wśród pracowników ZUS. Jeszcze przed wybuchem wojny Unia Związków

Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie opracowała plan powołania **komitetów opieki na wypadek „nieprzewidzianych wydarzeń wojennych”** – ich zadaniem miało być prowadzenie skoordynowanej akcji życia społecznego w warunkach konspiracyjnych. Pierwszy taki komitet powstał na terenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych już w sierpniu 1939 r., w razie potrzeby miał przejąć obowiązki Zarządu Głównego Związku. Po wybuchu wojny Komitet Opieki nad Pracownikami Instytucji Ubezpieczeń Społecznych i ich Rodzin (tak brzmiała jego pełna nazwa) stał się swoistą Radą Zakładową, do której zadań należało rozstrzyganie zawiłych spraw środowiska i czuwanie nad odpowiednim morale, co miało chronić przed wpływem deprawacji przeprowadzanej przez okupanta. Komitet podzielony został na sekcje zajmujące się: opieką nad wysiedlonymi, pomocą rodzinom kolegów wywiezionych do obozów jenieckich i koncentracyjnych, opieką nad jeńcami i więźniami, pomocą dla osób pochodzenia niearyjskiego, pomocą lekarską oraz opieką nad dziećmi. Jednym z aspektów dzia-

Dokument poświadczający zatrudnienie. Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku i w Częstochowie.



łań Komitetu było wprowadzenie regularnego podatku w wysokości 10% zarobków pracowników. Użytkowane w ten sposób fundusze przeznaczone były na pomoc dla członków rodzin pracowników, którzy zginęli w czasie działań wojennych lub zostali wywiezieni do obozów zagłady. Jeńcom wysyłano paczki żywnościowe. Komitet czuwał też nad utrzymaniem przez cały okres wojny bezwzględnego bojkotu volksdeutsche'ów i Niemców zatrudnionych w instytucji. Zajmował się również na skalę masową kolportażem wszelkiego rodzaju podziemnej prasy. W kotłowni Centrali ZUS przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie zainstalowany został odbiornik radiowy. Wiadomości pochodzące z nasłuchu radiowego były przekazywane codziennie polskim pracownikom. Z kolei na ul. Wilanowskiej działała konspiracyjna drukarnia, w której były drukowa-

ne nielegalne gazetki i biuletyny kolportowane w Zakładzie. Komitet działał aż do wybuchu Powstania Warszawskiego.

„W 1940 r. na terenie krakowskiej Ubezpieczalni powstała organizacja niepodległościowa, która przede wszystkim zajmowała się kolportażem tzw. gazetek. [...] W 1941 r. prawie wszyscy jej członkowie, w liczbie około 70 osób, zostali nakryci i aresztowani” – wspominał Tadeusz Kerc, starszy referent Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie. Nie oznaczało to jednak wcale końca walki. Jeden z lekarzy Ubezpieczalni Społecznej, Józef Grzybowski, twierdził, że lekarze domowi dawali „zwolnienia z pracy” jadącym lub idącym na „robotę” dywersyjną w teren albo będącym „po robocie”. „[...] Jak było trzeba, to były nawet dostarczane odpowiednie klisze rentgenowskich zdjęć dla rzekomych gruźlików”.

Niemcy sukcesywnie niszczyli polską kulturę. Wiosną 1940 r. urząd niemieckiej propagandy wydał zarządzenie nakazujące natychmiastową rejestrację wszystkich bibliotek publicznych i zakładowych. W ZUS działała przed wojną biblioteka zakładowa, w której oprócz wydawnictw z dziedziny ubezpieczeń społecznych znajdowały się również pozycje literatury pięknej. Aby uchronić te cenne dzieła przed konfiskatą, pracownicy biblioteki postanowili sporządzić listę tych kolegów po fachu, którzy zginęli w 1939 r., nie wrócili z ewakuacji lub zostali wzięci do niewoli, a ich mieszkania zostały spalone, zbombardowane lub zajęte przez Niemców. Na ich karty biblioteczne wpisywano większość najcenniejszych pozycji literatury polskiej (nie można było wpisać wszystkich, żeby nie wzbudzić nadmiernych podejrzeń). Sporządzono fikcyjne protokoły o zaginięciu książek. Dzięki temu ze zbioru liczącego 4 300 książek trzeba było oddać niemieckiej cenzurze zaledwie 98 pozycji. Ocalone dzieła służyły uczestnikom tajnych kompletów (na podstawie wspomnień pracowników ZUS).

Na barykadach Warszawy

Powstanie Warszawskie, trwające od 1 sierpnia 1944 r. przez 63 dni, mobilizowało wielu pracowników i współpracowników ZUS. Już przed wybuchem Powstania w podzie-

miach bloków ZUS przy ul. Puławskiej powstała wytwórnia środków wybuchowych i magazyn broni. Do piwnicy, która oficjalnie pełniła funkcję składu szkła, przywożo-

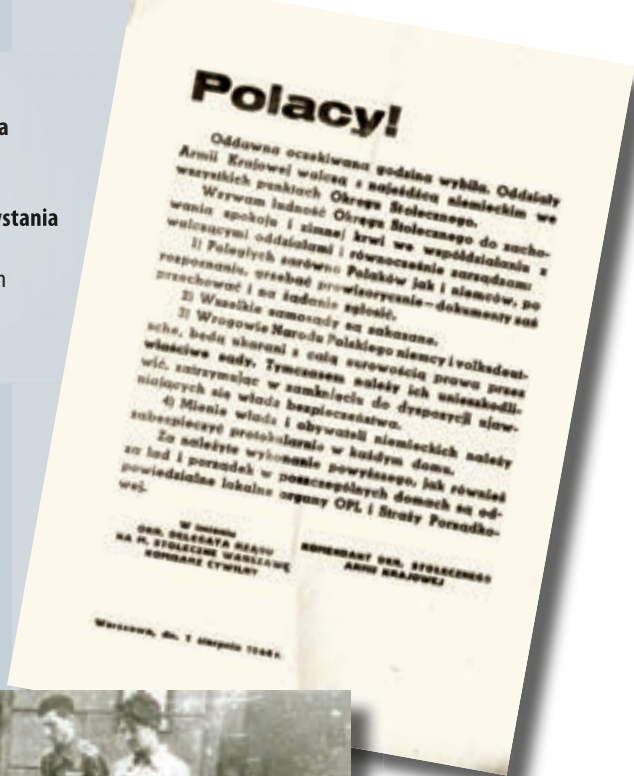


Napis na murze budynku przy ul. Senatorskiej 6 w Warszawie, obecnej siedzibie I Oddziału ZUS, upamiętniający rozstrzelanie w tym miejscu 40 osób.

Zbiory prywatne przekazane do I Oddziału ZUS

Przez cały okres okupacji dyrektor Józef Pasternak (patrz strony 24 i 52) kierował działem świadczeń rentowych, po śmierci dyrektora Skokowskiego stając się niekwestionowanym kierownikiem polskiego tajnego kierownictwa ZUS. Kierował także tajną działalnością pomocową, w ramach której m. in. były zbierane i rozdzielane fundusze na pomoc dla ukrywających się Polaków, również pochodzenia żydowskiego.

**Ulotka dowództwa
Armii Krajowej
zawiadamiająca
o rozpoczęciu Powstania
Warszawskiego.**
Narodowe Archiwum
Cyfrowe



**Udzielanie pomocy
rannemu na ulicy.**
Narodowe Archiwum Cyfrowe

no dynamit i fabryko-
wano z niego granaty.
Na trzy dni przed Po-
wstaniem rozwiezio-
no je na poszczególne
posterunki. Według re-
lacji ówczesnych pra-
cowników ZUS liczba
osób zaangażowanych
w podziemną akcję
wojskową była znaczą-
ca: „[...]grupa koleżanek
i kolegów [biorących udział] w kon-
spiracji wojskowej i w innych ugru-
powaniach [...] obejmowała około
60 osób, oprócz oddziałów sanitar-

nych. Obok posiadających wyszko-
lenie wojskowe należeli do oddzia-
łu pracownicy nie mający żadnego
przygotowania bojowego. Podle-
gali oni szkoleniu teoretycznemu
i praktycznemu”.

Szczególną rolę odgrywali w tym
czasie lekarze Ubezpieczalni. W ich
prywatnych gabinetach często
nie tylko opatrywano rannych, ale
również kolportowano podziem-
ne czasopisma i składowano ma-
teriały opatrunkowe gromadzone
na wypadek wybuchu powstania.
Lekarze prowadzili również tajne
kursy dla sanitariuszek, wśród któ-
rych znalazły się także pracowni-
ce ZUS. Po rozpoczęciu walk wie-
lu lekarzy pracowało w powstań-
czych szpitalach polowych. Jed-
nym z nich był Kazimierz Miszewski,
który tak wspomina tamte wyda-
rzenia: „W porozumieniu z ówcze-
snymi władzami konspiracyjnymi,
cywilnymi i wojskowymi [...], ja-
ko [...] kierownik wyszkolenia sani-
tarnego wojskowej służby kobiet,
obserwowałem przy ambulatori-
ach (na Smulikowskiego, na Pol-
nej i na Woli) konspiracyjne przy-
gotowania. [...] Nagromadzenie
materiału [opatrunkowego] na Po-
lnej oddało dużą przysługę w cza-
sie Powstania największemu szpi-
talowi, ostatnio do 900 łóżek, za-
improwowanemu przy ulicy Ja-
worzyńskiej. [...] Dwóch lekarzy
Ubezpieczalni w moim rejonie za-
mieniło swe mieszkania, od pierw-
szych dni Powstania do końca,
na punkty opatrunkowe i szpitaliki,
przez które przewinęły się setki po-
trzebujących pomocy”.

W gmachu przy ul. Czerniakow-
skiej 231 przed wojną mieściła
się siedziba Centrali ZUS i szpital
Ubezpieczalni Społecznej. W cza-
sie Powstania urządzono tam po-
wstańczy szpital polowy. Pracow-
nice ZUS pełniły w nim służbę



**Oddział powstańczy przy ul. Krasińskiego 20 (dom
mieszkalny pracowników ZUS). Warszawa, sierpień
1944 r. Fot. Mieczysław Łokickowski „Hanibal”, Muzeum
Powstania Warszawskiego**

sanitarną: „[...] Pracują w szpitalu, asystują przy operacjach, wykonują zabiegi, pielęgnują. Czołgają się pod barykady po rannych i pod ogniem nieprzyjacielskim dźwigają bezwładne ciała. Na każdym stanowisku wykazują ofiarność i pogardę śmierci godną żołnierza Polski walczącej...” (wspomnienia pracowników ZUS *Posterunek na Czerniakowskiej*, wydawnictwo pamiątkowe pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa 1947). Szpital został zniszczony w wyniku bombardowań w połowie września 1944 r. wbrew wszelkim konwencjom wojennym. Tak opisywał to Jerzy Higier, lekarz: „W czasie Powstania Szpital Ubezpieczalni Społecznej od razu stanął do pracy, przybierając charakter polowego szpitala chirurgicznego i – pomimo stałego ostrzału



z dwóch stron – do końca pełnił rolę najważniejszej placówki sanitarnej na Powiślu i bliskim Czerniakowie. W miarę postępującego zniszczenia wyższych kondygnacji, szpital schodził coraz niżej, przy końcu już

Zniszczona siedziba ZUS przy ul. Czerniakowskiej 231.

Warszawa, sierpień 1944 r.

Fot. Juliusz Bogdan Deczkowski
„Laudański”, Muzeum Powstania Warszawskiego

„Szczególnie trudna sytuacja dla walczących oddziałów i ludności przebywającej w rejonie ZUS powstała w sierpniu 1944 r. Rejon ten stanowił przesmyk łączący Śródmieście stolicy z Czerniakowem i ściśnięty był mocno z jednej strony przez pozycje niemieckie w gmachu YMCA i budynkach sejmowych, z drugiej zaś strony przez trzymany przez Niemców obszar mostu Poniatowskiego i Muzeum Narodowego do szpitala Łazarza. Gmach ZUS był punktem wypadowym dla grupy powstańców, mającej zaatakować

Niemców w rejonie Frascati i jednocześnie punktem zbornym dla drugiej grupy, składającej się przeważnie z pracowników ZUS, mającej udać się stąd na punkt wypadowy przy ul. Smolnej. Pierwsza z tych grup była ukryta w kotłowni gmachu ZUS już na parę dni przed wybuchem Powstania”. Takie wspomnienia zanotowane zostały w wydawnictwie pamiątkowym pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych *Posterunek na Czerniakowskiej*, wydanym w 1947 r. w Warszawie.



Oddziały Armii Krajowej opuszczają miasto po kapitulacji, październik 1944 r.

Narodowe Archiwum Cyfrowe



Plan Warszawy z 1939 r. wydany przez Książnicę Atlas. Naukowa Biblioteka Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki

właściwie tylko w schronie i na parterze – do końca jednak czynne były równocześnie dwie sale operacyjne. 13 września o 15.00 szpital został zbombardowany przez samoloty nurkujące z niskiego lotu, mimo że był wyraźnie oznaczony flagami Czerwonego Krzyża”. Z kolei ordynator jednego z oddziałów tego szpitala, doktor Piotr Demant

wspomina, że 13 września 1944 r. szpital, który miał 500 łóżek, został zbombardowany, częściowo spalony, a po kapitulacji ocalałe mienie szpitalne „wywieziono w kierunku niewiadomym”. W czasie bombardowania zginęło 150–200 osób spośród pracowników Szpitala i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz chorych i rannych.

Kłęska Powstania



Mieszkańcy opuszczają stolicę po upadku Powstania. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Po kłęsce Powstania część biorących w nim udział lekarzy i pracow-

ników Ubezpieczalni została ewakuowana do Krakowa.

Tadeusz Kerc, starszy referent Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, tak relacjonował te wydarzenia dla Komisji Historycznej ZUS: „We wrześniu 1944 Związek (Komitet Kolejński) zorganizował [w Krakowie] akcję pomocy dla Warszawiaków i ich rodzin, z której skorzystało ponad 320 osób. Zorganizował wydawanie bezpłatnych obiadów w stołówce oraz zbiórkę bielizny i odzieży. Współpracował z Dyrekcją Ubezpieczalni Społecznej przy organizacji schroniska dla bezdomnych Warszawiaków w gmachu Ubezpieczalni, w którym przebywało od października do listopada do 180 osób dziennie”.

Życzliwie przyjęto pracowników warszawskiej Ubezpieczalni Społecznej i warszawskiego ZUS-u, którzy przybyli do Krakowa po powstaniu warszawskim i których umieszczono na piątym piętrze gmachu Ubezpieczalni przy ulicy Batorego 3. Pomagano także przy tej sposobności również innym ewakuowanym z Warszawy. Według obliczeń Teofila Gąsiorskiego przewinęło się przez budynek Ubezpieczalni w okresie od powstania do wyzwolenia około 700 wysiedlonych. Dyrektor Kropatsch, dysponując ograniczonym funduszem zasiłków w wysokości 100 000 zł, wydał polecenie odpowiedzialnemu za referat drowi Władysławowi Kozieniowi, aby – nie zważając na niebezpieczeństwo ze strony niemieckiego kierownictwa – dokonywał wypłat zasiłków, kilkakrotnie przekraczających wymienioną kwotę. Dzie-

ki takiemu stanowisku wielu warszawian uzyskało pomoc finansową na zaspokojenie najważniejszych potrzeb. Interesujące jest, że na przykład z tej pomocy korzystali między innymi znani aktorzy scen warszawskich, Mieczysława Ćwiklińska, Aleksander Zelwerowicz, Karol Adwentowicz i inni, którzy znaleźli się na krakowskim bruku. 168 uchodźców uzyskało dach nad głową, wydano 3 000 obiadów... Dzięki zabiegom załogi Ubezpieczalni Społecznej w Szpitalu im. G. Narutowicza w Krakowie udało się tam umieścić ewakuowanych po powstaniu warszawian potrzebujących opieki szpitalnej. Otoczeni tam byli troskliwą opieką i otrzymywali pomoc finansową (Adam Wawrzecki, Stanisław Kłodziński, *Praca konspiracyjna i straty osobowe Ubezpieczalni Społecznej w okupowanym Krakowie*, „Przegląd Lekarski”, 1973, nr 1).

Dwa pomysły na powojenną reformę

Mimo toczącej się wojny władze polskie na emigracji pracowały nad szczegółowymi projektami reformy systemu ubezpieczeń społecznych, która miałyby wejść w życie po zakończeniu działań zbrojnych. Były one na bieżąco konsultowane z ekspertami pozostającymi w kraju. Jak wynika z pisma podziemnego Departamentu Polityki i Opieki Społecznej w Warszawie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Londynie, w czerwcu 1944 r. te prace były dość zaawansowane: „W nawiązaniu do korespondencji z marca br. DPiOŚ [Departament Polityki i Opieki Społecznej] przesyła w załączeniu dekret o uporządkowaniu stanu prawnego w ubezpieczeniu społecznym. Departament prosi o informacje, w jakiej

mierze znajdują odbicie w pracach [ministerstwa] hasła pełnego zatrudnienia i powszechnego zabezpieczenia (Plan Beveridge’a). Hasła te w kraju znajdują żywy oddźwięk”.

Z projektu dekretu:

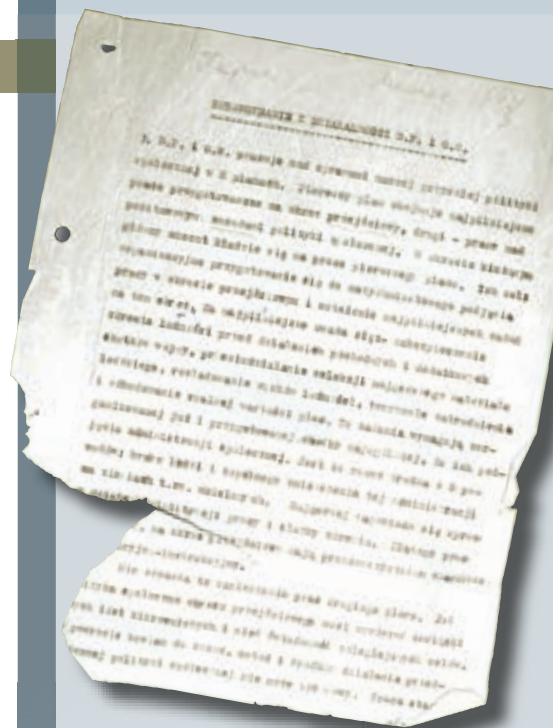
„Ewolucja zmierza ku systemowi zaopatrzenia powszechnych. Szczególnie akcentowane jest zniszczenie odrębności ubezpieczenia emerytalnego pracowników fizycznych i umysłowych i to zarówno ze względów społecznych, jak ściśle ubezpieczeniowych. Ubezpieczenia długoterminowe mają dać świadczenia minimalne, ale realnie zapewniające skromne utrzymanie. Zapewnienie środków powyżej tego minimum pozostawione być musi zaradności indywidualnej obywatela”.

Plan Beveridge’a był to projekt radykalnych reform, polegających na utworzeniu tzw. państwa opiekuńczego. Miało ono zapewniać, na podstawie jednolitych składek, świadczenia na poziomie niezbędnym do egzystencji, opiekę zdrowotną, emerytury i renty, dostateczne warunki mieszkaniowe i indywidualne usługi socjalne.

W tym samym czasie Manifest PKWN zapowiadał: „Natychmiast rozpocznie się odbudowa i rozbudowa instytucji Ubezpieczeń Społecznych na wypadek choroby, inwalidztwa, bezrobocia oraz ubezpieczenia na starość. In-

stytucje Ubezpieczeń Społecznych oparte będą na zasadach demokratycznego samorządu”. W dokumencie nie wyjaśniono jednak, na czym miałby ów demokratyczny samorząd polegać.

Jak wynika z powyższego, pomysły na tzw. emeryturę obywatelską, czyli świadczenie zapewniające co najwyżej minimum socjalne, gdzie państwo de facto przerzuca odpowiedzialność za przyszłość emerytalną na obywateli, mają w Polsce długą tradycję i bynajmniej nie są kwestią debat medialnych toczonych w ostatnich latach. Czy już wtedy, w okupowanej przez hitlerowców i bolszewików Polskę, zdawano sobie sprawę z ryzyk i niebezpieczeństw wynikających z wprowadzenia jakiejś formy świadczenia obywatelskiego? Czy uświadamiano sobie, że prawdopodobnie niewielki odsetek korzystających zeń odłoży chociażby kilka złotych na odległą przecież emeryturę?



Fragment dokumentu podziemia, marzec 1944 r.
Archiwum Akt Nowych



Manifest PKWN, lipiec 1944 r.
Biblioteka Narodowa



**Pracownicy Oddziału ZUS.
Opole, lata czterdzieste XX w.**
Zbiory ZUS, Oddział w Opolu

Józef Pasternak
Sprawiedliwy sędzia – tak najczęściej określano tego wybitnego znawcę prawa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, twórcę projektu rozporządzenia o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych z 1927 r. i jednego z najważniejszych twórców ustawy scaleniowej, człowieka o nieposzlakowanej opinii i niezłomnej postawie moralnej. Od momentu utworzenia ZUS był dyrektorem Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników. Po wojnie, w latach 1945-1948 był dyrektorem naczelnym ZUS (patrz też s.24 i 47)

ODBUDOWA, LIKWIDACJA I REAKTYWACJA ZUS w okresie PRL-u (1945-1979)

Po zakończeniu wojny radość z klęski III Rzeszy nie trwała długo. Nowe komunistyczne władze szybko zaczęły wprowadzać swoje porządki. Jak w tej sytuacji funkcjonował ZUS?

Zmiany granic oznaczały dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zmiany obszaru działalności. Do strat terytorialnych doliczyć trzeba olbrzymie straty ludnościowe i materialne. W sprawozdaniu sporządzonym w 1945 r. przez dyrektora naczelnego ZUS Józefa Pasternaka ❶ straty Zakładu oszacowano na ponad 860 mln ówczesnych zł. Biorąc pod uwagę zniszczenia samych nieruchomości (budynki administracyjne, domy mieszkalne, wypoczynkowe i sanatoria), straty wyniosły co najmniej 1/3 ich przedwojennej wartości. Szacunki te potwierdza pracownik pionu technicznego Centrali ZUS inżynier Karol Rauch w relacji spo-

ządzanej dla Komisji Historycznej ZUS: „Rozmiar i wysokość strat wojennych w nieruchomościach ZUS, tj. w domach mieszkalnych, administracyjnych i wypoczynkowych oraz sanatoriach na dawnych ziemiach Państwa, wynosi szacunkowo według sporządzonego przeze mnie w roku 1946 zestawienia 31 206 481 złotych – przedwojennych, co stanowi średnio ca. 35% sumy ich wartości bilansowej na rok 1939 wynoszącej 110 844 783,98 zł”. Budynki należące przed wojną do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub podległych mu jednostek uległy zniszczeniu zarówno w wyniku działań wojennych, jak i powojennego szabrownictwa.

Niepowetowane straty

O stratach ludnościowych dobitnie świadczy relacja ówczesnego pracownika Ubezpieczalni Społecznej Jana Moszyka: „1 stycznia 1945 Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu wypłacała Polakom 24 811 zasiłków. [...] Jak dalece Niemcy wyniszczili Polaków w Wielkopolsce? Wystarczy wspomnieć, że po zakończeniu wojny Oddział ZUS w Poznaniu »reaktywował« tylko

około 40 000 rent, na 150 000 wypłacanych w sierpniu 1939”. Antoni Harlender z krakowskiej Ubezpieczalni Społecznej podaje: „Straciliśmy bardzo dużo dobrych kolegów i koleżanek, którzy zostali zamęczeni lub rozstrzelani w Oświęcimiu: na 76 aresztowanych kolegów i koleżanek 60 zostało zabitych. Większość z nich – to działacze konspiracyjni, którzy krzepiąc ducha wśród członków Związku spełnili czyn patriotyczny” (*Dzieje Związku Zawodowego Ubezpieczeniowców*, „Trybuna Związkowa” 1945, nr 14).



Pracownicy ZUS pomagają w odbudowie Warszawy.
Zbiory ZUS, Oddział w Zielonej Górze

Na skutek wojny ludność Polski zmniejszyła się z ok. 35 mln w roku 1939 do 23,9 mln pod koniec roku 1945. Do końca marca 1946 r. ubezpieczeniem chorobowym objętych było 2,3 mln osób (na mocy dekretu z 8 stycznia 1946 r. ubezpieczeniem chorobowym objęto pracowników państwowych, emerytów państwowych i samorządowych oraz osoby pobierające renty z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po wydaniu rozporządzeń wykonawczych do dekretu ubezpieczeniem objęto także pracowników rolnych. Dzięki temu liczba ubezpieczonych zwiększyła się – wraz członkami rodzin ubezpieczonych wynosiła ok. 7 mln osób, czyli już ok. 1/3 ogółu ludności kraju.



Tablica pamiątkowa w gmachu Centrali ZUS. Zbiory ZUS

Wykaz imienny pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Nowym Sączu pomordowanych przez gestapo za udział w walce o niepodległość. Archiwum Akt Nowych



Zaświadczenie wydane przez PCK powracającemu z obozu w Ravensbrück, 1945 r. Zbiory ZUS, Oddział w Częstochowie

Co dalej z ZUS?

Po zakończeniu działań wojennych Zakład Ubezpieczeń Społecznych wracał do roli krajowego koordynatora systemu ubezpieczeń społecznych. Reaktywowano działalność 61 ubezpieczalni społecznych, które – tak jak przed wojną – były odpowiedzialne za: administrowanie ubezpieczeń na wypadek choroby, ustalanie obowiązku ubezpieczenia, prowadzenie ewidencji ubez-

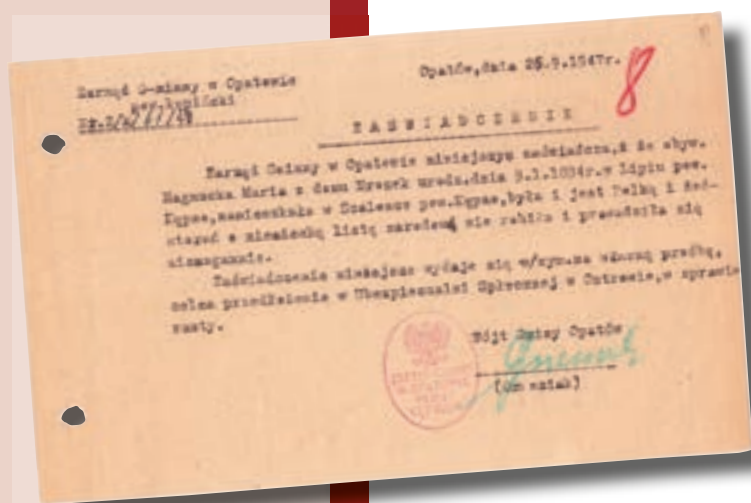
pieczonych oraz pobieranie składek na ubezpieczenie społeczne. Pośredniczyły także w przygotowaniu dokumentów, na podstawie których Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał świadczenia długoterminowe (emerytury i renty). ZUS ponownie stał się bezpośrednią władzą nadzorczą nad ubezpieczalniami społecznymi. Zajmował się także administrowaniem sys-



Zarządzenie naczelnego dyrektora o przeniesieniu siedziby Centrali ZUS do Łodzi, maj 1945 r. Zbiory ZUS



◀ Zdjęcie lotnicze – widok Warszawy w 1946 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Zaświadczenie o nienagannej postawie w czasie wojny, wydane na prośbę samej zainteresowanej.
Zbiory ZUS, Oddział w Wałbrzychu

Marian Stawiński
pełnił obowiązki dyrektora naczelnego do 14 września 1945 r., kiedy to objął funkcję lekarza naczelnego Zakładu. Na jego miejsce minister pracy i opieki społecznej powołał Józefa Pasternaka.

2

temu ubezpieczeń emerytalnych i wypadkowych. Tylko dzięki dużej grupie przedwojennych pracowników o wysokim standardzie fachowości i etyki zawodowej możliwe było szybkie uruchomienie działalności świadczeniowej i oddziałów ZUS po wyzwoleniu. **Tuż po wojnie w zakresie ubezpieczeń społecznych obowiązywały przepi-**

sy ustawy scaleniowej z 1933 r. i rozporządzenia Prezydenta RP z 24 października 1934 r.

Do 1950 r. istniało sześć oddziałów terenowych ZUS: w Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Chorzowie, Gdańsku i Wrocławiu. Pozostałe regiony kraju obsługiwała Centrala ZUS, która w tym zakresie pełniła rolę siódmego oddziału. Nadzór nad wszystkimi instytucjami ubezpieczenia społecznego powierzono ministrowi pracy, opieki społecznej i zdrowia. Ze względu na olbrzymie zniszczenia Warszawy i ewakuację części personelu Centrali ZUS po Powstaniu Warszawskim do Krakowa, to właśnie w tym mieście, 12 stycznia 1945 r., utworzono tymczasową dyrekcję ZUS i podjęto prace nad odbudową struktur Zakładu. Ministerstwo Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia mianowało w marcu 1945 r. Mariana Stawińskiego pełniącym obowiązki naczelnego dyrektora, a na komisarza Zakładu powołano Józefa Pasternaka, który przejął kompetencje Rady Zakładu. 11 maja 1945 r. została podjęta decyzja o przeniesieniu Centrali ZUS do Łodzi. ②

Jednocześnie prowadzono prace nad odbudową przedwojennej siedziby Centrali w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej 231. Po ich ukończeniu, 17 września 1946 r., Centrala ZUS została przeniesiona z powrotem do Warszawy.

Pionierska praca na ziemiach zachodnich

Na ziemiach zachodnich włączonych do Polski po II wojnie światowej były tworzone oddziały i ekspozytury ZUS. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powołało do te-

go celu specjalnych komisarzy organizacyjnych. Samą akcją finansował jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jednym z organizatorów tych jednostek był później-

szy dyrektor wrocławskiego oddziału Zakładu Marian Przystański, który tak wspominał tamte czasy: „Z milionem złotych w walizce udałem się z Łodzi, gdzie ostatnio pełniłem funkcję dyrektora oddziału ZUS, do Wrocławia. Użytkowałem skierowanie do elitarnego hotelu »Monopol«, a równocześnie do miejskiej stołówki, mieszczącej się w restauracji »Polonia«, z zastrzeżeniem posiadania własnej łyżki i innych przyborów do jedzenia. Przydzielony mi duży pokój stał się przez wiele miesięcy moim miejscem zamieszkania i równocześnie pracy. 1 lipca 1946 przejąłem działalność ekspozytury w Chorzowie wraz z kilkoma jej pracownikami oraz trzypokojowym mieszkaniem z kuchnią (w którym zresztą pracownicy ekspozytury również mieszkali). Prowadzono remont budynków uzyskanych po instytucjach ubezpieczeń społecznych. Kadre pracowniczą stanowili byli pracownicy oddziału we Lwowie (w tym emeryci), wysokiej klasy fachowej” (*Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce*, 1984, z. 2).

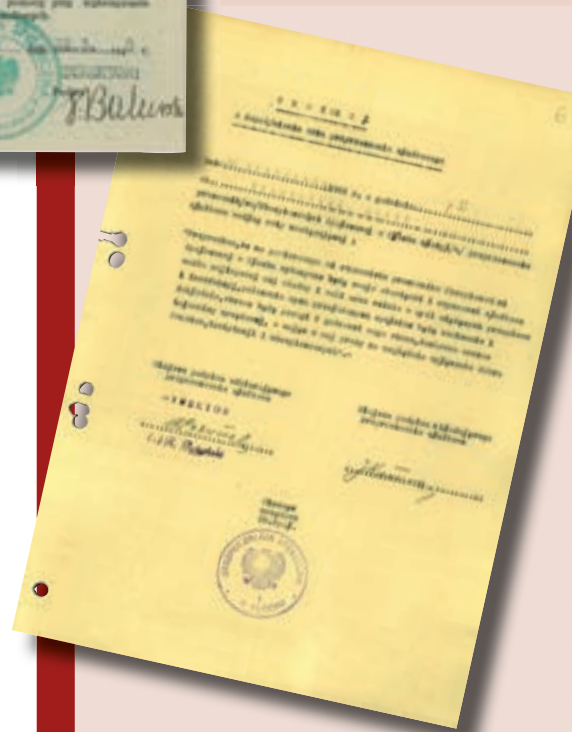
W Szczecinie, Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim przejęto majątek należący do działających tam niemieckich instytucji ubezpieczeniowych i na tych terenach utworzono polskie struktury orga-



Legitymacja służbowa Mieczysława Buczkowskiego.
Ze zbiorów prof. Ewy Otto-Buczkowskiej

nizacyjne. Na terenie Górnego Śląska utworzono cztery ubezpieczalnie społeczne. Z istniejących przed wojną 67 ubezpieczalni społecznych w nowych granicach Polski pozostały 42. Natychmiast po ustaniu działań wojennych podejmowały one pracę. Ubezpieczalnie, które zostały włączone do Rzeszy wznowiły działalność od stycznia do końca maja 1945 r. Poszczególne ubezpieczalnie społeczne wznowiły swoją działalność praktycznie natychmiast po ustaniu działań wojennych, wyjątek stanowiły doszczętnie zniszczone ubezpieczalnie w Warszawie i Kielcach. Wznowiły one swoją działalność kilka miesięcy później.

Już rok po zakończeniu działań wojennych, 13 czerwca 1946 r., powołano Tymczasową Radę ZUS. Był to organ kolegialny składający się z 32 członków: 16 przedstawicieli



Protokół z dopełnienia aktu przyrzeczenia służbowego. Zbiory ZUS, Oddział w Płocku

Zniszczenie rezerw finansowych w czasie wojny oraz trudna sytuacja gospodarcza w pierwszym okresie po zakończeniu działań zbrojnych spowodowały, że poziom wypłacanych rent był bardzo niski. Początkowo wypłacano jedynie zaliczki na poczet rent (w wysokości zasiłków wypłacanych w czasie okupacji). W miarę poprawy stanu finansów ubezpieczeniowych niemal z miesiąca na miesiąc kwoty te były podwyższane. Rok po zakończeniu wojny wypłacano około 230 tys. rent rodzinnych oraz rent dla inwalidów i osób starszych, a co miesiąc przybywało około 7–8 tys. nowych świadczeniobiorców. Częściowe powiązanie wysokości rent z zarobkami nastąpiło dopiero w 1949 r. W tym czasie renta wahała się w granicach od 20 do 50% zarobków.

Ogłoszenie Ubezpieczalni Społecznej w Legnicy o prolongacie terminu zgłoszenia do ubezpieczenia, 1946 r. Biblioteka Narodowa



**Legitymacja związkowa
Józefa Szczepańskiego,
pioniera ubezpieczeń
społecznych na Śląsku
(patrz s. 9) 1946 r. Zbiory ZUS,
Oddział w Chorzowie**



tury w oddziałach. Jednym z pierwszych i najważniejszych powojennych zadań ZUS była wypłata rent i zapomóg. Niestety znaczna część akt została zniszczona w czasie wojny. W pierwszych miesiącach po zakończeniu działań zbrojnych jeszcze nie wszędzie funkcjonowała poczta, dlatego też ZUS polecił ubezpieczalniom społecznym uruchomienie punktów rejestracji rencistów i wy-

płaty świadczeń. Odtworzenie zniszczonej w czasie działań wojennych dokumentacji ubezpieczeniowej było zadaniem niezwykle żmudnym i czasochłonnym. Ponadto w tym samym czasie realizowano wypłaty świadczeń, organizowano lecznictwo (w tym lecznictwo sanatoryjne) i wznowiano działalność instytucji ubezpieczeniowych.

Niemal od początku wypłaty rent starano się zacierać różnice między uprawnieniami pracowników umysłowych (uprzywilejowanych pod tym względem w przedwojennych przepisach) i robotników. Od 1947 r. wypłacano kwoty zryczałtowane, jednakowe dla wszystkich uprawnionych, bez uwzględniania stażu pracy i wysokości zarobków ubezpieczonych. Proces wyrównywania uprawnień stopniowo obejmował także inne rodzaje świadczeń i warunki ich przyznawania. Był to krok do likwidacji odrębnych ubezpieczeń dla pracowników umysłowych i robotników. Kolejne zmiany w tym zakresie zostały wprowadzone odpowiednimi aktami prawnymi w latach 1949–1950.

ubezpieczonych, ośmiu przedstawicieli pracodawców i ośmiu specjalistów w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Jej prezesem został do tymczasowy komisarz Alfred Krygier. Rada podejmowała uchwały i nadzorowała działalność dyrektora naczelnego. Powołała także cztery komisje stałe: do spraw ogólnych, statutowo-regulaminową, finansową i rewizyjną oraz dodatkowo komisję historyczną, której zadaniem było zebranie i opracowanie materiałów dotyczących działalności instytucji ubezpieczeniowych w czasie okupacji. Nieco później powołano Radę Nauko-wo-Lekarską, do której zadań należało badanie, opiniowanie i wnioskowanie w zakresie lecznictwa ubezpieczeniowego i profilaktyki. Pierwszy powojenny schemat organizacyjny Centrali ZUS opracowano w lipcu 1945 r. Utworzono wówczas cztery działy:

- administracyjny,
- nadzoru i lecznictwa,
- finansowo-majątkowy,
- ubezpieczeń rentowych.

Następnie uporządkowano struk-

Od 1950 r. wszystkie dzieci (robotników i pracowników umysłowych) uzyskały prawo do renty sieroczej wypłacanej do 18 roku życia, a w razie kontynuowania nauki – do 24 roku życia. Wdowy uzyskiwały prawo do renty w sytuacji niezdolności do pracy, ukończenia 55 roku życia lub gdy wychowywały małoletnie dzieci.

**Rozpoznanie i opinia lekarza
badającego, 1949 r. Zbiory ZUS,
Oddział w Wałbrzychu**



ZUS wznowia działalność edukacyjną

Po zakończeniu wojny ZUS nie tylko prowadził swoją podstawową działalność w zakresie ubezpieczeń społecznych, ale także kontynuował współpracę z instytucjami naukowymi, które wznowiały swoją działalność oraz nawiązywał ją z nowo powstającymi placówkami.

Polski Instytut Służby Społecznej zwrócił się do ZUS z propozycją współpracy i jednocześnie z prośbą o dofinansowanie swojej działalności. Pełniący wówczas obowiązki Naczelnego Dyrektora ZUS Józef Pasternak zgodził się na to i polecił podległym Zakładowi ubezpieczalniom społecznym opłacenie składek członkowskich w Instytucie. W komunikacie, który wysłał do ubezpieczalni pisał: „Celem Instytutu jest pogłębianie wiedzy o zjawiskach życia społecznego przez prowadzenie

i popieranie studiów nad warunkami normalnego rozwoju, nad podłożem klęsk społecznych i wykołajnię jednostek oraz nad metodami i osiągnięciami ratownictwa, pomocy, opieki, urządzeń pomyślności powszechnej i organizacji zrzeszeń oraz upowszechnianie wyników badań i doświadczeń w powyższym zakresie.

[...] instytucje ubezpieczeń społecznych, a więc i ubezpieczalnie społeczne, są w dużym stopniu zainteresowane pracami Instytutu, a wobec tego przystąpienie ich w charakterze członków popierających jest ze wszech miar pożądane”. ZUS nawiązał także współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Akademii Nauk Politycznych oraz z utworzoną w 1946 roku Wyższą Szkołą Nauk Społecznych.

Niestety po wojnie nie wznowił działalności Instytut Spraw Społecznych (ISS). Niektórzy dawni pracownicy Instytutu włączyli się w działalność innych placówek naukowych o podobnym profilu. Na początku marca 1946 roku na Uniwersytecie Łódzkim utworzony został Polski Instytut Służby Społecznej. Znaleźli w nim zatrudnienie m. in. Wacław Szubert i Edward Strzelecki z dawnego ISS.

ZUS-owcy z wyższym wykształceniem

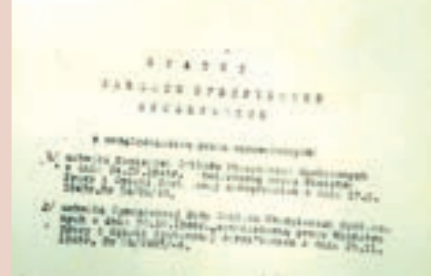
Łódzki oddział SGH 18 stycznia 1946 r. utworzył Wyższe Studium Ubezpieczeniowe. Program wykładów obejmował: ekonomikę ubezpieczeń, podstawy ubezpieczeń społecznych, matematykę finansową, matematykę ubezpieczeniową, statystykę gospodarczą i demografię, prawo ubezpieczeniowe, księgo-

wość ubezpieczeniową. ZUS sfinansował czesne za 7 swoich pracowników (w kwocie 10 500 zł) i przyznał Szkole subwencję w kwocie 50 tys. zł na rok szkolny 1945/46. Obok Studium został utworzony Zakład Nauk Ubezpieczeniowych jako ośrodek badawczo-naukowy.

Wystawy higieniczne, wydawnictwa i audycje radiowe

ZUS w niedługim czasie po zakończeniu wojny powrócił do popularyzowania wiedzy o ubezpieczeniach społecznych. Służyły temu cykle artykułów w prasie codziennej, audycje radiowe, szkolenia i pogadanki.

(np. „Poznaj nasze Ludowe ubezpieczenie społeczne”, „Inwalidzi pracy, korzystajcie z możliwości nauczania się zawodu”, „Pojęcie wypadku w zatrudnieniu”, „Zdobycz świata pracy – ubezpieczenia rodzinne” czy „Ubez-



Projekt Statutu ZUS z 1946 r.

Archiwum Akt Nowych



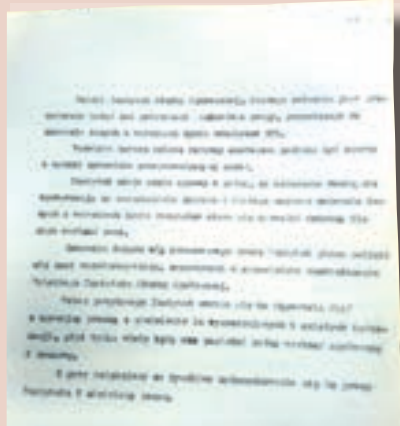
Statut Polskiego Instytutu Służby Społecznej. Archiwum Akt Nowych



Okładka Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych 1950 r. Zbiory ZUS

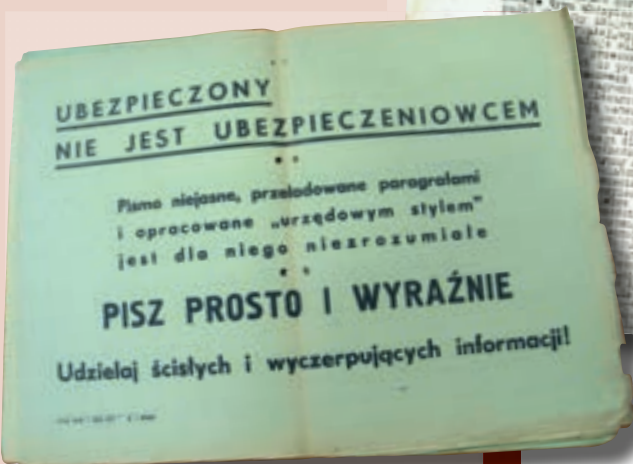


ZUS uczestniczył w akcji wydawania wyprawek dla nowo narodzonych dzieci. Akcję prowadziło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. „Praca i Opieka Społeczna” nr 1, 1951 r.



Pismo Polskiego Instytutu Służby Społecznej z prośbą o udział w badaniach ankietowych.
Archiwum Akt Nowych

Fragment relacji dla Komisji Historycznej.
Archiwum Akt Nowych



W 1948 roku ZUS ogłosił wśród swoich pracowników konkurs na opracowanie sloganów promujących ubezpieczenia społeczne. Cztery wybrane przez komisję konkursową slogany zostały wydane w formie plakatów. Na zdjęciu plakat z jednym ze sloganów.
Archiwum Akt Nowych

pieczenia Społeczne – troska o byt i zdrowie świata pracy”). Pod koniec lat 40. i w początkach lat 50. ZUS przekazywał subwencje na popularyzację ubezpieczeń społecznych, w wysokości 10 000 zł miesięcznie, dla Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przed wybuchem wojny sztandarowym, naukowym czasopismem w dziedzinie ubezpieczeń społecznych był miesięcznik „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”. Po woj-

nie czasopismo zostało wznowione w lutym 1947 r.

Pracownicy ZUS brali udział w akcjach rozdawania ulotek (wydawanych nakładem ZUS) propagujących higieniczne zachowania, które miały uchronić przed gruźlicą (np. zaniechanie całowania w rękę, zasłanianie ust podczas kaszlu czy dbanie o higienę jamy ustnej – mycie zębów). Po wojnie ubezpieczalnie społeczne wznowiły organizację tak niegdyś popularnych wystaw higienicznych.

Komisja Historyczna i Komisja Weryfikacyjna w ZUS

Zakład prowadził także zakrojoną na szeroką skalę działalność nie-

związaną bezpośrednio z ubezpieczeniami społecznymi. Przykładem jest funkcjonowanie Komisji Historycznej, utworzonej 5 lipca 1946 r. Komisja zbierała materiały o działalności ZUS i Ubezpieczalni Społecznych w czasie okupacji.

W ZUS działała także Główna Komisja Weryfikacyjna, powołana do życia w roku 1947. Jej zadaniem była weryfikacja i wydanie decyzji o „zaliczeniu pracownikom instytucji ubezpieczeń społecznych czasu wojny do lat pracy”. Komisja rozpatrywała także wnioski „o zaliczenie do lat pracy okresów przerw w zatrudnieniu, spowodowanych zwolnieniem z pracy w tych instytucjach przez ówczesne władze sanacyjne pracowników o nastawieniu demokratycznym”.

ZUS w roli producenta filmowego

Przed wybuchem II wojny światowej ZUS finansował i brał udział w produkcji filmów poświęconych bezpieczeństwu i higienie pracy. W roku 1949 powrócono do tej działalności – ZUS zainicjował utworzenie Podkomisji Filmowej BHP.

W planie wytwórczości filmowej na 1950 r. znalazło się 9 filmów krótkometrażowych poświęconych w całości zagadnieniom bezpieczeństwa i higieny pracy (np. obśludze piły tarczowej, urządzeń

elektrycznych, transportu ręcznego, transportu mechanicznego, obsługi suwnicy, prasy do metali, bhp w rolnictwie, walce z alkoholizmem oraz instruktażowi udzielania pierwszej pomocy). Filmy te przeważnie przeznaczone były do wyświetlania w świetlicach robotniczych, jako element szkolenia zawodowego i jako dodatki do filmów długometrażowych w kinach objazdowych. Podkomisja filmowa działała w ZUS zaledwie dwa lata.

Pod dyktatem nowej władzy

ZUS niemal do końca lat 40. cieszył się względną swobodą i samorządem. Było to m. in. zasługą przedwojennej fachowej kadry pracowników. Niestety stał się przez to „solą w oku” władz państwowych. Zarzucały one, że instytucje ubezpieczeń społecznych „zamykały się w przedwrześniowej tradycji”. Próbowaly też narzucić „właściwą politykę kadrową, odpowiadającą potrzebom Polski Ludowej”. Przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. był jednym z najtrudniejszych okresów w dziejach naszego kraju. To apogeum okresu stalinowskiego, w którym instytucje państwowe były poddawane gwałtownej ideologizacji, a odstępstwa od komunistycznej doktryny i propagandy były brutalnie karane. Ten proces nie ominął także ZUS. Zakład stał się elementem centralnej gospodarki planowanej i otrzymał osobowość prawną

zakładu państwowego. Odgórnie wprowadzono współzawodnictwo zatrudnionych osób, pracownicy zmuszani byli do udziału w pochodach i manifestacjach poparcia dla nowej władzy oraz tzw. czynach społecznych. Tak wspominał ten okres Edmund Kaczmarek, późniejszy dyrektor poznańskiego oddziału ZUS: „Dwaj pracownicy [...] zobowiązali się, że [...] spowodują przekazanie wypłaty zasiłków chorobowych do 100 zakładów pracy [...] i przeszkolą w tym zakresie 100 pracowników. Zobowiązanie wykonano przed terminem w 229% jeśli chodzi o przekazanie wypłaty zasiłków do zakładów pracy i w 334% w zakresie przeszkolenia pracowników zakładów pracy” (*Zarys historii oddziału ZUS w Poznaniu*, Poznań 2006). ³



Pracownicy ZUS podczas żniw (w ramach czynu społecznego). Świeboda, lata pięćdziesiąte XX w.
Zbiory ZUS, Oddział w Zielonej Górze

Narzędziem przymusowej propagandy była też tzw. prasówka, czyli wycinki najważniejszych z punktu widzenia propagandy artykułów prasowych, opatrzone dodatkowymi komentarzami opracowującego. „Jedną z form kształtowania postawy i orientacji politycznej pracownika jest prasówka, która naświetla aktualne wydarzenia [...], budzi czujność, uodparnia przeciw agitacji wroga, mobilizuje do walki o pokój i wykonanie zadań nakreślonych Narodowym Planem Gospodarczym” (fragment uchwały Okręgu Warszawskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych z 11 września 1953 r.).

3



Pracownicy ZUS w pochodzie 1-majowym 1955 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Zielonej Górze

Stosunki międzyludzkie

Trudne warunki zatrudnienia, ale przede wszystkim powszechnie stosowana, nie tylko w ZUS, polityka kadrowa kładąca nacisk na „odpowiednią postawę ideologiczną” pracowników niekorzystnie wpływała na atmosferę w miejscach pracy. Wielu spośród zatrudnionych w okresie przedwojennym, którzy często byli znakomitymi specjali-

stami, ale nie pasowali do nowego ustroju, było zwalnianych z pracy pod byle pretekstem. Wśród szeregowych pracowników dawało się wyczuć nieufność w stosunku do nowych porządków. „Po dwóch latach pracy przesłama do wydziału wymiaru składek. Kierownik sekcji pytał kolejno pracownice, która będzie mnie wprowadzała w za-



Zofia Tarasińska, późniejsza prezes ZUS, jako referentka, 1947 r.
Zbiory prywatne



**Fragment plakatu Ubezpieczalni
w Bydgoszczy, 1946 r.**
Biblioteka Narodowa

gadnienia wydziału. Każda kiwała
odmownie głową. Gros z tych
pań, to były jeszcze przedwo-
jenne pracownice, a ja mia-
łam opinię przodownicy
pracy” – tak zapamiętała
tamte czasy późniejsza
prezes ZUS Zofia Tarasiń-
ska, wówczas szeregowy
pracownik Zakładu. Mi-
mo to Zakład zajmował
się przede wszystkim swo-
ją podstawową działalno-
ścią: obejmował ubezpiecze-
niami coraz większą liczbę osób

i wypłacał coraz więcej świadczeń.
W 1947 r. wprowadzono nowy ro-
dzaj ubezpieczeń – ubezpieczenia
rodzinne. Wypłacane były z odręb-
nego Funduszu Zasiłków Rodziny-
nych, który posiadał odrębność fi-
nansową w stosunku do budżetu
państwa i do pozostałych działów
ubezpieczenia społecznego. Część
majątku, praw i zobowiązań prze-
jął od przedwojennego Funduszu
Pracy, natomiast administrowanie
funduszem powierzono Zakładowi
Ubezpieczeń Społecznych i ubez-
pieczalniom społecznym.

„Przeciętnie ZUS wydaje miesięcznie ponad 13 000 decyzji,
co kwartalnie wynosi od 40 000 do 50 000 decyzji. Jeśli się
zważy wpływ skarg do oddziałów, który wyniósł
w II kwartale około 1500, to się okaże, że ilość skarg
jest minimalna” (fragment protokołu z posiedzenia
Tymczasowej Rady ZUS 18 października 1952 r.).



**Pracownicy wydziału kadr
poznańskiego oddziału ZUS, 1952 r.**
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



Ulica Marszałkowska w Warszawie, 1954 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Maszyna do pisania Continental. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Zarządzenie ministra pracy i opieki społecznej o powołaniu Tymczasowej Rady Ubezpieczalni Społecznej w Zielonej Górze.
Warszawa 1948 r. Zbiory ZUS,
Oddział w Zielonej Górze

ŚWIADCZENIA RODZINNE

Zgodnie z dekretem z 28 października 1947 roku zasiłki przysługiwały osobom podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz osobom uprawnionym do zaopatrzeń emerytalnych. Wyplacane były na członków rodziny ubezpieczonego pozostających na jego utrzymaniu – żon (lub mężów) oraz dzieci do lat 16 (a w razie gdy nadal się uczyły – do 21 lat i do 24 gdy studiowały – dotyczyło to zarówno rodzin robotników jak i pracowników umysłowych, podczas gdy przed wojną dodatek na studiujące dzieci przysługiwał tylko rodzinom pracowników umysłowych). Do pobierania zasiłku rodzinnego zostały także uprawnione dzieci spoza małżeństwa, przysposobione, pasierby, wnuki i przyjęte na wychowanie dzieci ofiar wojny (w stosunku do przedwojennego ustawodawstwa było to znaczne rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do świadczeń).

Przygotowania do likwidacji ZUS

Scentralizowane państwo z roku na rok starało się coraz bardziej ograniczać czy wręcz likwidować samorządność i samodzielność, zwłaszcza finansową. Te zmiany dotyczyły także ZUS. Pierwszym krokiem w tym kierunku było zniesienie w 1949 r. odrębności finansowej czterech podstawowych działów ubezpieczenia – odrębne fundusze tych działów zostały scalone pod względem finansowym. Również ubezpieczalnie społeczne utraciły odrębność finansową – świadczenia były odtąd wypłacane ze wspólnego funduszu zarządzanego przez ZUS. W tym samym roku częściowo powiązano finanse ubezpieczeń społecznych z budżetem państwa – właśnie tam miały być wpłacane nadwyżki finansowe. W 1950 r. samodzielność funduszy ubezpieczeniowych została całkowicie zniesiona. **W 1951 r. finanse ubezpieczeń społecznych włączono w pełni do budżetu państwa**

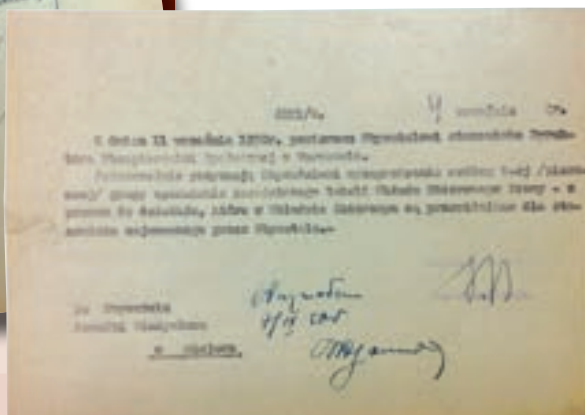
– tym samym składki na ubezpieczenie przybrały cechy podatku i przez późniejsze dekady tak właśnie były traktowane. „Dochody i wydatki ZUS wchodziły do budżetu Państwa pełnymi kwotami” – taki zapis w ustawie o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z 20 lipca 1950 r. nie pozostawiał żadnych złudzeń. Upaństwowienie niemal wszelkiej własności prywatnej i likwidowanie przejawów samodzielności, które rozpoczęło w pierwszych latach powojennych, w początkach lat pięćdziesiątych XX w. przybrały na sile. **Autonomię finansów przywrócono dopiero w 1986 r., kiedy to utworzony został Fundusz Ubezpieczeń Społecznych** (patrz s. 81). Pod koniec lat czterdziestych ubiegłego wieku pojawiła się też koncepcja likwidacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Pierwszym krokiem było zlikwidowanie odrębności finansowej różnego ro-

Dekretem z 29 marca 1951 r. znowelizowano ustawę ubezpieczeniową. Wydanym na jej podstawie rozporządzeniem ministra zdrowia i opieki społecznej z 3 stycznia 1953 r. w sprawie opłat za leki i środki opatrunkowe wydawane ubezpieczonym wprowadzono częściową odpłatność za lekarstwa. Prawo do bezpłatnych leków zachowali jedynie niepracujący emeryci i renciści. Ubezpieczeni musieli natomiast płacić pełną cenę za środki opatrunkowe oraz 30% ceny leków (w razie chorób przewlekłych 10%).

Zarządzenie Naczelnego Dyrektora ZUS dotyczące norm wydajności pracy,
1948 r. Zbiory ZUS



Podanie i decyzja o przyjęciu do pracy w ZUS Władysława Gomułki (późniejszego I sekretarza KC PZPR), 1950 r. Zbiory ZUS



ubezpieczalni społecznych i przejęcie wypłat świadczeń chorobowych oraz leczenia przez nową instytucję – Zakład Lecznictwa Pracowniczego. Uzyskał on osobowość prawną, zaś wszystkie jego dochody i wydatki finansowane były z budżetu państwa.

Ustawę w tej sprawie 20 lipca 1950 r. podpisał ówczesny prezydent Bolesław Bierut. Pozostały zakres obowiązków ubezpieczalni społecznych przejął

ZUS. W związku z likwidacją tych jednostek Zakład został pozbawiony nieruchomości, które ubezpieczalnie dotychczas zajmowały. Ówczesna władza rozpoczęła także proces ujednolicania uprawnień rentowych i emerytalnych robotników i pracowników umysłowych.

Od 1952 r. prawo do bezpłatnej pomocy leczniczej nie było już ściśle powiązane z ubezpieczeniami społecznymi – opieką medyczną zostali objęci wszyscy obywatele (odpowiedni zapis znalazł się w Konstytucji PRL). Ten zapis skomplikował kwestię praw do świadczeń chorobowych, a instytucje ubezpieczeniowe przestały się zajmować kwestią profilaktyki i ochrony zdrowia; ich zadaniem została jedynie wypłata świadczeń.

W 1953 r. podjęto kolejne kroki zmierzające do likwidacji ZUS. W uchwale Okręgu Warszawskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych z 11 września 1953 r. pojawiło się zalecenie: „Rady ubezpieczeniowe winny stać się szkołą dla kadr związkowych działaczy ubezpieczeniowych, którzyby mogli być pomocni także i w tym okresie, kiedy sukcesywnie nastąpi przejmowanie Z.U.S. przez związki zawodowe”.

Z kolei w 1954 r. wprowadzono dwa dekrety: o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (w maju) oraz o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (w czerwcu). Drugi z nich wprowadził jednolite zasady zaopatrzenia emerytalnego dla ogółu pracowników, niezależnie od podstawy zatrudnienia i charakteru pracy. W dekrete tym zastosowano również zasadę „każdemu według jego pracy” i wprowadzono na tej podstawie pojęcie **kategorii zatrudnienia**, a pracowników podzielono na dwie kategorie. **Osoby zaliczone do I kategorii**, obejmującej pra-

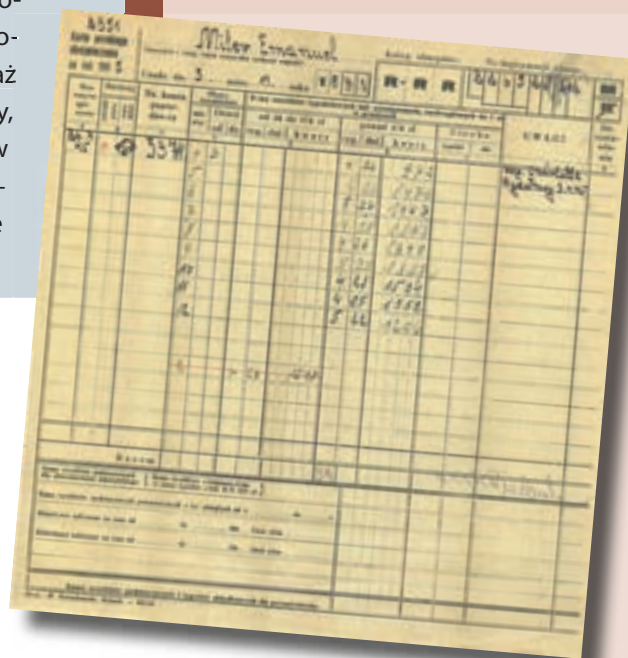


Legitymacja ubezpieczeniowa, lata pięćdziesiąte XX w. Zbiory ZUS, Oddział w Częstochowie

Ujednolicenie systemów emerytalnych i włączenie większości z nich do jednego, powszechnego było niewątpliwie krokiem we właściwą stronę. Na kolejne trzeba było poczekać aż do końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Niestety, podjęta w 1999 r. ponowna próba zintegrowania systemów emerytalnych w Polsce, a tym samym ograniczenia przywilejów emerytalnych niektórych grup zawodowych, ostatecznie nie powiodła się.

W 1953 r. przeciętne renty i emerytury dla pracowników wahały się od 140 do 266 zł. Przeciętna płaca wynosiła wówczas 968 zł.

Karta przebiegu ubezpieczenia za 1945 r. Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku



ce ważne dla gospodarki (pracownicy zatrudnieni pod ziemią, na statkach morskich w żegludze międzynarodowej i na statkach żeglugi powietrznej, nauczyciele podlegający przepisom ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli) oraz pracowników zatrudnionych w warunkach niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia, mogły uzyskać wyższe renty na bardziej dogodnych warunkach.

Pozostali pracownicy zaliczani byli do II kategorii. Wprowadzono też specjalne dodatki do rent z tytułu odznaczeń państwowych oraz dla pracowników nauki. W 1958 r. wprowadzono ustawę nowelizującą przepisy rentowe, na mocy której przeliczono wszystkie dawne renty na renty z dekretu – dotyczyło to około 700 tys. świadczeniobiorców.

Jednocześnie został zmieniony tryb orzecznictwa lekarskiego. Zamiast



orzekania o niezdolności do pracy wprowadzono orzeczenie o zakresie inwalidztwa, które zostało podzielone na trzy grupy:

- **I i II grupa – osoby całkowicie niezdolne do jakiegokolwiek pracy** (w I grupie znajdowały się osoby wymagające stałej opieki i pomo-

Obchody Święta Pracy w Warszawie (na trybunie Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz). Narodowe Archiwum Cyfrowe

ŚWIADCZENIA CHOROBOWE

Dekret o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym wprowadził prawo do zasiłku chorobowego dla pracowników, bez względu na długość okresu niezdolności do pracy (nawet jednodniowa nieobecność uprawniała do zasiłku, co spowodowało znaczny wzrost absencji chorobowej w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX w.).

W 1952 r. na mocy rozporządzenia ministra zdrowia twórcy zrzeszeni w Związku Literatów Polskich, Związku Polskich Artystów Plastyków i Związku Kompozytorów Polskich uzyskali prawa do pomocy leczniczej takie jak uprawnieni do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego. W 1957 r. rozszerzono te uprawnienia o członków Związku Polskich Artystów Fotografików.

W 1955 r. pojawił się nowy rodzaj świadczenia chorobowego – zasiłek sanatoryjny. Jego wysokość była uzależniona od kilku kryteriów: ubezpieczony, który miał na utrzymaniu innych członków rodziny, otrzymywał zasiłek sanatoryjny w wysokości 70% podstawy jego wymiaru, natomiast jeżeli nie posiadał rodziny, przysługiwało mu 35% podstawy wymiaru.

4

ŚWIADCZENIA EMERYTALNO-RENTOWE

Dekret o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wprowadził pojęcie renty starczej jako samodzielnego świadczenia, przyznając starości charakter odrębnego ryzyka. Dla porównania w przedwojennym ustawodawstwie osiągnięcie wieku starczego uznawano za szczególny rodzaj inwalidztwa, natomiast renta starcza wynikająca z dekretu była świadczeniem niezależnym od stanu zdolności do pracy. Wpłacano ją na podstawie wysługi lat, bez względu na stan zdrowia. Osiągnięcie wieku emerytalnego nie było równoznaczne z powstaniem inwalidztwa. Pod pojęciem „zaopatrzenia emerytalnego” rozumiano dwa rodzaje świadczeń: pieniężne (renta starcza, inwalidzka i rodzinna, dodatki do rent i zasiłek pogrzebowy) oraz świadczenia w naturze (pomoc lecznicza i położnicza, zaopatrzenie w protezy, aparaty ortopedyczne i środki pomocnicze, przysposobienie zawodowe oraz umieszczenie w domu rencistów).

cy osób trzecich w codziennej egzystencji, w II grupie pozostali).

• **III grupa – osoby jedynie częściowo niezdolne do pracy;** rentę przyznawano im jedynie wtedy, kiedy ze względu na swój stan zdrowia musiały zmienić pracę i ich zarobki

zmniejszyły się o co najmniej 30%. O niezdolności do pracy orzekały obwodowe komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Od ich orzeczenia można się było odwołać do komisji wojewódzkiej. 4

Kategoria	Wiek emerytalny	Staż
I	kobiety	55
I	mężczyźni	60
II	kobiety	60
II	mężczyźni	65

Tabela przeciętne dalsze trwanie życia patrz s. 81

Opracowanie: dr Robert Marczak

Mimo ujednolicenia uprawnień emerytalnych i rentowych odrębne regulacje tych świadczeń dotyczyły podoficerów i szeregowców sił zbrojnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, MO i Służby Więziennej, robotników zatrudnionych w zespołach formujących szkło i górników, których uprawnienia wynikały z zapisów Karty Górniczej.



Dostarczanie mleka w Warszawie.
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Decyzja przyznająca rentę starczą.
Zbiory ZUS, Oddział we Wrocławiu



Pracownicy ZUS na tle siedziby oddziału, lata pięćdziesiąte XX w.

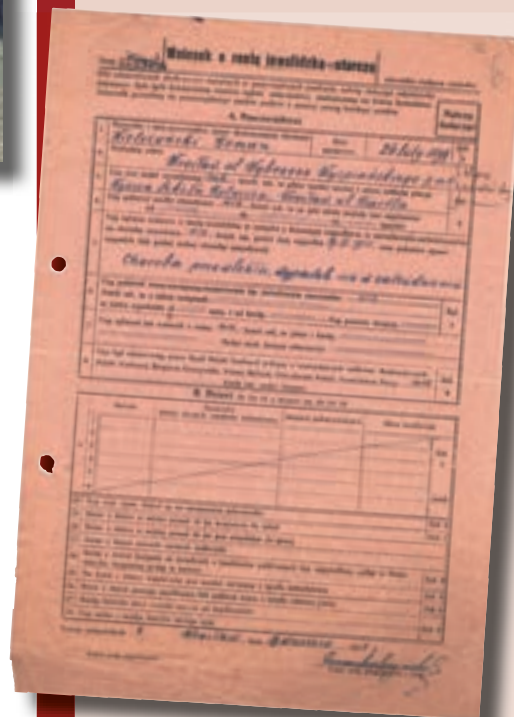
Zbiory ZUS, Oddział w Białymstoku

Dekret z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin obejmował:

- pracowników – w razie osiągnięcia starości lub w razie inwalidztwa
- rodzin pracowników i rencistów – w razie utraty żywiciela

Świadczenia pieniężne	świadczenia w naturze
Renta starcza	pomoc lecznicza
Renta inwalidzka	pomoc położnicza
Renta rodzinna	protezowanie
Dodatki do rent	przysposobienie zawodowe
Zasiłek pogrzebowy	umieszczenie w domu rencistów

Opracowanie: dr Robert Marczak



Wniosek o rentę inwalidzką, 1955 r.

Zbiory ZUS, Oddział we Wrocławiu

Problemy systemu ubezpieczeń

Oprócz przemian ustrojowych i wiążących się z nimi zmian w systemie ubezpieczeń pojawiły się problemy finansowe. Część z nich wynikała z przyczyn demograficznych (olbrzymie straty osobowe będące skutkiem wojny, znaczny wzrost liczby inwalidów wojennych i osób niezdolnych do pracy), część – z powojennego kryzysu ekonomicznego. Zniszczenia wojenne dotknęły cały kraj, wiele zakładów przemysłowych, firm produkcyjnych i usługowych zostało zniszczonych całkowicie lub w znacznym stopniu. W tej sytuacji problematyczne stało się ściąganie składek ubezpieczeniowych i przede wszystkim dochodzenie zaległych należności. „Poważnym problemem było wówczas dochodzenie należności od nieczynnych firm prywatnych, które istniały

przed wojną i zalegały z opłatą składek. To były [...] trudne zadania, wynikające z różnych form organizacyjnych, takich jak spółki komandytowe, akcyjne i z ograniczoną odpowiedzialnością, cywilne i jawne. Do każdej formy obowiązywały odmienne uregulowania prawne” – wspominała Zofia Tarasińska, późniejsza prezes ZUS (W *zwierciadle czasu. 75 lat ZUS*, Warszawa, 2009).

Ze względu na wszystkie te trudności liberalnie podchodzono do obowiązku zgłaszania pracowników do ubezpieczenia przez pracodawców, przedłużając terminy zgłoszeń.

Zdarzały się też różnego rodzaju nadużycia. „Jedną z zasadniczych przyczyn wzrostu dni zasiłkowych



Pracownicy Wydziału Składek ZUS, Białystok, lata 50. XX w.

Zbiory ZUS Oddział w Białymstoku

to nieuzasadniony niczym liberalizm lekarzy, którzy w 99 procentach dają zwolnienie na trzy dni tam, gdzie powinno być zwolnienie na jeden dzień. [...] Zagadnienie za-

hamowania wzrostu wskaźnika zasiłków i walka z absencją stają się szczególnie ważne” – taka opinia znalazła się w sprawozdaniu z działalności Zakładu w 1953 r.

Likwidacja ZUS i utworzenie systemu „wzorem towarzyszy radzieckich”



Dekret z 2 lutego 1955 r. o przekazaniu wykonywania ubezpieczeń społecznych związkom zawodowym.
Rządowe Centrum Legislacji



Wycinki z prasy: „Głos Pracy” 1955, nr 40, nr 45, „Trybuna Ludu” 1955, nr 46.
Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy

„W celu bezpośredniego powiązania ubezpieczeń społecznych z masami pracującymi oraz przyciągnięcia najszerszych rzesz pracowników do kontroli wykonywania ubezpieczeń społecznych, na wniosek Centralnej Rady Związków Zawodowych [...] przekazuje się związkom zawodowym wykonywanie państwowych ubezpieczeń społecznych, z wyjątkiem spraw dotyczących rent i zaopatrzeń. [...] Znosi się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki” (dekret z 2 lutego 1955 r. o przekazaniu wykonywania ubezpieczeń społecznych związkom zawodowym).

Całkowita likwidacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nastąpiła w 1955 r. Zadania ZUS, wzorem rozwiązań radzieckich, przejęły związki zawodowe (w zakresie świadczeń krótkoterminowych: zasiłków, składek, ustalania obowiązku ubezpieczenia i uprawnień do pomocy leczniczej, wypłaty zasiłków chorobowych, połogowych, pogrzebowych i rodzinnych oraz realizacji dochodów budżetu ubezpieczenia i rozliczania ponad 70% wydatków na świadczenia) oraz Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (w zakresie świadczeń długoterminowych: rentowych i emerytalnych). ⑥

Organem nadrzędnym dla związków zawodowych była Centralna Rada Związków Zawodowych, a podlegał jej Centralny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych (CZUS). Jego dyrektorem został Stefan Będkowski. Zarządy wojewódzkie działały na podstawie wytycznych CZUS i podlegały prezydiom wojewódzkich rad związków zawodowych. Rozliczaniem składek i zasiłków w stosunku do przedsiębiorstw i instytucji państwowych zajmowały się zarządy ubezpieczeń społecznych. W pionie ministerialnym organem nadrzędnym w zakresie ubezpieczeń społecznych był minister

pracy i opieki społecznej, a wojewódzkie i obwodowe oddziały ZUS zostały włączone do prezydiów rad narodowych.

O tym, jak wyglądało przejście nowych obowiązków przez związki zawodowe, świadczy okólnik Centralnej Rady Związków Zawodowych – Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych z maja 1955 r. „Wojewódzkie Zarządy Ubezpieczeń Społecznych, z wyłączeniem WZUS w Stalinogrodzie [Katowicach] z siedzibą w Chorzowie [mają za zadanie]: kontrolowanie i instruowanie zakładów pracy w zakresie obliczania i wypłaty zasiłków, [...] organizowanie pracy i instruowanie aktywu socjalno-ubezpieczeniowego zarządów okręgowych (oddziałowych) związków zawodowych i zakładów

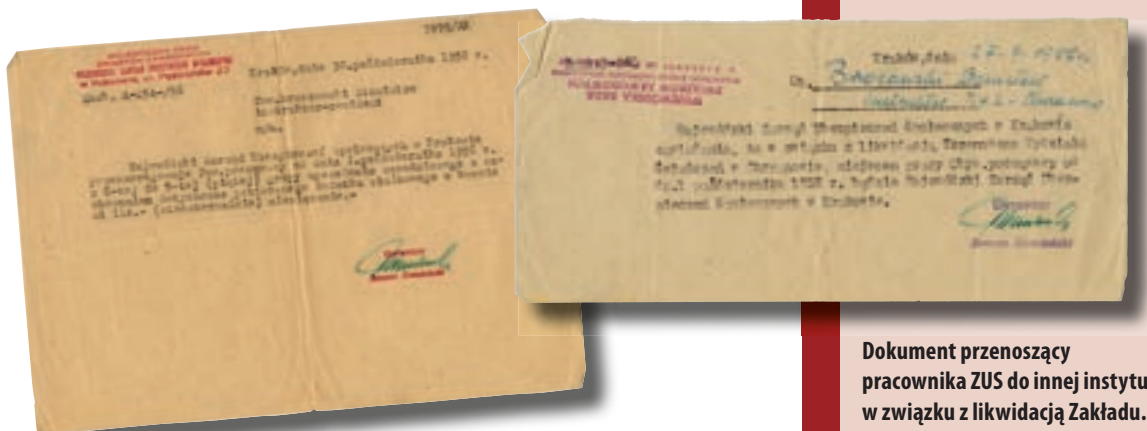


Arytmometr (mechaniczna maszyna licząca) Triumphator.
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



Elektryczna maszyna do liczenia Supermetall.
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

pracy w zakresie ubezpieczeń społecznych, organizacji profilaktyki i lecznictwa przyzakładowego”. W praktyce pracownicy ZUS byli przenoszani do pracy w związkach zawodowych działających na terenie zakładów pracy i do ministerstwa lub prezydiów rad narodowych. Najczęściej nie wiązało się to ze zmianą miejsca pracy, bowiem instytucje obu pionów przejęły budynki należące do oddziałów ZUS.

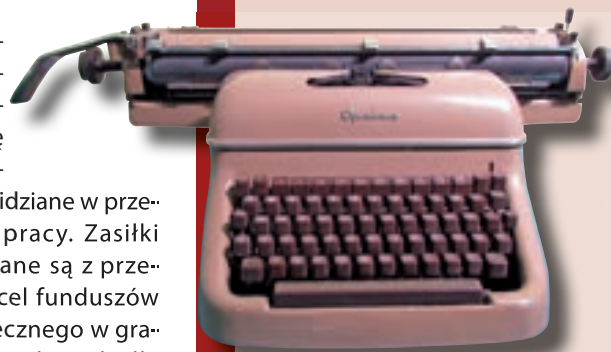


Dokument przenoszący pracownika ZUS do innej instytucji w związku z likwidacją Zakładu.
Zbiory ZUS, Oddział w Chranowie

Problemy te same...

Organizacja ubezpieczeń społecznych zmieniła się diametralnie. Związki zawodowe otrzymały m.in. kompetencje w dziedzinie ustalania prawa do świadczeń chorobowych i ich wypłaty, co powodowało wiele nadużyć. Jednym z nich było np. zbyt częste korzystanie ze zwolnień lekarskich w okresach wzmożonych prac polowych. Próbowano je rozwiązywać odgórnie: „Zakłady pracy, organy ubezpieczeń społecznych i właściwe organy administracji prezydiów rad narodowych obowiązane są organizować i przeprowadzać systematyczną kontrolę wykorzystywania przez pracowników

zwolnień. Do pracownika, który wykorzystuje zwolnienie do uchylania się od pracy, można stosować sankcje przewidziane w przepisach o stosunku pracy. Zasiłki chorobowe wypłacane są z przeznaczonych na ten cel funduszy ubezpieczenia społecznego w granicach kredytów ustalonych dla każdego z zakładów pracy. Wydatki przekraczające kredyt z funduszy ubezpieczenia społecznego pokrywa zakład pracy z funduszu płac” (fragment ustawy o zwalczaniu nadużyć w wykorzystywaniu zwol-



Maszyna do pisania Optima M-16.
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



nień lekarskich z czerwca 1958 r.). Pracownik, któremu udowodniono wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z prawem (w celu uchylania się od pracy lub wykonywania w tym czasie innej działalności zarobkowej), tracił prawo do zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pra-

cy. Dalsze zaostrenie tych przepisów wprowadzała nowelizacja tej ustawy (w 1968 r.) – pozbawiała ona prawa do zasiłku chorobowego osoby, których niezdolność do pracy spowodowana była nadużyciem alkoholu lub pobytem w izbie wytrzeźwień oraz rozmyślnym udziałem w bójce lub czynach gwałtu.

Demonstranci przed gmachem ZUS, u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Mickiewicza w Poznaniu. Od rana demonstranci wchodzili do budynku ZUS, agituując pracowników ubezpieczeń; część z nich przyłączyła się do pochodu. Około 9.30 manifestanci przed zamkiem wezwali do zniszczenia radiostacji na tym gmachu. Przypuszczono szturm, kilka osób przedostało się na dach, a stamtąd do radiostacji. Protestujący zrywali urządzenia zgłaszające, wyrzucali na ulicę części aparatury nadawczej i fragmenty anten, Poznań, 28 czerwca 1956 r. Fot. Leszek Paprzycki, zbiory Wydawnictwa Miejskiego Poznania

Reaktywacja ZUS

Nowe zadania okazały się jednak zbyt trudne dla związkowców. Mimo oddelegowania wielu długoletnich pracowników Zakładu związku zawodowe nie poradziły sobie z obsługą ubezpieczeń społecznych. Również budżety zakładów pracy miały znaczne problemy ze zbilansowaniem się. Zmodyfikowany

system okazał się niewydolny. **Dlatego ustawą z 13 kwietnia 1960 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych został przywrócony i podjął swoje zadania, zapewniając ciągłość ubezpieczeń i terminowo wypłacając świadczenia.** Od tego momentu na czele Zakładu stał prezes. W 1960 r. na to stanowisko został mianowany Stefan Będkowski. Powołano 24 oddziały terenowe ZUS. Dla usprawnienia obsługi klientów utworzono także inspektoria i punkty informacyjne. Przy Zakładzie i oddziałach powołano rady

Karta przebiegu ubezpieczenia.
Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku

W połowie lat sześćdziesiątych XX w. ustawowe prawo do ograniczonych świadczeń chorobowych otrzymali rzemieślnicy. Obejmowały one bezpłatne świadczenia lecznicze oraz prawo do zasiłku pogrzebowego, natomiast za leki i środki opatrunkowe obowiązywała pełna odpłatność. W czerwcu 1972 r. ustawa ta została znowelizowana, a prawa rzemieślników wynikające z ubezpieczenia chorobowego rozszerzono o prawo do otrzymania protez. Na podstawie ustawy o ubezpieczeniu chorobowym rzemieślników wydano rozporządzenia Rady Ministrów, które dawały prawo do świadczeń (takich samych, z jakich korzystali rzemieślnicy) osobom prowadzącym lokale gastronomiczne, stacje benzynowe (na zasadzie umów-zleceń lub agencyjnej), właścicielom taksówek, uspołecznionych sklepów i księgarni oraz rybakom morskim i flisakom.

Zarządzenie prezesa ZUS w sprawie powołania oddziałów, 1960 r. Zbiory ZUS, Oddział w Sosnowcu

nadzorcze. Składały się one z przedstawicieli związków zawodowych (3/5 składu) i administracji państwowej (2/5 składu), a ich zadaniem było ocenianie działalności ZUS, rozpa-

trywanie sprawozdań z jego działalności oraz opiniowanie projektów budżetu i kontrolowanie jego wykonania. Ponadto miały one charakter opiniodawczy.

Oficjalna propaganda kontra rzeczywistość

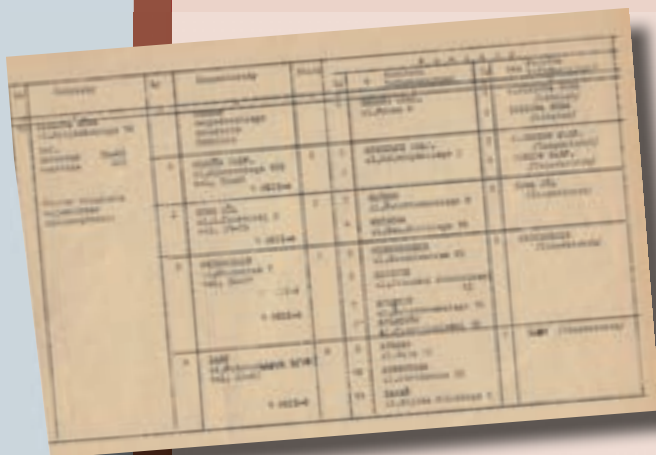
Pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. rozpoczęto realizację zasadniczej reformy systemu emerytalnego

połączonej z reformą finansowania świadczeń. Dla Zakładu oznaczało to m.in. konieczność bardzo

Był to moment w historii PRL, w którym aktywna polityka społeczna i emerytalna miała wspomagać rozwój gospodarczy i społeczny kraju. Wiązało się to z przededefiniowaniem pojęcia starości: miał to być kolejny okres w życiu człowieka, a nie kres jego aktywności. Na poziomie zarządzania państwem przejście na emeryturę stawało się początkiem nowego etapu życia. Ten sposób myślenia pojawił się ponownie w kontekście reformy 1999 r. i idei wprowadzenia indywidualnych kont emerytalnych w ZUS oraz w debacie na temat podwyższenia wieku emerytalnego w 2012 r. Inna sprawa, że pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. decydentom polityki społecznej zabrakło wyobraźni i nie zaproponowali oni rozwiązań, które w obliczu wejścia na rynek pracy pokolenia powojennego wyżu demograficznego mogły pomóc w skumulowaniu środków, które mogłyby zostać wykorzystane w czasie demograficznej posuchy. Wprowadzenie np. dodatkowego oskładkowania pracy i odprowadzanie tych pieniędzy na fundusz rezerwy demograficznej w warunkach gospodarki socjalistycznej byłoby zapewne rozwiązaniem absolutnie wyjątkowym, ale czy całkowicie nierealnym? Na to pytanie nie znajdziemy odpowiedzi, odnotujemy tylko, że do powołania Funduszu Rezerwy Demograficznej doszło ostatecznie dopiero w 2002 r. Wróćmy jednak do 1968 r. i nowej ustawy emerytalno-rentowej. Zmiany wprowadzono w strukturze renty rodzinnej oraz w sposobie jej naliczania poszczególnym członkom rodziny. Rozszerzono krąg osób uprawnionych do jej otrzymania o ojczyma, macochę i przysposabiającego. Prawo do renty otrzymały też młode wdowy, które pozostawały na wyłącznym utrzymaniu męża oraz wychowywały dzieci do 16 roku życia, a pracującym obniżono wiek uprawniający do otrzymania tego świadczenia do 50 roku życia. Przedłużono okres wypłaty renty rodzinnej dzieciom uczącym się do 25 roku życia. Uchwalone wówczas przepisy obowiązują do dziś. Świadczą o dalekowzroczności ówczesnych decydentów, którzy mieli świadomość, że państwowy solidaryzm w ubezpieczeniach społecznych wiąże się z koniecznością zapewnienia opieki członkom rodziny po śmierci jedyne go lub głównego żywiciela.

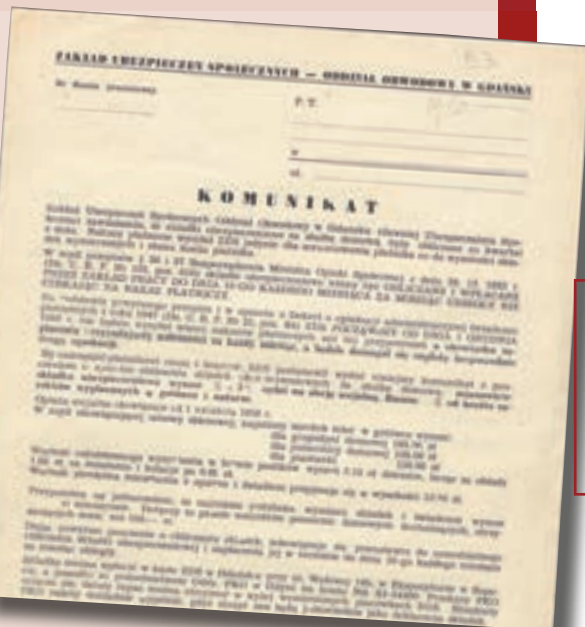
ŚWIADCZENIA EMERYTALNO-RENTOWE

W 1968 r. wprowadzono ustawę regulującą świadczenia emerytalno-rentowe. **Dawna renta starcza została zastąpiona emeryturą**, a wiek starczy – wiekiem emerytalnym. Przy podwyżkach świadczeń przedkładano podnoszenie kwot emerytur nad podwyższanie rent i zasiłków. Do wymaganego stażu pracy wliczano okresy zaliczane do stażu rentowego, związane z wojną i okupacją. Niektórym grupom pracowników (pracownicy I kategorii zatrudnienia, kombatan ci, inwalidzi wojenni i wojskowi, inwalidzi po wypadkach i pracownicy artystyczni) obniżono wiek emerytalny. Reforma wprowadziła też zasadniczą zmianę w sposobie przyznawania świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Powrócono do koncepcji odrębnych funduszy ubezpieczeniowych. Powołano także Fundusz Emerytalny do wypłaty rent pracowniczych i obsługi niektórych innych grup ubezpieczonych. Funduszem dysponował ZUS.



Struktura Oddziału ZUS w Zielonej Górze, 1971 r.

Zbiory ZUS, Oddział w Zielonej Górze



**Komunikat ZUS w Gdańsku
na temat pomocy domowej.**
Biblioteka Narodowa

Wiek emerytalny	Staż	
Kobiety	60	20
Mężczyźni	65	25

Opracowanie: dr Robert Marczak

szybkiego przeliczenia według nowych przepisów i wypłaty ponad 1,9 mln emerytur i rent z różnych systemów emerytalnych. Wszystkie te czynności miały wpływać na tworzenie

warunków sprzyjających przechodzeniu na emeryturę (zapewnienie w miarę godziwych warunków) i zwalnianiu miejsc pracy dla roczników powojennego wyżu demograficznego.

W latach 1958–1972 ubezpieczeniem chorobowym objęto wiele osób aktywnych zawodowo pozostających poza ramami stosunku pracy, np. chałupników, rybaków, flisaków oraz duchownych. W ramach tego ubezpieczenia przysługiwało prawo do pomocy lekarskiej, a wyjątkowo także do świadczeń pieniężnych.

Ustawa z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin obejmowała:

- pracowników – w razie osiągnięcia wieku emerytalnego lub inwalidztwa
- rodziny pracowników, emerytów i rencistów – w razie śmierci ich żywiciela

Świadczenia pieniężne	świadczenia w naturze
Emerytura	świadczenia lecznicze
Renta inwalidzka	świadczenia położnicze
Renta rodzinna	protezowanie
Dodatki do emerytury i rent	przysposobienie zawodowe
Zasiłek pogrzebowy	umieszczenie w domu rencistów

Tabela przeciętne dalsze trwanie życia patrz s. 77

Dekada propagandy sukcesu



Lata siedemdziesiąte XX w. kojarzone są, głównie za sprawą zachodnich kredytów i entuzjastycznych materiałów propagandowych, z poprawą sytuacji gospodarczej w Polsce.

Względny dobrobyt początku tej dekady przełożył się także na ubezpieczenia społeczne. Nowelizacje ustawy emerytalnej z lat 1969–1974 dotyczyły podwyżek dla osób pobierających najniższe świadczenia. W 1975 r. wprowadzono możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę przez kobiety oraz

10 listopada 1978 r. ustanowiona została Odznaka „Zasłużony dla ubezpieczeń społecznych”. Nadawał ją Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. 7 sierpnia 2000 r. zmieniony został regulamin przyznawania odznak i wzór odznaki. Złote lub srebrne odznaki ZUS przyznaje Prezes ZUS.

Uroczystość otwarcia Trasy Łazienkowskiej w Warszawie
(na zdjęciu I sekretarz KC PZPR Edward Gierek), 22 lipca 1974 r.
Narodowe Archiwum Cyfrowe



Wręczenie pracownikom ZUS dyplomów uznania i odznaczeń za długotrwałą pracę w dziedzinie ubezpieczeń społecznych z okazji 25-lecia działalności ubezpieczeń społecznych w PRL. Poznań, 22 lipca 1970 r. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

inwalidów I i II grupy. W tym czasie ubezpieczeniem emerytalnym objęto też twórców i ich rodziny oraz osoby świadczące pracę na podstawie umów agencyjnych lub zleceń. W 1972 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podporządkowano Ministrowi Pracy, Płac i Spraw Socjalnych.

1 czerwca 1975 r. została przeprowadzona reforma administracyjna kraju. Trójstopniowy podział administracyjny (województwo – powiat – gmina) zastąpiono nowym, dwustopniowym (województwo – gmina). Obowiązywał on do 31 grudnia 1998 r. W wyniku reformy zlikwidowano 314 powiatów, a w miej-

W 1974 roku utworzony został fundusz alimentacyjny. ZUS został jego dysponentem. W 2003 roku fundusz został zlikwidowany i zastąpiony zaliczką alimentacyjną. ZUS do dnia dzisiejszego jest dysponentem Funduszu Alimentacyjnego w Likwidacji (tzw. FAL). Reaktywacja Funduszu, w zmienionej formie, nastąpiła w październiku 2008 roku. Przyznawanie i wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz podejmowanie działań wobec dłużników alimentacyjnych stało się zadaniem zleconym gmin i jest finansowane, w formie dotacji celowej, z budżetu państwa.



Dyplom dla laureata pierwszego konkursu wiedzy zawodowej pracowników ZUS.

Zbiory ZUS, Oddział w Łodzi

ŚWIADCZENIA EMERYTALNO-RENTOWE

W 1977 r. wprowadzono zmiany wysokości świadczeń emerytalno-rentowych. Podwyższono kwoty najniższych świadczeń i dostosowano stawki procentowe rent do bezpodatkowego systemu płac. Ustalono też nowe stawki emerytur – wynosiły one odtąd 90% od zarobków do 2000 zł i dodatkowo 40% od nadwyżki tej kwoty. W kolejnych latach wartość ta wzrastała aż do poziomu 55% w 1980 r. Jednak stale rosnące koszty utrzymania szybko zniwelowały efekty podwyżek świadczeń z lat 1975–1980.



Elektryczna maszyna do liczenia Ascota. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Ulica Marszałkowska w Warszawie, 1973 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Pracownicy ZUS na wycieczce w Karkonoszach, 1978.

Zbiory ZUS, Oddział w Zielonej Górze

W tym czasie w Zakładzie pojawiły się pierwsze elektroniczne maszyny obliczeniowe. Zofia Tarasińska, która była wówczas wicedyrektorem departamentu finansów ZUS, tak wspomina te problemy: „Do najtrudniejszych zaliczyłabym na pewno te, które się wiązały z obejmowaniem ubezpieczeniem nowych grup ludności i z wprowadzeniem nowej techniki pracy. Myślę tu także o różnego typu maszynach, które były stosowane przed komputerami. One również wymagały odpowiedniego oprogramowania i współpracy z jego twórcami oraz z innymi instytucjami”.

7

sce 17 województw i pięciu miast wydzielonych (Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław i Poznań) wprowadzono nowy podział na 49 województw. Poza województwami jednostkami administracyjnymi stopnia wojewódzkiego były także miasto stołeczne Warszawa oraz miasta: Kraków, Łódź i Wrocław. Reforma administracyjna wpłynęła również na strukturę ZUS – zostały utworzone nowe oddziały. Początkowo nowe jednostki podlegały (również finansowo) swoim oddziałom macierzystym, jednak stopniowo usamodzielniały się i otrzymywały status jednostek budżetowych. Ostatecznie w latach siedemdziesią-

tych ubiegłego wieku funkcjonowało 55 oddziałów ZUS.

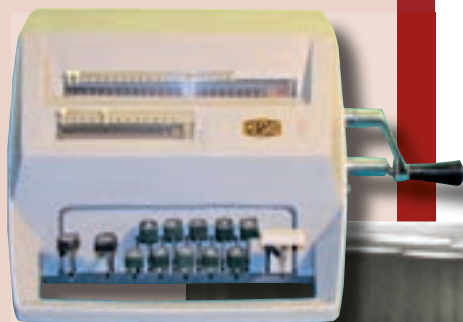
Zakład Ubezpieczeń Społecznych został obciążony dodatkowymi obowiązkami o charakterze pozaubezpieczeniowym – w 1974 r. zlecono mu realizację wypłaty świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego. 7

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. zasady pracowniczego ubezpieczenia chorobowego rozciągnięto na członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Dzięki temu spółdzielcy uzyskali prawo do pomocy leczniczej i świadczeń pieniężnych. W drugiej połowie tej dekady przeprowadzono kolejną reformę systemu emerytalnego połączoną z reformą finansowania świadczeń. Powszechnym systemem emerytalnym zostały objęte kolejne grupy społeczne, w tym rolnicy indywidualni i ich rodziny.

Jednak uchwalone przez Sejm 27 października 1977 r. przepisy i warunki, na jakich rolnicy zostali objęci ubezpieczeniem, nie wszystkim odpowiadały. Dowodem na to jest oświadczenie Komitetu Samopomocy Społecznej Komitetu Obrony Robotników (KOR) wydane 19 czerwca 1978 r.: „Mimo że wieś od dawna czekała na tę ustawę, 240 tysięcy rolników, według oficjalnych danych z maja br., odmówiło płacenia składek na fundusz emerytalny. W wielu gminach [...] rolnicy masowo odmawiali płacenia. Zgodnie z ustawą pociąga to za sobą postępowanie egzekucyjne. [...] Ten masowy protest wskazuje, że ustawa wymaga istotnych zmian. W toku dyskusji, która poprzedziła wprowadzenie, specjaliści, a także działacze ludowi, zgłosili szereg uwag krytycznych, które poza nielicznymi nie zostały uwzględnione”.

Arytmometr (kalkulator mechaniczny do czterech działań)

Mesko. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Zbiory prywatne

Krzysztofa Gajzlera

Radiowe audycje ubezpieczeniowe

Po reaktywacji ZUS w 1960 roku zadania z dziedziny popularyzacji wiedzy o ubezpieczeniach społecznych, wydawania wydawnictw naukowych i popularno-naukowych czy współpracy z ośrodkami naukowymi nie zostały uwzględnione ani w ustawie z 13 kwietnia 1960 r., ani w Statucie ZUS, ani w Rozporządzeniu Rady Ministrów o zakresie i trybie działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jednak kwestia popularyzacji wiedzy o ubezpieczeniach społecznych zarówno wśród społeczeństwa jak i instytucji współpracujących z ZUS, w tym zakładów pracy, które były odpowiedzialne za wykonywanie

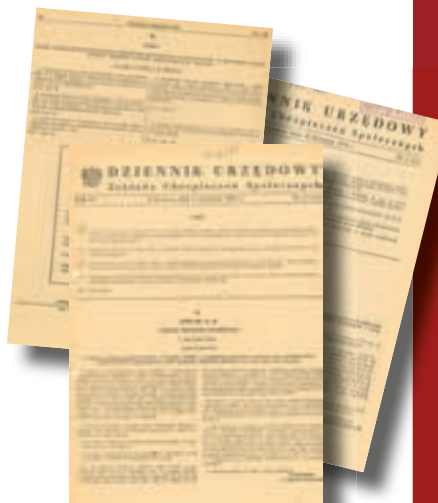
wielu zadań związanych z ubezpieczeniem (np. zgłaszały pracowników do ubezpieczeń) okazała się bardzo istotna. Co prawda w Polskim Radiu emitowane były pojedyncze audycje na ten temat, jednak zdaniem kierownictwa ZUS było to niewystarczające. Dlatego w 1965 roku ówczesny Prezes ZUS Stefan Będkowski postanowił zwrócić się do Sekretarza generalnego Komitetu ds. Radia i Telewizji Henryka Cendrowskiego, z propozycją wprowadzenia na antenę radiową cyklu audycji poświęconych wyłącznie sprawom ubezpieczenia społecznego. Audycje takie faktycznie pojawiły się na antenie radiowej.

Oficina wydawnicza ZUS

Na początku lat 70. audycje popularyzujące wiedzę o ubezpieczeniach społecznych okazały się już niewystarczające. Dlatego „w trosce o popularyzowanie w społeczeństwie podstawowych zagadnień ubezpieczeń społecznych” ZUS wydał wówczas trzy broszury: „Informator o emeryturze”, „Informator o rencie inwalidzkiej” oraz „Informator o rencie rodzinnej”. Wydrukowane zostały w nakładach 100-150 tys. egzemplarzy i rozprowadzone nieodpłatnie. Wydawane były także materiały o charakterze szkoleniowym, przeznaczone dla pracowników ZUS i komórek wykonujących zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakładach pracy oraz dla innych zainteresowanych organizacji i instytucji. W Centrali ZUS powstał komitet redakcyjny, który zajmował się opracowywaniem folderów, ulotek, informatorów, plakatów, broszur itp. przeznaczonych dla ogółu społeczeństwa oraz dla wybranych jego grup, a także materiałów szkoleniowo-informacyjnych na potrzeby oddziałów ZUS, zakładów pracy, prezydiów rad narodowych, związków emerytów, rencistów i in. Wydawa-

ne były także Dzienniki Urzędowe ZUS, które były dostępne w kioskach RUCH. Wszystkie wydawnictwa własne były drukowane w funkcjonującym w ramach ZUS Zakładzie Poligraficznym.

ZUS nawiązał także współpracę z prasą ogólnopolską. W wybranych gazetach centralnych i w prasie lokalnej ukazywały się artykuły o tematyce ubezpieczeń społecznych, przygotowane przez pracowników ZUS (np. utworzona została stała rubryka w „Głosie Pracy”). Nie wznowiono natomiast wydawania czasopism naukowych.



Wycinki z prasy: *Ponad 95 tys. rolników... Z obrad Prezydium CRZZ... ZUS – zakład usług szczególnych.*
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



Praca przy maszynie adresopresowej Adrema, za pomocą której pracownik wybił metalowe płytki (klisze) do przekazów pieniężnych dla świadczeń emerytalno – rentowych. Na kliszach wytłaczano imię i nazwisko, adres świadczeniobiorcy oraz kwotę do wypłaty. Na zdjęciu Urszula Kujawińska. Zbiory ZUS Oddział w Legnicy

◀ Dzienniki Urzędowe ZUS.
Zbiory ZUS

KARNAWAŁ, NOC I ŚWIT Od „Solidarności” przez stan wojenny do Okrągłego Stołu (1980-1989)

Opaska i znaczki NSZZ „Solidarność”.

Zbiory prywatne dr Magdaleny

Lewandowskiej

Przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku ujawnił głęboki kryzys zarówno ekonomiczny, jak i społeczny. Odgórne sterowanie gospodarką spowodowało jej załamanie. Nasiliły się protesty społeczne i strajki. Na tej fali w 1980 r. powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Wśród 21 postulatów ogłoszonych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Stoczni Gdańskiej znalazły się m.in. trzy dotyczące systemu ubezpieczeń społecznych. Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. wstrzymało wszelkie przejawy demokratyzacji i zablokowało realizację postulatów. Spowodowało też zapaść gospodarczą i głęboką apatię społeczną trwające kolejne lata. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. kryzys państwa wymusił zmiany ustrojowe. Dotyczyły one także ubezpieczeń. Powstał Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (1986 r.), który miał zapewnić racjonalne finansowanie świadczeń. A w 1989 r. przeciwnicy polityczni spotkali się przy Okrągłym Stole.

Karnawał Solidarności

Takim mianem często określa się okres od momentu powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (31 sierpnia 1980 r., zarejestrowany 10 listopada 1980 r.) do wprowadze-

nia stanu wojennego. Nazwa ta nawiązuje do nastrojów, jakie panowały wówczas w społeczeństwie. Iluzja wolności i wysuwane przez Związek postulaty poprawy warunków bytowych społeczeństwa rodziły nadzieję na pozytywne zmiany. W tym czasie kwestia ubezpieczeń społecznych stała się sprawą o wyjątkowym znaczeniu politycznym – „Solidarność” odwoływała się do sprawiedliwości społecznej w zakresie świadczeń realizowanych przez państwo. Wśród słynnych 21 postulatów ogłoszonych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Stoczni Gdańskiej znalazły się m.in.:

14. Wprowadzić emerytury po przepracowaniu 35 lat jednocze-

21 postulatów wywieszonych na bramie Stoczni Gdańskiej, sierpień 1980 r. Ośrodek KARTA

Po wprowadzeniu stanu wojennego zdelegalizowano NSZZ „Solidarność” i zakazano noszenia emblematów z jego nazwą. Członkowie i sympatycy „Solidarności” nosili więc oporniki elektryczne. Zbiory prywatne dr Magdaleny Lewandowskiej



śnie skracając wiek emerytalny kobiet do 50 lat, mężczyzn do 55 lat.

15. Zrównać renty i emerytury staro- go portfela do poziomu aktualnie wypłacanych. [...]

18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat.

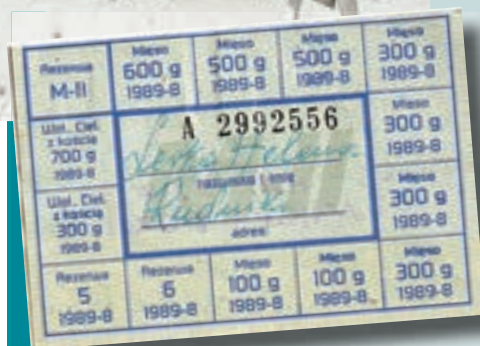
Po zakończeniu strajku w Stoczni Gdańskiej i podpisaniu porozumień sierpniowych kontynuowano prace nad zmianą systemu ubezpieczeń społecznych: „Prezydium KKP NSZZ »Solidarność« zwraca uwagę na konieczność dalszych intensywnych prac Grupy Roboczej KKP nad likwidacją świadczeń z tzw. starego portfela i przygotowanie projektu ustawy o zmianie systemu powszechnego zaopatrzenia emerytalno-rentowego” (fragment uchwały Prezydium KKP „Solidarność” z 1 września 1981 r. wysłanej telexem do Stanisława Cio-ska, ministra do spraw współpracy ze związkami zawodowymi).

Andrzej Krzemiński, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Wistom” w Tomaszowie Mazowieckim, zwracał z kolei uwagę na przejawy nierównego traktowania emerytów i rencistów przy podziale kartek zaopatrzeniowych (na kupno towarów dostępnych tylko „na kartki” poza systemem reglamentacji mogli sobie wówczas pozwolić bardzo nieliczni ze względu na bardzo wysoki koszt takich zakupów i utrudniony dostęp do towarów): „Komisja Zakładowa składa protest przeciwko niezakwalifikowaniu emerytów i rencistów zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej do grupy pracowników przy podziale kart zaopatrzeniowych na mięso i jego przetwory. Tylko w naszym przedsiębiorstwie zatrudnionych jest ponad 100 osób, które mają rentę lub emeryturę, ciężko pracują i wytwarzają określony dochód narodowy”. Inflacja galopowała, społeczeń-



Kolejka do sklepu mięsnego w Warszawie, 1981 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe

stwo ubożało, ale spora grupa członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadal korzystała z przywilejów. Pisał o tym Dariusz Stola w opracowaniu *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*: „Przez większą część swego istnienia PZPR pokrywała wydatki, przyznając sobie dotacje z kasy państwowej. Kryzys polityczny 1980–1982 był dla partyjnych finansów największym wstrząsem w dotychczasowej historii. Spadały wpływy ze składek, bo wielu członków odeszło z partii (w ciągu niecałych dwóch lat ubyło milion członków i kandydatów). Po stronie wydatków pojawiały się nowe pozycje, których nie można już było pokrywać z kasy państwowej albo po prostu unikać, takie jak urealniona składka na ZUS z płac aparatu partyjnego, której przez większą część swej historii PZPR faktycznie nie płaćła. Gdy w 1981 r. ZUS nareszcie upomniał się o swoje, składka należna do faktycznie opłaconej miała się prawie jak 100:1 – 330 mln do 3,6 mln”.



Kartka na mięso.

Zbiory ZUS, Oddział w Częstochowie

ŚWIADCZENIA EMERYTALNO-RENTOWE

W latach 1980–1981 trzykrotnie podwyższano kwoty najniższych emerytur i rent. Od 1 września 1981 r. kwotę minimalnej emerytury, renty inwalidzkiej I i II grupy oraz renty III grupy dla „młodszych” inwalidów ustalono na poziomie 3000 zł, a renty rodzinnej na poziomie od 2600 do 3000 zł (w zależności od liczby osób uprawnionych). W tym czasie średnia płaca wynosiła 7689 zł.



Dzień Kobiet w oddziale ZUS w Zdunskiej Woli, 1987 r.

Zbiory ZUS, II Oddział w Łodzi

Noc stanu wojennego



Zbąszyń. Przejazd kolumny wojsk z garnizonu w Sulechowie ulicą Świerczewskiego (obecnie Senatorska). Zdjęcie wykonane w godzinach przedpołudniowych z okna mieszkania prywatnego autora. 13 grudnia 1981 r.

Fot. Grzegorz Żołnierkiewicz, Ośrodek KARTA

„Dziś w nocy ukonstytuowała się Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego” – tak rozpoczynał się komunikat o wprowadzeniu stanu wojennego, odczytany przez generała Wojciecha Jaruzelskiego i nadawany w radiu i telewizji przez cały dzień 13 grudnia 1981 r. Wprowadzenie stanu wojennego wstrzymało wszelkie przejawy demokratyzacji i zablokowało realizację postulatów wysuwanych przez NSZZ „Solidarność”. Mia-

ło także znaczący wpływ na życie codzienne obywateli. Reglamentacją objęto jeszcze więcej artykułów (już nie tylko mięso, tłuszcze, cukier, słodycze, alkohol, papierosy, ale również obuwie, ubrania i benzynę). Wprowadzona została godzina milicyjna – między 22 a 6 rano obowiązywał zakaz przebywania na ulicach. A jeżeli było to konieczne ze względu na pracę w systemie wielozmianowym, zakłady pracy musiały wystawiać swoim pracownikom specjalne przepustki.

Wprowadzenie stanu wojennego odbiło się negatywnie również na warunkach pracy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych: „W celu ułatwienia pracownikom zaopatrywania się w artykuły pierwszej potrzeby należy ustanowić w oddziale ZUS stanowisko pracy do spraw zaopatrzenia pracowniczego i zintensyfikować jego działalność. Wobec zawieszenia działalności związków zawodowych należy: zaplombować dotychczasowe pomieszczenia (schowki) będące w dyspozycji zakładowych organizacji związkowych” (fragment zarządzenia wydanego przez ówczesnego prezesa ZUS Henryka Białczyńskiego po wprowadzeniu stanu wojennego).



Zamieszki w alei Świerczewskiego, obecnie alei Solidarności. Warszawa, 10 listopada 1982 r. Fot. Janusz Fila, Polska Agencja Fotografów FORUM

Zakazane było używanie jakichkolwiek urządzeń służących do druku i powielania materiałów. W pierwszych dniach stanu wojennego również w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie wolno było korzystać np. z maszyn nadrukowujących adresy na kopertach czy przekazach rentowych: „W celu zapewnienia możliwości terminowej realizacji wydruku i wysyłki przekazów rentowych [...].

Biuro Elektronizacji Systemów Ubezpieczeniowych przygotuje [...] pakiet programów, umożliwiających awaryjne zastąpienie maszyn drukujących”. Fragment zarządzenia wydanego przez ówczesnego prezesa ZUS Henryka Białczyńskiego po wprowadzeniu stanu wojennego).

W 1982 r., z inicjatywy wcześniejszego prezesa ZUS Stefana Będkowskiego powołana została w ZUS Komisja Historyczna. Jej pracami kierował prof. Wacław Szubert. Efektem jej prac była publikacja, w latach 1983–1994, serii 10 zeszytów pt. „Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce”. Patrz też s. 106. Medal Szuberta

Łatwiejsze macierzyństwo

1 lipca 1981 roku weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, które zapewniało prawo do bezpłatnego urlopu wychowawczego w wymiarze do trzech lat (od 1968 roku matkom pracującym przysługiwał roczny bezpłatny urlop). Jednocześnie wprowadzało ono nowy rodzaj świadczenia – zasiłek wychowawczy. Przysługiwał on kobiecie, która korzystała z urlopu wychowawczego, od momentu zakończenia urlo-

pu macierzyńskiego. Zasiłek wypłacany był przez 18 miesięcy kalendarzowych (czyli przez połowę okresu urlopu wychowawczego). Kobiетom samotnie wychowującym dziecko lub matkom, których dzieci wymagały stałej opieki ze względu na stan zdrowia oraz matkom, które urodziły przy jednym porodzie więcej niż jedno dziecko zasiłek wypłacano przez 36 miesięcy.

Wysokość zasiłku wychowawczego uzależniona była od dochodu przypadającego na członka rodziny i została określona procentowo w stosunku do najniższego wynagrodzenia (wynosiło ono wówczas 2400 zł, a przeciętna płaca – 7689 zł). Jeżeli dochód na osobę nie przekraczał tej kwoty, wówczas wysokość zasiłku stanowiła 100% najniższego wynagrodzenia. Przy dochodach do 3000 zł wypłacano 75% tej kwoty, od 3000 do 3600 zł – 50%. Jeżeli dochód na osobę w rodzinie był wyższy, zasiłku nie wypłacano. Kobiety samotnie wychowujące dziecko otrzymywały zasiłek zwiększony o 100%, przy czym wypłacana kwota nie mogła być wyższa niż ich miesięczne zarobki.

Zmiany w świadczeniach dla młodych matek miały służyć dezaktywacji zawodowej kobiet. To z kolei podyktowane było słabo rozwiniętą infrastrukturą w dziedzinie wczesnej edukacji (żłobki, przedszkola) oraz prognozowanym brakiem miejsc pracy. Ponieważ ten ostatni czynnik okazał się bezpodstawny, z roku na rok ograniczano liczbę osób uprawnionych do zasiłków wychowawczych i zmniejszano wysokość tego świadczenia. W rezultacie tych zmian znacznie spadł odsetek kobiet korzystających z zasiłków – w 1982 roku z 795 tys. pracowników korzystających z urlopu macierzyńskiego zasiłek pobierało 79,2%, a w roku 1986 z 802 tys. pracowników korzystających z urlopu macierzyńskiego zasiłek pobierało tylko 26,3%. Realna wartość zasiłku zmniejszyła się zaś z 34,7% przeciętnej płacy w 1981 roku do 14,3% w roku 1985.



Zeszyty historyczne „Studia i materiały z historii ubezpieczeń społecznych w Polsce”, Warszawa 1983-1994. Zbiory ZUS



Dzieci w przedszkolu. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Matki z dziećmi na spacerze. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Drobnymi kroczkami ku demokracji



Pracownica ZUS licząca na liczydłach,
lata siedemdziesiąte XX w.
Zbiory ZUS, Oddział w Sosnowcu

Stan wojenny został odwołany 22 lipca 1983 r. Jednak oprócz zniesienia utrudnień takich jak godzina milicyjna niewiele się zmieniło. „Przewodnią siłą narodu” nadal była Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jednakże kryzys ekonomiczny osiągnął także i jej: „W połowie 1987 r. Sekretariat KC zebrał

się by rozważyć niebezpieczeństwo zawisłe nad finansami partii. Sekretariat powołał specjalny zespół. [Pojawił się] pomysł zmniejszenia wpłat na ZUS, które w 1987 r. (w normalnej wysokości) miały wynieść ponad 3 mld. Proponowane obniżenie stopy składki na ZUS uzasadniano nadwyżką wpłat nad wypłatami na emerytury i świadczenia pracowników PZPR. Pomysł był całkowicie sprzeczny z ówczesnym systemem emerytalnym” (Dariusz Stola, *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*, lipiec 1988 r.).

Reforma świadczeń emerytalno-rentowych

W grudniu 1982 r. weszła w życie nowa ustawa o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Jej uchwalenie było konieczne ze względu na sytuację gospodarczą, a najważniejszą zmianą było **wprowadzenie mechanizmu waloryzacji świadczeń jako rozwiązania systemowego. Co roku 1 marca świadczenia miały być podwyższane o procent wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce społecznej w roku poprzednim** (górny limit wynosił 150% kwoty wzrostu tego wynagrodzenia).



Kolejka petentów przed
okienkiem w ZUS. Warszawa,
1982 r. Fot. Aleksander Jałosiński,
Polska Agencja Fotografów FORUM

Ustawa o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wprowadziła także możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę dla kobiet z długim stażem pracy oraz inwalidów I i II grupy. Umożliwiła również uzyskanie emerytury w niepełnym wymiarze osobom, którym brakowało nie więcej niż 5 lat do wymaganego okresu zatrudnienia. To był następny etap psucia systemu emerytalnego, zaplanowany w warunkach kolejnego w PRL boomeru demograficznego. Po raz kolejny w historii Polski Ludowej osoby decydujące o polityce społecznej uległy złudzeniu, że już zawsze w rodzinach będzie się rodzić po troje–czworo dzieci.

Ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin

Kategoria	wiek emerytalny	staż pracy
Po osiągnięciu wieku emerytalnego	kobiety 60	20
	mężczyźni 65	25
Przed osiągnięciem wieku emerytalnego	kobiety 55	25
	mężczyźni 60	30
I lub II grupa inwalidów	kobiety 55	20
	mężczyźni 60	25

Tabela przeciętne dalsze trwanie życia s. 81

Opracowanie:
dr Robert Marczak

Wyrównano również wcześniejsze dysproporcje w zakresie świadczeń – wszystkie świadczenia przyznane przed 1981 r. przeliczono według nowych stawek. Nie udało się jednak do końca zlikwidować tzw. starego portfela świadczeń, a jedynie znacząco zmniejszyć istniejące różnice w wysokości świadczeń. Z uwagi na koszty tej operacji została ona rozłożona na trzy etapy (w latach 1983–1985). Niestety, ze względu na spowodowany inflacją wysoki wzrost płac w latach 1983–1988 (w 1983 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 14 475 zł, rok później – 16 838 zł, w kolejnych latach odpowiednio 20 005 zł, 24 095 zł, 29 184 zł, a w 1988 r. już 53 090 zł) założenia ustawy co do poprawy relacji między przeciętnym świadczeniem a płacą nie sprawdziły się. Dlatego w kolejnych latach, aby utrzymać realną wartość świadczeń, wprowadzano doraźne regulacje.

W 1982 r. uchwalona została ustawa o zaopatrzeniu społecznym rolników indywidualnych. Określiła ona rodzaje i wysokość świadczeń. Dla rolników utworzono odrębny Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Zarządzał nim ZUS.

Kryzys ekonomiczny początku lat osiemdziesiątych XX w. dotknął również sferę ubezpieczeń społecznych. Po raz pierwszy w historii ZUS nastąpiło załamanie terminowości wypłat świadczeń. Głównym powodem tej sytuacji była narastająca

dysproporcja pomiędzy zadaniami nałożonymi na Zakład a jego możliwościami wykonawczymi. W 1982 r. wprowadzono mechanizm waloryzacji świadczeń jako rozwiązanie systemowe. W 1983 r. w I i II Oddziale ZUS w Warszawie pilotażowo wprowadzono wyłącznie komputerowe przeliczanie świadczeń. Niestety, specjalnie opracowane oprogramowanie komputerowe



Pracownica ZUS przy jednym z pierwszych komputerów, 1987 r.
Zbiory ZUS, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim

we nie zdało egzaminu. Pojawiły się błędy w przeliczeniach – niektórzy świadczeniobiorcy otrzymali podwójne wypłaty, inni nie dostali ich wcale. II Oddział w Warszawie szybko wycofał się z komputerowego przeliczania i powrócił do tradycyjnych, ręcznych wyliczeń. I Oddział w Warszawie zrobił to znacznie



Wycinki prasowe: *Terenowe ZUS-y przyspieszą wypłatę* („Kurier Polski” 1984 r.), *Komputer ZETO „poci się”* („Express Poznański” 1985 r.), *Z „wkładką” w rękę tysiące rencistów na korytarzach ZUS* („Express Poznański” 1989 r.).

Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu



Pracownica ZUS przelicza świadczenia na maszynie Ascota.
Zbiory ZUS



Pracownicy ZUS przy komputerach.

Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

później, dlatego błędnie naliczone świadczenia wypłacane były przez kilka miesięcy. We wszystkich pozostałych oddziałach przeliczeń dokonywano ręcznie. Skutkiem tej sytuacji była dymisja ówczesnego prezesa i wiceprezesa ZUS oraz dyrektora I Oddziału ZUS w Warszawie.

Aby temu przeciwdziałać, Prezydium Rady Ministrów 12 grudnia 1983 r. wydało postanowienie w sprawie modernizacji funkcjonowania Zakładu w latach 1983–1985. Kolejnym krokiem do usprawnienia działań ZUS było przyjęcie opracowanego przez rząd „Kompleksowego programu modernizacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w latach

1986–1990 zapewniającego sprawną obsługę ludności”. W programie tym przewidziano pomoc dla Zakładu w uzyskaniu dostaw sprzętu komputerowego i łączy telekomunikacyjnych warunkujących wdrożenie elektronicznej techniki obliczeniowej, pomoc w realizacji inwestycji infrastrukturalnych (poprawa warunków lokalowych) oraz pomoc w kształceniu kadry specjalistów. Dzięki skomputeryzowaniu już w 1986 r. większość świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez Zakład była automatycznie waloryzowana. Miało to ogromne znaczenie, ponieważ w tym czasie świadczenia te wielokrotnie waloryzowano, a liczba świadczeniobiorców szybko rosła (w 1983 r. wydatki na same emerytury i renty wynosiły 494 474 mln zł, a w 1986 r. – już 909 779 mln zł).



Biuletyn „Materiały Informacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”, 1988, nr 1. Zbiory ZUS

W lutym 1982 r., z inicjatywy ówczesnego prezesa ZUS Henryka Białczyńskiego, ukazał się pierwszy numer biuletynu „Materiały Informacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Czasopismo ukazywało się co miesiąc. Pismo miało usprawnić przepływ informacji o pracach prowadzonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych pomiędzy Centralą a podległymi jej jednostkami. W 1996 r. przekształciło się w „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”, nawiązując zarówno tytułem, jak i zawartością merytoryczną do wydawanego w latach 30. oraz tuż po wojnie „Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych”. W 2001 r. z czasopisma wyodrębniły się dwa periodyki – miesięcznik „Z Życia ZUS” poświęcony bieżącej pracy Zakładu i sprawom pracowniczym oraz miesięcznik „Ubezpieczenia społeczne”, w którym publikowano materiały dotyczące prawnych aspektów ubezpieczeń społecznych.

Uprawnienia do emerytury w latach 1954–1998

Dekret z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin

Wiek emerytalny	staż pracy
1) pracownicy I kategorii zatrudnienia – 60 lat dla mężczyzn, 55 lat dla kobiet,	25 lat dla mężczyzn 20 lat dla kobiet (po osiągnięciu wieku starczego)
2) pracownicy II kategorii zatrudnienia – 65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet.	35 lat dla mężczyzn 30 lat dla kobiet (przed osiągnięciem wieku starczego)

Ustawa z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin

65 lat dla mężczyzn 60 lat dla kobiet	25 lat dla mężczyzn 20 lat dla kobiet (po osiągnięciu wieku emerytalnego)
--	---

Ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin

65 lat dla mężczyzn 60 lat dla kobiet	25 lat dla mężczyzn 20 lat dla kobiet (po osiągnięciu wieku emerytalnego)
60 lat dla mężczyzn 55 lat dla kobiet	25 lat dla mężczyzn 30 lat dla kobiet (przed osiągnięciem wieku emerytalnego)
55 lat dla kobiet	20 lat dla kobiet, jeżeli zostały zaliczone do I lub II grupy inwalidów
60 lat dla mężczyzn	25 lat dla mężczyzn, jeżeli mieli dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia i zostali zaliczeni do I lub II grupy inwalidów

Opracowanie: dr Robert Marczak

W 1987 r. w Zakładzie rozpoczęto wprowadzanie trzech elektronicznych systemów ewidencji, wypłaty i waloryzacji świadczeń: Emir, Rentier i Warent, dzięki którym zrewaloryzowano ponad 90% całego portfela emerytur i rent pracowniczych. Aby usprawnić obsługę ubezpieczonych, została zwiększona liczba pełnozakresowych inspektoratów. Również podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników ZUS korzystnie wpłynęło na poprawę ja-

kości obsługi zainteresowanych. Program modernizacyjny ZUS z drugiej połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku był zapowiedzią wielkich zmian w ZUS, które weszły w życie dekadę (budowa Kompleksowego Systemu Informatycznego) oraz dwie dekady później (wprowadzenie „Strategii przekształceń ZUS” w 2010 r., które dopełniło dzieła przemiany Zakładu w nowoczesny, przyjazny klientom urząd).



Konkurs wiedzy zawodowej pracowników ZUS, 1987 r. Zbiory ZUS

Przeciętne dalsze trwanie życia w latach 1950–2010 a wiek emerytalny (GUS)

Lata	wiek emerytalny		mężczyźni		kobiety	
	mężczyźni	kobiety	dla osób urodzonych w danym roku dalsze średnie trwanie życia wynosi	dla osób, które w danym roku osiągnęły wiek 60 lat dalsze średnie trwanie życia wynosi	dla osób urodzonych w danym roku dalsze średnie trwanie życia wynosi	dla osób, które w danym roku osiągnęły wiek 60 lat dalsze średnie trwanie życia wynosi
1950	65/60	65/55	56,1	14,6	61,7	17,1
1960	65/60	65/55	64,9	15,9	70,6	18,7
1970	65	60	66,6	15,7	73,3	19,2
1980	65	60	66,0	15,2	74,4	19,4
1990	65/60	60/65	66,2	15,3	75,2	20,0
2000	65/60	60/65	69,7	16,7	78,0	21,5
2010	65/60	60/65	72,1	18,3	80,6	23,5
2015	65/60	60/65	81,6	24,1	73,6	19,0

Opracowanie:
dr Robert Marczak

Reforma organizacji i finansowania ubezpieczeń społecznych

Pierwszym krokiem w kierunku modernizacji systemu ubezpieczeń społecznych i jednocześnie zapowiedzią zmiany ustroju było w sferze finansowej uchwalenie 25 listopada 1986 r. ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. Na mocy zmodyfikowanych przepisów ZUS zyskał status centralnego organu administracji państwowej, wykonującego zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych. Do zadań ZUS należało:

- stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
- ustalanie uprawnień i wypłacanie świadczeń,
- obliczanie wysokości i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne,

- prowadzenie rozliczeń i kontrola zakładów pracy wypłacających świadczenia finansowane przez Zakład.

- inicjowanie działalności zmierzającej do zapobiegania inwalidztwu, chorobom oraz wypadkom.

Utworzono także **Fundusz Ubezpieczeń Społecznych**, którego zadaniem było finansowanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz finansowanie inicjowanych przez Zakład działań profilaktycznych, zapobiegających zachorowaniom, inwalidztwu i wypadkom. Jego dysponentem był ZUS, a Fundusz miał zapewnić racjonalne finansowanie świadczeń. Tym samym **ubezpieczenia**, wzorem rozwiązań przedwojennych **zostały wy-**



Pracownica ZUS przy maszynie księgującej ELWRO. Zbiory ZUS



Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, którym ZUS został odznaczony w 1987 r. Zbiory ZUS

W następnych latach wprowadzono szereg usprawnień w funkcjonowaniu ZUS. Wśród przyjętych do realizacji programów modernizacji Zakładu znalazły się m. in. utworzenie sal obsługi interesantów we wszystkich oddziałach, poprawa warunków lokalowych, pełne wdrożenia elektronicznej techniki obliczeniowej w zakresie ewidencji, obliczania i wypłat świadczeń, jak również ewidencji przebiegu ubezpieczenia niektórych grup ubezpieczonych oraz rozliczeń z płatnikami składek, ewidencji, obliczania i wypłaty świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, dostosowanie organizacji pracy do wymogów techniki komputerowej. Zaplanowano także opracowanie Kodeksu Ubezpieczeń Społecznych oraz nowelizację umów międzynarodowych i zawieranie nowych umów z krajami, w których znajdują się duże skupiska Polonii.

1



Uroczyste uhonorowanie w Urzędzie Miasta zasłużonych pracowników oddziału ZUS w Zdunskiej Woli, 1988 r. Zbiory ZUS, II Oddział w Łodzi



Sala komputerowa w Centrum Informatyki Ubezpieczeniowej ZUS. Zbiory ZUS

dzielone z budżetu państwa. ZUS zarządza tym funduszem do dziś. Ustawa zmieniła też kompetencje rad nadzorczych – wedle nowych przepisów Naczelna Rada Nadzorcza, w razie negatywnej oceny działalności Zakładu, mogła występować z wnioskiem o odwołanie prezesa. Skład rad nadzorczych został poszerzony o przedstawicieli pracodawców, emerytów i rencistów. 1 W uznaniu wybitnych zasług w wieloletniej działalności na rzecz realizacji i rozwoju świadczeń społecznych oraz za nowoczesne rozwiązania organizacyjne uspraw-

niające obsługę ubezpieczeniową obywateli 17 września 1987 r. Rada Państwa nadała Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych jedno z najwyższych odznaczeń państwowych – Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. zaczęły się pojawiać pierwsze zwiastuny zmian w państwie. Została zniesiona reglamentacja towarów, polityka ekonomiczna była coraz bardziej łagodzona, na rynku pojawiało się coraz więcej firm prywatnych. Mimo to podstawy ustrojowe pozostały takie same. Jednak zmiany, jakie w tym czasie zaszły w świadomości ludzi, nie dało się już zatrzymać. Sytuacja w kraju dojrzała do głębokiego przełomu. Rewolucja dokonała się nie na ulicach, ale przy Okrągłym Stole.

W roku 1982 Minister Kultury i Sztuki przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych zdewastowany pałac w Osuchowie wraz z parkiem. Remont kompleksu trwał ponad 10 lat i finansowany był przez ZUS. W pracach remontowych brali udział także pracownicy ZUS. Od momentu zakończenia remontu do dnia dzisiejszego w Osuchowie funkcjonuje Centralny Ośrodek Szkoleniowy ZUS.

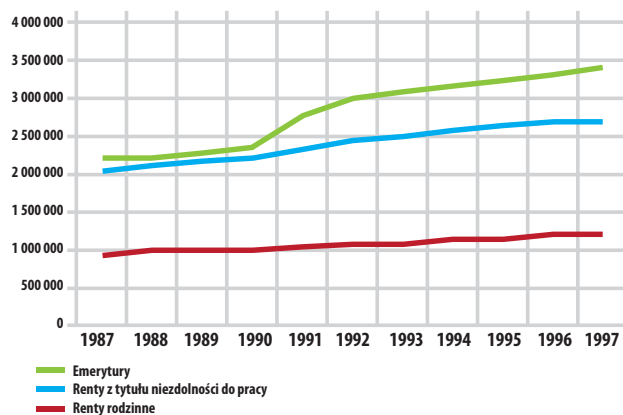
W roku 1987 przyjęty został dokument „Horyzont 90”. Zapisane zostały w nim rozwiązania, dzięki którym miał się podnieść poziom obsługi klientów i nastąpić usprawnienie pracy ZUS. Wśród najważniejszych parametrów zawartych w Horyzoncie 90 znalazły się: – jedna wizyta w ZUS dla załatwienia sprawy (udało się to wdrożyć w 2012 r.), – wydawanie pierwszej decyzji emerytalnorentowej w dniu rozwiązania stosunku pracy, natomiast decyzji w sprawach związanych ze zmianą uprawnień – nie później niż w ciągu 7 dni od zgłoszenia wniosku, – wykonywanie przez inspektoraty ZUS pełnego zakresu zadań, aby obywatele mogli załatwić w tych placówkach każdą sprawę z dziedziny ubezpieczeń społecznych, – poprawa obsługi ludności poprzez podniesienie jakości pracy Zakładu oraz kultury obsługi obywateli, – obsługiwanie 60% świadczeniobiorców za pomocą własnej bazy komputerowej, – każdy pracownik działalności podstawowej ZUS przynajmniej raz w roku miał uczestniczyć w szkoleniu zawodowym. Spełnienie tych parametrów było niezbędne do realizacji zadań zawartych w „Kompleksowym programie modernizacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w latach 1986–1990”.

AKSAMITNA REWOLUCJA I PRZYŚPIESZONA LEKCJA KAPITALIZMU

ZUS w okresie transformacji (1989-1999)

W 1991 r. wyodrębniono z ZUS ubezpieczenie społeczne rolników. Jego obsługę przejęła Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS)

Pierwsza dekada III Rzeczypospolitej to radość z odzyskania swobód demokratycznych, ale także społeczny szok spowodowany transformacją i gigantyczną inflacją. Zlikwidowano wiele przedsiębiorstw, więc skurczył się rynek pracy. Aby uchronić się przed bezrobociem, wiele osób podjęło decyzję o wcześniejszym przejściu na emeryturę. ZUS musiał więc sprawnie funkcjonować w trudnych warunkach gospodarczo-finansowych. Gwałtownie wzrastała liczba wypłacanych świadczeń. Konieczne stało się zreformowanie systemu ubezpieczeń.



Rewolucja aksamitna, ale nie dla wszystkich

Wykres przedstawiający wzrost liczby wypłacanych rent i emerytur. Źródło: ZUS

Zmiany ustrojowe przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku oraz związane z nimi proces transformacji systemu gospodarczego w kierunku gospodarki rynkowej pociągnęły za sobą poważne dla wielu grup społeczeństwa konsekwencje ekonomiczne. Najbardziej odczuły je najuboższe warstwy.

Każdy skok inflacji tworzył jakiś „stary portfel” dla emerytów przechodzących w danym roku na emeryturę. „[...] Pamiętam kiedyś jak zwykle nie było pieniędzy, a skok inflacji był wyjątkowo wielki, więc w swój telewizyjny wtorek powiedziałem, że jest szansa na jakąś dopłatę [...] Balcerowicz opierał się jak oszalały [...] Wreszcie, w następny wtorek, tuż przed moim wystąpieniem w telewizji Mazowiecki rozmawiał z Balcerowiczem, czekałem przy telefonie... Dostałem wiadomość – mogę płacić... Z drugiej strony jest cała sterta ustaw



i zarządzeń, od których zależy los emerytów i rencistów. [...] Tylko co to obchodzi tych ludzi. [...] Składek ZUS-u przez 40 lat nikt u nas nie kapitalizował, są więc jednym z wielu długów, jakie spoczywają na naszym narodowym majątku” – pisał

Minister pracy i polityki społecznej, Jacek Kuroń, wydaje tzw. kuroniówkę (darmowy posiłek) mieszkańcom stolicy. Warszawa, 1991 r.

Fot. Anna Pietuszek, Ośrodek KARTA



**Centralka telefoniczna
w poznańskim oddziale Zakładu.**
Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Jacek Kuroń, ówczesny minister pracy, w książce *Moja zupa*. Skutki transformacji dotknęły zresztą nie tylko emerytów i rencistów. Wiele osób czynnych zawodowo traciło wówczas pracę w wyniku likwidacji zakładów pracy bądź ich przekształceń własnościowych. Jedną z metod uchronienia się przed bezrobociem i zapewnienia sobie oraz rodzinie źródła utrzymania było przejście na wcześniejszą emeryturę bądź rentę. Gwałtowny wzrost licz-

by tego typu świadczeń wypłacanych przez ZUS groził załamaniem finansów Zakładu. Kryzys systemu ubezpieczeń spowodowany był także licznymi przywilejami branżowymi, bezkarnością dużych przedsiębiorstw państwowych niepłacących składek ubezpieczeniowych i słabym powiązaniem wypłacanych świadczeń emerytalnych ze stażem pracy. W tej sytuacji reforma systemu ubezpieczeń społecznych stała się niezbędna.

Dyskusje nad nowym kształtem systemu



**Premier Tadeusz Mazowiecki
w Sejmie, 1989 r.**
Polska Agencja Fotografów FORUM

Pomysłów na wyjście z tej kryzysowej sytuacji było wiele, łącznie z propozycją likwidacji obowiązkowych ubezpieczeń. „Pamiętam taką dyskusję na posiedzeniu w Ministerstwie Pracy, prowadzonym przez ministra Jacka Kuronia. Jeden z uczestników zaproponował zniesienie obowiązku i wprowadzenie dobrowolności ubezpieczeń. Nie zapomnę i wdzięczna jestem ministrowi Kuroniowi za to, co powie-

dział: »Nikt młody by się wówczas nie chciał ubezpieczyć i płacić składek, a na starość wszyscy przysliby do państwa po świadczenia«” – wspominała Zofia Tarasińska, prezes ZUS w latach 1988–1990.

Lech Milewicz, prezes ZUS w latach 1991–1995, w piśmie do Anny Bańkowskiej, będącej wówczas przewodniczącą Sejmowej Komisji Polityki Społecznej, pisał: „Ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego korzysta znaczna część naszego społeczeństwa, dla której stanowią one podstawowe źródło dochodu. Ponad 7 milionów osób (nie licząc rolników indywidualnych) pobiera emerytury i renty, ponad 5 milionów rodzin – zasiłki rodzinne, setki tysięcy zasiłki chorobowe, macierzyńskie, wychowawcze, odszkodowania powypadkowe itd. Koszty tych świadczeń pochłaniają w całości dochody ze składek ubezpieczeniowych, niezbędne jest [także] dofinansowanie przez budżet Państwa”. Ponieważ taka sytuacja mogła mieć katastrofalne skutki nie tylko dla finansów Zakładu, ale również dla budżetu państwa,



**Zofia Tarasińska, prezes ZUS
w latach 1988–1990.** Zbiory prywatne

Słowa Jacka Kuronia były niestety w pewnym stopniu prorocze. Negatywnym aspektem przemian ekonomicznych i społecznych w Polsce po 1989 r. był kryzys zaufania do instytucji państwa oraz do będącej fundamentem ubezpieczeń społecznych solidarności międzypokoleniowej.

w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku prowadzono intensywne prace nad reformą systemu ubezpieczeń społecznych. Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej zawarło swoje propozycje w tzw. białej księdze. Aby usprawnić prace nad reformą, powołano pełnomocnika rządu do spraw reformy zabezpieczenia społecznego. Oprócz zmiany samego sposobu naliczania świadczeń zaproponowano wprowadzenie dodatkowych form oszczędzania na emeryturę. Pracom nad ostatecznym kształtem ustawy towarzyszyła często burzliwa dyskusja na łamach prasy oraz w parlamencie. ¹

Ostatecznie reforma systemu ubezpieczeń społecznych weszła w życie w 1999 r. Jej wprowadzenie zapowiedział premier Jerzy Buzek w wystąpieniu telewizyjnym: „Od 1 stycznia 1999 będziemy mieć nowy i sprawiedliwy system emerytalny, nad wprowadzeniem [którego] pracowało wielu specjalistów, reprezentujących różne opcje polityczne. Dla rolników stworzymy odrębny system. Reforma to także szansa rozwoju gospodarczego Polski. Fundusze emerytalne, drugi filar reformy, rozpoczną działalność od 1 kwietnia 1999 r”. Opóźnienie wynikało stąd, że Sejm nie zdążył do końca lipca z uchwaleniem dwóch projektów ustaw podstawowych dla reformy: o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych i o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ewa Tomaszewska, posłanka Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej Solidarność, podczas sejmowej dyskusji nad projektem ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób przedstawiała stanowisko swojego ugrupowania: „Rządowy projekt ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest kolejnym elementem wprowadzanej od stycznia 1999 roku reformy systemu ubezpieczeń społecznych, jedną z zasadniczych ustaw określających warunki bytowe milionów Polaków po przejściu na rentę lub emeryturę. Przygotowania reformy trwały od kilku lat. Ma nas ona ustrzec przed zapaścią systemu prognozowaną przez demografów, a wynikłą z wieloletniej antyrodzinnej polityki państwa. Wprowadzany system trójfilarowy będzie systemem bezpieczniejszym, bo finan-



Premier Jerzy Buzek przedstawia w Sejmie założenia reformy ubezpieczeń społecznych.
Warszawa, 1998 r.

Polska Agencja Fotografów FORUM



Legitymacja emeryta-rencisty.
Zbiory ZUS

Pismo z ZUS do Anny Bańkowskiej, 1994 r. Archiwum Akt Nowych

ZUS w przededniu reformy

W roku 1998 ZUS miał 55 oddziałów, 245 inspektoratów i 27 biur terenowych.



Andrzej Bączkowski, minister pracy i polityki socjalnej oraz pełnomocnik rządu do spraw reformy zabezpieczenia społecznego, podczas dyskusji nad pakietem ustaw reformujących system ubezpieczeń społecznych w Senacie stwierdził: „Podstawowy, umownie określany filar – obowiązkowy dla wszystkich, tak zreformowany system repartycyjny, aby zabezpieczyć nie większość wynagrodzeń w postaci emerytury, ale ich mniejszość; by o wysokości emerytury decydowały trzy elementy: długość stażu ubezpieczeniowego, wysokość składki i oczekiwana przeciętna długość życia Polaków, bez względu na płeć. To, co każdy z nas, po wprowadzeniu w ZUS kont indywidualnego przebiegu ubezpieczenia, zgromadziłby na swoim koncie, dzielone byłoby przez przeciętną oczekiwaną długość życia, pozwoliłoby określić wysokość emerytury”.



Archiwum Inspektoratu ZUS w Kole.
Zbiory ZUS, II Oddział w Poznaniu

Reforma nałożyła na ZUS wiele nowych obowiązków. Należały do nich m.in.: prowadzenie Centralnego Rejestru Ubezpieczonych oraz indywidualnych rejestrów obrazujących przebieg ubezpieczenia (tzw. kont ubezpieczonych dla około 13 mln osób), pobór składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (w nowej formie z wyodrębnionymi rodzajami ubezpieczenia: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym oraz podziałem na część wpłacaną przez pracownika i pracodawcę), pobór składki na II filar ubezpieczenia emerytalnego i przekazywanie jej do odpowiednich funduszy emerytalnych (oraz prowadzenie Centralnego Rejestru Członków OFE), pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne i przekazywanie jej do kas chorych (oraz prowadzenie ewidencji członków kas).

2

sowanym z wielu źródeł. Podstawę obliczania emerytury stanowi kwota składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego. Od wejścia w życie nowego syste-

mu każdy będzie miał zarejestrowane na swym indywidualnym koncie wszystkie wpłaty składek, nie tylko w funduszach emerytalnych, ale także w ZUS".

Rewolucyjne zmiany

Istotą reformy była zmiana sposobu obliczania emerytury, której wysokość miała zależeć przede wszystkim od sumy odprowadzonych składek, a nie jak dotąd głównie od stażu pracy. Ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe zostały rozdzielone finansowo i organizacyjnie. Dla każdego ubezpieczonego utworzono indywidualne konta i indywidualną rejestrację przebiegu ubezpieczenia. Dla ZUS oznaczało to konieczność utworzenia kilkunastu milionów indywidualnych kont dla ubezpieczonych, na których składki mogłyby być zapisywane i waloryzowane. To z kolei wiązało się z koniecznością utworzenia zaawansowanego systemu informatycznego, który sprostałby ogromnej skali przedsięwzięcia. Były to najbardziej rewolucyjne zmiany w dotychczasowej historii Zakładu. 2

Bardzo krótki okres dzielący wejście w życie reformy od momentu uchwalenia kluczowych ustaw (ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych została uchwalona 17 grudnia 1989 r., a weszła w życie już 1 stycznia 1999 r.) był niezwykle trudny i wymagający zarówno dla kierownictwa, jak i pracowników Zakładu oraz współpracujących z nim instytucji. Oprócz nowych obowiązków ZUS realizował bowiem wszystkie swoje dotychczasowe zadania. Sprawne funkcjonowanie było możliwe tylko dzięki reorganizacji i rozbudowie służb informatycznych oraz uruchomieniu od 1 stycznia 1999 r. pierwszych modułów Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS, obsługujących nowy system poboru składek na ubezpieczenie społeczne oraz na otwarte fundusze emerytalne i ubezpieczenie



W takich warunkach odbywała się praca w Wydziale Ewidencji Emerytalno-Rentowej w Olsztynie. Zbiory ZUS, Oddział w Olsztynie



Sala obsługi klientów. Zbiory ZUS, I Oddział w Łodzi



zdrowotne. Wymagało to ogromnego nakładu sił i środków niezbędnych do koordynacji przygotowania programów komputerowych i zapewnienia odpowiedniej infrastruktury sprzętowej. Konieczna okazała się też restrukturyzacja placówek terenowych – utworzono 37 oddziałowych ośrodków przetwarzania danych, a ich pracowników odpowiednio przeszkolono.

Nie lada wyzwaniem było przetworzenie ogromnej ilości dokumen-

tów papierowych na wersje elektroniczne. Ponadto w pierwszym miesiącu reformy aż 85% płatników, czyli 1,85 mln osób, złożyło dokumenty osobiście w placówkach Zakładu. Tak wiele zmian wprowadzonych jednocześnie spowodowało dezorientację większości klientów oraz ich niezadowolone. Dlatego w kolejnych latach ZUS konsekwentnie dbał o poprawę poziomu obsługi klientów.

Serwery obsługujące Kompleksowy System Informatyczny ZUS: serwer oddziałowy HP-UX „K” oraz infrastruktura „Kanal +” przyjmująca dane z programu Płatnik.
Zbiory ZUS, Oddział we Wrocławiu

Nowym systemem ubezpieczeń zostały objęte osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. Wszyscy, którzy urodzili się później, ale przed 1 stycznia 1969 r., mogli zdecydować, czy przystąpią do II filaru i przekażą część składki do otwartego funduszu emerytalnego (OFE), czy też całą składkę pozostawią w zreformowanym ZUS. Składka na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe miała być finansowana w połowie przez pracownika i w połowie przez pracodawcę. Składkę na ubezpieczenia chorobowe w całości miał płacić pracownik, natomiast na ubezpieczenie wypadkowe – pracodawca. Reforma wprowadziła pojęcie **kapitału początkowego**. Były to wszystkie składki, jakie ubezpieczony zgromadził do 1 stycznia 1999 r.



Wycinki prasowe:
Wcześniejsza emerytura...
(„Express Poznański” 1990),
Każda emerytura...
(„Express Poznański” 1990),
Od grudnia wypłaty...
(„Express Poznański” 1991). Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

Ośrodek Przetwarzania Danych. Gdańsk, 1996/97.
Zbiory prywatne Krzysztofa Gajzlera





Polska Nagroda Jakości
za wdrożenie nowoczesnego
systemu zarządzania. Zbiory ZUS

OD PETENTA DO KLIENTA

Współczesny system ubezpieczeń społecznych i nowoczesny ZUS (2000–2019)

Mimo wielu nowych zadań wynikających z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ZUS wywiązuje się ze swojego podstawowego zadania, jakim jest terminowa wypłata świadczeń dla ponad 7,9 mln emerytów i rencistów oraz pozostałych obywateli naszego kraju na kwotę ponad 200 mld zł rocznie. Jednocześnie Zakład wciąż podnosi jakość obsługi klientów w swoich placówkach i poza nimi. Uruchamia też e-urząd – Platformę Usług Elektronicznych.

Nowoczesne rozwiązania w zarządzaniu i funkcjonowaniu Zakładu

W drugiej dekadzie XXI w. Zakład wprowadził nowoczesne metody zarządzania, wzorowane na rozwiązaniach stosowanych w firmach komercyjnych. Zastosowano np. zarządzanie procesowe i uchwalono dokumenty strategiczne, których wdrażanie jest monitorowane za pomocą narzędzi kontrolingowych. W latach 2010–2012 realizowana była strategia przekształceń ZUS, której głównym celem było zwiększanie satysfakcji klienta dzięki innowacyjnym rozwiązaniom dotyczącym obsługi. Z kolei w latach 2013–2015 wdrożono nowe rozwią-

zania, zgodnie z którymi poszerzono zakres usług elektronicznych i podniesiono jakość obsługi klientów. Jej kontynuacją jest Strategia Zakładu na lata 2016–2020. Kompleksowy System Informatyczny (KSI), czyli system informatyczny ZUS, staje się jednym z najbardziej zaawansowanych rozwiązań technologicznych w Europie. W 2005 r. Komisja Europejska uznała KSI za jeden z najbardziej innowacyjnych systemów w obszarze zarządzania instytucjami rządowymi w skali całego kontynentu.



Strategie rozwoju.
Zbiory ZUS



Nagroda za Kompleksowy System
Informatyczny. Zbiory ZUS



Serwery ZUS obsługują jeden z największych w Europie
systemów informatycznych. Zbiory ZUS

E-rewolucja – Platforma Usług Elektronicznych ZUS

Prawdziwy przełom, zwłaszcza z punktu widzenia klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nastąpił w czerwcu 2012 r., kiedy uruchomiono Platformę Usług Elektronicznych (PUE), czyli pierwszy polski e-urząd. 15 mln ubezpieczonych uzyskało dostęp do danych zgromadzonych na swoim indywidualnym koncie w ZUS. Klienci, którzy mają podpis elektroniczny, mogą także za pośrednictwem portalu kontaktować się z Zakładem – wysłać różnego rodzaju wnioski, a płatnicy zgłaszający do ubezpieczeń mniej niż 100 pracowników mogą tą drogą wysłać dokumenty rozliczeniowe. Coraz częściej załatwienie sprawy ubezpieczeniowej nie wymaga już wizyty w jednostce ZUS – wystarczy komputer i dostęp do internetu. Osoby pracujące mogą sprawdzić o dowolnej porze, czy ich pracodawca odprowadza za nie składki, a płatnicy składek przed spotkaniem biznesowym w kawiarni mogą dopełnić formalności ubezpieczeniowych. W czerwcu 2019 r. swój profil PUE posiadało już ponad 3 mln klientów. Za uruchomienie Platformy Usług Elektronicznych Zakład otrzymał nagrodę „Lider Informatyki 2012”.

PUE jest ciągle rozwijane. Pojawiają się nowe usługi. Od stycznia 2016 r. lekarze mogą wystawiać e-zwolnienia. Jest to znaczne udogodnienie, ponieważ chory nie musi już martwić się o dostarczenie papierowej wersji zwolnienia do pracodawcy, i to w terminie siedmiu dni od jego wystawienia. Elektroniczna wersja zwolnienia jest bowiem automatycznie przesyłana do pracodawcy i do ZUS. W 2017 roku projekt e-ZLA został udoskonalony – lekarze mogą autoryzować zwolnienia za pomocą bezpłatnego certyfikatu ZUS. Z kolei od 2018 roku elektroniczne zwolnienia mogą wystawiać także uprawnieni do tego asystenci me-

dyczni. Od grudnia 2018 r. e-zwolnienia są obowiązkowe. Pacjenci zawsze mogą jednak poprosić lekarza o wydrukowanie elektronicznego zwolnienia.¹

W 2019 roku średnio do ZUS wpływa 75 tys. e-zwolnień dziennie, czyli niemal 1 zwolnienie na sekundę (99,54% lekarzy wystawia e-ZLA).

W 2018 r. przygotowany został projekt ustawy, dzięki której lekarze będą mogli podpisywać e-recepty i dokumentację medyczną certyfikatem z ZUS. Posiadacze kont bankowych mogą uwierzytelniać swoją tożsamość i uzyskać dostęp do PUE za pośrednictwem bankowości elektronicznej. Poprzez platformę można też składać wnioski w programie „Rodzina 500+”. W roku 2017 ZUS został uhonorowany nagrodą specjalną konkursu „Lider Informatyki 2017” za dwadzieścia lat działania Kompleksowego Systemu Informatycznego. Przeprowadzone przez ZUS z sukcesem projekty e-Składka, e-ZLA i e-akta wpisują się w projekt e-państwa.



Platforma Usług Elektronicznych – pierwszy polski e-urząd. Zbiory ZUS

Wprowadzenie elektronicznych zwolnień lekarskich może służyć także lepszej kontroli wydatków związanych z absencją chorobową. Centralny rejestr e-ZLA dostarcza bowiem informacji o strukturze zwolnień i ich kosztach. Już teraz można analizować przyczyny zachorowania. Pozwoli to w przyszłości prowadzić odpowiednie akcje profilaktyczne.

1



Dyplom „Lider Informatyki 2017”.
Zbiory ZUS



Nagroda dla ZUS w konkursie „Lider Informatyki 2012” za wdrożenie Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Zbiory ZUS



Ulotki informacyjne na temat wystawiania e-zwolnień. Zbiory ZUS



**Przed ZUS-owskim namiotem
podczas pikniku. Zbiory ZUS**



**Pikniki „Lata z Radiem”.
Zbiory ZUS**

PUE Room, czyli urząd przychodzi do klienta

Kolejnym udogodnieniem dla klientów ZUS było wprowadzenie PUE Roomów, czyli mobilnych stanowisk do zakładania profili na Platformie Usług Elektronicznych. Pracownicy Zakładu w całej Polsce ruszyli do urzędów, firm, placówek oświatowych, galerii handlowych, żeby zachęcać klientów do korzystania z e-urzędu. Punkty PUE Room zaczęły się pojawiać także na większych wydarzeniach plenerowych. Począwszy od 2013 r., przez trzy kolejne lata ZUS wyruszał w trasę wraz z popularną radiową audycją „Lato z Radiem” jako jej partner edukacyjny. W każdy wakacyjny weekend pracownicy stacjo-

nujący w firmowych namiotach Zakładu informowali, edukowali i zachęcali do kontaktów z ZUS online. Podczas każdego pikniku można było skorzystać z porad ekspertów, uzyskać wiadomości na temat usług świadczonych przez Zakład i wziąć udział w specjalnie przygotowanych konkursach wiedzy o ubezpieczeniach społecznych. Dla najmłodszych uczestników pikników „Lata z Radiem” przygotowane były zabawy prowadzone pod okiem pracowników ZUS. Udział w piknikach był połączeniem urzędu wychodzącego do swoich klientów z nową jakością usług. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pokazał, jak powinien wyglądać urząd XXI w., czyli urząd przyjazny klientowi.

Obsługa klientów, czyli SOK-i w standardzie

W 2018 r. do Zakładu wpłynęło ponad 22 mln pism w wersji papierowej. ZUS z kolei wysłał ponad 65 mln sztuk tego rodzaju korespondencji.



**Nowoczesna sala obsługi klientów
z elektronicznym systemem
kierowania ruchem. Zbiory ZUS,
Oddział w Kielcach**

ZUS zapewnia klientom sprawną i wygodną obsługę w nowoczesnych i komfortowych warunkach.

Dlatego sukcesywnie modernizowane są sale obsługi klientów (SOK-i), by spełniały standardy przyjęte dla całego Zakładu: jednolity wystrój, zapewnienie poufności przy załatwianiu spraw, wprowadzenie elektronicznego systemu kierowania ruchem oraz dostosowanie stanowisk do obsługi osób z niepełnosprawnością (łącznie z możliwością przebywania w towarzystwie specjalnie szkolonego psa asystującego). W strefie oczekiwania na obsługę klienci mają do dyspozycji krzesła, stoliki do wypełniania formularzy oraz materiały informacyjne. W SOK-ach klienci mogą od ręki uzyskać 29 typów zaświadczeń.

Bezpośrednia obsługa klientów odbywa się w 333 salach obsługi klientów. ZUS posiada 43 oddziały, 209 inspektoratów, 71 biur terenowych) oraz 18 punktów informacyjnych. W 2018 r. placówki Zakładu odwiedziło ponad 18,5 mln klientów. Oznacza to, że jeden pracownik SOK obsłużył średnio w ciągu miesiąca 446 klientów.

Przedsiębiorcy i samozatrudnieni otrzymują m.in. zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami (mimo, że ustawa przewiduje 7-dniowy termin jego wydania) – wystarczy mieć uporządkowaną historię rozliczeń. Pracownicy SOK pomogą też w wypełnieniu deklaracji rozliczeniowych i innych druków, wyliczą wysokości należnych składek. Pracownik SOK sporządzi także dokumenty ubezpieczeniowe, które klient jedynie autoryzuje (dotyczy to tylko płatników, którzy mają prawo złożyć dokumenty w formie papierowej). W 2018 r. od ręki obsłużono prawie 2,5 mln spraw.

Od ręki obsługiwane są także wnioski o wypłatę zasiłków pogrzebowych. W 2018 r. pracownicy SOK obsłużyli 124 317 takich wniosków.

Klienci, do celów naliczenia kapitału początkowego, mogą skorzystać z bazy zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy (zawiera ona m.in. informacje o miejscu przechowywania dokumentacji osobowej lub osobowej i płacowej pracowników tych zakładów). Pracownicy sal obsługi klientów potwierdzają także tożsamość klientów, którzy zakładają profil na PUE. ZUS przygotowuje i wydaje ulotki i broszury informacyjne oraz poradniki (dostępne na salach obsługi klientów) zredagowane w taki sposób, by trudny język ubezpieczeń społecznych był zrozumiały, a czytelny układ typograficzny przyjazny dla czytelnika.

Aby usprawnić obsługę klientów ZUS wprowadził urządzenia elektro-

niczne (zusomaty), w których przez całą dobę 7 dni w tygodniu można składać dokumenty.

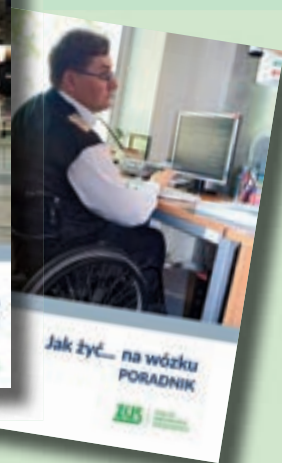
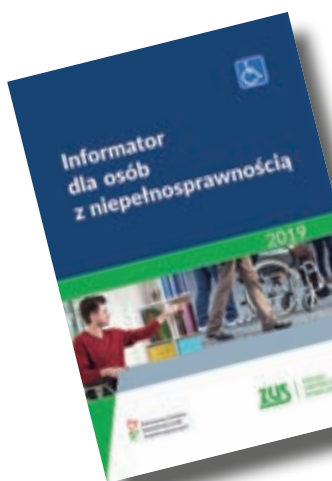
Zusomaty zainstalowane są w 135 placówkach ZUS. Są dostosowane do obsługi przez osoby niepełnosprawne – posiadają dolny ekran dotykowy (dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich) oraz klawiaturę z układem QWERTY z oznaczeniami w języku Braille'a; można w nich także regulować kontrast, włączyć funkcję odczytu tekstu na głos, zmienić poziom głośności i skorzystać z gniazda słuchawkowego (dla osób niewidzących i niedowidzących oraz niedosłyszących). Również biletomaty, czyli urządzenia do regulowania ruchu klientów w SOK-ach, wyposażone są w specjalny przycisk z ikonką umożliwiającą zwiększenie



Kącik zabaw dla dzieci na SOK.
Zbiory ZUS, Oddział w Kielcach



Salę obsługi klientów są dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Zbiory ZUS



W 2018 r. niemal 4693 osoby skorzystały z obsługi pracownika umiającego „migać”. Z usług wideo tłumacza COT skorzystało do końca 2018 r. około 260 osób.

Poradniki dla osób z niepełnosprawnością. Szczególnie oczekiwana jest coroczna aktualizacja „Informatora dla osób z niepełnosprawnością”. Zbiory ZUS



Na salach obsługi klientów zatrudnieni są pracownicy, którzy znają język migowy. Zbiory ZUS, Oddział w Legnicy



Zusomat. Zbiory ZUS



Pracownik Centrum Obsługi Telefonicznej. Zbiory ZUS

kontrastu wyświetlanego tekstu oraz z ikonką informującą o stanowisku do obsługi osób niesłyszących. Osoby niesłyszące mogą skorzystać z pomocy pracowników, którzy przeszli szkolenie z posługiwania się językiem migowym (polskim językiem migowym PJM lub systemem języko-

wo-migowym SJM w różnym stopniu zaawansowania). W 251 jednostkach ZUS jest przynajmniej po jednym pracowniku, który posługuje się PJM lub SJM na poziomie podstawowym lub zaawansowanym. Od kwietnia 2016 r. w salach obsługi klientów w siedzibach oddziałów uruchomiona została dodatkowa usługa dla osób niesłyszących – tłumaczenie online przez konsultantów Centrum Obsługi Telefonicznej posługujących się polskim językiem migowym.

Przez telefon, mail lub Skype

W czerwcu 2012 r. rozpoczęło działalność pierwsze Centrum Obsługi Telefonicznej (COT). W związku z dużym zainteresowaniem klientów tą formą kontaktu nastąpiła rozbudowa centrum i zwiększenie liczby stanowisk konsultantów. Konsultanci COT są dostępni dla klientów we wszystkie dni robocze w godz. 7.00 – 18.00. Oprócz bezpośredniej obsługi przez konsultantów COT klienci mają dostęp do automa-

tycznego telefonicznego systemu informacyjnego (IVR), dostępnego 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Umożliwia on uzyskanie informacji o charakterze ogólnym, dotyczących każdego obszaru działalności ZUS. Poza tradycyjnym połączeniem telefonicznym możliwe są też inne formy kontaktu z COT: połączenie z tzw. zusomatu, za pośrednictwem e-maili oraz usługi Skype.

Od momentu uruchomienia COT w 2012 r. do końca 2018 r. pracownicy obsłużyli prawie 18 mln połączeń telefonicznych, odpowiedzieli na ponad 1,5 mln maili, obsłużyli 480 tys. czatów internetowych oraz oddzwonili do 218 tys. osób.

Po pierwsze – klient

Dla swoich klientów Zakład cyklicznie organizuje różnorodne akcje edukacyjne, Tydzień Przedsiębiorcy, Dni Ubezpieczonego, Dzień Osób z Niepełnosprawnością, Dzień Seniora czy Dni Poradnictwa. Wszyscy zainteresowani mogą wówczas uzyskać porady i informacje o swoich prawach, zmianach w przepisach, które ich dotyczą oraz o zasadach funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Od 2012 r. organizowane są **Dni Ubezpieczonego**. Eksperti ze wszystkich oddziałów Zakładu

na specjalnie wydzielonych stanowiskach w salach obsługi i poza siedzibami ZUS (np. w galeriach handlowych) udzielają porad z zakresu ubezpieczeń społecznych i odpowiadają na pytania klientów. Często przy tej okazji organizowane są szkolenia dla klientów, wykłady i prezentacje. W 2018 roku eksperci ZUS, za zgodą pracodawców, odwiedzali zakłady pracy. Pracownicy mogli uzyskać informacje z zakresu zasiłków, rent, emerytur a także na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Podczas

Dnia Osób z Niepełnosprawnością klienci korzystają z bezpłatnych badań i porad medycznych, w siedzibach oddziałów Zakładu oraz w instytucjach, z którymi ZUS współpracuje na co dzień, organizowane są kiermasze twórczości osób z niepełnosprawnością. Do udziału w tych przedsięwzięciach zapraszamy też instytucje partnerskie, działające na rzecz osób z niepełnosprawnością: NFZ, PFRON, Rzecznika Praw Pacjenta. Ekspertki ZUS dyżurują także w lokalnych mediach, na antenie radiowej lub telewizyjnej odpowiadając na pytania słuchaczy i widzów.

Swobodny przepływ osób, które mogą podejmować legalną pracę poza krajem sprawia, że wielu naszych rodaków podejmuje zatrudnienie za granicą. Dla nich Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje cyklicznie **Dni Poradnictwa**, podczas których eksperci Zakładu udzielają porad w kwestii potwierdzania okresów zatrudnienia w kraju i za granicą, odpowiadają na pytania i pomagają wypełniać dokumenty. W latach 2010–2018 z poradnictwa za granicą skorzystało ponad 16,9 tys. osób.



Podczas Tygodnia Przedsiębiorcy, Dni Ubezpieczonego i Dni Osób z Niepełnosprawnością oprócz uzyskania porad można też skorzystać z bezpłatnych badań. Zbiory ZUS, Oddział w Nowym Sączu



Dni Osób z Niepełnosprawnością (pracownicy ZUS poznają ograniczenia osób z niepełnosprawnością samodzielnie próbując poruszać się na wózkach). Zbiory ZUS, Oddział w Legnicy



Periodyki dla osób ubezpieczonych i świadczeniobiorców. Zbiory ZUS.



Inauguracja Dnia Osób z Niepełnosprawnością w Instytucie Transportu Samochodowego w Warszawie w 2019 r. Zbiory ZUS.

Doradca emerytalny



Doradca do spraw emerytalnych.
Zbiory ZUS

W 2017 r. ZUS wprowadził nową usługę – utworzył stanowiska doradców do spraw emerytalnych. W lipcu tego roku 595 doradców pojawiło się we wszystkich salach obsługi klientów. Doradcy emerytalni służą pomocą głównie klientom, którzy zamierzają skorzystać z możliwości

przejścia na emeryturę. Doradcy tłumaczą, jak złożyć wniosek o emeryturę, udzielają informacji i wsparcia w podjęciu świadomej decyzji o momencie przejścia na emeryturę, wyliczają hipotetyczną wysokość przyszłego świadczenia w kalkulatorze emerytalnym. Za wprowadzenie tej usługi ZUS otrzymał w 2019 r. wyróżnienie od Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego (ISSA).

ZUS w ocenie klientów



Obsługa klientów w zmodernizowanej sali obsługi.
Zbiory ZUS.

W 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych został laureatem nagrody Najwyższa Jakość QI. Wyróżniony też został Perłą Jakości za system zarządzania jakością wprowadzony na salach obsługi klientów.

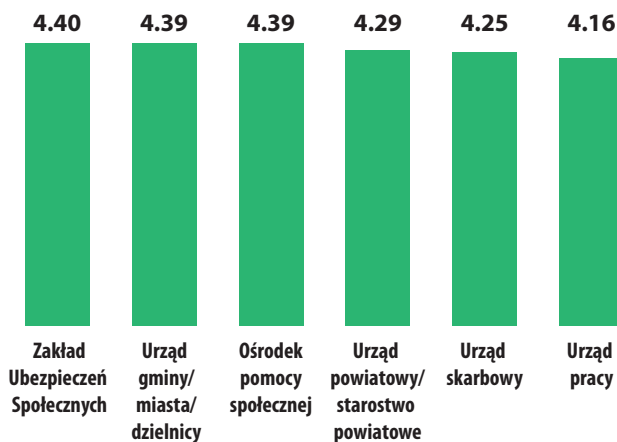
Wyróżnienie przyznawane jest instytucjom, które gwarantują klientom usługi na najwyższym poziomie. W czerwcu 2019 r., Kapituła Ogólnopolskiego Konkursu „Przyjazny Urząd”, organizowanego przez Quality Institute sp. z o.o. sp. k., przyznała ZUS Znak Jakości na 12 miesięcy. Godło otrzymują instytucje, które stale pracują nad jakością swoich usług.

Z badania przeprowadzonego od 15 października do 21 grudnia 2018 roku przez firmę badawczą PBS wynika, że prawie 3/4 klientów ocenia jakość obsługi świadczonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako dobrą lub bardzo dobrą. ZUS jest bardzo wysoko oceniany przez osoby, które mają z nim systematyczny kontakt. Każda z grup klientów uważa, że jakość obsługi w Zakładzie na przestrzeni ostatnich lat w istotny sposób się poprawiła.

Największy wzrost liczby pozytywnych ocen nastąpił w grupie przedsiębiorców – aż 76% z nich pozytywnie ocenia obsługę w ZUS. Grupa, która również pozytywnie ocenia zmiany w obsłudze klientów wprowadzone przez ZUS to świadczeniobiorcy: emeryci, renciści (58% ocen pozytywnych).

Wysokie noty u świadczeniobiorców to w dużej mierze zasługa wprowadzonej w drugiej połowie 2017 roku usługi doradcy emerytalnego i uprzejmej, życzliwej i kompetentnej obsługi przez pracowników sal obsługi klientów. Natomiast wysokie oceny przedsiębiorców to przede wszystkim skutek wprowadzenia projektu e-składka.

**Średnie ocen na skali: 1 (zdecydowanie negatywna)
do 5 (zdecydowanie pozytywna)**



Źródło: CBOS

Prewencja wypadkowa, czyli powrót do dobrych praktyk II RP

Od 2003 r. ZUS, we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy, prowadzi kampanię na rzecz ograniczenia liczby wypadków przy pracy oraz występowania chorób zawodowych. W ramach tej akcji prowadzona jest działalność popularyzatorska i promocyjna, która ma eliminować zagrożenia zawodowe. Stosowane są różne formy, np. szkolenia, publikacje (broszury, ulotki, plakaty z zakresu bezpieczeństwa i ochrony człowieka w środowisku pracy), zakup środków ochrony indywidualnej przeznaczonych dla laureatów programów prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy, kampanie zdrowotne oraz informacyjne. Celem tych działań jest kształtowanie w świadomości pracodawców i pracowników właściwego podejścia do kwestii bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Od 2013 r. w wyniku nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ZUS nie tylko pobiera składki na ubezpieczenie wypadkowe i wypłaca świadczenia związane z wypadkami przy pracy, lecz także dofinansowuje działania mające na celu utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej. Środki na dofinansowanie pochodzą ze składek na ubezpieczenie wypadkowe, przewidziane w planie finansowym Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Właśnie po to, by sprawnie realizować to zadanie ZUS opracował „**Program dofinansowania bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy**”. W ramach programu zakłady pracy mogą się ubiegać o dofinansowanie projektów inwestycyjnych, które mają przede wszystkim poprawić stan bezpieczeństwa technicznego (rozwój, modyfikacja i uspraw-

nienia stanu technicznego maszyn, urządzeń oraz systemów i środków ochronnych). Przedsiębiorcy, szczególnie mali i średni, mogą ubiegać się o fundusze na przygotowanie projektów doradczych, których celem będzie poprawa zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy, w tym w szczególności realizacja oceny ryzyka zawodowego, wprowadzenie procedur bezpiecznej pracy oraz planowanie i monitorowanie działań prewencyjnych. W 2016 r. na ten cel przeznaczonych zostało niemal 51,5 mln zł, a w roku 2017 – 57,7 mln zł.

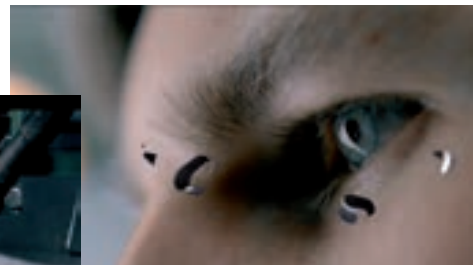
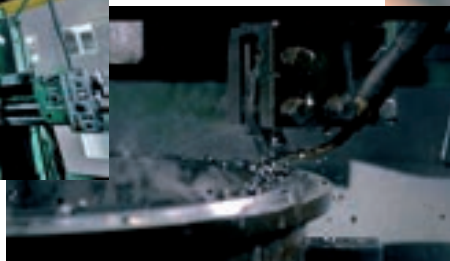


Wydawnictwa ZUS poświęcone prewencji. Zbiory ZUS.



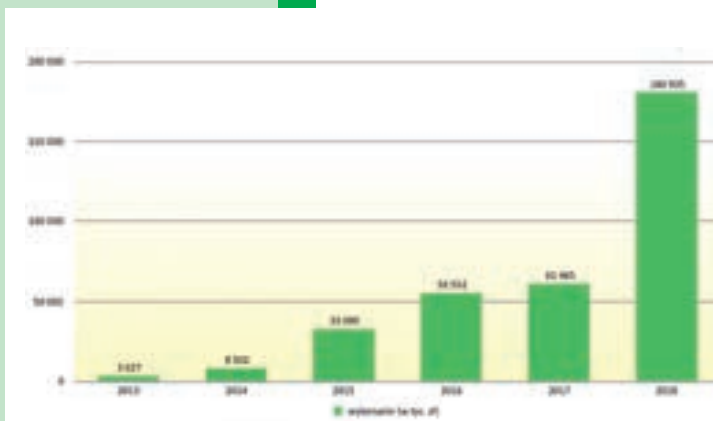
ZUS popiera działania, które służą ograniczaniu przyczyn wypadków na stanowiskach pracy. Podnosi też świadomość wśród młodych pracowników. Jako jeden z sygnatariuszy listu intencyjne-

go z października 2006 r. w sprawie współdziałania na rzecz praktycznej nauki zawodu młodzieży i studentów szkół technicznych, Zakład od 2012 r. dofinansowuje praktyki zawodowe uczniów szkół technicznych.



Od 2013 r. do stycznia 2018 r. ZUS wypłacił przedsiębiorcom 140,1 mln zł na dofinansowanie działań poprawiających warunki pracy. Zbiory ZUS.

Rehabilitacja, czyli sanatorium na koszt ZUS



Wydatkowanie środków na zadania z zakresu prewencji wypadkowej w latach 2013–2018. Zbiory ZUS.

Rehabilitacja przynosi wymierne korzyści nie tylko systemowi ubezpieczeń społecznych, ale przede

wszystkim samym zainteresowanym. Przeznaczona jest dla osób ubezpieczonych zagrożonych całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy, ale równocześnie rokujących odzyskanie tej zdolności po przeprowadzeniu odpowiedniej rehabilitacji. Z rehabilitacji mogą skorzystać osoby uprawnione do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego oraz pobierające rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy. Program rehabilitacji przeznaczony jest dla pacjentów ze schorzeniami narządów ruchu, układu krążenia, układu oddechowego, narządu głosu, chorobami psychosomatycznymi oraz po le-

Z prowadzonej przez ZUS od 1996 r. rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej do końca 2018 r. skorzystało już ponad 1,43 mln osób. Całkowity koszt związany z rehabilitacją tych osób wyniósł 2,77 mld zł. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pokrywa koszty rehabilitacji łącznie z zakwaterowaniem i wyżywieniem, opłatą miejscową oraz kosztami przejazdu.

czeniu nowotworu gruczołu piersiowego. W 2018 r. rehabilitacja prowadzona była w blisko 100 ośrodkach rehabilitacyjnych na terenie całego kraju. Skorzystało z niej ponad 90,5 tys. osób. Blisko połowa osób, które biorą udział w programach rehabilitacyjnych, wraca do aktywności zawodowej (w roku 2006 po rehabilitacji powróciło do pracy 28% kuracjuszy, a w roku 2013 ok. 38%).

Rehabilitacja lecznicza ma także wymiar społeczny – pomaga w zniesieniu barier środowiskowych, ekonomicznych i zawodowych, jakie dotyczą osoby o różnym stopniu dysfunkcji organizmu spowodowanych chorobą, dając im szansę na poprawę stanu zdrowia i pełne uczestnictwo w życiu społecznym i zawodowym.

W 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych na zadania z zakresu prewencji rentowej przeznaczył ponad 201 mln zł, w tym ok. 190 mln zł na samą rehabilitację leczniczą.

W roku 2018 ZUS zakończył pilotaż stacjonarnej wczesnej rehabilitacji powypadkowej dla osób, które w wyniku wypadku doznały urazu narządu ruchu (złamały rękę, zerwały ścięgno czy doznały urazu kręgosłupa). Dzięki wczesnej rehabilitacji powypadkowej osoba poszkodowana może uniknąć groźnych powikłań i nieodwracalnych zmian chorobowych. Aż 83 % osób, które



wzięły udział w programie pilotażowym, wróciło do sprawności. Dlatego od listopada 2018 roku program wczesnej rehabilitacji powypadkowej został na stałe wprowadzony do programów rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS.

Sanatoria w Krynicy-Zdroju, Łądku-Zdroju i w Ustroniu. To tylko niektóre z ośrodków, z którymi współpracuje ZUS.
Zbiory ZUS



Sala do ćwiczeń rehabilitacyjnych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym im. prof. Adama Grucy w Otwocku, z którym również Zakład współpracuje. Zbiory ZUS

W 2011 r. ZUS został uznany przez Kongres Uzdrowisk Polskich za jedną z najbardziej zasłużonych instytucji działających na rzecz leczenia uzdrowiskowego i otrzymał statuetkę Asklepiosa, mitycznego boga sztuki lekarskiej i pierwotnego twórcy medycyny uzdrowiskowej. Sekcja Rehabilitacji Kardiologicznej i Fizjologii Wysiłku Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego przyznała Zakładowi statuetkę „Przyjaciel Polskiej Rehabilitacji Kardiologicznej”.



Statuetka Asklepiosa. Zbiory ZUS



Milionowa pacjentka w uzdrowisku „Solanki” w Inowrocławiu, 22 listopada 2013 r. Od lewej w dolnym rzędzie: Małgorzata Nietopiel, dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji, Halina Mizera, milionowa pacjentka, Elżbieta Łopacińska, członek Zarządu ZUS, w górnym rzędzie Wojciech Piniewski, zastępca prezydenta Inowrocławia i Tadeusz Chęsy, prezes uzdrowiska „Solanki”.

Fot. M. Dąbrowska

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej. W pierwszej kolejności do ośrodków kierowani są poszkodowani w wypadkach przy pracy. Osoby skierowane na rehabilitację mają możliwość wyboru terminu i miejsca. Czas oczekiwania na rozpoczęcie rehabilitacji jest nie dłuższy niż dwa miesiące, licząc od daty wydania orzeczenia o potrzebie rehabilitacji leczniczej przez lekarza orzecznika ZUS.

Specjalista ds. zarządzania rehabilitacją

Zakład Ubezpieczeń Społecznych we współpracy z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,

Uniwersytetem Medycznym w Lublinie, Uniwersytetem Warszawskim, Uniwersytecie Wrocławskim, Gdańskim Uniwersytetem Medycznym, Deutsche Gesetzliche Unfallversicherung e.V. (niemiecka instytucja zabezpieczenia wypadkowego) realizuje projekt pt. „Wdrożenie nowego modelu kształ-

czenia specjalistów ds. zarządzania rehabilitacją – jako elementu systemu kompleksowej rehabilitacji w Polsce”. Projekt uzyskał dofinansowanie z Funduszy Europejskich w ramach programu operacyjnego „Wiedza, Edukacja, Rozwój”.

Jego celem jest wypracowanie modelu kształcenia specjalisty ds. zarządzania rehabilitacją oraz przetestowanie tego modelu na nowo utworzonym kierunku studiów podyplomowych. Dzięki temu stworzona zostanie wykwalifikowana kadra, która będzie potrafiła skutecznie i całościowo zadbać o potrzeby osób wymagających rehabilitacji. W roku akademickim 2018/2019 ruszyła pierwsza edycja tych studiów. Zadaniem specjalisty ds. zarządzania rehabilitacją będzie wspieranie klienta w procesie rehabilitacji, zarówno medycznej, jak i psychologicznej, zawodowej oraz społecznej. Będzie on więc kompleksowo koordynować wszystkie działania rehabilitacyjne. Ważne jest, że uwzględni przy tym indywidualne potrzeby osoby rehabilitowanej oraz będzie wykorzystywać wszystkie dostępne instrumenty, które mają wspomagać aktywizację społeczną i zawodową osób z niepełnosprawnością.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 2003 r. jest wydawcą kwartalnika „Prewencja i Rehabilitacja”. W kwartalniku są zamieszczane artykuły z zakresu prewencji wypadkowej i rentowej. Zbiory ZUS



Kompleksowa obsługa przedsiębiorców

Prowadzenie własnej działalności gospodarczej pociąga za sobą odpowiedzialność i szereg obowiązków wobec różnych instytucji i urzędów, w tym wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przedsiębiorca ma obowiązek w odpowiednim terminie zgłosić do ubezpieczeń w ZUS siebie oraz zatrudniane osoby. Musi także terminowo rozliczać i opłacać składki oraz składać prawidłowo wypełnione dokumenty rozliczeniowe. ZUS organizuje dla przedsiębiorców bezpłatne szkolenia, aby wyjaśniać zmiany legislacyjne, prezentować nowe narzędzia do rozliczeń z Zakładem i informować o dostępnych instrumentach ułatwiających spłatę zadłużenia wobec ZUS.

Podczas **Tygodnia Przedsiębiorcy** (pierwsza edycja odbyła się w 2011 r.) eksperci Zakładu podczas specjalnych seminariów i szkoleń wyjaśniają przepisy, nowe regulacje prawne i odpowiadają na pytania. Często w spotkaniach tych uczestniczą przedstawiciele urzędów skarbowych i organów administracji samorządowej. Dzięki temu przedsiębiorcy w przyjaznych warunkach i w jednym miejscu mogą uzyskać wszelkie informacje na temat swoich praw i obowiązków wynikają-



cych z prowadzonej przez nich działalności, w szczególności na temat zmian w przepisach.

Stoisko informacyjne ZUS podczas Tygodnia Przedsiębiorcy. Zbiory ZUS Oddział w Jeleniej Górze



Czasopismo dla przedsiębiorców wydawane przez ZUS. Zbiory ZUS



E- składka, czyli jedna wpłata, jeden rachunek



Do końca 2017 r. każdy płatnik płacił składki na ubezpieczenia społeczne na cztery oddzielne rachunki, prowadzone w Narodowym Banku Polskim: na rachunek Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Ubezpieczeń Zdrowotnych, Funduszu Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz

Funduszu Emerytur Pomostowych. Od 1 stycznia 2018 r. zaczął funkcjonować projekt e-Składka, co oznacza, że wszystkie składki są opłacane na jeden rachunek bankowy jednym przelewem. Każdy płatnik otrzymał swój indywidualny identyfikator, który jest numerem rachunku składkowego (NRS), na który jednym przelewem wpłaca wszystkie, zsumowane składki. Nie musi już wpisywać swoich dotychczasowych danych identyfikacyjnych, czyli numeru NIP, REGON czy PESEL. Na PUE dostępna jest wyszukiwarka NRS. Dzięki wprowadzeniu tego rozwiązania znacznie zwiększyła się ściągalność składek, a liczba błędów popełnianych przez płatników zmalała z 271 732 w 2017 roku do 346 w 2018 roku. Liczbę niezidentyfikowanych wpłat udało się zmniejszyć o 99,9 %.

E-akta

ZUS w otoczeniu instytucji



niczych z 50 do 10 lat. Możliwe stało się też przechowywanie tych akt w wersji elektronicznej. Aby wdrożyć tak duży projekt trzeba było wprowadzić zmiany w KSI ZUS, przygotować pracowników ZUS do obsługi spraw i wsparcia płatników składek. 1 stycznia 2019 roku ZUS udostępnił nową wersję programu Płatnik. Program uwzględnia zmiany związane z elektronizacją akt pracowniczych oraz z obniżeniem (od 1 stycznia 2019 roku) składek na ubezpieczenia społeczne dla małej działalności gospodarczej (MDG). Zakład nawiązał również współpracę z instytucjami zrzeszającymi pracodawców na poziomie lokalnym aby jak najszerszej rozpropagować informacje o korzyściach wynikających z elektronizacji akt pracowniczych.

Infografika: Grzegorz Brodowski, Lech Mazurczyk

Od 1 stycznia 2019 roku skrócić się czas przechowywania akt pracow-

Forum Współpracy

W 2016 r. ZUS otworzył platformę wymiany opinii, pomysłów i inicjatyw na temat problemów rynku pracy i ubezpieczeń społecznych – Forum Współpracy. Na każdym spotkaniu omawiany jest jeden wiodący problem obecny na rynku pracy – w zakresie ubezpieczeń społecznych lub prowadzenia działalności

gospodarczej. Dotychczas omawiane były m.in. problemy outsourcingu pracowniczego, ujednolicenie i uproszczenie zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym, kwestie emerytury obywatelskiej oraz podleganie ubezpieczeniom społecznym pracowników spoza UE.



IV Forum Współpracy w Centrali ZUS. Zbiory ZUS

Doradca pomoże, analityk oceni

Płatnicy składek, którzy mają problemy ze spłatą zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, mogą zwrócić się do ZUS o rozłożenie długu na raty lub odroczenie terminu spłaty. Dotychczas znaczna liczba wniosków o udzielenie tych ulg pozostawała bez rozpatrzenia, ponieważ wnioskodawcy mieli problem ze skompletowaniem dokumentacji do wniosków i nie byli świadomi, czego dotyczy pomoc publiczna. Aby usprawnić obsługę tych wniosków, w 2016 r. Zakład powołał **doradców do spraw ulg i umorzeń oraz analityków**. Do końca 2016 r. rozwiązanie to zaczęło funkcjonować we wszystkich oddziałach Zakładu.

Doradcy mają odpowiednią wiedzę na temat zasad udzielania ulg, aby doradzić klientowi wybór najlepszej dla niego formy spłaty długu. Pomagają również w kompletowaniu dokumentacji oraz tłumaczą, na czym polega pomoc publiczna oraz jak wypełnić wnioski. Doradca skupia się na bezpośredniej obsłudze klienta i na tym, żeby przygotować dokumentację. Cały czas pozostaje w kontakcie z zainteresowanym, informuje go o postępach prac, prosi o uzupełnienie bądź doprecyzowanie danych czy informa-



cji, a po rozpatrzeniu wniosku informuje o udzielonej uldze.

Analitycy badają możliwości płatnicze wnioskodawcy. Nie mają bezpośredniego kontaktu z płatnikiem i dzięki temu mogą bezstronnie, transparentnie i obiektywnie dokonać analizy i przygotować projekt rozstrzygnięcia w danej sprawie. To rozwiązanie sprawiło, że niemal dwukrotnie skrócił się czas rozpatrywania wniosku, zmniejszył się odsetek spraw nierozpatrzonych z powodu braków w dokumentacji i zwiększyła się liczba należności objętych dobrowolnymi formami spłaty. Te zmiany spodobały się przedsiębiorcom.

Doradcy ds. ulg i umorzeń czekają na klientów w każdym oddziale. Zbiory ZUS



Od 2016 r. przedsiębiorcy, którzy mają problemy z opłacaniem składek, mogą skorzystać z pomocy doradcy. Zbiory ZUS

Zaległości w opłacaniu składek na rzecz instytucji ubezpieczeniowych można było rozłożyć na raty lub ubiegać się o ich umorzenie już w 1932 roku.

Obsługa płatników strategicznych



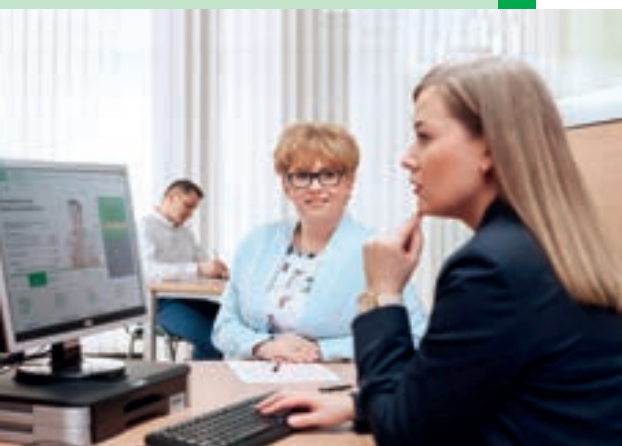
Nowa strona internetowa ZUS z sekcją dla przedsiębiorców.
Zbiory ZUS



Płatnicy strategiczni to grupy kapitałowe, spółdzielnie, monopoliści

w regionie oraz podmioty opinotwórcze. We wszystkich oddziałach i w części inspektoratów powołani zostali opiekunowie płatników strategicznych (w 2016 r. było ich 142), aby usprawnić obsługę kluczowych klientów Zakładu. Głównym zadaniem opiekunów jest zbudowanie relacji z płatnikami strategicznymi. Opiekunowie mają stać się ich partnerami i naturalnymi punktami kontaktu we wszystkich sprawach dotyczących ZUS. Obecnie w programie bierze udział 6257 płatników strategicznych.

Doradca płatnika składek



Doradca płatnika składek – nowa usługa ZUS. Zbiory ZUS

Od 1 lutego 2018 r. każdy płatnik składek, który chce się dowiedzieć, jaki jest stan rozliczeń na jego koncie, może skorzystać z usługi doradcy płatnika. We wszystkich placówkach ZUS na salach obsługi klientów czeka 732 doradców. Doradcy odpowiadają na pytania dotyczące rejestracji działalności gospodarczej, zasad zgłaszania do ubezpieczeń,

wysokości składek oraz zasad wypełniania i korygowania dokumentów. Wyjaśniają również nowe zasady opłacania składek i rozliczania wpłat oraz tłumaczą, jak rozliczają się wpłaty. Udzielają szczegółowych informacji, w jakiej wysokości zostały opłacone składki na poszczególne ubezpieczenia u płatnika. Jeżeli klientom potrzebne są porady z zakresu sporządzania i wysyłania dokumentów z programu Płatnik, udzielają pomocy również w tym zakresie.

Elektroniczna wymiana informacji z instytucjami zagranicznymi (EESSI)

Dzięki Systemowi Elektronicznej Wymiany Informacji Dotyczących Zabezpieczenia Społecznego (EESSI – Electronic Exchange of Social Security Information) wymiana danych i tym samym obsługa spraw podlegających unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego będzie prostsza i sprawniejsza. EESSI ułatwi współpracę między blisko 15 tys. instytucji zabezpieczenia społecznego z 32 krajów UE/EFTA.

ZUS wdrożył nowy system 1 lipca 2019 r., jako jedna z pierwszych instytucji z krajów unijnych. Co roku wszystkie instytucje zabezpieczenia społecznego w państwach UE/EFTA wymieniają się nawet 900 milionami komunikatów. ZUS w ramach systemu elektronicznej wymiany informacji rocznie otrzyma ponad 119 tys. i wyśle około 1,14 mln dokumentów.



Od przedszkolaka do studenta, czyli edukacja z ZUS

Ważnym polem do zagospodarowania pozostaje edukacja społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, która dopiero za kilka lat wkroczy na rynek pracy. Dlatego Zakład w 2014 r. rozpoczął realizację projektu „**Lekcje z ZUS**” przeznaczonego dla szkół ponadgimnazjalnych. Podczas cyklu czterech lekcji uczniowie dowiadują się, czym są ubezpieczenia społeczne, jakie są obowiązki i uprawnienia ubezpieczonych, jak założyć własną firmę. Wiedza jest podana w ciekawej i przede wszystkim zrozumiałej formie, gdyż na potrzeby projektu edukacyjnego ZUS, we współpracy z metodykami nauczania, stworzył specjalne podręczniki. Od roku 2019 podręczniki wydawane są w nowej szacie graficznej, zmieniona została też ich treść. Do cyklu czterech lekcji dodana została jeszcze jedna, poświęcona rozliczeniom z ZUS z użyciem programu Płatnik. Materiał dydaktyczny do tej lekcji przygotowany został wyłącznie w wersji elektronicznej. Dostępny jest w internecie na stronie zus.pl/edukacja oraz na płycie CD dołączonej do „Zeszytu dla nauczyciela”. Od uruchomienia projektu w „Lekcjach z ZUS” wzięło udział prawie 229 tys. uczniów z ponad 1470 szkół. Ponadto dla uczniów, którzy uczestniczą w „Lekcjach z ZUS”, organizowany jest konkurs „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. Od roku szkolnego 2016/2017 konkurs organizowany jest w formule olimpiady, w której oprócz nagród rzeczowych laureaci mogą uzyskać dodatkowe punkty przy rekrutacji na studia lub indeksy kilkudziesięciu polskich uczelni.

W 2018 r. ZUS uruchomił na Facebooku fanpage Olimpiady „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. Odwiedzający fanpage znajdują na nim wiele ciekawostek

na temat ubezpieczeń społecznych. W kwietniu 2016 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Zabezpieczenia Społecznego (ISSA) przyznało Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wyróżnienie za realizację projektu edukacyjnego „Lekcje z ZUS” i uznało go za dobrą praktykę, polecaną innym instytucjom.

W roku 2016 powstał „**Projekt z ZUS**”. Pierwotnie przeznaczony był dla gimnazjalistów, natomiast po reformie systemu oświaty realizowany jest w ostatnich klasach szkół podstawowych. Podczas projektu edukacyjnego uczniowie poznają historię ubezpieczeń i ich rolę we współczesnym świecie. Na koniec uczestnicy zespołowo wykonują pracę promującą ubezpieczenia społeczne. Może to być film, plakat lub komiks. Wszystkie prace biorą udział w ogólnopolskim konkursie, zgłoszonym przez ZUS na listę konkursów edukacyjnych Ministerstwa Edukacji. Z roku na rok ZUS intensyfikuje współpracę z licznymi partnerami instytucjonalnymi na polu edukacji. W roku 2018 podpisał porozumienie o współpracy z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji i Fundacją Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Organizuje także cykl konferencji naukowych dla nauczycieli.



Kolorowanka dla najmłodszych. Zbiory ZUS



O ubezpieczeniach społecznych należy uczyć już dzieci i młodzież. Materiały edukacyjne opracowane zostały przez ekspertów Zakładu we współpracy z metodykiem nauczania. Zbiory ZUS

Rok szkolny	Liczba uczniów biorących udział w olimpiadzie
2014/2015	11,5 tys.
2015/2016	ponad 19 tys.
2016/2017	blisko 24,5 tys.
2017/2018	ponad 30 tys.
2018/2019	ponad 34 tys.

ZUS w mediach społecznościowych



Finał olimpiady „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych” w Centrali ZUS w Warszawie. Zbiory ZUS

**EDUKACJA
z ZUS**

Od marca 2014 r. ZUS jest obecny na YouTube z kanałem „Elektroniczny ZUS”. Kanał powstał w celu promowania Platformy Usług Elektronicznych. Z czasem pojawiły się na nim materiały o programie Płatnik, elektronicznych zwolnieniach lekarskich, cykle edukacyjne

dla młodzieży oraz aktualne doniesienia z działalności ZUS, filmiki instruktażowe o e-ZLA dla lekarzy i o e-akta dla firm. Najnowsza playlista na „Elektronicznym ZUS” przeznaczona jest dla Polaków za granicą. Z filmów internauci dowiedzą się, jak wygląda sytuacja ubezpieczeniowa osób pracujących w kilku krajach w trakcie swojej kariery zawodowej. Filmy zawierają również krótkie instruktaże, np. jak wypełnić wnioski emerytalny.

Kanał „Elektroniczny ZUS” został wysoko oceniony przez agencję MUSE w raporcie „Ubezpieczenia – Polska”. Raport ocenia kanały na YouTube w trzech kategoriach – liczba wyświetleń, subskrypcji i interakcji z użytkownikami. Wśród blisko 50 ocenianych kanałów YouTube instytucji ubezpieczeniowych w Polsce kanał „Elektroniczny ZUS” uplasował się w poszczególnych kategoriach odpowiednio na 8, 7 i 3 miejscu.

Współpraca z uczelniami



Strefa NZB na Politechnice Lubelskiej. Zbiory ZUS, Oddział w Lublinie

W roku akademickim 2014/2015 ZUS dołączył do realizowanego przez Związek Banków Polskich i Centrum Prawa Bankowego i Informacji programu Nowoczesne Zarządzanie Biznesem (NZB) z autorskim programem edukacyjnym dla studentów. Projekt

„Ubezpieczenia społeczne – edukacja z ZUS” przewiduje także większe wykorzystanie mediów akademickich w działaniach informacyjnych dotyczących ubezpieczeń społecznych. Na uczelniach w ramach prowadzonych przez nie dni otwartych tworzone są „strefy NZB”. Wśród stoisk wystawianych przez partnerów programu Nowoczesne Zarządzanie Biznesem nie brakuje też stoiska ZUS, na którym m.in. zakładane są profile na Platformie Usług Elektronicznych, a eksperci Zakładu udzielają porad studentom



Prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska podpisuje umowę o współpracy z prof. Marcinem Pałysem, rektorem Uniwersytetu Warszawskiego. Zbiory ZUS

i pracownikom uczelni. To kolejny przykład na to, że ZUS wychodzi do ludzi, w tym przypadku do ludzi młodych. Zakład uświadamia w ten sposób osobom wchodzącym dopiero na rynek pracy konieczność ubezpieczania się od ryzyk, które zdarzają się w życiu (choroba, wypadek, kalectwo, niezdolność do pracy, śmierć). To nawiązanie do przedwojennych tradycji ZUS w prowadzeniu szeroko pojętej edukacji i prewencji i jednocześnie realizacji ustawowego obowiązku. Program Nowoczesne Zarządzanie Biznesem realizowany jest na ponad 120 uczelniach w całej Polsce – to jedyny program edukacyjny dla studentów prowadzony na tak dużą skalę.

Formuła współpracy z uczelniami wyższymi została znacznie rozszerzona w 2016 r. Zakład podpisuje z uczelniami dwustronne umowy, obejmujące m.in. wykłady na temat ubezpieczeń społecznych, wspólne projekty badawcze, wymianę doświadczeń, dostęp do danych i bazy wiedzy ZUS oraz praktyki dla studentów. Pracownicy uniwersytetów i studenci zyskują dostęp do posiadanych przez ZUS informacji, danych i materiałów niezbędnych przy pisaniu prac naukowych. Pierwszą umowę ramową o współpracy Zakład podpisał 7 kwietnia 2016 r. z Uniwersytetem Warszawskim. Do połowy 2019 r. podpisanych zostało niemal 100 takich umów. Obecnie ZUS jest jedną z najaktywniejszych instytucji publicznych na polu edukacji ekonomicznej i ubezpieczeniowej młodych Polaków.

W 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nawiązał współpracę z dwiema instytucjami naukowo-badawczymi: Polską Akademią Nauk i Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych. Umowy z obiema jednostkami dotyczą przede wszystkim re-

alizacji przedsięwzięć edukacyjnych i naukowych.

Polska Akademia Nauk będzie wspierać Zakład w popularyzacji wiedzy o ubezpieczeniach społecznych w Polsce. Zakres współpracy obejmuje działalność naukową, badawczą oraz doradczą. W ramach porozumienia organizowane są wspólne konferencje naukowe dotyczące zabezpieczenia społecznego oraz konkursy na najlepsze prace licencjackie i magisterskie z dziedziny ubezpieczeń społecznych. PAN zobowiązał się również do opracowywania analiz i ekspertyz na rzecz ZUS.



Uniwersytet Warszawski zagwarantował laureatom olimpiady maksymalną liczbę punktów przy rekrutacji na studia. Zbiory ZUS



Podobnie porozumienie partnerskie z Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych dotyczy przede wszystkim działań edukacyjnych, naukowych, badawczych i wydawniczych. Współpraca z Instytutem wynika bowiem z potrzeby poszerzenia wiedzy obywateli na temat ubezpieczeń społecznych. Porozumie-

Podpisanie porozumienia z PAN. Zbiory ZUS



Podpisanie porozumienia z IPiSS. Zbiory ZUS



Miesięcznik „Polityka Społeczna” wydawany przez IPISS. Numer specjalny w 2016 r. został wydany wspólnie z ZUS. Zbiory IPISS



ZUS angażuje się w prace komitetu rekomendującego prezesowi PAN kandydatów do Medalu im. Wacława Szuberta. Medal przyznawany jest za wybitne osiągnięcia praktykom i teoretykom w dziedzinie nauk o pracy i polityce społecznej. Decyzję o przyznaniu wyróżnień podejmuje Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN na podstawie rekomendacji Kapituły Medalu. Zbiory ZUS

Społeczna odpowiedzialność Zakładu

Bycie odpowiedzialnym społecznie to przede wszystkim zwiększone inwestycje w zasoby ludzkie, ochronę środowiska oraz relacje z interesariuszami i lokalną społecznością. Zakład Ubezpieczeń Społecznych od wielu lat realizuje takie działania.

Zakład współpracuje z Krajową Szkołą Administracji Publicznej i Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim w ramach Akademii Zarządzania In-

wiedzą na temat systemu ubezpieczeń społecznych, a brak wiedzy sprawia, że ocenami na temat funkcjonowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyszłości systemu emerytalnego rządzą emocje. W czterostopniowej skali tylko 7% badanych prezentowało poziom wiedzy, który można uznać za zadowalający; 33% to osoby średnio zorientowane, bo 45% polskiego społeczeństwa stanowią osoby słabo zorientowane, a najniższy poziom wiedzy posiadają tzw. ignoranci, czyli 15% respondentów. Blisko połowa Polaków nie szuka również informacji na temat ubezpieczeń społecznych i nie ma takiego zamiaru, niezależnie od charakteru źródeł.

Dynamiczny rozwój współpracy ze środowiskiem akademickim, kolejna edycja programu edukacyjnego dla uczniów szkół średnich, sięganie po nowoczesne środki przekazu, organizowanie i współorganizowanie licznych konferencji, sympozjów i spotkań przyczyniają się do coraz wyższego poziomu wiedzy o ubezpieczeniach społecznych wśród młodych ludzi.



Co roku w okresie świąt pracownicy ZUS organizują zbiórki prezentów dla dzieci z domów dziecka. Zbiory ZUS

stytucjami Publicznymi (od 2017 r. Forum Zarządzania Publicznego, w którym partnerem jest także Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego – NIST). Celem Akademii jest promowanie wśród urzędników administracji rządowej i samorządowej postaw budujących efektywną administrację i etos państwowca. Współpraca polega na wymianie dobrych praktyk zarządczych i doświadczeń związanych



z procesami zarządczymi między jednostkami administracji publicznej – rządowej i samorządowej.

Nie mniej istotna jest kwestia podejścia do osób z niepełnosprawnością. Pod względem likwidowania barier budowlanych czy podnoszenia komfortu obsługi klientów ZUS ma się czym poszczycić. Dostępna jest już nowa strona internetowa ZUS, w pełni dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami (spełniająca standardy WCAG, czyli międzynarodowe standardy dostępności, w których szczegółowo opisano, jak powinien być stworzony serwis, aby mógł z niego korzystać każdy, w tym osoby z niepełnosprawnościami).

Pracownicy Zakładu z własnej inicjatywy biorą udział w różnego rodzaju akcjach, takich jak „Godzina dla Ziemi” czy „Sprzątanie świata”. Chętnie i ofiarnie uczestniczą też w różnego rodzaju akcjach charytatywnych, jak Szlachetna Paczka, zbiórki darów dla dzieci z domów dziecka i rodzin wielodzietnych. Wśród pracowników ZUS nie brakuje też honorowych krwiodawców; wiele osób wpisało się też do rejestru dawców szpiku.

ZUS-owcy pomagają też zwierzętom – w wielu oddziałach organizowane są zbiórki środków czystości, koców, ręczników i karmy dla zwierząt ze schronisk.

Prosty język w ZUS

W 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaczął wprowadzać do komunikacji z klientami standard prostego języka. Jest to styl pisania, który przywraca naturalność językowi oficjalnemu. Dzięki temu informacje dla klientów zawierają mniej trudnych terminów, zdania są krótkie i proste, przepisy są wyjaśniane w przystępny sposób, a ton tekstów jest przyjazny. Dla klientów ZUS oznacza to, że formularze wypełnia się łatwiej, a pisma i teksty informacyjne stają się zrozumiałe i skuteczne. Wsparcia filologicznego i metodycznego udzielili ZUS eksperci Pra-

cownicy Prostej Polszczyzny z Uniwersytetu Wrocławskiego. Przygotowali oni trenerów wewnętrznych, którzy szkolą pracowników Zakładu. Teraz oni wprowadzają stopniowo zasady prostego języka do pism, formularzy, ulotek i artykułów na stronie internetowej.

3 października 2018 r., podczas odbywającego się w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju forum „Prosto i kropka”, ZUS podpisał deklarację na rzecz stosowania prostego języka. Oprócz ZUS deklarację podpisali przedstawiciele administracji rządowej.



Jedna z wielu akcji krwiodawstwa przeprowadzonych wśród pracowników ZUS. Zbiory ZUS, Oddział w Rybniku



Kiermasz prac podopiecznych domów opieki społecznej i warsztatów terapii zajęciowych. Zbiory ZUS, Oddział w Legnicy



WSPÓŁCZESNY SYSTEM UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Twórcy obecnego systemu ubezpieczeń, podobnie jak twórcy systemu przedwojennego, wychodzili z założenia, że instytucje ubezpieczeniowe powinny się cieszyć autonomią finansową i organizacyjną. Na podobnych jak przed wojną zasadach unormowana została kwestia redystrybucji składek. Opłacanie składek zostało solidarnie rozdzielone na pracowników i pracodawców.

ZUS jest obecnie jedną z największych instytucji ubezpieczeń społecznych na świecie. Jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego (ISSA), a współpraca międzynarodowa dotyczy także dwustronnych kontaktów z instytucjami ubezpieczeniowymi z całego świata. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest dysponentem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Rezerwy Demograficznej i Funduszu Emerytur Pomostowych. Świadczenia rodzinne, zdrowotne, na wypadek bezrobocia czy z ubezpieczenia społecznego rolników są finansowane odrębnie.

Fundusz Ubezpieczeń Społecznych to państwowy fundusz celowy. Utworzono go w 1986 r., aby realizować zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jego dochody, podobnie jak wpływy zakładów ubezpieczeń z 1934 r., pochodzą z wielu źródeł:

- składek na ubezpieczenia społeczne niepodlegających przekazaniu do otwartych funduszy emerytalnych (OFE)
- rekompensat kwot składek przekazanych na OFE
- wpłat z budżetu państwa oraz innych instytucji, przekazanych na wypłatę świadczeń zleconych ZUS
- oprocentowania rachunków bankowych FUS
- dotacji z budżetu państwa
- środków Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Podstawę dochodów FUS stanowią składki. Drugim co do wielkości źródłem jest dotacja z budżetu państwa, a na trzecim miejscu znajdują się wpływy z tytułu refundacji przekazanych do OFE składek.

W ramach FUS wyodrębnione są:

- fundusz emerytalny (finansowanie emerytur i emerytur kapitałowych)
- fundusz rentowy (finansowanie rent, emerytur przyznanych z urzędu zamiast rent, zasiłków pogrzebowych, prewencji rentowej, świadczeń zleconych ZUS)
- fundusz chorobowy (finansowanie zasiłków chorobowych, macierzyńskich, opiekuńczych, wyrównawczych oraz świadczeń rehabilitacyjnych)
- fundusz wypadkowy (finansowanie rent wypadkowych, jednorazowych odszkodowań, zasiłków chorobowych z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową).

Wydawnictwa ZUS zawierają rzetelną wiedzę dla ubezpieczonych, płatników składek i świadczeniobiorców.
Zbiory ZUS

Raport Społeczna odpowiedzialność ZUS. Zbiory ZUS



I, II i III filar emerytalny, czyli bezpieczeństwo dzięki różnorodności

Reforma emerytalna wprowadzona w roku 1999 polegała na podziale zabezpieczenia emerytalnego na trzy filary. I filar emerytalny to emerytura z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dla każdego ubezpieczonego ZUS utworzył wówczas indywidualne konto, na którym rejestrowana jest wartość odkładanych pieniędzy.

Ta część składki jest co roku waloryzowana o realny wzrost cen i usług ustalany przez GUS. Wysokość emerytury, która będzie pochodzić z ZUS, będzie zależała od sumy wszystkich zwaloryzowanych składek oraz wieku przejścia na emeryturę. Ta część składki nie podlega dziedziczeniu. Emerytura jest liczona według wzoru:

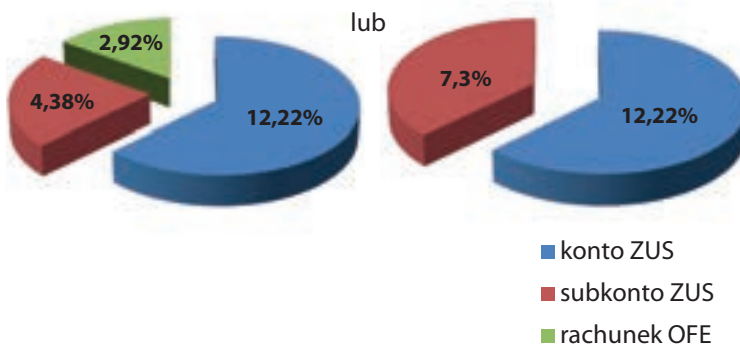
$$\frac{\text{suma zwaloryzowanego kapitału początkowego} + \text{zwaloryzowane składki}}{\text{liczba miesięcy średniego dalszego trwania życia}}$$

liczba miesięcy średniego dalszego trwania życia

Liczbę miesięcy podaje Główny Urząd Statystyczny. Należy pamiętać, że im dłużej pracujemy, tym wyższe będzie nasze świadczenie. Przykładowo świadczenie kobiet, które przeszłyby na emeryturę w wieku 67 lat,

byłoby o około 50% wyższe, niż gdyby zdecydowały się zakończyć aktywność zawodową 7 lat wcześniej (tabela przeciętne dalsze trwanie życia patrz s. 79).

JAK DZIELONA JEST SKŁADKA EMERYTALNA

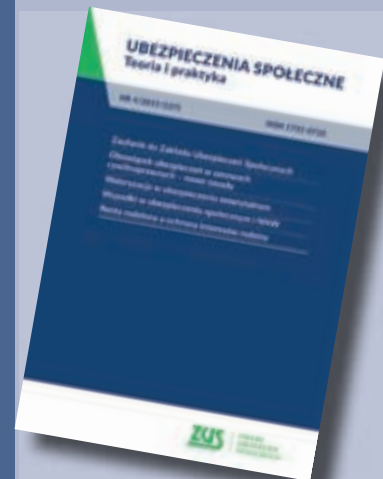


II filar emerytalny to otwarte fundusze emerytalne. Po reformie przeprowadzonej w roku 1999 wszyscy urodzeni po roku 1968 musieli wybrać otwarty fundusz emerytalny, do którego będzie przekazywana część ich składki emerytalnej w ramach II filaru ubezpieczeniowego. Jeżeli w ciągu miesiąca pracownik nie zdecydował się na żaden z funduszy, ZUS przeprowadzał losowanie i na podstawie jego wyniku przydzielał do funduszu. Co miesiąc ZUS przekazywał do OFE środki z wpłacanych składek emerytalnych. Wysokość składki wynosiła 7,3%. Kapitał zgromadzony w OFE,

podlegał dziedziczeniu. Od roku 2011 oszczędzanie w OFE nie było już obowiązkowe. ZUS utworzył członkom OFE tzw. subkonto. Było ono elementem II filaru emerytalnego. Ubezpieczeni decydowali, czy całość składki emerytalnej przekazywać na swoje indywidualne konto (12,22%) i subkonto w ZUS (7,3%), czy część składki (2,92%) odkładać w wybranym OFE. Kolejna zmiana dotycząca OFE nastąpiła w roku 2014. Ponad połowa środków zgromadzonych w OFE trafiła wówczas do ZUS. Ponadto pracownicy mogli wybrać, czy nadal chcą odkładać swoje pieniądze w OFE,



ZUS wysyła ubezpieczonym informacje o stanie ich kont, na których zapisywane są składki ubezpieczeniowe. Zbiory ZUS



Kwartalnik „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka” wydawany przez ZUS. Zbiory ZUS



Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje lub współorganizuje konferencje naukowe poświęcone bieżącym wyzwaniom stojącym przed systemem ubezpieczeń społecznych. Wydawnictwa pokonferencyjne. Zbiory ZUS



czy wyłącznie w ZUS. Na OFE zdecydowało się wówczas prawie dwa miliony osób. W roku 2019 nastąpiła kolejna zmiana. Środki zgromadzone w OFE można przekazać na prywatne indywidualne konta emerytalne lub do ZUS. Przy przeniesieniu środków do IKE zostanie pobrana opłata przekształceniowa w wysokości 15% wartości środków. Na koniec roku 2018 w otwartych funduszach emerytalnych zgromadzone były 162 miliardy złotych. Środki te należały do 15,8 miliona Polaków.

III filar ubezpieczeniowy to dobrowolne formy oszczędzania na jesień życia, w tym indywidualne konta za-

bezpieczenia emerytalnego (IKZE) oraz indywidualne konta emerytalne (IKE) i pracownicze programy emerytalne (PPE). Dobrowolne ubezpieczenie emerytalne w Polsce nie jest jeszcze popularne. Rachunki oszczędnościowe na koniec 2015 r. w ramach IKE posiadało 858 725 Polaków, a w ramach IKZE jedynie 597 600 osób. Trzy lata później (w roku 2018) było to odpowiednio 960,6 tys. osób, czyli 5,8% pracujących i 701,4 tys. osób, czyli 4,2% pracujących. Na rachunkach IKE do końca I półrocza 2018 roku zgromadzonych zostało 8,2 mld zł, a na rachunkach IKZE 1,9 mld zł.

Pracownicze Plany Kapitałowe

1 stycznia 2019 r. weszła w życie ustawa, na mocy której utworzony został system częściowo dobrowolnego, prywatnego oszczędzania na dodatkowe emerytury. System jest tworzony i współfinansowany przez pracowników, pracodawców i państwo. Pracownicy mogą wpłacać do PPK od 2% do 2,5% swojego wynagrodzenia brutto (stawka podstawowa). Pracodawca wpłaca od 1,5% do 4% wynagrodzenia brutto (stawka podstawowa), a dopłata ze strony państwa wynosi 240 zł rocznie. Obowią-

zek założenia PPK dotyczy wszystkich pracodawców, którzy zatrudniają co najmniej jedną osobę i odprowadzają za nią składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Pierwsze PPK powstały od 1 lipca 2019 r. Do Pracowniczych Planów Kapitałowych zostaną obowiązkowo zapisane wszystkie osoby zatrudnione w wieku od 18 do 55 lat. Osoby starsze, które nie ukończyły jeszcze 70 lat, mogą przystąpić do PPK na swój wniosek. Środki gromadzone w PPK podlegają dziedziczeniu.

Co to jest system redystrybucyjny

Polski system emerytalny jest systemem redystrybucyjnym. Oznacza to, że składki, które pracujący Polacy wpłacają dziś do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, są na bieżąco wypłacane obecnym emerytom w postaci świadczeń. Nie znaczy to jednak, że w „kasie” ubezpieczeniowej zabraknie pieniędzy na emerytury obecnych ubezpieczonych. Wysokość ich

emerytury będzie zależała wprost od składek, które opłacali przez całe życie zawodowe, a które są zapisywane i waloryzowane na ich koncie i subkoncie w ZUS. Pieniądze na świadczenia dla przyszłych emerytów będą pochodziły ze składek wpłacanych w przyszłości przez nasze dzieci i wnuki. Taki system jest oparty na umowie międzypokoleniowej.

Konstytucja RP zapewnia obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego (art. 67 ust. 1).

ZUS w latach 2016-2019

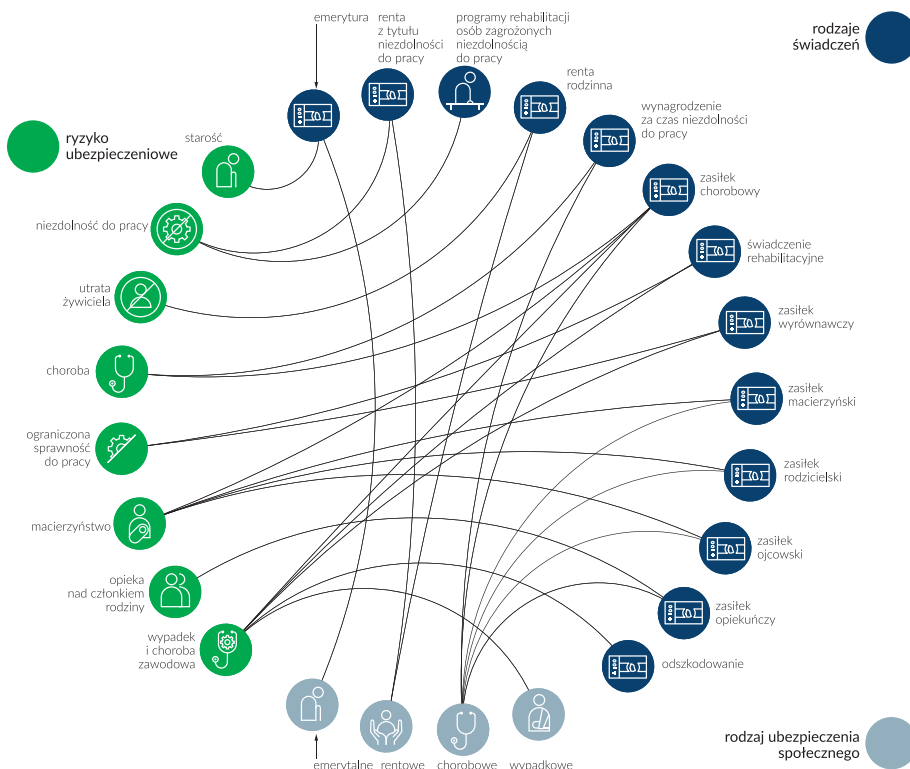
Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest jedną z ważniejszych instytucji publicznych w Polsce. Realizuje zadania związane z powszechnym ubezpieczeniem społecznym i jednocześnie pełni funkcję instytucji finansowej – zarządza bowiem Funduszem Ubezpieczeń Społecznych, Funduszem Rezerwy Demograficznej i Funduszem Emerytur Pomostowych. Realizuje także wiele zadań dodatkowych z zakresu zabezpieczenia społecznego. Współpracuje także z kilkuset instytucjami w kraju i zagranicą. Zakres i zasady działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone są w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i statucie Zakładu. Natomiast szczegółowe kompetencje określone zostały w Regulaminie organizacyjnym ZUS. Kierunki rozwoju Zakładu zawarte są w kolejnych Strategiach. Jako instytucja odpowiedzialna społecznie ZUS działa zgodnie z zasadami CSR.

Cztery ubezpieczenia – paleta świadczeń

Ubezpieczenia społeczne z definicji mają chronić przed skutkami różnych ryzyk socjalnych, takich jak:

choroby, macierzyństwo, bezrobocie, niezdolność do pracy, starość, śmierć żywiciela rodziny, wypadki

Ryzyka ubezpieczeniowe, rodzaje świadczeń i rodzaje ubezpieczeń społecznych



Renta z tytułu
niezdolności do pracy

Renta
rodzinna

Wypłata świadczeń z ZUS
dla polskich kombatantów
mieszkających za granicą

Świadczenia w razie choroby



**Materiały informacyjne
wydawane przez ZUS. Zbiory ZUS**

Infografika: Grzegorz
Brodowski, Lech Mazurczyk



Zielona i Biała księga. Zbiory ZUS

W 2017 r. ZUS wprowadził nowy wzór legitymacji emeryta-rencisty z oznaczeniem w języku Braille'a



przy pracy, choroby zawodowe oraz zwiększenie kosztów utrzymania rodziny z tytułu opieki i wychowania dzieci. W polskim systemie zabezpieczenia społecznego niemal wszystkie świadczenia z tytułu tych ryzyk (z wyjątkiem bezrobocia) wypłacane są z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS), którym zarządza ZUS. W ramach FUS Zakład Ubezpieczeń Społecznych pobiera składki na cztery kategorie ubezpieczeń: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Ponadto do ZUS wpływają też składki na powszech-

ne ubezpieczenie zdrowotne, które Zakład przekazuje do Narodowego Funduszu Zdrowia.

ZUS wypłaca aż trzynaście rodzajów świadczeń: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, zasiłki chorobowe, świadczenia rehabilitacyjne, zasiłki wyrównawcze, zasiłki macierzyńskie, zasiłki rodzicielskie, zasiłki ojcowskie, zasiłki opiekuńcze, odszkodowania oraz finansuje programy rehabilitacyjne dla osób zagrożonych niezdolnością do pracy.

Przegląd emerytalny 2016 r.

Zgodnie z ustawą o funkcjonowaniu systemu ubezpieczeń społecznych przynajmniej raz na 3 lata powinien się odbywać się przegląd systemu ubezpieczeń społecznych, którego celem jest ocena jego dotychczasowego funkcjonowania. Pierwszy przegląd miał miejsce w 2013 r., a jego konsekwencją były zmiany w ramach II filara systemu emerytalnego. Pod hasłem „Bezpieczeństwo dzięki odpowiedzialności” w 2016 r. odbył się kolejny przegląd systemu emerytalnego. Instytucją odpowiedzialną za jego przeprowadzenie był Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dyskusje nad sposobami rozwiązania problemów systemu emerytalnego w Polsce trwają od dłuższego czasu. Przegląd polega na analizie wszystkich aspektów prawnych oraz finansowych systemu. W całym kraju w ramach przeglądu odbyło się 27 debat publicznych. W debatach głos zabrali

eksperti, przedstawiciele pracodawców, związków zawodowych, samorządowcy, parlamentarzyści, naukowcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych. W trakcie debat szukano nowych rozwiązań dla zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa socjalnego, a także dokonano oceny obecnego systemu emerytalnego. Wnioski z nich zostały wykorzystane do stworzenia kompleksowej diagnozy, zamieszczonej w tzw. zielonej księdze (w nomenklaturze europejskiej zielona księga jest zaproszeniem do dyskusji, próbą debaty, zebraniem różnych stanowisk i wyników badań). Została ona przekazana ministrowi rodziny, pracy i polityki społecznej. Na jej podstawie powstała kompleksowa diagnoza całego systemu emerytalnego, czyli tzw. biała księga. Zawiera ona propozycje długofalowych zmian, które powinny się dokonać w polskim systemie emerytalnym do 2040 r.

Powrót do poprzedniego wieku emerytalnego

1 września 2017 r. weszła w życie ustawa zmieniająca wiek emerytalny. Na emeryturę mogą przechodzić kobiety w wieku 60 lat i mężczyźni w wieku 65 lat. Od początku września 2017 r. do połowy lutego 2018 r.

do ZUS wpłynęło ponad 490 tys. wniosków o przyznanie emerytury na nowych zasadach. Realizacja tego zadania wymagała zmian w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS.

Mama 4+

Od 1 marca 2019 r. matki i ojcowie, którzy wychowali co najmniej czworo dzieci i osiągnęli wiek emerytalny mogą ubiegać się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Wynosi ono 1100 zł brutto. Przysługuje osobom, które nigdy nie pracowały, lub pracowały, ale zbyt krótko (np. tylko cztery-pięć lat), aby wypracować kapitał do emerytury minimalnej. Tym pierwszym państwo ma sfi-

nansować całą emeryturę, drugim dopłacić różnicę do wysokości najniższego świadczenia. Świadczenia tego nie można łączyć z innym wypłacanym przez ZUS lub KRUS. Rząd szacuje, że co roku na emerytury dla matek będzie przeznaczal ok. 800 mln zł. (do świadczenia uzupełniającego Mama 4 + uprawnionych jest 92 tys. osób).

13 emerytura

W 2019 roku emeryci i renciści otrzymali tzw. trzynastkę, czyli dodatkowe świadczenie. ZUS wypłacił je w terminie (do końca maja). Środki, w łącznej kwocie około 9,2 mld zł

brutto, otrzymało 8,4 mln świadczeniobiorców. Kwota 13 emerytury wyniosła dla każdego świadczeniobiorcy 1100 zł brutto.

Szacunek dla tradycji

Zakład Ubezpieczeń Społecznych praktycznie nieprzerwanie wypłaca Polakom należne świadczenia. Ciągłości trwania powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego w Polsce nie przerwały nawet zawirowania II wojny światowej. System ubezpieczeń społecznych się zmienia, podobnie jak zmieniają się warunki ekonomiczne, społeczne, a także świadomość obywateli. Polacy, tak jak mieszkańcy większości cywilizowanych krajów współczesnego świata, żyją coraz dłużej i rodzą coraz mniej dzieci. Powstają pytania o redefinicję zasad funkcjonowania ubezpieczeń społecznych. Niezależnie jednak od decyzji, które zostaną podjęte w przyszłości, należne świadczenia będą wypłacane, a składki pobierane. Ubezpieczenia społeczne są bowiem jednym z najważniejszych elementów polityki społecznej państwa. Przed niemal stu laty odegrały istotną rolę w kształtowaniu polskiej państwowości, solidaryzmu społecznego

i budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Ubezpieczenia społeczne to ważny filar naszej państwowości.

Decyzja o przyznaniu jednorazowego świadczenia pieniężnego, tzw. 13 emerytury. Zbiory ZUS



Pamiętamy o Bohaterach. W spotkaniach z uczestnikami Powstania Warszawskiego biorą udział członkowie Zarządu ZUS i kierownictwa Zakładu. Zbiory ZUS I Oddział w Warszawie

ZUS W CZASIE PANDEMII I WOJNY W UKRAINIE



Przez cały czas trwania pandemii ZUS funkcjonował i obsługiwał klientów. Zbiory ZUS Oddział w Lublinie

e-wizyta



W czasie pandemii ZUS wprowadził e-wizyty. Każdy, kto posiada komputer z wbudowaną kamerą i mikrofonem może bez wychodzenia z domu skontaktować się z pracownikiem Zakładu i podczas wideorozmowy załatwić swoje sprawy w ZUS. Do końca roku 2022 z e-wizyt skorzystało już 242 tysiące osób.
Zbiory ZUS Oddział w Lublinie

Od 20 marca 2020 r., w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2, obowiązywał w Polsce stan epidemii, który został zniesiony 16 maja 2022 r. ZUS funkcjonował przez cały czas trwania pandemii. Oprócz swoich dotychczasowych zadań obsługiwał rządowe programy pomocowe: Tarczę Antykryzysową, Polski Bonu Turystyczny oraz świadczył pomoc dla płatników poszkodowanych w związku z sytuacją ekologiczną na Odrze. Przejął także obsługę świadczeń dla rodzin: „Rodzina 500+”, „Dobry Start” (tzw. 300+), rodzinny kapitał opiekuńczy, dofinansowanie do pobytu dziecka w placówce opiekuńczej (tzw. żłobkowe). Było to możliwe dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii, które gwarantują wysoki poziom automatyzacji procesów i obniżają koszty zarządzania programami.

ZUS działa w czasie pandemii

prowadzić jedynie sprzedaż gotowych dań na wynos. W tym czasie ZUS funkcjonował nieprzerwanie. Powołany w Zakładzie Sztab Kryzysowy opracował wytyczne, zgodnie z którymi miała się odbywać praca w placówkach ZUS. Część pracowników wykonywała swoje obowiązki zdalnie, w domach. Pracownicy sal obsługi klientów otrzymali ochronne akcesoria – maseczki, przyłbice i lateksowe rękawiczki, a na stanowiskach obsługi zamontowane zostały przezroczyste ekrany chroniące przed bezpośrednim kontaktem. W pomieszczeniach biurowych, toaletach i na korytarzach zainstalowane zostały pojemniki z płynem do dezynfekcji rąk. Liczba osób, które mogły przebywać jednocześnie w salach obsługi klientów, została ograniczona proporcjonalnie do powierzchni pomieszczenia, aby jak najbardziej zminimalizować zagrożenie zakażeniem koronawirusem. Dlatego przed niektórymi siedzibami ZUS zaczęły się tworzyć kolejki klientów. Aby klienci byli odpowiednio chronieni przed zakażeniem, w strefach oczekiwania przed

W roku 2020 na całym świecie rozpoczęła się pandemia związana z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Pierwsze przypadki odnotowane zostały w Chinach już w grudniu 2019 roku. W Polsce informacja o pierwszych wykrytych przypadkach zakażeń pojawiła się na początku marca 2020 roku, a już 20 marca ogłoszony został w naszym kraju stan epidemii. Zamknięte zostały m.in. placówki oświatowe, galerie handlowe, hotele, siłownie, salony fryzjerskie i kosmetyczne, a placówki gastronomiczne mogły

budynkami ZUS naklejane były pasy, które wyznaczały bezpieczną odległość między osobami. By jeszcze bardziej zminimalizować zagrożenie, w październiku 2020 ro-

ku ZUS uruchomił nową formę kontaktu z klientami – e-wizyty. Z kolei od listopada 2020 roku można było korzystać z systemu telefonicznej rezerwacji wizyt.



ZUS z Tarczą

ZUS inicjuje zmiany prawne, które usprawniają i ułatwiają obsługę spraw. W roku 2020 specjaliści z Zakładu przygotowali pakiet zmian legislacyjnych, które zawierały m.in. uproszczenie zasad przyznawania i obliczania zasiłków. Aby ograniczyć koszty, czasochłonność i ryzyko popełniania błędów przez ZUS i klientów, sukcesywnie zgłaszają zmiany prawne, dzięki którym zwiększa się m.in. zakres usług elektronicznych.

Z powodu *lockdownu* wielu przedsiębiorców musiało zawiesić swoją działalność; pracownicy nie mogli wykonywać swojej pracy zawodowej. Aby złagodzić ekonomiczne skutki *lockdownu*, rząd wprowadził program pomocy pod nazwą Tarcza Antykryzysowa. ZUS był jedną z głównych publicznych instytucji współtworzących i odpowiedzialnych za przygotowanie założeń tego programu. To właśnie Zakładowi powierzono realizację wielu dodatkowych zadań, które miały przeciwdziałać negatywnym skutkom epidemii spowodowanej wirusem SARS-CoV-2. Przedsiębiorcy oraz osoby wykonujące umowy cywilnoprawne mogli składać do ZUS wnioski o:

- okresowe zwolnienie ze składek dla osób prowadzących działalność, firm zgłaszających do ubezpieczeń społecznych mniej niż 50 osób, spółdzielni socjalnych i osób duchownych
- świadczenie postojowe dla osób wykonujących umowy cywilnoprawne oraz prowadzących działalność gospodarczą
- ulgi w opłaceniu składek – odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty należności z tytułu składek bez opłaty prolongacyjnej

- czasowe odstąpienie od pobierania odsetek za zwłokę dla należności za okres od stycznia 2020 roku
- zawieszenie spłaty umowy o rozłożenie zadłużenia na raty lub umowy o odroczeniu terminu płatności na trzy miesiące
- wstrzymanie działań egzekucyjnych na należności (ZUS wstrzymał działania egzekucyjne wobec aktywnych płatników, którzy do końca stycznia 2020 roku nie zalegali z opłacaniem składek. Ponadto po podpisaniu układu ratalnego postępowanie egzekucyjne było zawieszane)
- dodatek solidarnościowy (dodatek w wysokości 1400 zł przysługiwał osobom, które straciły źródło przychodu ze względu na trudną sytuację gospodarczą spowodowaną pandemią koronawirusa). W ramach Tarczy Antykryzysowej ZUS wypłacał także:

- dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla osób opiekujących się dziećmi do lat 8 (o wypłatę tego świadczenia mogli się ubiegać wszyscy rodzice, którzy z powodu zamknięcia placówek oświatowych i opiekuńczych musieli osobiście sprawować opiekę nad dziećmi w domu)
- świadczenia chorobowe dla osób objętych obowiązkową kwarantanną.



Na PUE dostępne były informacje o osobach przebywających na kwarantannie lub w izolacji.



Tutoriale dla przedsiębiorców. Zbiory ZUS



Za swoją działalność w czasie pandemii ZUS otrzymał wiele prestiżowych nagród. Zbiory ZUS

BON TURYSTYCZNY

Od sierpnia 2020 roku do grudnia 2022 roku ZUS realizował program „Polski Bon Turystyczny”. Obsługę informatyczną tego programu ustawodawca powierzył Zakładowi, doceniając jego przygotowanie organizacyjne i informatyczne.

Było to dodatkowe świadczenie w formie elektronicznego bonu turystycznego o wartości 500 zł, które przysługiwało na każde dziecko, które miało prawo do świadczenia wychowawczego (tzw. 500+) lub dodatku wychowawczego (dla dzieci z niepełnosprawnościami wartość bonu wynosiła 1000 zł). Bonem można było opłacić usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski. Tym samym program wspierał także właścicieli obiektów noclegowych i turystycznych, którzy z powodu restrykcji związanych z epidemią koronawirusa byli narażeni na utratę dochodów. Do obsługi wniosków oraz płatności związanych z bonem ZUS utworzył w Słupsku Centrum Obsługi Płatności.

- 3,9 mln aktywowanych bonów
- Liczba zrealizowanych płatności – 5,1 mln
- Kwota zrealizowanych płatności – 2,9 mld zł
- 28 tys. aktywnych podmiotów turystycznych

Pomoc dla poszkodowanych w wyniku katastrofy ekologicznej na Odrze

W lipcu 2022 roku doszło do katastrofy ekologicznej na Odrze. W jej wyniku poszkodowani zostali przedsiębiorcy głównie z branży turystycznej, gastronomicznej i sportowo-rekreacyjnej. Od września tego roku mogli ubiegać się o jednorazowe świadczenie, którego obsługą zajmował się ZUS.

Obsługiwał również program „Polski Bon Turystyczny”.¹ ZUS w bardzo krótkim czasie przygotował się organizacyjnie do wykonywania dodatkowych zadań. Przystosował swoje systemy informatyczne, aby sprawnie przyjmować wnioski i szybko wypłacać świadczenia. Na bieżąco informował klientów m.in. o aktualnych zmianach prawnych, udostępnionych usługach, terminach i formach składania wniosków o świadczenia. Pracownicy tzw. zaplecza ZUS pracowali całodobowo, aby obywatele otrzymali potrzebne wsparcie. Pandemia koronawirusa nie zaskoczyła Zakładu i nie ograniczyła jego działalności. Wręcz przeciwnie – by-

ła motorem do dalszych intensywnych prac nad elektronizacją i automatyzacją usług.

W czasie pandemii ZUS przygotował 32 filmy i tutoriale, w których wyjaśniał nowe przepisy na konkretnych przykładach. Oprócz przykładów z życia wziętych ZUS publikował także filmy, w których pokazane było, jak krok po kroku wypełnić nowe druki, które powstały do rozliczeń z ZUS.

Są one cały czas dostępne na YouTube na kanale „Elektroniczny ZUS”. Publikacje miały od kilku do kilkunastu tysięcy wyświetleń, gdyż było to jedno z głównych źródeł informacji w tamtym czasie.

Świadczenie postojowe

Wnioski o świadczenia postojowe można było składać od 23 czerwca 2020 r. do 16 sierpnia 2022 r. Do ZUS wpłynęło łącznie około 3,8 mln wniosków o wypłatę wszystkich świadczeń postojowych w różnych formach. Do października 2023 r. ZUS wypłacił świadczenia postojowe na łączną kwotę około 6,6 mld zł.

Zwolnienie z opłacania składek

Od 1 kwietnia 2020 r. do 28 lutego 2022 r. płatnicy mogli składać wnioski o zwolnienie z obowiązku opłacenia należności z tytułu składek. ZUS zarejestrował 2,7 mln takich

wniosków. Do 31 grudnia 2022 r. łącznie ZUS umorzył należności z tytułu składek na kwotę 15,5 mld zł.

Ulga składkowa bez opłaty prolongacyjnej

ZUS rozpatrzył ponad 191 tys. wniosków. Ulgą objęte zostały składki w kwocie ponad 5 mld zł

Dodatek solidarnościowy

ZUS wypłacił dodatek solidarnościowy na kwotę blisko 313,9 mln zł

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy

ZUS przyjął ponad 1,7 mln wniosków i wypłacił zasiłki na kwotę blisko 1,157 mld zł

14. emerytura

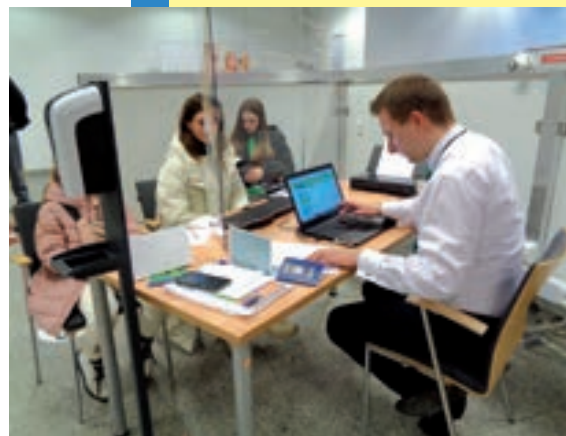
Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, czyli tzw. 14 emeryturę, ZUS zaczął przyznawać i wypłacać na podstawie przepisów ustawy o kolejnym w roku 2021 dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów. Od roku 2023 ZUS ma obowiązek przyznawać i wypłacać tzw. 14 emeryturę w każdym roku kalendarzowym. Do tego świadczenia uprawnione są osoby, które w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc jego wypłaty, mają ustalo-

ne prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych (np. emerytury, renty). Wysokość dodatkowego świadczenia w roku 2023 wynosiła 2650 zł. Przysługiwało ono osobom, których świadczenie podstawowe nie przekraczało 2900 zł. Jeżeli było wyższe, wówczas ZUS wypłacał „14” pomniejszoną o różnicę pomiędzy wysokością pobieranego świadczenia, a kwotą 2900,00 zł (tzw. mechanizm złotówka za złotówkę). Najniższa wypłata wynosiła 50 zł.

Pomagamy uchodźcom z Ukrainy

24 lutego 2022 roku Rosja rozpoczęła wojnę na terytorium Ukrainy. Od pierwszego dnia zbrojnego konfliktu Zakład pomagał obywatelom Ukrainy. Z powodu wojny polską granicę przekroczyło około 12,5 mln uchodźców z Ukrainy, z czego na terytorium naszego kraju w 2023 r. przebywało około 1,2 mln. Od pierwszych dni zbrojnego konfliktu Zakład wypłacał obywatelom Ukrainy świadczenia rodzinne, pomagał w zakładaniu profili na PUE, zapewnił schronienie dla uchodźców w 417 pokojach w swojej bazie noclegowej. W kulminacyjnym momencie gościli w nich 522 osoby. Pracownicy ZUS z własnej inicjatywy organizowali zbiórki artykułów pierwszej potrzeby dla uchodźców oraz pracowali jako wolontariusze na granicy polsko-ukraińskiej. Przyjmowali także uchodźców w swoich domach.

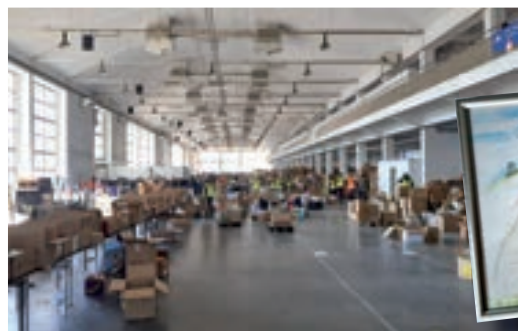
Z myślą o uchodźcach ZUS udostępnił także w języku ukraińskim: elektroniczne formularze wniosków o świadczenia rodzinne, infolinię, e-wizytę, stronę internetową, materiały informacyjne. W placówkach ZUS pracowali tłumacze języka ukraińskiego. ZUS realizuje wsparcie dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 roku, na mocy ustawy z 12 marca 2022 roku o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Pomoc i wsparcie dla uchodźców z Ukrainy nie byłyby możliwe bez zaangażowania, przychylności, uczynności i poświęcenia pracowników ZUS.



Uchodźcy mogli korzystać ze specjalnych, dodatkowych punktów obsługi w całym kraju. Na zdjęciu stoiska ZUS na Stadionie Narodowym. Zbiory ZUS I Oddział w Warszawie



Wolontariuszki z ZUS pomagały uchodźcom na granicy. Zbiory ZUS



Magazyn z darami dla uchodźców z Ukrainy na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Zbiory ZUS Oddział w Poznaniu

Podziękowanie dla pracowników ZUS od ukraińskich dzieci - Maxa i Ani. Zbiory ZUS Oddział w Chrzanowie

unicef 

W marcu 2022 roku ZUS zaprezentował system wsparcia dla dzieci i rodzin z Ukrainy przedstawicielom Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF). 12 października 2022 roku minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małąg oraz prezes ZUS Gertruda Uścińska podpisały porozumienie z UNICEF. Na jego podstawie UNICEF przekazał środki w wysokości ok. 100 mln zł na refundację świadczeń 500+ na rzecz dzieci ukraińskich.



Podpisanie porozumienia z UNICEF. Zbiory ZUS

W KIERUNKU ZAKŁADU USŁUG SPOŁECZNYCH



W czasie pandemii ZUS przyjął do obsługi świadczenia skierowane do różnych grup społecznych, w tym szczególnie do rodzin. To nowy obszar działalności Zakładu, który sprawia, że ZUS zaczyna pełnić funkcję zakładu usług społecznych. Realizuje różne projekty szybko i ekonomicznie i jest dostępny przez 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu.



ZUS uruchomił realizację programów dla rodzin, maksymalnie optymalizując koszty ich obsługi. Wykorzystuje do tego nowoczesne technologie, które gwarantują wysoki poziom automatyzacji procesów i obniżają koszty zarządzania programami. Obsługa jednego wniosku o świadczenie z programu „Dobry start” przez instytucje podległe samorządom kosztowała rocznie 10 zł, natomiast w ZUS – 30 groszy. Z kolei obsługa wniosku z programu „Rodzina 500+” kosztowała 51 zł, a w ZUS – 6 zł. Od początku 2022 roku do połowy 2023 roku na przekazaniu

do ZUS realizacji programów dla rodzin budżet państwa zaoszczędził około 0,5 mld złotych. To kwota, która dwukrotnie przewyższa wydatki, jakie poniósł ZUS na system informatyczny do obsługi świadczeń dla rodzin.

Wnioski o świadczenia dla rodzin można składać do ZUS tylko drogą elektroniczną: w aplikacji mobilnej mZUS, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, portalu Empatia lub za pośrednictwem bankowości elektronicznej. Dzięki elektronicznej formie wniosku można szybciej przyznać świadczenie i uniknąć wielu błędów. ZUS wypłaca te świadczenia w formie bezgotówkowej, czyli przelewem na podany we wniosku numer rachunku płatniczego.



Rodzinny Kapitał Opiekuńczy



Dofinansowanie pobytu w żłobku

500+ dla niepełnosprawnych

ŚWIADCZENIE WSPIERAJĄCE

– od 1 stycznia 2024 r.

5 RODZINA 500+

W roku 2022 ZUS rozpoczął obsługę wniosków z programów: „Rodzina 500+”, Rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO) oraz dofinansowanie obniżenia opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna (tzw. żłobkowe).

DOBRY START

300 dla ucznia



Od 1 lipca 2021 r. ZUS obsługuje program „Dobry Start” (tzw. 300+).

Kierunki rozwoju ZUS

- Automatyzacja zadań realizowanych przez ZUS
- Aplikacje mobilne dla klientów
- Elektroniczny urząd dostępny 7 dni w tygodniu 24 godziny na dobę
- Zwiększanie sprawności obsługi klientów
- Instytucja nowoczesna i przyjazna obywatelom
- Lider dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami
- Ograniczanie kosztów działalności

Nowoczesne technologie ułatwiają realizację zadań

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie obsłużyłby wszystkich wniosków w ramach Tarczy Antykryzysowej oraz wniosków o świadczenia rodzinne, gdyby nie postawił na rozwój technologiczny. Fundamen-

talne reformy zrealizowane wcześniej przez ZUS, takie jak wdrożenie e-ZLA, dzięki któremu Zakład mógł zarządzać absencją chorobową – okazały się bezcenne. Podobnie jak wdrożenie e-Składki.

Od początku kwietnia 2020 roku do końca roku 2022 stronę internetową Zakładu odwiedziła rekordowa liczba klientów – ponad 24 mln użytkowników, a z PUE skorzystało ponad 12 mln klientów.

Aby zapewnić odpowiednią funkcjonalność PUE ZUS – tak aby można było obsługiwać zarówno sprawy w ramach zadań wynikających z Tarczy Antykryzysowej, jak i dotychczasowych klientów, np. komorników, lekarzy – uruchomiony został kolejny węzeł PUE ZUS na nowej infrastrukturze.



Serwerownia w Centrali ZUS. Zbiory ZUS



Na kanale YouTube na playliście „Polski Ład” znalazły się 22 filmy i tutoriale przygotowane przez ZUS. Zbiory ZUS

Polski Ład w ZUS



**POLSKI
ŁAD**

Od 1 stycznia 2022 r. weszły w życie przepisy, które zmieniły zasady opodatkowania oraz rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Zmiany te są częścią rządowego planu odbudowy polskiej gospodarki po pandemii COVID-19, tzw. Polskiego Ładu.

W związku z realizacją programu ustawodawca nałożył na ZUS nowy obowiązek – Zakład musiał przyjąć szerszy zakres danych, a także zapisywać je na kontach płatników składek i ubezpieczonych dla celów rozliczenia składki zdrowotnej na nowych zasadach.

Z kolei przedsiębiorcy mają obowiązek przekazywać do ZUS informacje o formach opodatkowania, przychodzie i dochodzie z pozarolniczej działalności, w podziale na miesiąc i rok. Dane te przekazują na zmodyfikowanych dokumentach rozliczeniowych ZUS DRA i ZUS RCA. Aby te nowe zadania można było realizować, Zakład przygotował zmiany w systemie KSI ZUS oraz w programie Płatnik i ePłatnik.

Ponadto ZUS uruchomił podstronę zus.pl z informacjami o programach transformacji oraz zmianach wynikających z Polskiego Ładu. Udostępnił także, na swojej stronie internetowej, informator dla przedsiębiorców i kalkulator, który umożliwia obliczenie miesięcznej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne (kalkulator pozwala obliczyć składkę zdrowotną z kilku form działalności na raz).

W związku ze zmianami w przepisach, wynikającymi z Polskiego Ładu, ZUS we współpracy z Krajową Administracją Skarbową przygotował dla przedsiębiorców pakiet wsparcia. W pakiecie znalazły się m.in.: szkolenia przez internet (webinarium), indywidualna pomoc w placówkach ZUS i KAS, dyżury ekspertów w mediach.



Nagrody dla prof. Gertrudy Uścińskiej oraz dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za działania na rzecz przedsiębiorców. Zbiory ZUS

24 godziny
na dobę przez
7 dni w tygodniu



PLATFORMA USŁUG ELEKTRONICZNYCH
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Na koniec roku 2023 na PUE ZUS zarejestrowanych było około 12 mln profili klientów, co czyni ZUS jednym z największych i najbardziej zaawansowanych elektronicznych urzędów w Polsce.



Digitalizacja dokumentacji ZUS.
Zbiory ZUS

W ostatnich latach ZUS coraz bardziej ogranicza papierową obsługę spraw (depapieryzacja). Zwiększa sprawność obsługi, zmniejsza pracochłonność, ogranicza koszty działalności.



Aplikacja mobilna dla lekarzy



ZUS
bez barier

ZUS jest „liderem dostępności” dla osób ze szczególnymi potrzebami wśród instytucji administracji publicznej.

Nowoczesny e-urząd

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest obecnie jednym z największych w Polsce e-urzędów i liderem e-administracji. Jego budowa rozpoczęła się w roku 2018 od wprowadzenia e-Składki oraz e-ZLA. W kolejnych latach ZUS wprowadził m.in. elektroniczną akt pracowniczych – e-akta, elektroniczną wydawania zaświadczeń A1, nowe wersje Programu Płatnik i ePłatnik. Umożliwił także składanie na PUE wniosków o świadczenia. Dzięki ZUS Polska jako jeden z pierwszych krajów UE wdrożyła system elektronicznej wymiany informacji dotyczących zabezpieczenia społecznego (EESSI). Obecnie ZUS jest elektronicznym urzędem dostęp-

nym 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Udostępnia elektroniczne i interaktywne formularze, aplikacje mobilne, wysyła powiadomienia za pomocą SMS.

Jako instytucja nowoczesna i przyjazna obywatelom ZUS projektuje aplikacje mobilne, które odciążają klientów od wykonywania niektórych czynności. 14 listopada 2022 r. udostępnił pierwszą mobilną aplikację mZUS. Jest ona przeznaczona dla osób, które mogą skorzystać z programów świadczeń dla rodzin. Od 15 września 2023 r. ze specjalnej mobilnej aplikacji mogą korzystać lekarze. ZUS planuje także budowę aplikacji mobilnej dla płatników składek.



„Dzięki rozwojowi usług cyfrowych ZUS stał się obecnie jednym z ważnych elementów e-państwa” – powiedziała prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertruda Uścińska podczas XXXII Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

Współpraca międzynarodowa ZUS



issa

INTERNATIONAL SOCIAL SECURITY ASSOCIATION
ASSOCIATION INTERNATIONALE DE LA SÉCURITÉ SOCIALE
ASOCIACIÓN INTERNACIONAL DE LA SEGURIDAD SOCIAL
INTERNATIONALE VEREINIGUNG FÜR SOZIALE SICHERHEIT

LIAISON OFFICE FOR EURASIA

Od momentu swojego powstania, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest bardzo aktywny na arenie międzynarodowej jako członek wielu prestiżowych światowych organizacji. Szczególną wagę przywiązuje do członkostwa w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Zabezpieczenia Społecznego (ISSA). Stowarzyszenie promuje doskonałość w administracji

zabezpieczenia społecznego poprzez profesjonalne wytyczne, wiedzę ekspercką, usługi i wsparcie. ISSA wielokrotnie nagradzała ZUS za stosowanie dobrych praktyk. Polska należy do tej organizacji od początku jej istnienia, czyli od 1927 r.



Ponad 90 lat doświadczenia

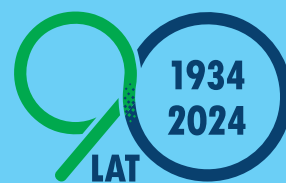
W ostatnich latach ZUS otrzymał wiele ważnych nagród i wyróżnień, m.in.: Polską Nagrodę Innowacyjności, Symbol Odpowiedzialności Społecznej, Złotą e-Tarczę, nagrodę Polski Kompas, Lider Dostępności. Zakład otrzymał nagrody m.in. za:

- wysoką jakość obsługi klientów,
- najnowsze projekty i usługi na rzecz społeczeństwa,
- sprawną realizację kryzysowego wsparcia dla przedsiębiorców i obywateli,
- działania przyczyniające się do rozwoju gospodarczego państwa,
- realizację projektów informatycznych wpisujących się w budowę e-Państwa,
- najlepsze praktyki w zakresie ochrony danych osobowych,
- zwiększanie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami,
- promocję profilaktyki zdrowotnej.

Osiągnięcia ZUS docenione zostały również na forum międzynarodowym. ZUS otrzymał wiele wyróżnień w konkursie Good Practice Awards międzynarodowego stowarzyszenia ISSA za dobre praktyki w obszarze zabezpieczenia społecznego, m.in. za wdrożenie zautomatyzowanego przyznawania świadczeń na rzecz rodzin, digitalizację dokumentacji,

umożliwienie klientom samoobsługowego generowania potwierdzeń danych z PUE, e-wizyty i portal statystyczny upowszechniający wiele ważnych danych.

Wyniki badań satysfakcji klientów ZUS pokazują, że klienci bardzo dobrze oceniają jakość obsługi w ZUS. Niezależna pracownia badawcza PBS przeprowadziła w 2022 r. badania, z których wynika, że 69,8% klientów jest zadowolonych z obsługi ZUS (wzrost o 6 p.p. wobec 2020 r.). Z kolei według ostatniego badania CBOS, przeprowadzonego w 2022 r., działalność ZUS dobrze ocenia 46% badanych. W roku 2016 pozytywnie naszą instytucję oceniło zaledwie 34% badanych.



ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH



Budynek Centrali ZUS. Zbiory ZUS

Nagrody dla ZUS. Zbiory ZUS

1938

Liczba ludności Polski – 34,9 mln

Liczba osób objętych ubezpieczeniem:

- emerytalnym – 2,4 mln
- chorobowym – 2,3 mln
- wypadkowym – 2,3 mln
- od bezrobocia – 1,5 mln



Dziennik Ustaw z 1934 r. nr 95, poz. 855. Rządowe Centrum Legislacji



Dzieci podczas gimnastyki porannej na tarasie. Kolonie letnie w Radziszowie, 1938 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Okładki czasopisma „Droga do Zdrowia”. Biblioteka na Koszykowej w Warszawie

KONTYNUUJEMY NAJLEPSZE TRADYCJE

W roku 1918 twórcy państwa polskiego uznali ubezpieczenia społeczne za istotny element budowania państwowości. Od pierwszych dekretów Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego tworzone było polskie prawo-dawstwo ubezpieczeniowe, gwarantujące obywatelom zabezpieczenie emerytalne i zdrowotne. Uznawane było ono wówczas za jedno z najnowocześniejszych w Europie. Jego twórcy zdawali sobie bowiem sprawę z wielkiej roli ubezpieczeń społecznych w budowaniu solidaryzmu społecznego i społeczeństwa obywatelskiego. Od 1934 r. na straży praw i przywilejów ubezpieczonych stał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dziś ZUS jest jedną z najnowocześniejszych instytucji państwowych, która aktywnie włącza się w kreowanie polityki ubezpieczeniowej i społecznej i jest doceniana na arenie międzynarodowej.

Ubezpieczenia

- 11 stycznia 1919 r. dekret Naczelnika Państwa o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby
- 19 maja 1920 r. ustawa o ubezpieczeniu na wypadek choroby
- 11 grudnia 1923 r. ustawa o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników służby państwowej
- 18 lipca 1924 r. ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia
- 24 listopada 1927 r. rozporządzenie prezydenta RP o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych
- 28 marca 1933 r. uchwalenie ustawy o ubezpieczeniu społecznym, tzw. scaleniowej
- 24 października 1934 r. rozporządzenie prezydenta RP – powołanie do życia ZUS.

Prewencja i rehabilitacja

Kolonie i obozy wypoczynkowe

Zakład Ubezpieczeń Społecznych propagował zdrowy tryb życia. Dla dzieci organizował kolonie i półkolonie o charakterze leczniczym i profilaktycznym, a dla młodzieży pracującej specjalne obozy wypoczynkowe.

Rehabilitacja

Zdrowie można było podreperować w sanatoriach podległych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Propagowanie BHP

ZUS propagował profilaktykę wypadków w zatrudnieniu i zapobieganie chorobom zawodowym.

Edukacja

Wydawnictwa wysokonakładowe

W miesięczniku wydawanym od 1930 r. „Droga do Zdrowia” publikowano teksty poświęcone walce z gruźlicą, chorobami wenerycznymi, jaglicą i chorobami zakaźnymi oraz zamieszczano artykuły na temat zdrowego odżywiania, pielęgnacji dzieci i profilaktyki zdrowotnej. Jego nakład, w liczbie 70 tys. egzemplarzy, rozdawany był pacjentom bezpłatnie przez lekarzy ubezpieczalni społecznych.

Edukacja powszechna

Zakład organizował objazdowe wystawy higieniczne. Ich tematy przewodnie były różne: walka z alkoholizmem, promocja sportu, dbanie o czystość i walka z epidemiami oraz prawidłowy odpoczynek po pracy.

Działalność naukowo-badawcza

Sztandarowym wydawnictwem ZUS (o nakładzie 1500 egzemplarzy) był miesięcznik „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”.



Ustawa z dnia 13 października 1998 r.
Dziennik Ustaw nr 137, poz. 887.

- 25 listopada 1986 r. ustawa o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. ZUS zyskał status centralnego organu administracji państwa.

Ubezpieczenia

stwowej, wykonującego zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych. Utworzony został Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Tym samym ubezpieczenia społeczne zostały wydzielone z budżetu państwa. ZUS zarządza tym funduszem do dziś.

- 1999 r. weszła w życie reforma systemu ubezpieczeń społecznych. Były to najbardziej rewolucyjne zmiany w dotychczasowej historii Zakładu.
- 2016 r. Przegląd emerytalny pod hasłem „Bezpieczeństwo dzięki odpowiedzialności”

Prewencja i rehabilitacja

Rehabilitacja

Od 1996 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi rehabilitację leczniczą. Rehabilitacja przeznaczona jest dla osób ubezpieczonych, które są zagrożone całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy, ale równocześnie mają szansę odzyskać tę zdolność po przeprowadzeniu odpowiedniej rehabilitacji.

Propagowanie BHP

ZUS dofinansowuje działania, które mają na celu utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej. Od 2013 r. realizuje autorski „Program dofinansowania bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy”.



Sala do ćwiczeń rehabilitacyjnych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym im. prof. Adama Grucy w Otwocku, z którym również Zakład współpracuje. Zbiory ZUS

Edukacja

Edukacja w szkołach i na uczelniach

W 2014 r. Zakład rozpoczął w szkołach ponadpodstawowych projekt „Lekcje z ZUS”. Podczas cyklu czterech lekcji uczniowie dowiadują się, czym są ubezpieczenia społeczne, jakie są obowiązki i uprawnienia ubezpieczonych oraz jak założyć własną firmę. Od początku funkcjonowania projektu wzięło w nim udział prawie 600 tys. uczniów. W roku akademickim 2014/2015 ZUS dołączył do programu „Nowoczesne Zarządzanie Biznesem”, zainicjowanego przez Związek Banków Polskich i Centrum Prawa Bankowego i Informacji z autorskim programem edukacyjnym dla studentów. Program realizowany jest w całej Polsce na uczelniach o profilu ekonomicznym i biznesowym. Od 2016 r. ZUS podpisuje umowy z uczelniami, w ramach których m.in. prowadzone są wykłady

z zakresu ubezpieczeń społecznych, wspólne projekty badawcze, konferencje, wzajemny dostęp do bazy wiedzy.

Działalność naukowo-badawcza

Od 2015 r. w Zakładzie wydawany jest, zgodnie z zasadami dotyczącymi punktowanych czasopism naukowych, kwartalnik „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka”. We wrześniu 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nawiązał współpracę z Polską Akademią Nauk i Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych. Współpraca dotyczy badań naukowych nad zmianami systemu ubezpieczeń społecznych.

Edukacja powszechna

Dla każdej grupy klientów: ubezpieczonych, przedsiębiorców i świadczeniobiorców ZUS organizuje spotkania, podczas których eksperci Zakładu udzielają porad, wyjaśniają przepisy i odpowiadają na pytania.



Kwartalnik „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka” wydawany przez ZUS. Zbiory ZUS



Podręczniki przygotowane przez ZUS, Ministerstwo Edukacji i Kuratorium Oświaty. Zbiory ZUS

Wydawnictwa ZUS i PIP poświęcone prewencji wypadkowej. Zbiory ZUS

2023

Liczba ludności Polski – 36,7 mln

Liczba osób objętych ubezpieczeniem:

- emerytalnym i rentowymi – 16,2 mln
- chorobowym – 14,5 mln
- wypadkowym – 15,9 mln
- zdrowotnym – 16,8 mln

Liczba osób objętych ubezpieczeniem emerytalnym w KRUS – 1,5 mln



KONCEPCJA

Barbara Owsiak

AUTOR

Magdalena Lewandowska

WSPÓŁPRACA

Jacek Dziekan

Robert Marczak

Barbara Owsiak

Olaf Rawski

Katarzyna Serdeczna

KOREKTA

Magdalena Lewandowska

Beata Kaczyńska

ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Muzeum Powstania Warszawskiego

Muzeum Plakatu w Wilanowie

Biblioteka Narodowa

archiwum ZUS

Dorota Dobrowolska

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD

Klara Dendek

DRUK

Biuro Poligrafii ZUS

zam. nr 2334/26

Wydanie III uzupełnione

ISBN 978-83-968845-4-1

Warszawa 2023



ISBN 978-83-968845-4-1
Warszawa 2023